



ZWIĄZEK GMIN „ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO”

PRZEWODNIK
PRZYRODNICZO-TURYSTYCZNY



ZWIĄZEK GMIN „ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO”

**PRZEWODNIK
PRZYRODNICZO-TURYSTYCZNY**



Tekst:
Antoni Bok

Fotografie:
Marek Chwistek

POLKOWICE 2006

Tekst: *Antoni Bok*

Fotografie: *Marek Chwistek*

Publikacja wydana na zlecenie
Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego” w Polkowicach



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu

Publikacja została dofinansowana ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Wszelkie prawa zastrzeżone na rzecz Związku Gmin
„Zagłębia Miedziowego” w Polkowicach.

Mapy szlaków turystycznych opracowano
na podstawie mapy dostarczonej
przez Zakład Kartograficzny „Sygnatura”.

© 2006



Agencja
Promocyjno-Wydawnicza
UNIGRAF
ul. Dworcowa 71
85-009 Bydgoszcz
tel./fax: +4852 366 70 30
www.unigraf.bydgoszcz.pl

Spis treści

Wstęp	5
ZWIĄZEK GMIN „ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO”	7
WIADOMOŚCI OGÓLNE	18
Ogólna charakterystyka obszaru	18
Walory krajoznawcze i turystyczne	20
Historia	22
Dziedzictwo kulturowe	28
KRAJOBRAZ I PRZYRODA	32
Geografia fizyczna	32
Środowisko przyrodnicze	34
Jak ukształtowało się współczesne środowisko przyrodnicze?	34
Podział geobotaniczny	35
Środowisko leśne	35
Człowiek a krajobraz i przyroda	41
Ochrona przyrody	42
Pradolina Głogowska	46
Wzgórza Dalkowskie	53
Równina Szprotawska	61
Wysoczyzna Lubiąska (Wzniesienia Chocianowskie)	67
Równina Legnicka (Dolina Czarnej Wody)	72
Edukacja ekologiczna: ścieżki przyrodnicze	73
MIEJSCOWOŚCI	78
Polkowice	78
Chocianów	85
Przemków	90
Grodowiec	97
Jakubów	101
Dalków	106
SZLAKI TURYSTYCZNE	108
Ogólnie o szlakach turystycznych	108
Szlaki na obszarze Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego” i kolejność ich opisu	110
Objaśnienia do opisu tras	111
Objaśnienia do mapek tras	112

Szlaki piesze	113
I Szlak Polskiej Miedzi. Odcinek Głogów–Lubin	113
II Szlak Dziadoszan: Bytom Odrzański–Chobienia	136
III Pętla na Grzbiecie Dalkowskim	159
IV Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków–Gromadka–Przemków	163
V Szlak Zabytków. Odcinek Przemków–Lubin	175
VI Szlak Leśny. VI.a: Chocianów–Modła, VI.b: Chocianów–Michałów	182
 Szlaki rowerowe	189
VII Szlak Odry: Chobienia–Głogów	189
VIII Wokół gminy Grębocice	202
IX Jerzmanowa–Głogów–Jerzmanowa	212
X Przez Wzgórza Dalkowskie: Golowice– –Gaworzyce	217
XI Pętla po Grzbiecie Dalkowskim	224
XII Wokół gminy Radwanice	226
XIII Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków–Radwanice–Przemków	233
XIV Przemków–Krzyżowa k. Ścinawy	237
XV Wokół gminy Polkowice	241
XVI Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków– –Gromadka–Przemków	245
XVII Szlak Lasu Chocianowskiego	250
XVIII Wojszyn–Rokitki	259
Szlak Pielgrzymkowy Św. Jakuba	266
 INFORMATOR TURYSTYCZNY	270
Informacja turystyczna	270
Przewodnicy i instruktorzy terenowi	270
Obiekty turystyczne i rekreacyjne	271
Baza noclegowa	271
Stowarzyszenia regionalne i partnerstwa	272
Imprezy i święta lokalne	272
Literatura	273
Indeks	274

 Wstęp

W publikacji, która trafia do rąk Czytelnika, Wydawca postawił sobie za cel opracowanie nowoczesnego w formie i układzie treści przewodnika turystycznego. Pragnieniem Wydawcy i autorów jest zarówno przekazanie wiedzy krajoznawczej, jak i zachęcenie do aktywnego uprawiania turystyki na opisanym obszarze.

Teren przedstawiony w przewodniku stanowi obszar Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego” (powiat polkowicki i 2 gminy powiatu głogowskiego). W opisie szlaków turystycznych zasięg przewodnika wykracza poza tak określone granice. W rezultacie Czytelnik otrzymuje po raz pierwszy obszerny i bogato ilustrowany przewodnik po, bez mała, całym subregionie, kojarzonym z pojęciem Zagłębia Miedziowego.

W przyjętej koncepcji przewodnika priorytetem jest opis tras. Oznakowane szlaki stanowią obecnie dobrze rozwiniętą sieć i są główną kategorią infrastruktury turystycznej w prezentowanych okolicach.

W przewodniku zgodnie z tytułem wyraźniej akcentowany jest także aspekt przyrodniczo-krajobrazowy. Tę kwestię należy wyjaśnić. Opisywane okolice postrzegane są często jako obszar w znacznym stopniu przekształcony przez środowisko przemysłowe. W rzeczywistości dotyczy to określonej strefy. Jako całość teren odznacza się różnorodnością form krajobrazowych i siedlisk przyrodniczych. Również krajobraz kulturowy, z właściwym dla Dolnego Śląska dużym nasyceniem zabytkami, zasługuje na głębszą uwagę Czytelnika.

Przewodnik otwiera segment „oficjalny”, w którym prezentuje się Czytelnikowi Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego” oraz przedstawione są sylwetki gmin. Właściwy przewodnik składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera wiadomości ogólne oraz rozbudowany rozdział „Krajobraz i przyroda”. Druga część – szczegółowa – zawiera kolejno: opis 6 kluczowych miejscowości, opisy tras turystycznych. Te ostatnie zajmują w przewodniku zdecydowanie najwięcej miejsca. Stanowią one oś, według której opisuje się atrakcje terenu.

Osobny, kompleksowy opis 6 miejscowości wynika natomiast z kilku powodów. Stanowią one same w sobie atrakcyjne cele wycieczkowe, zarazem będąc, każda z osobna, bazą turystyczną dla okolicy – jako takie będą więc one propozycją np. wycieczki weekendowej. Miejscowości te są ponadto największymi węzłami szlaków. Zamieszczenie ich opisów w osobnym segmencie sprawi, że korzystanie z przewodnika będzie wygodniejsze i praktyczniejsze, zwłaszcza dla Czytelników, którzy potraktują te miejscowości jako właściwy cel wycieczki.

Informacje ogólne o szlakach i metodzie ich opisu Czytelnik znajdzie na stronach 108–112. Legenda do mapek znajduje się na trzeciej stronie okładki.

ZWIĄZEK GMIN



„ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO”



Zarząd Związku Gmin „Zagłębie Miedziowe” 2005

Idea powołania Związku zrodziła się w 1992 r., kiedy 5 sąsiadujących ze sobą gmin (Polkowice, Chocianów, Gaworzyce, Grębocice i Radwanice) wyraziło wolę wspólnego działania na rzecz poprawy warunków życia swoich mieszkańców. W tym składzie Związek został zarejestrowany w 1994 r., a w niedługim czasie dołączyły do niego kolejne gminy: w 1995 r. Przemków, w 1998 r. Pęcław oraz w 1999 r. Jerzmanowa.

Obecnie Związek Gmin „Zagłębie Miedziowe” zrzesza 8 gmin: 6 z powiatu polkowickiego i 2 gminy powiatu głogowskiego.

DO ZADAŃ ZWIĄZKU NALEŻY M.IN.:

1. walka z bezrobociem i przeciwdziałanie jego skutkom społeczno-ekonomicznym,
2. współpraca w zakresie infrastruktury technicznej,
3. podejmowanie wspólnych zadań w zakresie ochrony środowiska naturalnego,
4. współpraca w zakresie rozwoju oświaty i kultury,

5. podejmowanie wspólnych zadań na rzecz rozwoju gospodarczego oraz promocji gmin – członków Związku,

6. wspólne wykonywanie zadań publicznych z zakresu:

- ochrony zdrowia i pomocy społecznej,
- oświaty,
- wodociągów i zaopatrzenia w wodę,
- kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków,
- wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych,
- kultury fizycznej, sportu i turystyki,

7. opracowywanie wspólnych planów rozwojowych,

8. wspólne występowanie do osób prawnych i fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na terenie Związku, a w szczególności do KGHM „Polska Miedź” SA, w sprawach związanych z ochroną środowiska, obszarami górniczymi, opłatami eksploatacyjnymi, podatkiem od nieruchomości itp.

Poszczególne gminy – członkowie Związku – wnoszą corocznie udziały na rzecz Związku, w wysokości 2% dochodów własnych budżetu, zrealizowanych w danym roku.

Organami Związku są:

- Zgromadzenie Związku – organ stanowiący i kontrolny,
- Zarząd Związku – organ wykonawczy.

W skład Zgromadzenia Związku wchodzi po 3 przedstawicieli każdej gminy: wójt lub burmistrz, przewodniczący rady gminy oraz jeden radny wytypowany przez radę gminy. Obecnie Zgromadzenie Związku liczy 24 osoby.

W skład Zarządu wchodzi wójtowie i burmistrzowie gmin należących do Związku. Obecnie Zarząd liczy 7 osób.

Władze Związku wybierane są na okres jednego roku według tzw. zasady „kadencyjności przemiennej”. Polega ona na tym, że funkcje w organach Związku pełnią kolejno przedstawiciele poszczególnych gmin wchodzących w skład Związku.

Terytorialnie Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego” leży w północnej części Dolnego Śląska. Obejmuje swym zasięgiem obszar 907 km kw., liczy 67,6 tysięcy mieszkańców.

Na znacznej części obszaru Związku występują bogate złoża miedzi, co doprowadziło do rozwoju na tym terenie przemysłu miedziowego, dającego zatrudnienie mieszkańcom. Niestety rozwój przemysłu wydobywczego ma też ciemną stronę w postaci zagrożenia sejsmicznego, powodującego odkształcenie terenu i inne szkody górnicze, w tym najbardziej uciążliwe i niebezpieczne – tąpnięcia. W pobliżu Polkowic znajduje się też składowisko odpadów poflotacyjnych „Żelazny Most” – największy tego typu sztuczny zbiornik w Europie.

Oprócz przemysłu miedziowego, niektóre z gmin należących do Związku posiadają dobre gleby, sprzyjające rozwojowi rolnictwa, a także tereny o wysokich walorach przyrodniczych.

Na terenie Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego” znajduje się Przemkowski Park Krajobrazowy, z cennym rezerwatem ptactwa wodnego i błotnego, rezerwaty Uroczysko Obiszów i Dalkowskie Jary, oraz obszary chronionego krajobrazu Wzgórza Dalkowskie i Lasy Chocianowskie.

To, że Związek stał się mocną i kreatywną grupą, okazało się zwłaszcza w roku 1998, kiedy to z jego inicjatywy powołano Polkowicką Miejską Strefę Usług Publicznych, będącą następnie podstawą do utworzenia powiatu polkowickiego.

Dziś, pomimo utworzenia II szczebla administracji samorządowej, jaką jest powiat, działalność Związku jest w dalszym ciągu pożądana. Związek poszukuje takich płaszczyzn współpracy, które nie powielająby działań samorządów gminnych, lecz uzupełniały je i rozwijały. Główny nacisk stawia więc na zadania i projekty z zakresu ekologii, gospodarki odpadami, turystykę oraz ochronę zdrowia i oświatę.

Na zadania związane z oświatą i ochroną zdrowia Związek przeznacza corocznie 50% swojego budżetu. Środki przeznaczane są na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego i realizację profilaktycznych programów zdrowotnych oraz na remonty szkół i budowę gimnazjów oraz hal sportowych na terenie gmin należących do Związku. Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego” dofinansowuje również działalność Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego dla Nauczycieli w Polkowicach oraz działalność Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego, z którego usług korzystają mieszkańcy Związku.

Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego” organizuje szereg imprez sportowych i kulturalno-oświatowych, skierowanych głównie do dzieci i młodzieży szkolnej. Corocznie w poszczególnych gminach należących do Związku organizowany jest też festyn i dożynki związkowe, w których uczestniczą przedstawiciele wszystkich gmin z obszaru Związku. Imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem i mają na celu głównie integrację społeczności lokalnej Związku.

W ostatnim czasie ZGZM prowadzi również działania mające na celu rozwój turystyki na jego obszarze. W ramach rozbudowy infrastruktury turystycznej, w 2004 r. wytyczono i oznakowano na terenie Związku ok. 400 km szlaków turystycznych: pieszych i rowerowych. Zadanie to miało na celu propagowanie aktywnych form wypoczynku zarówno wśród mieszkańców, jak i przybywających w te okolice turystów. Sieć szlaków została zaprojektowana w sposób umożliwiający pokazanie miejsc najatrakcyjniejszych przyrodniczo.

Kolejnym etapem rozbudowy infrastruktury turystycznej było wydanie mapy turystycznej obszaru ZGZM. Mapa została wydana w 2004 r. w nakładzie 10 000 egz. Mapa przedstawia

funkcjonującą na obszarze Związku sieć szlaków turystycznych: pieszych i rowerowych, istniejące parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, użytki ekologiczne, pomniki przyrody, ścieżki edukacyjno-przyrodnicze itp. Mapa zawiera krótką informację o środowisku krajobrazowo-przyrodniczym tego obszaru, o znajdujących się tu zabytkach architektonicznych. Zamieszczono też informacje przydatne dla turysty rowerowego, informator teledresowy oraz informacje o bazie gastronomicznej i noclegowej.

W 2005 r. Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego” rozbudował oznakowanie szlaków, montując na nich drogowskazy informujące o odległościach do ważnych obiektów.



GMINA CHOCIANÓW

URZĄD MIASTA I GMINY W CHOCIANOWIE

ul. Ratuszowa 10

59-140 Chocianów

tel. (76) 818 50 20, 818 50 41, 818 51 38

fax (76) 818 50 61

e-mail:

umig.chocianow@pro.onet.pl

www.chocianow.pl



Franciszek Skibicki
Burmistrz Miasta i Gminy
Chocianów



Powierzchnia: 214,46 km²

Ludność: 13318

(w tym miasto Chocianów: 8560)

Ilość miejscowości: 13 (sołectw: 12)

GMINA CHOCIANÓW położona jest w południowej części powiatu polkowickiego, pomiędzy drogą nr 3 i autostradą A4. Chocianów, posiadający długie tradycje przemysłu metalurgicznego, jest także miastem zabytkowym, położonym w sąsiedztwie dużych kompleksów leśnych. Urozmaicony krajobraz, duże walory przyrodnicze oraz dobra sieć szlaków turystycznych sprawiają, że gmina Chocianów jest rejonem rozwijającej się turystyki weekendowej i agroturystyki. Chocianowskie lasy (zajmujące 53% powierzchni gminy) słyną z obfitości grzybów i jagód.

GMINA GAWORZYCE

URZĄD GMINY W GAWORZYCACH

ul. Okrężna 85
59-180 Gaworzyce
tel. (76) 831 62 85
fax (76) 831 62 86
e-mail:
uggaw@poczta.wp.pl
www.gaworzyce.com.pl



Jacek Szwagrzyk
Wójt Gminy
Gaworzyce



Powierzchnia: 77 km²

Ludność: 3800

Ilość miejscowości: 13 (sołectw: 13)

GMINA GAWORZYCE znajduje się w północno-zachodniej części powiatu polkowickiego. Przez teren gminy przebiega droga E65. Rolnicza gmina skupiona jest wokół dużej i historycznie ważnej miejscowości, jaką są Gaworzyce. Na północy gminy znajduje się malownicza grupa zalesionych Wzgórz Dalkowskich (obszar chronionego krajobrazu). Opleciona jest ona szlakami turystycznymi. Ta okolica posiada perspektywę rozwoju turystyki weekendowej. Południowa część gminy należy już do Równiny Szprotawskiej i znajduje się w otulinie oraz w obrębie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego.

■ GMINA GRĘBOCICE

URZĄD GMINY W GRĘBOCICACH

ul. Głogowska 3
59-150 Grębobice
tel. (76) 831 55 01
fax (76) 831 50 77
e-mail:
sekretariat@grebocice.pl
www.grebocice.pl



Roman Jabłoński
Wójt Gminy
Grębobice



Powierzchnia: 122 km²

Ludność: 5300

Ilość miejscowości: 21 (sołectw: 17)

GMINA GRĘBOCICE znajduje się w północno-wschodniej części powiatu polkowickiego. Położona na żyznych glebach Równiny Grębobickiej, posiada wybitnie rolniczy charakter. W działalności gospodarczej przeważają handel i usługi. W granicach gminy znajdują się piękne krajobrazowo i cenne przyrodniczo fragmenty Wzgórz Dalkowskich. Zabytkowy kościół w Grodowcu ma rangę sanktuarium pielgrzymkowego. Gmina rozwija zaplecze turystyczne.

ul. Głogowska 7
67-222 Jerzmanowa
tel. (76) 831 21 21
fax (76) 831 21 19
e-mail:
jerzmanowa@op.pl
www.jerzmanowa.com.pl



Alicja Serdak
Wójt Gminy
Jerzmanowa



Ilość miejscowości: 15 (sołectw: 11)

Kopalnie rud miedzi, korzystne warunki glebowe i dobre otoczenie komunikacyjne, przy umiejętnym wykorzystaniu tych atutów sprawiają, że gmina zalicza się do najbardziej dynamicznie rozwijających się na Dolnym Śląsku. Te cechy oraz malowniczy krajobraz i położenie między Głogowem i Polkowicami przyczyniły się w ostatnich latach do intensywnego osadnictwa na terenie gminy.

■ GMINA PĘCLAW

URZĄD GMINY W PĘCLAWIU

Pęcław 28
67-221 Białoleka
tel. (76) 831 71 26
fax (76) 831 70 33
e-mail: peclaw@cuprimex.pl
www.peclaw.com.pl



Marek Sadowski

Wójt Gminy
Pęcław

Powierzchnia: 64,1 km²

Ludność: 2320

Ilość miejscowości: 14 (sołectw: 8)

Gmina Pęcław zajmuje wschodnią część powiatu głogowskiego. Położona na urodzajnych madach, ma charakter typowo rolniczy.

Wybitne walory przyrodnicze i krajobrazowe doliny Odry (w obrębie projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego), wraz z rozwojem infrastruktury turystycznej (m.in. rowerowy Szlak Odry) otwierają przed położoną na uboczu gminą nowe perspektywy: gospodarki ekologicznej, agroturystyki i obsługi ruchu turystycznego.

■ GMINA POLKOWICE

URZĄD GMINY W POLKOWICACH

Rynek 1

59-100 Polkowice

tel. (76) 847 41 07

fax (76) 845 13 64

e-mail:

sekretariat@ug.polkowice.pl

www.polkowice.pl



Stanisława Bocian

Wiceburmistrz Gminy

Polkowice



Powierzchnia: 167,4 km²

Ludność: 26 500 (w tym miasto Polkowice: 23 000)

Ilość miejscowości: 16 (sołectw: 15)

Gmina Polkowice jest laureatem wielu krajowych konkursów i rankingów. Polkowice legitymują się też prestiżowym, kilkakrotnie przyznanym tytułem „Supermiasteczka”. Miasto, będące siedzibą władz powiatu, stało się ważnym centrum gospodarczym, usługowym, kulturalnym i sportowym. Atrakcją miasta jest nowoczesny obiekt rekreacyjno-rehabilitacyjny „Aquapark”. Duże wrażenie na przyjeźdźnych wywiera pięknie odrestaurowana Starówka.

Gmina, położona przy drodze E65, od kilkunastu lat prężnie się rozwija. Dzięki skutecznej promocji i stworzeniu dobrego klimatu dla przedsiębiorczości, udało się pozyskać wielu inwestorów z kraju i zagranicy.

GMINA PRZEMKÓW

URZĄD GMINY I MIASTA W PRZEMKOWIE

pl. Wolności 25
59-170 Przemków
tel. (76) 831 92 10, 831 93 05
fax (76) 831 92 08
e-mail: umig@przemkow.pl
www.przemkow.pl



Czesław Sawa

Burmistrz Gminy i Miasta
Przemków



Powierzchnia: 108 km²

ludność: 9340 (w tym miasto Przemków: 7000)

Ilość miejscowości: 11 (sołectw: 10)

Gmina Przemków zajmuje południowo-zachodnią część powiatu polkowickiego.

Położony na skraju Borów Dolnośląskich, Przemków jest miastem o ciekawej historii i tradycjach gospodarczych. Posiada zabytkowe centrum. Perspektywy miasta wiąże się m.in. z obsługą rozwijającego się ruchu turystycznego i wypoczynkowego w Przemkowskim Parku Krajobrazowym. Okolice posiadają doskonale walory przyrodnicze, lasy słyną z obfitości grzybów i zwierzyny łownej. Atrakcjami są m.in. wydmy śródlądowe, ogromne wrzosowiska i najstarszy dąb w Polsce. W Przemkowie odbywa się corocznie Święto Miodu i Wina.

GMINA RADWANICE

URZĄD GMINY W RADWANICACH

ul. Przemysłowa 17

59-160 Radwanice

tel. (76) 831 14 78, 831 14 75

fax (76) 831 13 61

e-mail: radwanice1@wp.pl

www.radwanice.pl



Sabina Zawis
Wójt Gminy
Radwanice



Powierzchnia: 83,7 km²

Ludność: 4379

Ilość miejscowości: 17 (sołectw: 13)

Gmina Radwanice leży w środkowej części powiatu polkowickiego, na Równinie Szprotawskiej i (północna część) Wzgórzach Dalkowskich. Na terenie gminy przecinają się drogi krajowe: nr 12 z drogą nr 3. Gmina ma charakter rolniczo-przemysłowy. Znana jest z gospodarności i ciekawych inicjatyw społecznych. Część gminy znajduje się w otulinie i granicach Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. Atrakcjami są: pielgrzymkowy kościół w Jakubowie oraz Sieroszowice – miejsce odkrycia rud miedzi (Izba Pamięci im. J. Wyżykowskiego i obelisk).



WIADOMOŚCI OGÓLNE

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA OBSZARU

Teren opisany w przewodniku znajduje się w północno-zachodniej części województwa dolnośląskiego. Jest on identyczny z granicami kompleksu gmin zrzeszonych w Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego” (dalej: ZGZM, Związek), o powierzchni 907 km kw. Przewodnik nieznacznie wykracza poza ten obszar w opisie szlaków turystycznych. Na wschodzie i północy opisanego terenu granicę stanowi Odra na odcinku od Chobieni do Głogowa, na południu jest to linia miejscowości Lubin–Rokitki–Gromadka, na południowym wschodzie opis obejmuje fragment powiatu bolesławieckiego.

Teren Związku stanowi równocześnie środkową część Dolnośląskiego Zagłębia Miedziowego. Pojęcie to ukształtowało się po odkryciu rud miedzi (1957 r.) i rozbudowie przemysłu miedziowego (używany jest również termin Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy – LGOM).

Podział na jednostki fizyczno-geograficzne omówiony jest niżej. Klimat należy do najcieplejszych w Polsce. Średnia temperatura roku wynosi około 8°C (lipca: 19°C, stycznia: –2°C). Zimy są łagodne, gdyż teren jest w zasięgu wilgotnych i ciepłych mas powietrza znad Atlantyku. Nieco ostrzejsze warunki panują na Wzgórzach Dalkowskich. Opady roczne wynoszą 400–500 mm.

Warunki naturalne wpłynęły w przeszłości w decydującym stopniu na osadnictwo i działalność człowieka. W rezultacie jeszcze dziś nasz obszar dzieli się dość wyraźnie na dwie strefy. Większa

z nich – północna, związana jest z występowaniem dobrych gleb (lessowych na Wzgórzach Dalkowskich i mał w dolinie Odry). Tereny te od wielu wieków są w przewadze bezleśne, eksploatowane rolniczo i relatywnie gęsto zaludnione. Strefę przejściową stanowi równina rzeki Szprotawy, miejscami silnie nawodniona i bagnista. Za nią rozciąga się obszar dawnej puszczy (obecne Bory Dolnośląskie). Należy pamiętać, że w przeszłości tereny te były znacznie bardziej niegościnne, co wynikało z nieużytecznych rolniczo gleb, a w konsekwencji słabiej zaludnione. Gospodarczą specjalnością było hutnictwo żelaza, oparte na eksploatacji miejscowych rud darniowych.

Czynnikiem, który w ostatnich dziesięcioleciach w decydujący sposób przemodelował obraz obszaru i stanowi jego najważniejszy „wspólny mianownik”, było powstanie Zagłębia Miedziowego i jego gwałtowny rozwój. Właściwy „miedziany kraj” rozciąga się obecnie od Legnicy przez Lubin i Polkowice po Głogów. W obszarze ZGZM stanowi on centralny pas na kierunku południowy wschód–północny zachód. Ta strefa, stanowiąca również oś komunikacyjną, jest silnie uprzemysłowiona (generuje również dalszy rozwój gospodarczy) i gęściej zaludniona w stosunku do terenów peryferyjnych. Są nimi pradolina Odry (od północnego wschodu) oraz Równina Szprotawska i Wzniesienia Chocianowskie (od południowego zachodu).

Główną miejscowością obszaru są położone centralnie Polkowice (23 tys. mieszkańców), siedziba władz powiatu i ważny ośrodek przemysłowy. Mniejsze centra lokalne stanowią miasta Chocianów i Przemków, niewielkie – wsie gminne. Obszar ZGZM znajduje się także w strefie oddziaływania większych ośrodków miejskich: Głogowa (od zachodu) i Lubina (od wschodu).

Ważnym czynnikiem, charakteryzującym dany obszar, są szlaki (osie) komunikacyjne. One również ukształtowały się najczęściej w przeszłości. Wzdłuż naturalnej osi, jaką stanowi Odra, kierował się trakt łączący Wrocław z Brandenburgią oraz Szczecinem (w zasadzie od 200 lat identyczny z obecną drogą nr 3). Równoległa do niego jest linia kolejowa. W podobnym układzie kierunkowym południowo-zachodni skraj obszaru przecinała dawniej tzw. Niska Droga – z Lipska przez Łużyce Dolne, Żagań, Szprotawę, Lubin do Środy Śląskiej (gdzie łączyła się z Wysoką Drogą, Via Regia). Obecnie w tym ciągu, ale bardziej na południe, przebiega autostrada i linia kolejowa z Wrocławia do Lipska. Wśród traktów z południa na północ najważniejsza była droga z Górnych Łużyc do Wielkopolski i dalej nad Bałtyk.

Walory krajoznawcze i turystyczne

Opisywane w przewodniku okolice, mimo iż nie funkcjonują dotąd znacząco na turystycznej mapie Polski, zasługują na odkrycie i bliższe poznanie.

Posiadają one własne oblicze i specyficzne atrakcje przyrodnicze i kulturowe. Na niewielkim obszarze odnajdujemy zaskakująco dużą różnorodność krajobrazów: rzut oka na mapę pozwala stwierdzić, że „krainy wód” występują w układzie równoleżnikowym, naprzemiennie z wysoczyznami. Około 1/3 obszaru zajmują kompleksy leśne.

Na północy obszar ZGZM obejmuje część doliny Odry (Pradolina Głogowska). Jako cenna przyrodniczo i rzadka już obecnie forma krajobrazu – dolina swobodnie płynącej rzeki – stanowi ona fragment projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego. Turysta przemierzając, prowadzący często wałem przeciwpowodziowym, Szlak Odry napotyka krajobraz nadrzeczny niewiele zmieniony przez człowieka. Odra zachowuje jeszcze w dużym stopniu swój dawny obraz brzegów, w którym zaznaczają się zakola, starorzecza i piaszczyste łachy. Fauna i flora jest znacznie bogatsza niż na przyległych terenach. W zalewowym pasie nadrzecznym występują lasy łęgowe i bujna roślinność; gnieźdzą się tam liczne i rzadkie ptaki.



Na południe od doliny Odry krajobraz ożywiają ciągnące się łukiem od Nowogrodu Bobrzańskiego do Chobieni łagodne wzniesienia Wzgórz

Dalkowskich. W najwyższych, zalesionych partiach, wzgórza poprzedzielane są często dolinkami i jarami. Najciekawsze fragmenty objęte są ochroną rezerwatową, a na Grzbiecie Dalkowskim utworzono obszar krajobrazu chronionego. Wzgórza dobrze nadają się do turystyki pieszej i rowerowej. Oprócz dróg bitych oplata je gęsta sieć polnych dróży, z których roztaczają się coraz to inne widoki. W leśnych rubieżach przechodzą one w dukty i ścieżki, na wzgórzach meandrują w cienistych jarach.

Na południe od wzgórz ciągnie się dolina rzeki Szprotawy. Jest to płaska kraina łąk, torfowisk i bagien, pocięta licznymi ciekami. W rejonie Przemkowa interesującą enklawę tworzy kompleks bagien i stawów, zasiedlony i odwiedzany licznie przez ptactwo wodno-błotne i migrujące.

Styk Równiny Szprotawy i Wzniesień Chocianowskich zajmują żyzne zbiorowiska leśne. Wchodzą one w skład rozległych Borów Dolnośląskich. Bory sosnowe pokrywają dużą część Wysoczyzny Chocianowskiej, oprócz piaszczystych wzgórz wydmych i wielkich połaci wrzosowisk, a także torfowisk. Szlaki, które przemierzają te słabo jeszcze penetrowane miejsca, stanowią propozycję dla wytrawnych trampów: *„Przemkowskie lasy... Można tu wędrować kilometrami z dala od głównych dróg i ludzkich osad. (...) Pofałdowany teren, nagrany skwarem słonecznym piasek i pachnące żywicą bory, wprost zachęcają do pieszej wędrówki”* (G. Bobrowicz).

Dla ochrony różnorodnych form krajobrazu i cennych siedlisk przyrodniczych na Równinie Szprotawskiej i w Borach Dolnośląskich utworzono Przemkowski Park Krajobrazowy oraz kilka rezerwatów przyrody. Zbliżone walory posiada sąsiednia leśna okolica Chocianowa (obszary krajobrazu chronionego „Lasy Chocianowskie“ i „Dolina Czarnej Wody”), zwana „zagłębem jagodowym”.

Liczne i różnorodne zabytki odzwierciedlają historyczne znaczenie i dziedzictwo kulturowe obszaru ZGZM i położonych w nim miejscowości. Wyróżniają się gotyckie kościoły, których mury ozdobione są hojnie nagrobkami miejscowej szlachty, oraz pałace i parki podworskie z pomnikowymi okazami drzew. Wiele z atmosfery dawnych miasteczek zachowały Chocianów i Przemków. Do specyfiki obszaru należą grodziska plemienne Dziadoszan, pozostałości wczesnośredniowiecznego łańcucha umocnień tzw. Wałów Śląskich, ale także np. bunkry poradzieckie w okolicach Przemkowa.

Opisywane okolice zachęcają do uprawiania turystyki aktywnej – rowerowej i pieszej. Znajduje się w nich również wiele miejsc godnych polecenia, jako cele osobnych wycieczek i wypoczynku weekendowego. Turystyka pobytowa nie ma obecnie większego znaczenia, z wyjątkiem okolic Przemkowa i Chocianowa. Posiadają one (jak również dolina Odry) perspektywę dla rozwoju agroturystyki.

Turysta ma do dyspozycji rozbudowaną sieć oznakowanych szlaków turystycznych. Wśród nich, zgodnie z obserwowanym trendem, przewagę posiadają trasy rowerowe. Wszystkie szlaki są z pewnością godne polecenia, wyróżnić wszakże należy Szlak Odry, jako fragment „mega-trasy” towarzyszącej rzece oraz Szlak Pielgrzymkowy św. Jakuba – nową i oryginalną propozycję, wpisującą się w tradycję historyczną.

Wreszcie nie należy zapominać o Odrze, jako trasie kajakowej. Szlak odrzański jest zaskakująco piękny i coraz bardziej

atrakcyjny, dzięki oczyszczaniu się rzeki i lepszemu zagospodarowaniu pól biwakowych. Corocznie odbywa się międzynarodowy spływ kajakowy Odrą na trasie Wrocław–Szczecin.

Baza turystyczna i noclegowa skupia się głównie w miastach na terenie Związku oraz w sąsiednich – Głogowie i Lubinie.

Historia

Na przestrzeni dziejów teren opisywany w przewodniku stanowił część Dolnego Śląska i dzielił jego losy.

Dolny Śląsk stanowi zachodnią część historycznej krainy – Śląska. Wzięła ona prawdopodobnie nazwę od plemienia Ślęzan, zasiedlającego we wczesnym średniowieczu centralne ziemie dzielnicy. Nazwa ta przetrwała po przejęciu, w końcu X wieku, całości terytorium przez państwo piastowskie i utrwaliła się w okresie rozbitcia dzielnicowego.

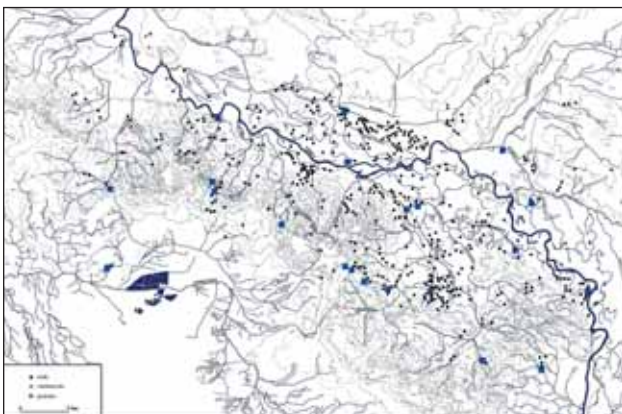


Wówczas zapoczątkowany został wewnętrzny podział dzielnicy na Dolny Śląsk i Górny Śląsk.

Herb Dolnego Śląska – czarny orzeł ze srebrnym półksiężycem i krzyżem na piersi – wywodzi się z godła potomków Władysława Wygnańca. Znany jest w takiej formie od czasów Bolesława I Wysokiego.

Krótki rys historyczny naszych okolic pragniemy zacząć od początków osadnictwa słowiańskiego na Śląsku. Sięgają one VI–VII w. Z tamtego czasu znane są tylko nieliczne punkty osadnicze. Od VIII w. dużą rolę w kształtowaniu się sieci osadniczej zaczęły odgrywać grody, wyznaczając nowy etap rozwoju społecznego. Nastąpił znaczny przyrost demograficzny, liczba osad była wielokrotnie większa niż w okresie wcześniejszym.

Mapa osadnictwa plemiennego w rejonie głogowskim, sporządzona przez archeologa Krzysztofa Czapłę, ukazuje znaczny stopień jego zasiedlenia. Znanych jest około 480 stanowisk archeologicznych. Osadnictwo wpasowało się w ramy terytoriów zamieszkiwanych od starożytności. Koncentrowało się nad Odrą, jej dopływami oraz na Wzgórzach Dalkowskich. Jego stabilizacja i zagęszczenie się musiały przynieść okrzepnięcie organizacji społecznych o charakterze terytorialnym, zwanych plemionami.



Mapa osadnictwa plemiennego w rejonie głogowskim (wg Krzysztofa Czapli)

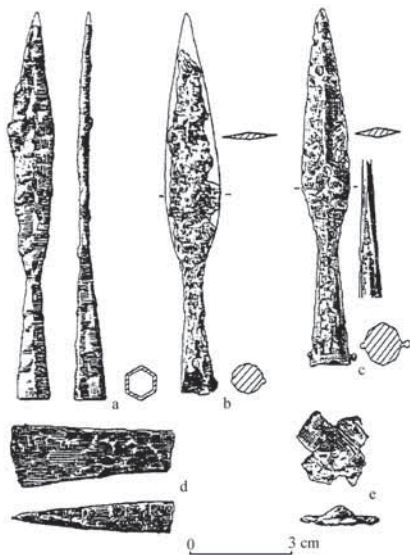
Dziadoszanie

Interesujący nas obszar zamieszkiwany był przez plemię Dziadoszan. Wymienione ono zostało kilkakrotnie w dokumentach. Po raz pierwszy pojawiło się – jako Dadodesani – w zapisie z 848 r. (tzw. Geograf Bawarski). Dziadoszanie zajmowali obszar ok. 3000 km kw. w widłach Odry i Bobru. W archeologii przyjmuje się, że południowa granica ich terytorium wiodła od rejonu Chobieni w kierunku zachodnim, rzekami Moskorzynką i Szprotawą, po rejon Nowej Soli.

Od wschodu, czy też południa, z Dziadoszanami sąsiadować mieli Trzebowianie (Trebouane). Lokalizacja tego plemienia – znanego zresztą tylko z jednej niepewnej wzmianki z r. 1086 – jest jednak sporna. Z kolei nad Bobrem zamieszkiwać mieli Bobrzanie (Poborane). W dolinie tej rzeki i jej sąsiedztwie nie odkryto jednak skupisk osadniczych z wczesnego średniowiecza, mogących stanowić ślad terytorium plemiennego. Wymieniony przez Thietmara gród Ilua (obecnie przedmieście Szprotawy), w którym Bolesław Chrobry witał w r. 1000 cesarza Ottona III, umieszcza kronikarz w kraju Dziadoszan.

Według Geografa Bawarskiego, Dziadoszanie posiadali 20 grodów (civitates). Spośród nich zlokalizowano 16. Niewielkie (ich wnętrza liczyły od 0,03 do maks. 0,1 ha), ale dobrze umocnione wałami grody były centralnymi punktami okręgów, liczących od kilku do kilkudziesięciu otwartych osad. Osady przygrodowe posiadały oczywiście wyższą rangę, tworząc z grodem zespół osadniczy. W grodach rezydować mogła stale miejscowa

elita społeczna. W nich lub obok, odbywano wiece. W czasie zagrożenia w grodach chroniła się okoliczna ludność. Prawdopodobnie przechowywano w nich część wspólnego dobytku.



Elementy uzbrojenia z grodziska w Gostyniu (wg K. Langenheima, 1936)

Funkcjonowanie okręgów grodowych Dziadoszan w IX–X w. zbadane zostało na przykładzie grodziska na Kowalowej Górze koło Gostynia, a zwłaszcza obiszowskiego zespołu osadniczego (*więcej na ten temat, zob. trasa II*). Kwestia do jakiego stopnia plemię Dziadoszan było zorganizowane jako całość, nie jest rozpoznana. Na wyższe formy organizacji wskazywać mógłby przypisywany im ciąg potężnych umocnień ziemnych, tzw. Wałów Śląskich (*zob. trasa IV*).

W X w. terytorium Dziadoszan pozostawało w luźnej zależności od Czech. W drugiej połowie tamtego stulecia na arenie dziejów pojawia się państwo Mieszka I, jako wynik ekspansywnego rozwoju ośrodka plemiennego Polan. Najpóźniej u schyłku tamtego wieku Mieszko I podporządkował sobie Dziadoszan, a ich terytorium przyłączył do swojego państwa. Większość grodów plemiennych została zniszczona względnie porzucona. W miejscu najważniejszych powstały nowe, będące odtąd ośrodkami obronnymi i administracyjnymi nowej zwierzchności. Dziadoszanie nie zniknęli z historii, utracili jednak plemienną podstawę organizacji życia społecz-

nego i stali się ludnością „miejscową”, poddaną nowej władzy. Oprócz licznych świadectw materialnych i skąpych zapisów źródłowych, pozostało po nich nazewnictwo miejscowe, zapisane w średniowiecznych dokumentach. Świadczy ono o słowiańskim rodowodzie wszystkich bez mała miejscowości.

Biskup Thietmar w swojej kronice relacjonuje wydarzenia wojenne „w kraju Dziadoszan” (Diedesizi, Diedesi) za panowania Bolesława Chrobrego. Z kroniki wynika, że zmagania polskich wojów z hufcami niemieckimi w r. 1017 miały miejsce w puszczy i na bagnach (w pobliżu późniejszego Przemkowa?). W XI w. przez ziemie Dziadoszan przetaczały się wojska czeskie, kilkakrotnie najeżdżające i łupiące piastowskie państwo. W XII w. były to również najazdy niemieckie. W roku 1109 skuteczny opór wojskom cesarza Henryka V stawili głogowianie, w r. 1158 cesarz Fryderyk Barbarossa z trudem przeprawił się przez Wały Śląskie.

Ta druga wyprawa przedsięwzięta była głównie w celu przywrócenia do władzy na Śląsku synów wygnanego seniora Władysława (Wygnańca). Wkrótce powrócili oni na ojcowskie ziemie. Bolesław I Wysoki, któremu przypadł Dolny Śląsk, stał się protoplastą wszystkich dolnośląskich Piastów. Według legendy założył on wśród leśnych rubieży Polkowice. Syn Bolesława, Henryk I Brodaty zjednoczył cały Śląsk i część polskich dzielnic. Henryk II Pobożny sięgał po koronę Polski. Plany te załamały się w bitwie z Mongołami na Legnickim Polu (1241 r.). Po klęsce i śmierci księcia schedą niebawem podzielili się jego synowie. Powstały lokalne dzielnice-księstwa: wrocławskie, legnickie i głogowskie. Terytorium księstwa głogowskiego objęło m.in. opisywany w przewodniku teren, z wyjątkiem okolicy Chocianowa – od końca XIII w. należała ona do książąt legnickich – oraz skrawków na wschodzie (późniejsze księstwo wołowskie).

W wyniku podziałów w końcu XIII i w XIV w. powstały na Dolnym Śląsku następne księstwa. Podziały terytorialne na księstwa utrzymały się aż do połowy XVIII w., mimo iż poszczególne linie Piastów kolejno wygasały (Piastowie głogowscy – w końcu XV w., legnicko-brzescy, jako ostatni – w r. 1675).

Książę Henryk Brodaty zapoczątkował na Śląsku głębokie przemiany gospodarcze, społeczne i kulturalne. Polityka ekonomiczna księcia wyraziła się szczególnie w planowej akcji kolonizacyjnej. Na słabo dotąd zaludnione tereny Śląska napływały rzesze osadników, głównie z Łużyc i Saksonii. W XIII w. setki wsi i około 70 miast na Dolnym Śląsku lokowanych zostało na prawie magdeburskim lub jego odmianach. Gwarantowało ono ludziom m.in. wolność osobistą i zamianę powinności świadczonych w naturze na czynsz. Głogów otrzymał prawa miejskie około r. 1253,



Księstwo głogowskie, fragment mapy J. D. Schleuena z połowy XVIII wieku

Polkowice (według przekazów) – w r. 1265. Pod koniec stulecia lokowane zostały Przemków i Lubin.

Ziemie śląskie do połowy XIV w. wchodziły formalnie w skład Korony Polskiej. Król Kazimierz Wielki zrzekł się ich na rzecz Czech. W rzeczywistości już wcześniej śląscy książęta wchodziłi w trwałe związki lenne z Koroną Czeską. Księstwo głogowskie podporządkowane jej zostało siłą w 1331 r. Od 1490 r. podlegało bezpośrednio władzy czeskich królów. W 1526 roku Czechy, a z nimi Śląsk, przeszły pod władanie austriackich Habsburgów.

XVI wiek był dla Śląska ogólnie pomyślny. Prosperowały handel i rzemiosło. Joachim Cureus pisał o księstwie głogowskim, że jest to „*kraj stosunkowo mało zalesiony, ale złoci się łanami zbóż, czerwieni owocami sadów i zieleni winnicami*”. W puszczańskich okolicach Przemkowa i Chocianowa pracowały już, w oparciu o eksploatację rudy darniowej, kuźnie żelaza.

W XVI stuleciu reformacja zapoczątkowała podział ludności Śląska na dwa wyznania. Większość opowiedziała się za nauką Lutra. Rozgorzały, również na ziemi głogowskiej i polkowickiej, spory konfesyjne. Wojna trzydziestoletnia (1618–1648) przyniosła ogólny regres. Trwające niemal nieprzerwanie działania zbrojne

spowodowały ogromne zniszczenia materialne i straty ludnościowe. Miasta były wielokrotnie łupione przez zwalczające się armie. Wojna doprowadziła do prawdziwej katastrofy Polkowice. Następne kilkadziesiąt lat upływało pod znakiem stopniowego podnoszenia się z upadku.

W XVIII w., w rezultacie tzw. wojen śląskich (1740–1763), Śląsk przypadł Prusom. Nastąpiły daleko idące zmiany w stosunkach społecznych, administracyjnych i ekonomicznych. Po przezwyciężeniu skutków wojen nastąpił postęp gospodarczy. Król Prus Fryderyk II osobiście wnikał w plany rozwoju nawet małych miejscowości. Z jego inicjatywy zakładano np. plantacje morwy i hodowle jedwabników w Krzydłowicach, wybudowano nowy ratusz i kamienice wokół rynku w Polkowicach.

XIX wiek oszczędził Dolnemu Śląskowi konfliktów zbrojnych, z wyjątkiem wojen napoleońskich. Wojska cesarza Francuzów – wśród nich oddziały polskie – przetaczały się przez opisywane tereny. Przemierzał je też parokrotnie sam „Bóg Wojny”. W drugiej połowie XIX w. Śląsk przeobrażał się w obszar uprzemysłowiony. Sprzyjał temu szybki rozwój sieci kolejowej. Proces ten widoczny był również w Przemkowie i Chocianowie – powstały tam zakłady metalurgiczne. Chocianów awansował z małej osady przyzamkowej do rangi prawdziwego miasta. Tereny na północ od strefy lasów i bagien pozostawały w przewadze rolnicze.

W XIX w. przyspieszeniu uległ proces transformacji narodowościowej: Dolny Śląsk stał się etnicznie prawie jednorodny – niemiecki. I wojna światowa ominęła tę prowincję, po wojnie znalazła się ona jednak na peryferiach Niemiec, co osłabiło jej znaczenie. W okresie III Rzeszy ożywienie gospodarcze związane było głównie z masowo lokowaną na Śląsku produkcją zbrojeniową. Przykładem były zakłady w Chocianowie. Tak jak gdzie indziej, produkcja opierała się w nich na pracy robotników przymusowych i jeńców. W roku 1945 r. po przełamaniu linii Odry, I Front Ukraiński toczył walki o wyparcie Niemców z Dolnego Śląska. W pierwszej połowie lutego zdobyty został cały teren obecnego ZGZM. Zniszczenia wojenne nie były znaczne; najbardziej ucierpiał Przemków.

Koniec II wojny światowej oznaczał dla Dolnego Śląska wielką historyczną cezurę. Wraz ze zmianą



Krajobraz z szybem kopalni („ZG Polkowice”)

przynależności państwowej, a następnie z bezprecedensowym zjawiskiem całkowitej wymiany ludności, uruchomiony został łańcuch procesów, które ukształtować miały nowy obraz regionu. Pierwsze powojenne dziesięciolecie było okresem zagospodarowania Śląska przez polskich osadników (ludność niemiecka została zasadniczo wysiedlona do końca 1947 roku). Cieniem na tym procesie kładła się walka polityczna, a następnie opanowanie wszystkich dziedzin życia przez struktury socjalistycznego systemu. W latach 50. polityka państwa (Plan Sześcioletni, negacja praw rynku, niszczenie rolnictwa) spowodowała na Dolnym Śląsku stagnację w wielu dziedzinach. Priorytetem stała się industrializacja, nastawiona na sztandarowe inwestycje socjalizmu.

W 1957 r. odkryte zostały bogate złoża rud miedzi w rejonie Sieroszowic i Lubina. Odkrycie i udokumentowanie złóż przesądziło o powstaniu Zagłębia Miedziowego. Uruchomiona została produkcja, postępowała rozbudowa infrastruktury Zagłębia. Nastąpił duży przyrost mieszkańców i ogólny rozwój subregionu między Legnicą a Głogowem. Również po transformacji ustrojowej przemysł miedziowy posiada największe znaczenie dla gospodarki w tym rejonie i pozostaje jego wizytówką.

Dziedzictwo kulturowe

Dolny Śląsk jest regionem, w którym znajduje się największa liczba zabytków w Polsce. Jest tak mimo dużych zniszczeń, jakich doznał on podczas wojen, zwłaszcza w końcowych miesiącach II wojny światowej. Również w okresie powojennym liczne zabytki i pamiątki historyczne znikły z krajobrazu w wyniku zaniedbań, celowych działań w ramach „odniemczania terenu”, wreszcie na skutek aktów wandalizmu.

W opisywanych okolicach znajdziemy zabytki z wszystkich niemal epok minionego tysiąclecia (pomijamy tu znaleziska i obiekty archeologiczne z wcześniejszych okresów). Stanowią one materialne świadectwo historii narodów polskiego i niemieckiego, a odzwierciedlają także przynależność do Korony Czeskiej.

Średniowiecze pozostawiło po sobie przede wszystkim liczne kościoły gotyckie. Najcenniejsze znajdują się w okolicach Głogowa i Polkowic: w Jakubowie, Kurowie Wielkim, Jaczowie, Ga-



*Rzeźba św. Jadwigi w kościele
w Sieroszowicach*

worzycach, Jerzmanowej i Łagoszowie Wielkim. Architektura wielu innych zachowała średniowieczny rdzeń, mimo późniejszej przebudowy. Dzieła rzeźbiarskie i malarskie, poza pojedynczymi przykładami późnoromańskimi (np. chrzcielnica w Jaczowie), są również zabytkami gotyckimi. Rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem (około 1400 r.) z Piersnej, późnogotyckie tryptyki z Szymocina i Sobina, figury z ołtarza szafkowego z Jakubowa, Najświętszej Maryi Panny z Grodowca i św. Jadwigi z Sieroszowic, świadczą o dojrzałym kunszcie śląskich mistrzów.

Sporadycznie zachowały się tylko fragmenty średniowiecznych założeń zamkowych (Jędrzychów, Chocianowice). Z tamtą epoką związane są również najstarsze krzyże pokutne – świadectwa ówczesnej obyczajowości i pojmowania prawa.

Epoka renesansu nie zazna- czyła się tak wyraźnie, jak wcześniejszy gotyk. W budowlach sakralnych wyraziła się głównie w dekoracji architektonicznej (np. sgraffita w Szymocinie). Najwyraźniej manifestowała się w kamiennych nagrobkach. Bardzo licznie, najczęściej w postaci płyt, pojawiły się one na ścianach i w obejściach kościołów. Odtąd każda kolejna epoka hojnie wyrażać będzie swój styl także w sztuce sepulkralnej. Niektóre z kościołów stanowią prawdziwe galerie kamiennych postaci: Kurów Wielki, Jakubów, Grodowiec, Jędrzychów, Szymocin.

Od połowy XVI wieku w sztuce znajdował odbicie konflikt dwóch wyznań: katolicyzmu i protestantyzmu. Ekspansywny początkowo protestantyzm zazna- czył się w wystroju kościo- łów. Najpełniejszym tego wy- razem były ambony, z których głoszone reformowane Słowo. W drugiej połowie XVII w. wybu- dowano tzw. kościoły graniczne.



Nagrobek renesansowy w Jakubowie



Ambona w kościele w Pogorzeliśkach



Rzeźba św. Jana Nepomucena na Górze św. Anny

Nieliczne które się zachowały, stanowią dziś unikaty. Są to kościoły w Pogorzelskich i Trzmielowie. Te budowle o konstrukcji ryglowej ukazują kunszt ówczesnych cieśli. Ich wnętrza, wypełnione malaturą i ornamentami w typie ludowym, mówią wiele o religijności ówczesnych Dolnoślązaków.

Odpowiedzią na protestantyzm był barokowy katolicyzm, epatujący bujnością form, ruchem i kolorem. W nowym duchu została wówczas wyposażona większość kościołów. Ich wystrój plastycznie obrazował, działając na wyobraźnię wiernych, Mękę Pańską, kult Matki Boskiej i licznych

świętych. Kościoły przebudowywano, powstawały nowe (np. w Jędrzychowie, Chocianowie), lub też same wieże (Krzydlowice). Program sztuki barokowej i rokokowej w służbie wiary najpełniej wyraża zespół kościoła pielgrzymkowego w Grodowcu, z wybitnej klasy snycerką (ambona, ołtarze). Cennymi zabytkami są polichromie kościelnych stropów i sklepień (Jakubów, Polkowice, Kwielice). Z okresu późnego baroku znajdujemy wcale liczne kapliczki i figury przydrożne. Te ostatnie przedstawiają zwykle św. Jana Nepomucena.

W czasach baroku wiejskie okolice coraz częściej ozdabiały dwory i okazałe pałace szlacheckie. Otaczały je ogrody. Z czasem kształtowanie przestrzeni śmiało wychodziło poza pańskie siedziby – zakładano rozległe parki i aleje. Wygląd pałaców i ich otoczenia zmieniał się wraz z gustem epok: późny renesans, barok, kostium historyczny. W XIX w. założenia parkowe ewoluowały w kierunku integracji z otaczającym je krajobrazem (parki krajobrazowe, następnie naturalistyczne). Bardzo niewiele zespołów pałacowo-parkowych zachowało



Zespół pałacowy w Nowym Dworze

się do dziś w znośnej kondycji. Wśród nich wymienić można pałace w Jerzmanowej (późnobarokowy), Sieroszowicach i Wierzchowicach (klasycystyczne), Białolęce (neogotycki), Nowym Dworze (neoklasycystyczny). Najcenniejszą budowlą jest monumentalny, barokowy pałac w Chocianowie, zaprojektowany przez M. Frantza.

Kultura materialna wsi to również zabudowania folwarczne (dość licznie zachowane, ale z reguły w złym stanie), spichlerze (Grębocice, Drogłowice, Świnino), wiatraki (Chocianowiec, Polkowice), wreszcie zagrody chłopskie. Te ostatnie – z okresu



Kapliczka w Biełkowie

od końca XVIII w. do lat międzywojennych XX w. – ciągle jeszcze dominują w obrazie wielu wsi. Odmiennością przyciągają uwagę przysadziste zagrody kolonistów w Ostaszowie, Rzeczy, Nowej Wsi Lubińskiej.

W miastach najstarsze budownictwo datuje się na XVIII wiek (ratusz w Polkowicach, pastorówka i szkoła w Przemkowie, nieliczne kamienice). Chocianów jest dobrze zachowanym miastem z XIX i początków XX w.; podobnie Przemków. W obydwu miastach znajdują się przykłady budownictwa przemysłowego z tamtego czasu (zakłady hutnicze). W Przemkowie godne uwagi są obydwa dworce kolejowe.

Dzieła dawnej architektury łączyły ogólną kompozycję z pieczołowicie wykonanym detalem. On właśnie najbardziej narażony był na zniszczenie: przez naturę, bardziej jednak przez działalność człowieka. Jeśli są źle traktowane, obiekty dziedzictwa kulturowego stają się coraz bardziej bezkształtnymi „ostańcami”, w końcu – nieużytecznym gruzem. Taki stan rzeczy tym bardziej zobowiązuje nas do uszanowania, a jeśli to w naszej mocy – ochrony wszystkich pozostałych jeszcze obiektów dawnej kultury materialnej (dotyczy to np. pozostałości dawnych cmentarzy). Są one nie tylko „dowodami na istnienie przeszłości”, ale stanowią wyróżniające cechy otoczenia – ono zaś współtworzy poczucie naszej tożsamości.



KRAJOBRAZ I PRZYRODA

GEOGRAFIA FIZYCZNA

Rzeźba terenu

Rzeźba terytorium Polski ukształtowana została na przestrzeni bardzo długiego czasu, w wyniku współdziałania procesów endogenicznych (wywołanych czynnikami i siłami działającymi wewnątrz Ziemi) i egzogenicznych (takich, których przyczyny znajdują się poza skorupą ziemską – nasłonecznienie, działanie atmosfery, wód). Efektem tych procesów jest zbliżony do równoleżnikowego układ makrokrajobrazów, różniących się genetycznie – tak pod względem głównych procesów jak i wieku.

Omawiane okolice znajdują się w obszarze nizin środkowej Polski. Posiadają one rzeźbę zasypania czwartorzędowego, wykazującą niewielkie powiązanie ze strukturami głębszego podłoża. W zachodniej Polsce pas nizin, przylegający bezpośrednio do pasa gór, tworzą rozległe obniżenia urozmaicone strefami pagórków i wielkie równoleżnikowe formy dolinne. Takie ukształtowanie powierzchni obserwujemy na naszym terenie.

Dominującą formą krajobrazową są Wzgórza Dalkowskie, niskie (do wysokości do 230 m n.p.m.), ale dobrze wyeksponowane dzięki sąsiadującym z nimi dolinami rzecznyymi. Ku północy Wzgórza Dalkowskie opadają zboczami ku szerokiej Pradolinie Głogowskiej, o zatartych terasach. Południowo-zachodnie zbocza wzgórz schodzą łagodnie do płaskiej denno-morenowej Równiny Szprotawskiej. Od południa Równinę Szprotawską ograniczają Wzniesienia Chocianowskie – garb morenowy o kulminacji 191 m n.p.m. On z kolei poprzedza płaskodenną dolinę rzeczna – Dolina Czarnej Wody.

Krajobraz taki ukształtowany został w największym stopniu przez zlodowacenia. Wykształcona rzeźba jest wynikiem działalności akumulacyjnej lądolodu i jego wód. Najbardziej czytelne są formy przedostatniego z nich – zlodowacenia środkowopolskiego.

Kilka milionów lat temu, pod koniec trzeciorzędu, klimat zaczął się dość szybko oziębiać. W starszej epoce czwartorzędu (plejstocen) spowodowało to rozwój pokryw lodo-

wych na półkuli północnej, w tym i na obszarze Polski. Na okres 800 tys.–12 tys. lat temu przypada rozwój lądolodów. Oziębienie klimatu bynajmniej nie było trwałe: okresy zimne przeplatały się z cieplejszymi. Pokrywa lodowa narastała (okres jej rozwoju nazywamy glacjałem) lub topniała (interglacjał). Obszar Polski objęło 4–6 zlodowaceń.

Okolo 12 tys. lat temu lądolód opuścił nasze ziemie. Rolę wiodącą zaczęła wówczas odgrywać, oprócz klimatu, działalność wód płynących. W holocen – trwającej do dziś epoce polodowcowej, nastąpił ostateczny retusz krajobrazu. W warunkach klimatu umiarkowanego, decydujący wpływ na morfologię miały procesy denudacyjne, które doprowadziły do złagodzenia ukształtowanej w okresie poprzednim rzeźby.

Kolejno krajobraz kształtowały: proces tworzenia się wydym i erozja (w schyłkowym plejstocenie); erozja, pogłębianie się dolin, kras termiczny i tworzenie się torfowisk (w fazie preborealnej). W fazie borealnej nastąpił koniec procesów wytopiskowych, w kolejnej – atlantyckiej – trwała akumulacja w dolinach i utrwalanie się wydym, nastąpiło podnoszenie się poziomu jezior i wzrost torfowisk. Ten ostatni proces przerwany został w fazie subborealnej; nastąpiła wówczas regresja jezior. Koryta ubogich w wodę rzek wypełniły się pokładami żwirów i piasków, budujących wyższą terasę holoceniską; w dolinie Odry ich pokłady osiągały 8–10 m grubości. W tym okresie powstały wysokie wydmy wałowe. Odwrotnie w fazie subatlantyckiej, trwającej do dziś (podnoszenie się poziomu wód i wzrost torfowisk). W obydwu ostatnich fazach miały ponownie miejsce procesy erozyjne.

Podział fizyczno-geograficzny

Opisywany obszar wchodzi w obręb makroregionów: Obniżenie Milicko-Głogowskie (mezoregion Pradolina Głogowska), Wał Trzebnicki (mezoregion Wzgórza Dalkowskie) Nizina Śląsko-Łużycka (mezoregiony: Wysoczyzna Lubińska, Równina Szprotawska oraz skrawek Równiny Legnickiej). Poszczególne mezoregiony stanowią równoleżnikowe osie obszaru, o nachyleniu północno-zachodnim.

Poszczególne jednostki fizyczno-geograficzne opisane są wspólnie ze środowiskiem przyrodniczym na ss. 46–72.

ŚRODOWISKO PRZYRODNICZE

Jak ukształtowało się współczesne środowisko przyrodnicze?

Współczesna nam przyroda ukształtowała się w holocenie, trwającej do dziś młodszej epoce czwartorzędu. Zaczęła się ona wraz z wycofywaniem się ostatniego lodowca. Odtąd główny element środowiska zaczęła stanowić szata roślinna. Równolegle z wahaniami klimatu roślinność i świat zwierzęcy ulegały dużym zmianom. Określa się je mianem faz klimatyczno-roślinnych.

W fazie preborealnej, która trwała około 12–9,5 tys. lat temu, tam, gdzie lodowiec ustępował, tworzyła się tundra. Wkraczały na nią stopniowo zarośla karłowatych brzoź i wierzb. Następnie pojawiały się kępy leśne, złożone z sosen, modrzewiów i brzoź. W końcu tego okresu tundra i zimny step stopniowo zamieniały się w puszcze (słabiej zalesionymi terenami pozostawały doliny rzek i moczary). Żyły w niej stada żubrów, jeleni, dzików, liczne były niedźwiedzie, wilki, lisy, rysie, żbiki, kuny i borsuki. Nad rzekami i bagnami żerowały tury i łosie. Na wodach rzek i śródlęsnych jezior bobry budowały swoje żeremia, bytowały wydry i norki. Z ptaków, obok drobnego leśnego ptactwa, występowały głuszce, cietrzewie, jarząbki; wśród ptaków drapieżnych największy był orzeł bielik.

Przez kolejne trzy tysiąclecia, w **fazie borealnej**, miało miejsce znaczne ocieplenie się klimatu. Spowodowało ono zmiany roślinności i fauny leśnej: jedne gatunki wycofywały się lub ginęły, nie mogąc przystosować się do nowych warunków (nieliczne relikty roślinności oraz drobnej fauny znalazły schronienie na torfowiskach), inne – wkraczały z terenów sąsiednich. Ze wschodu i południowego-zachodu przywędrowały ciepłolubne gatunki roślin i zwierząt. Drzewostan leśny zdominowała sosna z domieszką brzozy, a następnie leszczyny. Pojawiły się dąb, wiąz i lipa.

Kolejna – **faza atlantycka** – trwała od około 6,5 do 4 tys. lat temu. Cechował ją klimat ciepły, wilgotny. Dolinę Odry i doliny jej dopływów pokryły lasy liściaste, głównie świetliste dąbrowy lub mieszane lasy liściaste (dęby, lipy drobnolistne, wiązy). Na terenach podmokłych królowały olszyny. Łęgowe lasy dębowe zeszły na powierzchnię ówczesnej terasy dennej.

Ochłodzenie się i suchość klimatu na początku **fazy subborealnej** (4–2,5 tys. lat temu) spowodowało spadek udziału drzew liściastych. W dolinie Odry pokłady rzecznych żwirów i piasków zasypały grubą warstwą powierzchnię terasy dennej – niszcząc porastające ją dąbrowy. Pozostały po nich pnie dębów („czarne dęby”), tkwiące u podstawy zasypania.

Po okresie suchym nastąpiło znów zwiększenie ilości opadów, co spowodowało wzrost oceanizacji klimatu i pojawienie się w lasach nowych gatunków drzew, przede wszystkim cisa

i buka. Wśród roślinności i fauny pojawiły się nowe gatunki z zachodu i północnego zachodu. Na nich przesunęły się także elementy górskie ze strefy lasów mieszanych dolnego regła.

Mniej więcej 3 tys. lat temu nastąpiło ponownie pogorszenie się klimatu (**faza subatlantycka**), a na początku naszej ery nabrał on cech bardziej kontynentalnych. W lasach przeredziły się ciepłolubne gatunki drzew, skurczył się zasięg cisa i buka, nastąpił odpływ reprezentantów zachodniej flory i fauny. W lasach pojawił się grab. Sosna znów zaczęła stawać się gatunkiem panującym. Równocześnie coraz większą rolę w przekształcaniu środowiska zaczął odgrywać człowiek (zob. s. 41).

Podział geobotaniczny

Podział geobotaniczny odpowiada do pewnego stopnia podziałom fizyczno-geograficznym. Poniższy podział oparty jest na „*Atlasie Śląska Dolnego i Opolskiego*” (Wrocław 1997).

Nasz obszar należy do Działu Bałtyckiego w Prowincji Niżowo-Wyżynnej. Dział obejmuje cały Niż Polski (z Wyżyną Małopolską). Roślinność pozostaje pod wyraźnym wpływem klimatu oceanicznego, występuje znaczna ilość gatunków roślin typowych dla Europy Zachodniej. Charakterystycznymi drzewami są buk, dąb szypułkowy i jawor.

Cechy te bardzo dobrze wykształcone są w opisywanych okolicach. Niewielkie obszarowo, znajdują się one w obrębie aż trzech poddziałów. Są to kolejno, od północy (wytłuszczono tytuły podrozdziałów, w ramach których opisane są poszczególne jednostki):

- Pas Wielkich Dolin (Kraina Wielkopolsko-Kujawska, Okręg Lubuski; **Pradolina Głogowska**),
- Pas Wyżyn Środkowych (Kraina Wał Trzebnicki, Okręg Żarsko-Trzebnicko-Ostrzeszowski, Podokręg Dalkowski; **Wzgórza Dalkowskie**).
- Do Pasa Kotlin Podgórskich należy Kraina Kotliny Śląskiej z okręgami Nizina Śląsko-Łużycka (Podokręg Bory Dolnośląskie; **Wysoczyzna Lubińska**, Podokręg Równina Szprotawska; **Równina Szprotawska**) i Nizina Śląska (Podokręg Równina Chojnowsko-Legnisko-Wrocławska; **Równina Legnicka**).

Środowisko leśne

Lasy są najbardziej naturalną, od wieków nierozzerwalnie związaną z krajobrazem Polski formacją przyrodniczą.

Las jest najlepiej zorganizowanym typem roślinności w naszej strefie klimatycznej. Zbiorowiska leśne doskonale odzwierciedlają ekologiczny potencjał środowiska fizyczno-geograficznego. Las jest odnawialnym zasobem przyrody, powstaje w wyniku procesu lasotwórczego. Proces ten przebiega samorzutnie lub może być inicjowany i kierowany przez człowieka.

Gdyby obecne drzewostany gospodarcze pozostawić naturalnym procesom lasotwórczym, musiałyby upłynąć setki lat,

zanim powróciłyby do postaci naturalnych zbiorowisk leśnych, z wszystkimi zależnościami między światem grzybów, roślin i zwierząt, a ich siedliskiem.

Typy zbiorowisk leśnych

Lasy liściaste. Dla obszarów Europy najbardziej charakterystyczne są dwa zbiorowiska naturalne: buczyny (dla Europy Zachodniej) i grądy (dla Europy Wschodniej). Strefa graniczna między nimi znajduje się w Polsce.

Buczyna. Buk panujący w warstwie drzew tworzy drzewostany zwarte, silnie zacieniające dno lasu. Warstwa krzewów rozwinięta jest bardzo skąpo, runo rozwija się obficie na wiosnę przed listnieniem drzew. **Buczyny pomorskie** cechuje brak jodły, drzewostany są najczęściej jednogatunkowe, niekiedy z domieszką dębu bezszypułkowego, grabu i jaworu. **Buczyny sudeckie** są pośrednim typem między buczynami pomorskimi i karpackimi. **Buczyny kwaśne** występują na glebach słabszych.

Grądy to wielogatunkowe lasy liściaste (grab, dęby szypułkowy i bezszypułkowy, lipa drobnolistna, rzadziej klon i wiąz). Występują na żyznych glebach brunatnych. Dolne piętro lasu budują graby, warstwa krzewów nie jest obfita, lecz dość różnorodna gatunkowo. Runo jest obfite, złożone z typowych dla lasu liściastego gatunków rozwijających się wiosną, np. zawilce, fiołki leśne czy przylaszczki.

Lasy łęgowe występują nad rzekami i potokami, w zasięgu wód powodziowych, które podczas zalewów nanoszą żyzne muły. Znamioną cechą łęgów jest bujne i wielowarstwowe runo. Najbliżej wody znajduje się **łęg wierzbowo-topolowy**. Korony topól przewyższają znacznie niższe wierzby (białą i kruchą). Krzewy są obfite. Liczne pnącza oplatają drzewa, krzewy i byliny, tworząc gęstwą. **Łęg jesionowo-wiązowy** występuje w dolinach dużych rzek. Jest najbardziej podobny do grądów; w zagłębieniach terenu (jako podtyp), stanowi często ich przedłużenie. **Łęg jesionowo-olszowy** występuje w zabagnionych dolinach rzek i strumieni, na glebach mułowo-błotnych. Warstwę krzewów tworzy najczęściej podrost drzew.

Lasy bagienne (olsy, olesy), związane są z miejscami bardzo wilgotnymi, podtopionymi, z wodą stojącą. Rosną na podłożu torfowym. Dno lasu jest niejednorodne, posiada strukturę tzw. kępkowo-dolinkową: kępy zasiedlone są przez roślinność leśną, zagłębienia (dolinki) przez rośliny szuwarowe. Głównym drzewem jest olsza czarna. Towarzyszą jej brzoza omszona, jesion wyniosły i sosna zwyczajna. Wśród krzewów najliczniejsza jest wierzba szara, zwana też łożą.

Struktura lasu
bagiennego



Lasy iglaste (bory) budowane są w naszych okolicach przez sosny, rzadko – świerki. Rosną zawsze na glebach kwaśnych, ubogich w pokarm.

Bory sosnowe, najbardziej pospolite na niżu, niepodzielnie panują na ubogich glebach piaszczystych. Warstwa krzewów jest słabo rozwinięta. W runie dominują borówki, wrzos i mchy. Bór sosnowy wykazuje duże zróżnicowanie. Na utrwalonych piaskach (np. wydmach) występuje **bór chrobotkowy** (od nazwy porostu w runie). **Bór świeży** rośnie na podłożu o średniej wilgotności, runo jest bogate, licznie występuje trawa śmiełek pogięty i borówki – czernica i brusznica. **Bór trzęślicowy** (od trawy trzęślicy modrej) z domieszką brzozy omszonej, zasiedla miejsca wilgotne o dużych wahaniami poziomu wody. Na podłożu torfowym rośnie **bór bagienny** z borówką bagienną, bagnem zwyczajnym, welnianką pochwowatą, żurawiną i darniami torfowców.

Na niżu rozpowszechnione są **bory mieszane sosnowo-dębowe**. Rosną na piaskach gliniastych. Posiadają dość bujną warstwę krzewów i odpowiednio bogate runo.

Piętrowość budowy lasu



Piętra i roczny cykl wegetacyjny lasu

W lasach naszej strefy klimatycznej wyróżnia się następujące warstwy (piętra) lasu:

- warstwa drzew (drzewostan), niekiedy wielopiętrowa;
- warstwa krzewów (podszyt);
- runo leśne, na które składają się: warstwa zielna (ziola, byliny, krzewinki) i warstwa mchów i porostów.

Nalot to siewki drzew oraz drzewka do wys. 0,5 m, młode drzewa do 1/3 wys. drzewostanu noszą nazwę podrostu.

Według klasyfikacji przyrodniczo-leśnej, lasy na obszarze ZGZM znajdują się w granicach V. – Śląskiej Krainy Przyrodniczo-Leśnej. Charakteryzuje ją, obok obecności pospolitych w kraju gatunków, wschodni zasięg występowania buka oraz północny świerka i jodły. W części północnej niektóre obręby leśne należą do III. – Wielkopolsko-Pomorskiej Krainy Przyrodniczo-Leśnej.

Funkcje lasu

Lasy stanowią niezbędny czynnik równowagi środowiska przyrodniczego. W sposób naturalny lub w wyniku gospodarki leśnej spełniają różnorodne funkcje:

Funkcje ochronne to: stabilizacja obiegu wody w przyrodzie, przeciwdziałanie powodziom i osuwiskom, ochrona gleb przed erozją, krajobrazu przed stepowaniem, kształtowanie klimatu, stabilizacja składu atmosfery i jej oczyszczanie, tworzenie warunków do zachowania potencjału biologicznego wielkiej liczby gatunków, ekosystemów i wartości genetycznej organizmów.

Las ma wpływ na polepszenie warunków życia i zdrowia człowieka.

Drzewa a zdrowie człowieka

Większość drzew wykazuje działanie odkażające i wzmacniające odporność ludzkiego organizmu. Ponadto bory suche i świeże, w mniejszym stopniu bory mieszane, wpływają na rozszerzanie naczyń krwionośnych i obniżają ciśnienie krwi, posiadają działanie uspokajające (oznacza to wpływ negatywny na procesy odwrotne). Ich oddziaływanie jest również przeciwastmatyczne, przeciwegzemiczne i przeciwbronchitowe.

Na ogół negatywnie lub obojętnie wpływają na powyższe czynności lasy liściaste. Grądy, łęgi i świetliste dąbrowy, w mniejszym stopniu buczyny i kwaśne dąbrowy, mają natomiast działanie wybitnie wzmagające odporność organizmu, a także pobudzające (również czynności psychiczne). Na podwyższenie ciśnienia krwi najbardziej wpływają grądy.

Funkcje gospodarcze to nie tylko zachowanie odnawialności i trwałego użytkowania drewna, innych użytków oraz gospodarki łowieckiej, ale i rozwijanie turystyki kwalifikowanej.

Funkcje społeczne łączą się z funkcjami ekologicznymi poprzez kształtowanie korzystnych warunków zdrowotnych i rekreacyjnych dla społeczeństwa oraz rolę lasu w edukacji ekologicznej. To również korzyści z zagospodarowania terenów zdegradowanych, tworzenie rynku pracy, wreszcie – wzmocnienie obronności kraju.

Gospodarka leśna

W gospodarce nastawionej na eksploatację lasu i osiąganie maksymalnego zysku, zabiegi leśno-hodowlane prowadzą do głębokich przekształceń struktury i dynamiki zbiorowiska leśnego. Powstałe w ten sposób zubożone ekosystemy są niestabilne. Często atakowane są przez owady i grzyby, a zjawiska te przybierają charakter masowy.

Takie gospodarowanie lasami należy już do przeszłości. Rozbudzona świadomość ekologiczna społeczeństw spowodowała wydanie szeregu zarządzeń ograniczających degradację środowiska naturalnego. Współczesna gospodarka leśna ma charakter wielofunkcyjny. Jednym z jej priorytetów jest zachowanie i wzbogacanie bioróżnorodności. W takim założeniu las to nie drzewostan, lecz ekosystem, rządzący się naturalnymi prawami. Gospodarka drewnem odbywa się w nim z zachowaniem zasady trwałego odnawiania lasów, w kierunku ich unaturalnienia. Ważnym aspektem jest udostępnianie lasów społeczeństwu w celu edukacji, odpoczynku i rekreacji.

Politykę leśną realizują na omawianym terenie nadleśnictwa: Chocianów, Głogów, Lubin i Przemków (peryferyjnie – sąsiednie nadleśnictwa). Podstawowe zadanie to przebudowa monokultur sosnowych zajmujących żyzne siedliska i podnoszenie żyzności siedlisk ubogich. Zapotrzebowanie na wysokiej jakości sadzonki zaspokajają szkółki leśne.

Ogromne znaczenie mają różnorodne zadania przeciwdziałające skutkom, wynikającym z funkcjonowania przemysłu miedziowego (głównie dotyczy to Nadleśnictwa Lubin) oraz zagospodarowanie powierzchni zdewastowanych przez przemysł (a także przez poligony wojskowe – w nadleśnictwach Chocianów i Przemków).

Ochronne funkcje lasu realizowane są poprzez ustanawianie lasów, w których gospodarka podporządkowana jest tym funkcjom. Lasy ochronne stanowią ponad 70% ogólnej powierzchni lasów w RDLP we Wrocławiu).

Fauna terenów leśnych

W lasach występują nieliczne na ogół gatunki dużych ssaków: sarna, jeleni, dzik. Ich obecność zdradzają tropy i ślady; czasem uda nam się dostrzec przemykającego jelenia czy dzika.



Dzik

Częstsze są gatunki mniejszych kręgowców, bardzo liczne zaś bezkręgowców.

Grupa zwierząt, która najbardziej bodaj przyciąga uwagę, to ptaki. Skrzydlaci mieszkańcy lasu zawsze zdradzają swoją obecność. Niewielkie gatunki trudno zaobserwować w gęstwinie koron, jednak słyszy się ich śpiew. Skład gatunkowy ptaków w pewnym stopniu zależy od określonego środowiska leśnego, jednak liczna grupa zamieszkuje wszyst-

kie typy lasów. Do nich należą: drapieżne jastrzębowate: myszółów, jastrząb i krogulec; z rodziny gołębi: sierpówka i turkawka; dzięcioły: czarny i duży; krukowate: sójka i kruk; z bardzo licznej grupy ptaków śpiewających: kos, drozd śpiewak i pierwiosnek; mucholówki: szara i żałobna; pięknie i kontrastowo ubarwione ptaki: kowalik, zięba, inne.

Żyżne lasy liściaste preferują: bocian czarny, słonka, gołębie grzywacz i siniak, raniuszek, puszczyk i uszatka, dzięcioł średni, wilga, grubodziób,

świstunka, strzyżyk. Obrzeża tych lasów, niekiedy parki, zasiedlają pelzacze: leśny i ogrodowy, dzięcioł zielony i dzięciołek, szpak. Strefa styku pól z lasem to teren polowań puszczyka,



Jaszczurka zwinka

myszółowa, gąsiorka oraz miejsce, gdzie wiele gatunków ptaków zakłada swoje gniazda.

Gatunki zamieszkujące lasy iglaste to: lelek kozodój, skowronek borowy, sikory: sosnowka i czubatka oraz gil. Świerki są miejscem lęgowym



Sierpówka

i żerowiskiem najmniejszych naszych ptaków: mysikrólika i zniczka; w borach świerkowych spotyka się także najmniejszą sowę – sóweczkę. Śródleśne wydmy i wrzosowiska sporadycznie zamieszkuje ginący już cietrzew.

Człowiek a krajobraz i przyroda

Koczownicy z okresu mezolitu, którzy na płaskich wydmach w dolinie Odry zakładali swoje osiedla szałasów, nie dysponowali większymi możliwościami ingerencji w środowisko, w którym bytowali. W neolicie, z chwilą pojawienia się osiadłej ludności rolniczej (przed 6 tys. lat) zaczęła się trzebież puszczy, połączona z uprawą żarową. Przez kilka tysięcy lat działalność ta, poza pasem żyznych gleb, nie wniosła istotnych zmian w krajobrazie.



Wyrąb drzewa, I połowa XVIII w.

Procesy te wzmogły się dopiero w średniowieczu, zwłaszcza jednak nabrały tempa wraz z zapoczątkowaniem na Śląsku w XIII w. planowej akcji osadniczej. Odtąd lasy liściaste i mieszane, rosnące na żyzniejszych glebach, gęsto padały pod ostrzem siekiery (częściej niż sosnowe, porastające jałowe sandry i wydmy). Jedne i drugie były trzebione na potrzeby rozwijającej się od średniowiecza metalurgii żelaza (w rejonie Przemkowa i Chocianowa).

Dysproporcje w składzie gatunkowym zupełnie zachwiały tzw. racjonalna gospodarka leśna, wprowadzona na przełomie XVIII i XIX w. (monokultury sosnowe i świerkowe). Spowodowało to zakłócenie biocenozy lasów, powodując skrajne zubożenie flory i fauny.

Wielkie przestrzenie przekształciło użytkowanie rolnicze. Nastąpiło również osuszanie bagien i moczarów. Na omawianym terenie wielkie przedsięwzięcia podjęto w XIX i XX w. w rejonie Przemkowa. Melioracja będąc koniecznością, obniżała często poziom wód gruntowych. Zmniejszała się przestrzeń wód otwartych. Proces zwany łądowaniem przekształcił jeziora w torfowiska niskie i jałowe łąki. Na mapie J. B. Homanna z 1736 r. w Dolinie Czarnej Wody dostrzega się jeszcze wcale znaczne zbiorniki wodne – zmieniły się one następnie w zatorfione niecki.

Reasumując, w ostatnich stuleciach i czasach nam współczesnych w kształtowaniu krajobrazu, zdecydowanie przeważają czynniki antropogeniczne. Widzimy je wszędzie: np. regulacja

rzek, formy krajobrazu związane z górnictwem, przemysłem i komunikacją. Najgłębsza ingerencja w środowisko naturalne nastąpiła w związku z budową Zagłębia Miedziowego. W pierwszych dziesięcioleciach w relacjach z rozbudowy przemysłu miedziowego i prognozowaniu jego dalszego rozwoju, autorzy słabo informowali o katastrofalnym pogarszaniu się stanu środowiska. Pod pewnym względem ich prognozy sprawdziły się: badania i inwestycje służące zapobieganiu szkodliwego wpływu na otoczenie rzeczywiście przyniosły z czasem zdecydowane ograniczenie tej szkodliwości.

Polityka i gospodarka proekologiczna ma obecnie umocowanie w licznych przepisach. Zmieniła się świadomość społeczeństwa. Zachowaniu nielicznych już naturalnych fragmentów krajobrazu i ekosystemów służą tradycyjne i nowe formy ochrony przyrody.

Ochrona przyrody

Ochrona przyrody w rozumieniu ustawy z 16.04.2004 r. polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody. Są nimi (w skrócie): rośliny, zwierzęta i grzyby – dziko występujące, rzadkie, objęte ochroną gatunkową; zwierzęta prowadzące wędrowny tryb życia; siedliska przyrodnicze – zwłaszcza zagrożone wyginięciem; twory przyrody żywej i nieożywionej oraz kopalne szczątki roślin i zwierząt; krajobraz; zieleń w miastach i wsiach; zadrzewienia.

W Polsce najwyższą instancją w dziedzinie ochrony przyrody jest Minister Środowiska (w imieniu którego nadzór pełni Główny Konserwator Przyrody).

Celem ochrony przyrody jest (w skrócie): utrzymanie procesów ekologicznych i stabilności ekosystemów; zachowanie różnorodności biologicznej; zachowanie dziedzictwa geologicznego i paleontologicznego; zapewnienie ciągłości istnienia gatunków wraz z ich siedliskami; ochrona walorów krajobrazowych; utrzymywanie lub przywracanie do właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych, a także pozostałych zasobów i składników przyrody; kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody.

Cele te realizowane są m. in. poprzez formy ochrony przyrody.

Najważniejszym elementem ochrony przyrody na świecie jest stale rozwijająca się sieć obszarów chronionych. W Polsce obowiązują od 2004 r. następujące formy ochrony przyrody: parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów.

Formy ochrony przyrody

(występujące na obszarze ZGZM)

Rezerваты przyrody mają najwyższy status ochrony (obok parków narodowych), jako najcenniejsze zespoły przyrodnicze.

Rezerваты tworzy się na obszarach obejmujących zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym ekosystemy, cenne gatunki roślin i zwierząt, elementy przyrody nieożywionej – mające istotną wartość ze względów naukowych, przyrodniczych, kulturowych bądź krajobrazowych. Rezerваты dzielą się na: leśne, florystyczne, torfowiskowe, przyrody nieożywionej, krajobrazowe, faunistyczne.



Rezerwat „Uroczysko Obiszów”

Rezerваты ściśle są całkowicie wyłączone z gospodarki człowieka, w rezerwach częściowych dopuszczalne jest prowadzenie czynności ochronnych. Ruch turystyczny powinien ograniczać się do turystyki kwalifikowanej (pieszej), po odpowiednio wyznakowanych szlakach.

W rezerwach obowiązuje szereg zakazów i obostrzeń (ustawa o ochronie środowiska, art. 15.1.). Wymienione są one na tablicach informacyjnych przy dozwolonych wejściach na obszar rezerwatu.

Parki krajobrazowe są obszarami chronionymi ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe. Celem ich tworzenia jest zachowanie, popularyzacja i upowszechnienie tych wartości, w warunkach racjonalnego gospodarowania. Wokół parku krajobrazowego może być utworzona otulina – strefa ochronna.

Obszary chronionego krajobrazu obejmują wyróżniające się krajobrazowo tereny o różnych typach ekosystemów. Celem tworzenia takich obszarów jest zachowanie ich bioróżnorodności, jako korytarzy ekologicznych. Zagospodarowanie powinno zapewniać stan względnej równowagi systemów przyrodniczych.

Obszary europejskiej sieci ostoi Natura 2000 to obszary specjalnej ochrony siedlisk (wg tzw. dyrektywy siedliskowej, SOO) i ptaków (wg tzw. dyrektywy ptasiej, OSO).

Pomnikami przyrody są pojedyncze twory i skupienia przyrody żywej i nieożywionej o szczególnej wartości i cechach wyróżniających je spośród innych tego rodzaju obiektów. Wśród przyrody żywej są to drzewa odznaczające się wiekiem, szczególnie pięknym pokrojem lub imponującymi rozmiarami. Wśród przyrody nieożywionej są to formy rzeźby powierzchni ziemi (na omawianym terenie dotyczy to pozostałości epoki lodowcowej – głazów narzutowych).

Użytki ekologiczne są to pozostałości ekosystemów, zachowujące unikatowe typy środowiska, np. naturalne zbiorniki wodne, śródpolne kępy drzew i krzewów, bagna, wydmy, starorzecza.

Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe wyznacza się w celu ochrony wyjątkowo cennych fragmentów krajobrazu naturalnego i kulturowego, ze względu na zachowanie jego wartości estetycznych.

Ochrona gatunkowa. Na obszarze ZGZM ochrona przyrody ma szczególne znaczenie ze względu na oddziaływanie przemysłu miedziowego oraz na konieczność zachowania dużej (w skali niewielkiego obszaru) różnorodności ekosystemów. Przykładem są Wzgórza Dalkowskie, znajdujące się w centralnej strefie Zagłębia Miedziowego. W warunkach zagrożenia przemysłem i silnego przekształcenia szaty roślinnej, duże znaczenie posiadają niewielkie chronione enklawy, jak rezerwat „Uroczysko Obiszów”, z florą i fauną o cechach potencjalnych dla Wzgórz Dalkowskich.

Od wprowadzenia nowej ustawy o ochronie przyrody (1991 r.) ilość chronionych obszarów i obiektów znacznie wzrosła. Godna uwagi jest działalność samorządów, w wyniku której np. objęto ochroną, jako użytki ekologiczne, wartościowe przyrodniczo fragmenty krajobrazu. Powstanie dalszych obiektów (dotyczy to różnych form ochrony), jest kwestią bliskiej przyszłości.

Obecnie na omawianym terenie znajduje się:

- 5 rezerwatów przyrody: „Dalkowskie Jary”, „Buczyna Jakubowska”, „Uroczysko Obiszów” (Wzgórza Dalkowskie), „Stawy Przemkowskie”, „Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa” (Przemkowski Park Krajobrazowy). Rezerваты projektowane:

„Czarne Stawy” (koło Chocianowa), „Bełczańskie Starorzeczka” (Pradolina Głogowska; obejmuje częściowo teren ZGZM);

- Przemkowski Park Krajobrazowy; obejmuje on tereny znajdujące się w granicach 5 gmin (częściowo teren ZGZM). Powołał



Siedziba Przemkowskiego Parku Krajobrazowego w Piotrowicach

go do istnienia wojewoda legnicki w 1997 r., w celu lepszej ochrony walorów przyrodniczych i krajobrazowych na tym obszarze. Przygotowany jest projekt utworzenia Odrzańskiego Parku Krajobrazowego (w jego ramach: teren w gminie Pęcław i Grębocice);

- 3 obszary chronionego krajobrazu: „Wzgórza Dalkowskie”, „Lasy Chocianowskie”, „Dolina Czarnej Wody” (obejmuje częściowo teren gminy Chocianów);

- 6 użytków ekologicznych. Kilka innych przewidzianych jest do utworzenia przez władze gminne;

- Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy Grodowiec, o wybitnych wartościach estetycznych i cennych reliktach przyrodniczych (w gminie Grębocice).

Ochroną w ramach europejskiej sieci Natura 2000 objęty został obszar „Przemkowskie Stawy”, o pow. 4592,7 ha (OSO). Zgłoszony został obszar „Odrzańskie Łęgi” – teren projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego (OSO i SOO), obejmujący m.in. część gmin Pęcław i Grębocice.

PRADOLINA GŁOGOWSKA

Krajobraz

Równoleżnikowa Pradolina Głogowska jest wielką depresją końcową, powstałą z czoła lądolodu w stadiale Warty zlodowacenia środkowopolskiego. Jej ostateczne ukształtowanie się nastąpiło podczas zlodowacenia bałtyckiego, w fazie leszczyńskiej (około 25 tys. lat temu).

Na terenie Polski czoło lądolodu blokowało naturalny spływ wód na północ, stąd wody topniejącego lodowca łączyły się z wodami spływającymi z południa i razem poszukiwały odpływu. W zlodowaceniach młodszych kierowały się one ku zachodowi, do Morza Północnego. W wyniku tego procesu powstały szerokie doliny o płaskim dnie, zwykle z kilkoma poziomymi teras – pradoliny. Współcześnie są one jedną z ważniejszych form rzeźby na Niżu Polskim. Ich istnienie warunkuje układ sieci rzecznej, cechujący się występowaniem wielu równoleżnikowych odcinków rzek, m.in.: Odry, Warty, Noteci, Wisły, Narwi, Baryczy.

Pradolina Głogowska ma powierzchnię 850 km kw., długość – 79 km. Na północy graniczy z Wysoczyzną Leszczyńską, na południu ze Wzgórzami Dalkowskimi. Ciągnie się od Wąsosza do Nowej Soli. Poniżej Chobieni, gdzie Odra opuszcza południkowe Obniżenie Ścinawskie, pradolina poszerza się na południe wklęsłym półkolem, obejmując mikroregion Równiny Grębocickiej.



Pradolina Głogowska

Odcinek Odry w Pradolinie Głogowskiej cechuje się dużą krętością oraz występowaniem licznych starorzeczy. Jedynym znaczącym dopływem jest prawobrzeżna Barycz, która w dolnym biegu płynie we wspólnej dolinie z Odrą. Od strony południowej Odrę zasila rzeka Czarna. Poza okolicami Orska, gdzie występuje wysoka skarpa, pozostałe krawędzie pradoliny są łagodne. W pradolinie znajduje się szeroki taras łąkowy oraz plejstocénskie terasy piaszczyste z wydhami porośniętymi lasem.

Miedzy rzeką Czarną i jej przedłużeniem – Kanałem Południowym – a Odrą znajdują się płaskie, podmokłe i urodzajne tereny. Zwane były one tradycyjnie „Czarnym Zakątkiem” (nazwa wywodzi się od zalegających tam ciężkich mąd). Brak w tych okolicach większych połaci lasów. Również Równina Grębocicka posiada, dzięki pylastym glebom, typowo rolniczy charakter.

Odra

Odra jest jedną z większych rzek Europy (864 km). Dawniej nazywana była życiodajną arterią Śląska. W biegu Odry powstały najważniejsze ośrodki osadnicze na Śląsku: Racibórz, Opole, Wrocław i Głogów. Rzeka służyła żegludze, dostar-



Odra koło Głogowa, około 1930 r.

czała ryb, pełniła funkcje obronne, przy brodach spotykały się szlaki handlowe. Ważne było sąsiedztwo żyznych ziem w dolinie rzecznej.

Bartłomiej Stein w opisie Śląska z początku XVI w. pisał, że Odra wylewała niemal co roku. Wiele z tych powodzi miało rozmiary katastrofalnych klęsk. Możliwości zapobiegania im były znikome.

Rzeka często zmieniała koryto. Zjawisko ilustrują dawne zapiski i mapy. Według dokumentu z r. 1262 rzeka od Leszkowic kierowała się prosto do Głogowa, gdzie łączyła się z Baryczą. W widłach tych dwóch rzek mnożyły się starorzeczka, naturalne i wykopane ręką człowieka kanały. „Milowym krokiem”, jaki wykonała następnie rzeka w średniowieczu (kiedy dokładnie – nie wiadomo), było skierowanie się od Leszkowic w kierunku północnym i połączenie się z Baryczą koło Wyszanowa.

Dopiero w drugiej połowie wieku XVIII w prawie całym biegu Odry podjęto szeroko zakrojone prace regulacyjne.



Krajobraz nadodrzański między Orskiem i Leszkowicami

Prostowano nurt likwidując zakola, umacniano brzegi, budowano solidne wały i ostrogi. XIX wiek, szczególnie w drugiej połowie, przyniósł wyraźny postęp techniczny w tej dziedzinie. Związane

to było również z rozwojem żeglugi, wraz z pojawieniem się statków parowych. Pociągi holownicze stały się nieodłącznym fragmentem odrzańskiego krajobrazu.

Mimo tysięcy lat działalności człowieka nad brzegami Odry i pracy nad jej okiełznaniem, swobodnie płynąca rzeka nadal zachowuje w dużym stopniu dawny obraz brzegów, w którym zaznaczają się zakola, starorzecza i piaszczyste łachy. Jest nadal kapryśna, a bywa niezwykle groźna, o czym zaświadczyła dobitnie katastrofalna powódź w 1997 roku.

Przyroda

Dolina Odry z Równiną Grębocicką znajduje się w geobotanicznym Okręgu Lubuskim. Jego południową granicę stanowi wał Wzgórz Dalkowskich i – na wschodzie – wysoka skarpa pradoliny (Orsk, Radoszyce). Dolina Odry odznacza się wybitnie łagodnym klimatem.

W obrębie obszaru ZGZM (gmina Pęcław) dolina Odry stanowi część jednego z najbardziej interesujących kompleksów przyrodniczych na Niżu Polskim – projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego (OPK). Obejmuje on na odcinku od Brzegu Dolnego do Głogowa swobodnie płynącą Odrę, jej brzegi i przyległe tereny.



Grzybień biały

Krajobraz i środowiska przyrodnicze występujące w dolinie Odry – lasy liściaste, starorzecza, bagna, pastwiska i łąki – charakterystyczne są dla dolin dużych rzek. Na terenie projektowanego OPK są one bardzo dobrze wykształcone.

Dolina Odry jest jednym z niewielu miejsc w Europie, gdzie zachowały się stare lasy łęgowe (łęgi wierzbowe, topolowe, wiązowe, jesionowo-olszowe), z bogactwem gatunkowym roślin i zwierząt,

charakterystycznych dla tego ekosystemu. Występują tu także grądy i kilka innych zbiorowisk leśnych.

Starorzeczka stanowią ostoje rzadkich zbiorowisk roślinnych, m.in. jednego z największych w Polsce zespołów



Łabędzie krzykliwe

kotewki orzecha wodnego (roślina ta, obecnie wymierająca i umieszczona w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin, była w odległych czasach podstawowym pokarmem dla osiadłej tu ludności) oraz takich osobliwych i pięknych roślin jak: pływająca paproć – salwinia, grzybienie białe zwane potocznie liliami wodnymi i żółto kwitnące grązele.

Łąki charakteryzują się dużą naturalnością. Znajdują się wśród nich właściwe dolinom wielkich rzek łąki selernicowate oraz łąki trzęślicowe.

Dokumentacja przyrodnicza projektowanego OPK

daje pojęcie o bogactwie przyrody na jego obszarze. Dane o ilości gatunków, zbiorowisk oraz cechach wyróżniających pochodzą z opracowania G. Bobrowicza i K. Koniecznego „*Odrzański Park Krajobrazowy*”, Legnica 2002). W poniższym zestawieniu liczba dotyczy gatunków. W nawiasach podano ilość gatunków objętych ochroną prawną w Polsce, po ukośniku – z europejskiej listy Natura 2000.

- 1051 roślin naczyniowych (60/3), z obecnością bardzo rzadkich gatunków, jak: kruszczyk połabski, nabrzeżnica nadrzeczna, róża francuska, szafirek miękkiolistny, zaraza piaskowa;
- 139 zbiorowisk roślinnych (50/43), wśród nich ginące w Europie łęgi wiązowe oraz łęgi topolowe z topolami czarnymi o wymiarach pomnikowych;
- 68 motyli dziennych (5/5), z obecnością jednej z największych w Polsce populacji przeplatki maturny i rzadkiej przeplatki aurinii;
- 36 ryb (6/6), z rzadkimi gatunkami, jak: boleń, brzana, kiełb białopłetwy;
- 12 płazów (12/10), z występowaniem ogromnych populacji kumaka nizinnego i rzekotki drzewnej;
- 5 gadów (5/1);
- 196 ptaków, w tym 155 lęgowych (82/47), z największą w Europie Środkowej populacją lęgową łabędzia krzykłego, podobnie – dzięcioła średniego oraz dużymi populacjami ptaków rzecznych: kania czarna, trzmielojad,

zimorodek, żuraw, także – jedna z największych w Polsce populacji zimujących bielików;

- 46 ssaków (20/13) z dużą populacją wydry.

Występują również bardzo rzadkie już w Polsce chrząszcze – dąbrowiec samotnik i kozioróg dębosz.

Roślinność wysoka starorzeczy. Starorzeczca powstają w wyniku zmiany głównego koryta przez rzekę. Toruje ona sobie nowe, niżej położone koryto (dzieje się tak zwłaszcza podczas powodzi). Obydwa pozostają w łączności, bądź też stare koryto zostaje odcięte przez naniesione osady. Na terenie leżącym pomiędzy korytami tworzy się środowisko roślin i zwierząt wód stojących i bagnien – aczkolwiek okresowo zalewane.

Powstałe zbiorowiska roślinne wykazują strefowość, związaną właśnie z wylewami rzeki. W bezpośrednim styku z nurtem rosną wikliny nadrzeczne. Jako bardzo elastyczne, odporne są one na coroczne zimowe i wczesnowiosenne przybory rzeki, niosące krę niszczącą na swojej drodze drzewa. Nieco dalej od brzegu panują wąskolistne wierzby krzewiaste z domieszką innych gatunków wierzb i wikliny purpurowej. Na wyższych miejscach rosną drzewiaste wierzby i topole: czarna i (rzadziej) biała. To łęg topolowo-wierzbowy, rozrzedzony – za to z bujnym, zgęstwionym runem. Jeszcze bardziej zewnętrznie usytuowany jest łęg jesionowo-wiązowy.

Korytarz ekologiczny. Projektowany park krajobrazowy znajduje się w ciągu dużego i doskonale funkcjonującego korytarza ekologicznego, jakim jest dolina Odry. Świadczy o tym pasowość, ciągłość i stopień zachowania środowisk przyrodniczych. Duże populacje rzadkich gatunków posiadają możliwość rozprzestrzeniania się wzdłuż doliny rzeki, a także na sąsiednie tereny. Korytarz ekologiczny Odry ma dobre połączenie z innymi cennymi przyrodniczo obszarami w regionie: dolinami Baryczy i Jezierzycy (od północy), Wzgórzami Dalkowskimi i Przemkowskim Parkiem Krajobrazowym (od południa i zachodu).

Ptaki w dolinie Odry. Nad Odrą mają ostoje ptaki zaliczane do ginących w Europie.

Mając szczęście, można zaobserwować ponad brzegami Odry orla bielika, największego ptaka drapieżnego w Polsce. Szy-



Gęsi gęgawe

bujący nad lasami duży rudawy ptak z ogonem rozwidlonym jak u jaskółki, to kania ruda. Ten wymierający na świecie gatunek ma nad Odrą doskonałe warunki do życia.

W lasach łęgowych można napotkać

prawie wszystkie nasze dzięcioły z dzięciołem zielonosiwym, zielonym, czarnym, dużym, średnim i najmniejszym – dzięciołkiem. Jesienią na łąkach i polach gromadzą się liczne stada żurawi i gęsi. Odra jest miejscem zimowania wielu ptaków z północy – gągołów, traczy, nurogęsi



Kania ruda

i bielaczków, kaczek krzyżówek, łabędzi niemych oraz rzadkich, a lęgących się od niedawna nad Odrą, łabędzi krzykliwych.

Ochrona przyrody i krajobrazu. Aż 70% powierzchni projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego, mającego objąć powierzchnię około 50 tys. ha, zajętych jest przez siedliska wymagane do ochrony przez Unię Europejską. Tereny te uznano lub desygnowano do następujących form ochrony przyrody: sieć ostoi Natura 2000, europejska sieć ostoi ptaków IBA, Konwencja Ramsarska, sieć Econet. Dotychczas na obszarze przyszłego OPK utworzono 5 rezerwatów przyrody, 4 użytki ekologiczne i 2 obszary krajobrazu chronionego.



Kruszczyk połabski

Pośród nich, do gminy Pęcław przylegają bezpośrednio rezerwat „Skarpa Storczyków” i obszar krajobrazu chronionego „Dolina Baryczy”. Projektowany rezerwat „Bełczańskie Starorzeczka” objąć ma odcinek brzegów Odry od Radoszyc po Wietszyce. Drugi z projektowanych rezerwatów „Ujście Baryczy” oprócz kompleksu krajobrazu wokół tej rzeki, objąć ma dwukilometrowy odcinek Odry.

Rezerwat przyrody „Skarpa Storczyków” utworzony został w 1993 r. na stromej i zalesionej skarpie Pradoliny Głogowskiej na zachód od Orska. Na terenie rezerwatu o pow. 65,17 ha, porośłym buczyną

i poprzecinanym wąwozami, chroni się jedno z bardzo rzadkich w Polsce stanowisk storczyka kruszczyka połabskiego, rzadkie gatunki innych roślin (m.in. wiciokrzew pomorski, pajęcznica gałęzista, kokoryczka wonna, berberys zwyczajny) i grzybów (purchawica olbrzymia, soplówka gałęzista, szmaciak gałęzisty, sromotnik bezwstydnny) oraz najstarszy drzewostan w lasach byłego województwa legnickiego – reprezentuje on aż sześć zespołów leśnych. Prawie 300 drzew osiągnęło wymiary pomnikowe!



Rezerwat „Skarpa Storczyków”

Na zachodnim krańcu rezerwat obejmuje również głębokie, kolistego kształtu starorzecze (środowisko wodne i bagienne, z kottewką i grzybieniem białym). Wśród ptaków w rezerwacie występuje gołąb siniak, gnieźdzący się w dziuplach wykutych przez dzięcioła czarnego, muchołówka białoszyja i drapieżne trzmiełojady.

Projektowany rezerwat „Belczańskie Starorzecza”. Najciekawsze fragmenty długiego na około 20 km odcinka brzegów Odry znajdują się (na lewym brzegu) pomiędzy Radoszycami i Leszkowicami, w pasie między korytem rzeki a wałem przeciwpowodziowym. Utworzono tam dwie ścieżki przyrodnicze: „Krajobrazy Nadodrzańskie – Chełm” i „Krajobrazy Nadodrzańskie – Orsk”.

Okolicy Chełma charakteru nadaje starorzecze między



Żółciak siarkowy

odnogą Odry i głównym nurtem rzeki oraz pastwiska i żyzne łąki. Naprzeciw Orska w kierunku Leszkowic ciągną się starorzecza i zastoiska wodne z bujną i rzadką florą oraz dobrze wykształconą strefowością zbiorowisk roślinnych. Na całym odcinku licznie występują ptaki wodno-błotne; ozdobą starorzeczy pod Orskiem jest lęgający się tu łabędź krzykliwy.

Podobne walory do wyżej opisanych posiada dalszy ciąg doliny odrzańskiej w kierunku Głogowa, zwłaszcza wyróżnia się fragment w okolicy Golkowic, naprzeciw ujścia Baryczy.

WZGÓRZA DALKOWSKIE

Krajobraz

Ciągnące się łukiem od Nowogrodu Bobrzańskiego do Chobieni (powierzchnia: 1170 km kw.) łagodne wzniesienia, stanowią środkową część Wału Trzebnickiego. Powstał on przed około 200 tys. laty, w młodszej fazie zlodowacenia środkowopolskiego (stadiał Warty). Olbrzymie masy lądolodu spiętrzyły wówczas na swym południowym przedpolu trzeciorzędowe i staroglacjalne osady z podłoża. Tworzą one wysoki wał z glin zwałowych, przykryty osadami piasków i żwirów wodno-lodowcowych. Łagodne zbocza w wielu miejscach pokrywają żyzne lessy.

Tereny te w głębi ziemi kryją pokłady rud miedzi i soli kamiennej, a pod powierzchnią wielkie pokłady dobrej jakości wód, którym nadano status ochronności międzynarodowej (OWO). Woda ta wybija źródłami w licznych miejscach, tworząc płynące na obie strony wododziału strumienie.

Wzgórza Dalkowskie mają najczęściej formę połączonych wałów, rozdzielonych szerokimi dolinami, rzadziej kopulastych pagórków. Najbardziej urozmaicona rzeźba występuje na zachód i południe od Głogowa: malownicze pagórki, strome wąwozy, niewielkie kotliny i wilgotne niecki.

Wysoka jakość gleb oraz niewielkie zalesienie stanowiło od najdawniejszych czasów czynnik sprzyjający osadnictwu. W średniowieczu rozwinęła się gęsta sieć wsi, powstało kilka miast. Współcześnie na krajobrazie części wzgórz piętno wywiera przemysł miedziowy – szyby i urządzenia kopalń. Na Wzgórzach Polkowickich zlokalizowany został ogromny zbiornik odpadów poflotacyjnych „Żelazny Most”: na powierzchni 1400 ha składowane są szlamy, będące



Wzgórza Dalkowskie w okolicy Jerzmanowej



produktem ubocznym procesu wzbogacania rud miedzi.

Według przyjętego obecnie podziału fizyczno-geograficznego Wzgórza Dalkowskie dzielą się, w obrębie opisywanym w przewodniku, na dwa mikroregiony: Grzbiet Dalkowski i Wzgórza Polkowickie.

Szczegółowy podział Wzgórz Dalkowskich

W dawniejszym usystematyzowaniu W. Czajki z 1931 r., obecnemu mikroregionowi Grzbiet Dalkowski odpowiadały dwie jednostki: Grzbiet Dalkowski i Wzgórza Głogowskie, a Wzgórzom Polkowickim – kolejne dwa mikroregiony: Wzgórz Polkowickie i Wzgórza Chobieńskie. W przewodniku używa się tych nazw wtedy, gdy służy to doprecyzowaniu o jaką grupę (pasmo) wzgórz chodzi w opisie szczegółowym. Poniżej krótka charakterystyka pasm występujących na terenie ZGZM.

Grzbiet Dalkowski ma kształt zbliżony do trójkąta, zawarty między Bytomiem Odrzańskim, Popęszycami i Kłobuczynem. W swojej najwyższej partii koło Dalkowa (Dalkowska Góra, 228 m n.p.m.), Grzbiet Dalkowski sprawia wrażenie górskiej miniatury. Zawdzięcza to „burzliwej” konfiguracji terenu; w przeplatających się ze sobą wypiętrzeniach i jarach, wysokości względne dochodzą do kilkudziesięciu metrów. Tę partię wzgórz porastają lasy sosnowe i mieszane, z fragmentami starej buczyny.

Wzgórza Głogowskie. Położenie pasma wyznacza trójkąt zawarty między Głogowem, Dużą Wólką i Kłobuczynem. Środek wypada w Jerzmanowej, obok której znajduje się najwyższy (230 m n.p.m.) punkt Wzgórz Dalkowskich. Najciekawsze krajobrazowo partie wzgórz znajdują się w okolicy Jakubowa i w lesistym pasie między Jerzmanową i Doliną Moskorzynki (która oddziela to pasmo od Wzgórz Polkowickich). Krajobraz pozostałej części tworzą przemienne pagórki lub wały o żywych rytmach i obniżenia dolinne. Lasy są tam od dawna wytrzebione, ich miejsce zajęły szachownice pól.

Wzgórza Polkowickie są najbardziej na południe wysuniętą grupą Wzgórz Dalkowskich. Rozciąga się ona z zachodu na wschód od doliny Moskorzynki po Starą Rudną, łukiem o długości około 20 i szerokości 6–8 km. Północne skłony wzgórz schodzą do Równiny Grębocickiej. Środkowy fragment został zniwelowany – powstał tam zbiornik odpadów poflota-

cyjnych „Żelazny Most”. Na południowy-wschód od Polkowic pagórki, o wysokościach sięgających 223 m n.p.m., posiadają gleby piaskowe, stąd też porastają je w dużej części lasy.

Przyroda

Podokrąg Dalkowski zajmuje największą część terenu opisywanego w przewodniku. Na południu graniczy z Niziną Śląską (podokrąg Równina Chojnowsko-Legnicko-Wrocławska), należącą do Pasa Kotlin Podgórskich, na północy z Okręgiem Lubuskim. Klimat jest nie-

co ostrzejszy w stosunku do sąsiednich terenów nizinnych. Dla Obiszowa średnia temperatura roczna wynosi 8,3°C, ilość opadów – 580 mm.

Dobre gleby powodują, że obszar Wzgórz Dalkowskich jest w większości odlesiony i zajęty przez pola uprawne (nie dotyczy to jednak Wzgórz Polkowickich). Ten czynnik i silna ingerencja przemysłu miedziowego (infrastruktura, oddziaływanie Huty Miedzi „Głogów”), sprawiają, że teren Wzgórz Dalkowskich cechuje generalnie ubóstwo flory i fauny. Większe, a miejscami wysokie, walory przyrodnicze posiadają kompleksy i enklawy leśne, zajmujące najwyższe oraz/lub silnie urzeźbione partie wzgórz. Charakterystyczne są dla nich buczyny o zubożałej postaci, rosnące na granicy zasięgu tego drzewa (dotyczy to również świerku górskiego).

W ich runie znajdziemy czerniec gronkowy, marzanek wonną, buławik czerwony, a także rośliny górskie – narecznicę górska, podrzeń żebrowiec, turzycę górska, dziewięcił beżłodygowy. Lasy grądowe odznaczają się charakterystyczną dla wysoczyzn morenowych bogatą strukturą.

Najciekawsze fragmenty Wzgórz Dalkowskich objęte są ochroną rezerwatową. W zachodniej części Grzbietu Dalkowskiego utworzono obszar krajobrazu chronionego o pow. 26,3 km kw. Tę partię wzgórz porastają lasy sosnowe i mieszane, w poszyciu i runie roślinność posiada cechy



Buczyna



Dzięcioł pstry

właściwe dla terenów pogórza. W rezerwatach „Dalkowskie Jary” i „Wąwozy Annabrzskie” zachowały się fragmenty 200-letniej buczyny.

Rezerwat przyrody „Dalkowskie Jary” położony jest na terenie gminy Gaworzyce, w Leśnictwie Dalków. Utworzony został w 1972 r. Powierzchnia 17,05 ha, powiększona została w 2002 r. do 36,12 ha.



Jastrząb gołębiarz

W rezerwacie częściowym chroni się fragment lasu świeżego z przewagą buka pochodzenia naturalnego. Wyodrębniono tu dwa zespoły buczyny niżowej (żyźna i kwaśna). Lasy rezerwatu do 1945 r. stanowiły własność dalkowskiego majątku ziemskiego. Posiadane informacje historyczne pozwalają sądzić, że utrzymanie fragmentu drzewostanu bukowego naturalnego pochodzenia miało cele krajobrazowe i doświadczalne.

Ochrona rezerwatowa dotyczy również krajobrazu geologicznego. Znajdują się tu najbardziej intensywnie ukształtowane formy geomorficzne Wzgórz Dalkowskich: wzgórza o stromych zboczach, żłobione siecią wąwozów. Na stosunkowo małej powierzchni rezerwatu różnica wysokości wynosi 65 m (przy wysokościach bezwzględnych 150–215 m n.p.m.). Równocześnie ochronie podlega krajobraz kulturowy: w partii szczytowej rezerwatu występują dwa grodziska z dość dobrze zachowanymi wałami, określone w archeologii jako zabytki kultury lużyckiej i wczesnośredniowiecznej.

Wzgórze Głogowskie zajmuje w górnych partiach na znacznej długości pas leśny, aczkolwiek przerzedzony. Najciekawsze przyrodniczo fragmenty znajdują się w okolicy Jakubowa i we wschodniej części między Jerzmanową i doliną Moskorzynki, zajętej przez spory kompleks leśny.

Rezerwat przyrody „Buczyna Jakubowska” położony jest w bezpośrednim sąsiedztwie wsi Jakubów w gminie Radwanice. Utworzony w 2001 r. rezerwat fitocenotyczny leśny



Zawilce

o pow. 19,54 ha ma na celu zachowanie unikatów fragmentów lasów naturalnych.

Teren rezerwatu jest mocno urzeźbiony. Są to zachodnie stoki wierzchowy (około 220 m n.p.m.), poprzecinane wąwozami. Atrakcją rezerwatu są źródła (źródło św. Jakuba; związana z nim jest legenda o uzdrawiającej mocy jego wody). Ze źródeł, które sączą się ze zboczy, powstają potoczki spływające w dolinę. W jednym z obniżeń zbierające się wody utworzyły naturalny, źródleńny staw.

Sfałdowany teren porasta buczyna niżowa. Drugim zbiorowiskiem jest grąd: las dębowo-lipowo-grabowy z domieszką jesionu, jawora, brzozy i olszy. Warstwa krzewów złożona jest z leszczyny i podrostów klonu, jawora, grabu, lipy.

Korony strzelistych buków przepuszczają latem znikomą ilość światła. Wiosną, wraz z początkiem okresu wegetacji, rośliny runa wykorzystują krótki czas, zanim zamknie się nad nimi zielone sklepienie. Dno lasu pokrywają wówczas barwne kołnierze zawilca, przylaszczki, fiołka leśnego, jasnoty, konwalii, pachnącej marzanki i innych roślin runa.

Warstwa zielna jest bogata – tworzy ją ponad 40 gatunków. Rezerwat jest także ostoją wielu gatunków ptaków. W celu podniesienia dydaktycznych walorów tego miejsca w 2003 r. Nadleśnictwo Głogów utworzyło na terenie rezerwatu ścieżkę przyrodniczą.

Rezerwat „Uroczysko Obiszów” utworzony został w 1972 r. na terenie Leśnictwa Obiszów, w sąsiedztwie wsi o tej samej nazwie. Celem utworzenia rezerwatu o powierzchni 6,28 ha., była ochrona fragmentu lasu dębowego pochodzenia naturalnego na siedlisku lasu świeżego. Rezerwat położony jest na terenie pagórkowatym (140–170 m n.p.m.). W części środkowej



W rezerwacie „Uroczysko Obiszów”



Kalina koralowa

występują źródła, które wykorzystywane są jako ujęcie wody pitnej.

Budowę geologiczną terenu, na którym położony jest rezerwat ukształtował lodowiec. Osady dyluwialne w postaci piasków gliniastych z domieszką

żwiru i kamieni na glinie oraz właściwości fizyko-chemiczne przyczyniły się do wytworzenia gleby brunatnej właściwej, a na niewielkiej powierzchni skrytobielicowej.

Mimo, że rezerwat ma niewielką powierzchnię, współistnieją w nim zbiorowiska roślinne mające charakter roślinności potencjalnej dla tego fragmentu Wzgórz Dalkowskich. Znajdujemy tu fragment lasu grądowego, o dość bogatej i naturalnej florze rodzimej. W drzewostanie na uwagę zasługują dęby szypułkowe i graby zwyczajne w wieku około 150 lat. Rosną tu również jawory, olsze czarne, świerki pospolite, pojedyncze sosny zwyczajne oraz młode lipy drobnolistne. Na terenie rezerwatu występuje około 220 gatunków roślin naczyniowych, w tym niezwykle rzadki kruszczyk połabski.

W rezerwacie i jego sąsiedztwie utworzona została ścieżka dydaktyczna.

Potoki Wzgórz Dalkowskich. Krajobrazowi Wzgórz Dalkowskich dodają uroku strumienie z nanizanymi na nich oczkami wodnymi. Źródła i doliny tych rzeczulek, spływających do Odry i Szprotawy, a także bezimiennych potoków, są cennymi przyrodniczo enklawami.

Przykładem jest dolinka niewielkiego Guzickiego Potoku, położona 4 km na północ od Polkowic. Teren źródłowy oraz górny odcinek potoku objąć ma projektowany użytek ekologiczny.

Na terenie źródeł znajduje się oczko śródleśne, będące jednym z dawnych stawów paciorkowych. Jest ono zarośnięte trzciną pospolitą, pałąką szerokolistną i wierzbą szarą. Źródło otacza żyzny las liściasty z marzanką wonną w runie.

Właściwy Guzicki Potok powstaje z połączenia dwóch strug. Brzegi ukształtowanego już stru-



Fiołki trójbarwne

mienia porastają zimozielone plechy wątrobowca – porostnicy wielokształtnej. Dalej strumień płynie w otoczeniu łęgów i grądów, z typowymi drzewami: olsza czarna, jesion wyniosły, grab pospolity, lipa drobnolistna. W pod-



Żaba jeziorkowa

szycie rośnie bez czarny, porzeczką czarna, kalina koralowa, leszczyna i podrost grabowy. W runie wiosennym występuje zawilec gajowy, ziarnopłon, złoć żółta, piżmaczek, śledziennica skrętolistna, jak również pasożytniczy łuskiennik różowy, tworzący pod ziemią ogromny, rozgałęziony system kłączy.

Na dalszym odcinku strumień silnie meandruje u podnóża wysokiej skarpy. Porasta ją grąd zboczowy z udziałem, obok grabu i lipy, klona pospolitego. W skąpym runie rośnie fiołek leśny i paprotka zwyczajna. Nieco dalej Guzicki Potok wpływa w obręb dawnego parku.

W parkach romantycznych i krajobrazowych zakładanych w rezydencjach wiejskich na Wzgórzach Dalkowskich, z reguły wykorzystywano przyległe malownicze fragmenty okolicy – urozmaiconą rzeźbę i naturalne ciek, często wijące się w jarach i otoczone łęgowym lub grądowym drzewostanem. Było tak np. w Żelaznym Moście, Wysokiem, Żukowie i Tarnówku. Obecnie pozostałości parków są zazwyczaj zdziczałe



Staw w Kurowie Małym

i przetrzebione; ich układy są zatarte. W rzadkich jak dotąd przypadkach dokonano rewaloryzacji reszty tych założeń (np. Żuków, Wysokie).

W Guzicach potok stał się zasadniczym elementem kompozycji całego wydłużonego założenia parkowego w stylu romantycznym. Doprowadzał on wodę do dużego ozdobnego stawu; po drodze łęgowe zadrzewienie utworzyło z jednej strony naturalną otulinę polany – głównego wnętrza parkowego. Wzdłuż potoku w kierunku południowym założono aleję spacerową do pawilonu widokowego na wzniesieniu.

Inne przykłady malowniczych zakątków ze środowiskiem wodnym znajdziemy w Kurowie Małym, Bądzowie, Dąbrowie, nad brzegami Stobny, Żdżarowitej, Rzuchowskiej Strugi i Młynówki oraz innych potoków.

(W opisie oparto się na opracowaniu G. Bobrowicza i K. Koniecznego – projekt ścieżki przyrodniczej „Meandry Guzickiego Potoku”).



Rodzina lisów

RÓWNINA SZPROTAWSKA

Krajobraz

Równina Szprotawska stanowi kotlinowate obniżenie dolinne, ograniczone od północy Wzgórzami Dalkowskimi, od południa – Wzniesieniami Chocianowskimi. Przeplęwa przez nie Szprotawa, prawy dopływ Bobru. Powierzchnia równiny wynosi 530 km kw., szerokość – około 10 km.

Pochodzenie równiny jest erozyjno-denudacyjne: została ona wyżłobiona podczas zlodowacenia środkowopolskiego w zrównanych utworach starszych zlodowaceń. Jej dno jest płaskie, podmokłe i rozczłonkowane przez sieć drobnych cieków, spływających ze Wzgórz Dalkowskich.

Równina Szprotawska jest w większości odlesiona i użytkowana rolniczo. Posiada gleby typu bagienne, zwłaszcza gleby torfowe, wytworzone z torfów nizinnych płytkich. W części środkowej obfituje w błota i torfowiska bagienne.

Przyroda

Płaska i wilgotna dolina rzeczna przedstawia głównie krajobraz rozległych łąk i pastwisk, przecinany siecią drobnych cieków i rowów. Przeważa typ wilgotnej łąki na glebach murszowych, powstałych z płytkich torfów. Są to siedliska antropogeniczne, utworzone po wytrzebień lasów. Gospodarka miała jednak głównie charakter ekstensywny, toteż wartość przyrodnicza tych terenów jest znaczna.

Krajobraz równiny, z relikami bagien, enklawami lasów



Równina Szprotawska

i zarośli, ale także np. z licznymi starymi alejami, będącymi wyrazem kształtowania tego krajobrazu przez człowieka, stanowi dla uważniejszego obserwatora prawdziwą mozaikę środowisk.

Środkowa część Równiny Szprotawskiej wchodzi w skład Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. Na północ od Przemkowa w sąsiedztwie rzeki Szprotawy i jej kanałów, rozciągają się obszary bagienne i torfowiska zarosłe turzycami, urozmaicone zaroślami wierzbowymi oraz kępami drzew.

Najbardziej bagienna część doliny Szprotawy została już w końcu XIX w. przekształcona w stawy hodowlane. Ich obecny kompleks, drugi co do wielkości na Dolnym Śląsku, stanowi równocześnie rezerwat ornitologiczny „Stawy Przemkowskie”.

Południowa część Równiny Szprotawskiej, przylegająca do Wysoczyzny Chocianowskiej, zajęta jest głównie przez lasy. W sąsiedztwie Przemkowa są to bardzo wartościowe lasy liściaste, rosnące na żyznych siedliskach (rezerwat „Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa”). Drugi znaczący wielkością i przyrodniczo godny uwagi kompleks leśny rozciąga się na północ od Chocianowa (Obszar Chronionego Krajobrazu „Lasy Chocianowskie”). Przeważają w tych lasach sosna, dąb i brzoza.

Rezerwat Ornitologiczny „Stawy Przemkowskie” i użytek ekologiczny „Przemkowskie Bagno”.

Rezerwat o powierzchni 1046,25 ha został utworzony w 1984 r.



Kolonia kormoranów

Celem ochrony jest zachowanie stawów (wraz z przyległymi bagnami i łaskami łęgowymi w dolinie rzeki Szprotawy), będących ostoją i miejscem lęgów licznych gatunków ptaków.

Kompleks stawów składa się z 35 akwenów hodowlanych o pow. 948 ha.

Stanowią one ostoję o europejskiej randze, ptaków wodno-błotnych oraz miejsce odpoczynku i żerowania ptaków migrujących; stwierdzono występowanie 216 gatunków, w tym 147 lęgowych. Różnorodność oraz liczebność ptaków jest na stawach wyższa niż na zbiornikach naturalnych. Ekstensywna gospodarka rybacka sprzyja bowiem zwiększaniu się ich populacji (dotyczy to również wydry).

Charakterystycznymi gatunkami są: kormorany, bieliki, czaple siwe, perkozy, mewy śmieszki, prawie wszystkie gatunki dzikich kaczek, łyski, żurawie, czarne bociany, zimorodki oraz wiele ptaków brodzących. Na uwagę zasługuje kolonia czapli siwej w trzcinowiskach (nietypowe środowisko) i kormorana czarnego oraz stanowi-

ska lęgowe perkozów.

Obszar stawów, mimo iż powstał w wyniku działalności człowieka, florystycznie nawiązuje do eutroficznych zbiorników pochodzenia naturalnego. Roślinność, ze względu na prowadzoną gospodarkę rybną, utrzymywana jest w jednakowym stadium rozwoju. Niektóre gatunki osiągają duże zagęszczenie: rzęsa drobna, spirodela wielokorzeniowa, jeżogłówka gałęziasta, rdestnice, żabiściek pływający, pałka wąskolistna.



Żuraw

Na terenie rezerwatu znajduje się ścieżka przyrodnicza.

Stawy Przemkowskie sąsiadują z rozległym terenem podmokłych łąk (około 2500 ha) słabo wykorzystywanym gospodarczo przez człowieka. Ten obszar użytkowany był przez cztery dziesięciolecia w sposób specyficzny – jako radziecki poligon wojskowy. Głównie dlatego (mimo iż przed II wojną światową objęty był pracami hydrotechnicznymi) zachowuje największą w całej dolinie Szprotawy wartość przyrodniczą. W celu ochrony ekosystemu z ginącymi gatunkami ptactwa wodno-błotnego oraz cennymi zbiorowiskami roślin, na 1700 ha został utworzony użytek ekologiczny „Przemkowskie Bagno”. Rozległe szuwały trzcinowo-turzycowe oraz zarośla wierzbowe to ostoje, jedne z największych na Śląsku, żurawia, derkacza, świerszczaka, świergotka łąkowego oraz



Użytek ekologiczny „Przemkowskie Bagno”

wąsatki, Obszar ten zamieszkuje wiele gatunków ssaków: jelen europejski, sarna, dzik, jenot, kuna leśna, tchórz i lis.

Mozaikę środowisk przyrodniczych na Równinie Szprotawskiej obrazuje fragment krajobrazu na północny wschód od wsi Jędrzychów (w północnej części Równiny). Przy utworzonej tu ścieżce przyrodniczej spotykamy kolejno:

- **aleję starych lip** z pojedynczymi dębami, założoną na



Potrzeszcz

usypanej pośród bagien torfowej grobli. Aleje, będąc wyrazem kulturowego kształtowania krajobrazu przez człowieka, mają duże znaczenie dla zachowania bioróżnorodności agrocenoz. Ponadto wpływają korzystnie na mikro-

klimat i pełnią rolę pasów wiatrochronnych. Są środowiskiem wielu ptaków krajobrazu rolniczego, np. potrzęsacza, trznadla, szczygła, cierniówki, sroki;

- **łąki i pastwiska**, poprzecinane siecią rowów, z typem wilgotnej łąki dwukośnej. Wśród roślin spotyka się ostrożeń warzywny, wiązówkę. Liczne są tu motyle, zwłaszcza rusalki;

• **łęg przystrumykowy**, z dominacją olszy czarnej. W podszycie rośnie czeremcha i dziki bez czarny, na skrajach chmiel zwyczajny. Łęgom towarzyszą ziołorośla z pokrzywą zwyczajną, kielisznikiem zaroślowym, trzciną oraz kępy samorzutnie wyrosłych osik. Spotykane ptaki leśne to: wilga, kapturka, pokrzywnica;

• **murawy napiaskowe** zajmują siedliska suche. Najsuchsze, z polami otwartego piasku, porastają murawy szczotlichowe (ze szczotlichą siwą, jasiońcem piaskowym, kocanką piaskową i chrobotkiem). Na wilgotniejszym podłożu występują murawy zawciągowe (zawciąg pospolity, chroniony goździk kropkowany). W faunie muraw: motyl czerwńczyk dukacik, szarańczak siwoszek błękitny, skowronek borowy (lerka);

• **nieużytki** poddane procesowi naturalnej sukcesji roślinnej. Zróznicowana struktura roślinności (niskie murawy, roślinność zielna) sprzy-



Pokląskwa

ja owadom prostoskrzydłym (pasikoniki, szarańczaki), ale także zaskrońcowi. Ptaki krajobrazu otwartego to srokosz, pokląskwa, kłaskawka, potrzaszcz;

• **zespół bagien i stawów**, silnie zarośniętych z szuwarami trzcinyowymi i pałkowymi oraz zaroślami wierzbowymi. Rośliny wodne to: oczeret jeziorny, ponikło błotne, żabieniec, babka wodna, moczarka kanadyjska,



Rusalka pawik

rdestnica pływająca. Spotyka się bardzo rzadkiego motyla torfowisk niskich – rojnika morfeusza – oraz również rzadką ropuchę paskówkę. W stawach żyją karasie, liny, szczupaki. Ptactwo wodno-błotne jest różnorodne: łabędź niemy i krzykliwy, błotniak stawowy, kokoszka, łyska, wodnik, żuraw, bekas, brzęczka, świerszczak, trzcinniczek, remiz. Trzciniowiska przyciągają na nocleg stada szpaków i jaskółek.

(W opisie skorzystano z opracowania G. Bobrowicza i K. Koniecznego – projekt ścieżki przyrodniczej „Jędrzychowskie Krajobrazy”).

Rezerwat florystyczny „Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa” (140 ha), stanowi obiekt o wyjątkowej w skali Dolnego Śląska wartości przyrodniczej.

Zwyczajowa nazwa „Park Przemkowski” – nawiązuje do istniejącego dawniej parku romantycznego przy rezydencji książąt von Schleswig-Holstein. Od czasów II wojny światowej





Flagowiec olbrzymi

W runie spotykamy cały zespół roślin żyznych lasów liściastych z elementami flory górskiej – z bodziszkiem żalobnym i wiązem górkim; wśród rzadkości florystycznych są: wawrzynek wilczczyko i wiciokrzew pomorski. Do tutejszej bogatej awifauny należą m.in. trzmiełojad i dzięcioł średni.

W runie spotykamy cały zespół roślin żyznych lasów liściastych z elementami flory górskiej – z bodziszkiem żalobnym i wiązem górkim; wśród rzadkości florystycznych są: wawrzynek wilczczyko i wiciokrzew pomorski. Do tutejszej bogatej awifauny należą m.in. trzmiełojad i dzięcioł średni.

Dąb „Chrobry”, zob. trasa IV.
Obszar Chronionego Krajobrazu „Lasy Chocianowskie” posiada powierzchnię 63,9 km kw., z czego 44,5 km kw. zajmują lasy. Teren ten obejmuje zwarty kompleks leśny, łąki w dolinach rzecznych i pastwiska. Należy do niego



Kwieczoł

również interesujący florystycznie park miejski w Chocianowie.

W zbiorowiskach leśnych przeważają sosny, dęby i brzozy. Stosunkowo niewiele jest starodrzewów: pojedyncze pododdziały z dominacją sosny w wieku 100–130 lat dominują w środkowej i zachodniej części kompleksu, miejscowo występują dęby w wieku 100–120 lat. W pobliżu rzek spotyka się lasy łęgowe z olchą czarną i wierzbą (białą i kruchą). W dolinie Chocianowskiej Wody występują zbiorowiska roślinne właściwe dla podłoża torfowiskowego, głównie mchy torfowce i turzyce. W miejscach stale podmokłych rozwija się bujna roślinność szuwarowa.

WYSOCZYŻNA LUBIŃSKA

(Wzniesienia Chocianowskie)

Krajobraz

Wysoczyzna Lubińska to falisty obszar morenowy, wznoszący się średnio w poziomie 120–140 m n.p.m. Zbudowana jest głównie z glin morenowych, w części pokrytych lessem. Wyższa jest jej zachodnia część–mikroregion Wzniesienia Chocianowskie, tworzące garb o wys. do 190 m n.p.m. Słabe piaszczyste, torfiaste lub naiłowe gleby, nie nadające się do gospodarki rolnej, zajęte są tam głównie przez bory sosnowe.

Wzniesienia Chocianowskie sąsiadują od zachodu z Równiną Nadbobrzańską (mikroregion mezoregionu Bory Dolnośląskie). Obejmuje ona płaskie stożki napływowe rzeki Bóbr. Rzeźba terenu obydwu tych jednostek powstała w głównej mierze w wyniku zlodowacenia środkowopolskiego, które pozostawiło tu ogromną masę piasków. Charakterystycznymi cechami krajobrazu jest występowanie wydm śródlądowych i torfowisk.

Przyroda

W podziale geobotanicznym Wysoczyzna Chocianowska znajduje się w podokręgu Bory Dolnośląskie. Jako całość, podokrąg obejmuje jeden z największych w Europie Środkowej zwartych kompleksów leśnych. Bory zajmują powierzchnię 3150 km kw. między Nysą Łużycką a Przemkowem i Chocianowem. Na wschodzie mają charakter szerokiego klina rozdzielającego Równinę Szprotawską i Dolinę Czarnej Wody.



Bór suchy

*Runo boru suchego*

olcha czarna, osika. Wśród drzew iglastych zwiększa się udział świerka, oraz ponownie wprowadzanej jodły pospolitej. Nie brak także gatunków drzew i krzewów pochodzenia obcego, jak: dąb czerwony, czeremcha późna, tawuła kutnerowata. Dominującym typem siedliskowym jest bór świeży. Mniejszy udział mają bory mieszane, bory wilgotne i bory suche. Najżyźniejsze fragmenty Borów zajmują dąbrowy i buczyny. Spotyka się bory bagienne i olsy. Do charakterystycznych cech krajobrazu – zwłaszcza w części wchodzącej w skład Przemkowskiego Parku Krajobrazowego – należą torfowiska, śródlęgowe stawy, wydmy śródlęgowe i wrzosowiska.

Monotonne na ogół Bory Dolnośląskie posiadają niemało rzadkich gatunków roślin, z dużym udziałem roślin atlantyckich. Większość z nich rośnie wyłącznie na torfowiskach. Również fauna zasługuje na uwagę. Tradycyjnie bytuje tu wiele zwierząt łownych. Bory stanowią też ostoje np. wydry, popielicy, żmii zygzakowatej, gniewosza plamistego, wielu gatunków ptaków, w tym cietrzewia.

Wśród zbieraczy runa leśnego, nawet z odległych stron, Bory Dolnośląskie słyną z obfitości grzybów i jagód.

*Borówka czernica*

Przemkowski Park Krajobrazowy zajmuje powierzchnię 22 338 ha (otulina – 15 467 ha) w granicach gmin Przemków, Gaworzyce, Radwanice, Chocianów i Gromadka. Obszar ten mieści się w obrębie 4 mezoregionów geograficznych. Północna część obejmuje fragment Równiny Szprotawskiej, centralna leży na Wysoczyźnie Lubińskiej (Wzgórza Chocianowskie), południowo-zachodnia – w mezoregionie Bory Dolnośląskie (Równina Nadbobrzańska), zaś część południowo-wschodnia stanowi fragment Równiny Legnickiej (Dolina Czarnej Wody). Park powołano do istnienia w uznaniu wyjątkowości znajdujących się

na ww. obszarze ekosystemów oraz ich wzajemnych współzależności.

Przyroda Równiny Szprotawskiej opisana została wyżej. Pora przybliżyć główne środowiska przyrodnicze w pozostałej części Parku.

Największe obszaro-
rowo świeże i suche bory sosnowe zajmują zwydmione wierzchowiny. Wśród dominujących sosen niewielki udział mają brzoza brodawkowata, dąb szypułkowy,



Jelonek rogacz

a w miejscach wilgotnych – świerk pospolity. W runie dominują borówki – czernica i brusznica, w niewielkich płatach borów bagiennych – borówka bagienna i bagno zwyczajne. W borach przechodzących we wrzosowiska rośnie bardzo rzadki widłak cyprysowy.

Rozległy i odludny kompleks borów stanowi ostoję wielu gatunków zwierząt. Z rzadkich ptaków spotyka się orla bielika, bociana czarnego, kanie – czarną i rudą, sóweczkę i włochatkę. Występują tu wąż gniewosz, okazały motyl – żeglarek oraz chrząszcz – jelonek rogacz. Poradzieckie bunkry zasiedliły nietoperze – nocek duży, nocek Bechsteina, mopek – dla których urządzono w bunkrach zimowisko.



Wrzosowisko



Czermień błotna

obserwuje się corocznie do kilkunastu tokujących kogutów cietrzewi.

Wśród borów, na gliniastych glebach pod Piotrowicami zachowała się **żyźna buczyna sudecka**. Tutejsze buki liczą około 150 lat i osiągają wysokość 50 m. W niższym piętrze rosną jawory, lipy drobnolistne, wiązy górskie i graby zwyczajne. To odrębne siedlisko objęte jest ochroną jako rezerwat florystyczny „Buczyna Piotrowicka” (przedłużenie rezerwatu „Buczyna Szprotawska” w sąsiednim Nadleśnictwie Szprotawa).

Z trzech typów **torfowisk**: niskiego, przejściowego i wysokiego, te dwa ostatnie (najrzadsze) znajdują się na Dolnym Śląsku tylko w Sudetach i Borach Dolnośląskich. Torfowiska te są bardzo wrażliwe na warunki otoczenia i stąd szybko zanikają. W PPK torfowiska pośrednie powstały w międzywydmowych, bezodpływowych zagłębieniach terenu. Największe z nich to „Borówki”, w gminie Gromadka, objęte ochroną rezerwatową. Drugim pod względem wielkości jest torfowisko „Krowie Bagno” pod Piotrowicami. Podobnie jak poprzednie, jest ono znacznie odwodnione. Nie dotyczy to dwóch pozostałych mniejszych torfowisk. „Żurawinowy Mszar” to zbiornik po wyeksploatowanym torfie (potorfia) z zaawansowanym procesem regeneracji roślinności, tzw. spleci. „Wełniankowe Bagno”, nie wykazujące śladów działalności człowieka, reprezentuje najsuchszą postać torfowiska wysokiego z masowym udziałem wełnianki pochwowatej.

Rośliny torfowisk wysokich występują w torfowiskach rejonu Przemkowa, Chocianowa i Gromadki niezbyt licznie: rosziczki – okrągłolistna i pośrednia, żurawiny – błotna i drobnolistkowa, wełnianka pochwowata,



Wełnianka pochwowata

przygielka biała. Z borów bagiennych przechodzą: bagno zwyczajne i borówka bagienna oraz pływacz średni i grzybień północne. Również bardzo rzadkie są czermień błotna i bobrek trójlistny.

Torfowiska: tereny o stałym, bardzo silnym uwodnieniu, porośnięte przez specyficzną roślinność, której obumarłe szczątki, słabo rozłożone i o wyraźnej strukturze, gromadzą się w podłożu.

Uroczysko „Czarne Stawy” położone jest 1,5 km na południowy zachód od Chocianowa, w obniżeniu Wzniesień Chocianowskich (na wododziale między zlewniami rzek Szprotawy i Czarnej Wody). Obejmuje kompleks starych wyrobisk potorfowych – staw o pow. 1,27 ha



Żurawina błotna

oraz szereg płytszych zbiorników wodnych i bagien o łącznej powierzchni 8,13 ha. Bagna pokrywa roślinność charakterystyczna dla torfowisk przejściowych, z rośliczką okrągłolistną i welniankami. Widzi się tu liczne mszaki, torfowce, sitowie i rozprzestrzeniającą się trzcinę zwyczajną. Wśród brzoź i sosen zarośla do 1 m wysokości tworzy bagno zwyczajne.

Otoczenie wyrobiska stanowią dawne bory bagienne, wilgotne oraz mieszane. Lasy te odznaczają się charakterystycznym pokrojem sosen oraz rzadko spotykanym podszyciem z bagna zwyczajnego.

Ustronne moczary i leśne ostępy stanowią ostoję licznych zwierząt. Uroczysko jest miejscem lęgów żurawi, śródleśne stawy – cyraneczki i brodzień samotnika. W lasach spotkać można rzadkie gatunki sów: sóweczkę i włochatkę.

W roku 2002 r. utworzona została na tym terenie ścieżka przy-



Łyski

rodnicza „Uroczysko Czarne Stawy”. W celu ochrony fragmentów borów bagiennych oraz roślinności torfowiskowej projektowane jest utworzenie rezerwatu przyrody „Czarne Stawy” o pow. 139 ha.

RÓWNINA LEGNICKA

(mikroregion Dolina Czarnej Wody)

Krajobraz

Dolina Czarnej Wody jest obniżeniem, będącym naturalnym przedłużeniem doliny rzeki Kaczawy. Obydwie te jednostki są fragmentem pradoliny wrocławsko-magdeburgskiej, utworzonej podczas stadiału Warty (tędy odprowadzane były na zachód wody roztopowe lodowca). Płaskie dno doliny wypełniają piaszczyste stożki napływowe, naniesione przez rzeki spływające z Sudetów. Dolina zajęta jest przez łąki, pastwiska oraz bagienne bory sosnowe i lasy brzoźowe, pośród których występują torfowiska.

Przyroda

Dolina Czarnej Wody, znajdująca się w podokręgu Równina Chojnowsko-Legnicko-Wrocławska stanowi podobny zespół środowiskowy do Równiny Szprotawskiej. Tak jak tam, część lasów w dolinie rzecznej została przekształcona na pastwiska i łąki. Zachowało się ich tu jednak więcej.

W zachodniej części doliny objętej granicami Przemkowskiego Parku Krajobrazowego teren źródlisk Czarnej Wody zajmują bory bagienne. Charakteryzują się one obecnością sosny we wszystkich warstwach lasu. Posiadają specyficzny dla tego typu siedliskowego układ roślinności; wśród niej znajdują się bagno zwyczajne i widłak jałowcowaty. Miejscami bór bagienny przechodzi w ols torfowcowy, z panującą olchą czarną i kruszyną (a malejącym udziałem sosny) i torfowcami w najniższej warstwie.

Obszar Chronionego Krajobrazu „Dolina Czarnej Wody” znajduje się kilkanaście kilometrów dalej na wschód, na pograniczu powiatów polkowickiego i chojnowskiego.

Jego powierzchnia wynosi ok. 103 km kw. (w tym lasów 38,8 km kw.). Na terenie gminy Chocianów znajduje się północny, leśny fragment obszaru o pow. 23,3 km kw. Krajobrazowo zbliżony jest on do chronionego obszaru „Lasy Chocianowskie”. Panuje tu drzewostan sosnowy z niewielką domieszką dębu. Występujące



w tym kompleksie torfowiska objęte są ochroną, jako użytki ekologiczne: „Zamienice” (16,16 ha) i „Kąty” (17,78 ha). Podlegają one silnej eutrofizacji z powodu dopływu wód z sieci rowów i dopływów Czarnej Wody.

„Dolina Czarnej Wody”

EDUKACJA EKOLOGICZNA – ŚCIEŻKI PRZYRODNICZE

W systemie edukacji ekologicznej trudną do przecenienia rolę pełnią ścieżki przyrodnicze (zwane też ścieżkami edukacyjnymi lub dydaktycznymi), tworzone zwykle na obszarach chronionych. Możemy na nich zobaczyć bogactwo przyrody i doświadczyć jej obecności wszystkimi zmysłami. Nieoceniona jest oczywiście wartość poznawcza, zwłaszcza kiedy przewodnikami po ścieżce są doświadczeni przyrodnicy.

Taka forma poruszania się po ścieżkach jest nie tylko polecana, ale i w niektórych przypadkach jedynie dopuszczalna. Wynika to z faktu, że pewne ścieżki utworzone są w obszarach o wysokim stopniu ochrony, ponadto nie wszystkie są oznakowane – ich przebieg nie jest zatem dostatecznie czytelny w terenie (nierzadko trudnym).

Ścieżki przyrodnicze w Przemkowskim Parku Krajobrazowym przeznaczone są wyłącznie do prowadzenia na nich zajęć dydaktycznych przez instruktorów edukacji przyrodniczej. Podobnie – ścieżki w projektowanym Odrzańskim Parku Krajobrazowym. Takie wymogi nie są konieczne na ścieżkach w rezerwatach „Buczyna Jakubowska” i „Uroczysko Obiszów”, w Uroczysku „Czarne Stawy” oraz na ścieżce „Jędrzychowskie Krajobrazy”. Ścieżki te są dobrze oznakowane i posiadają kolorowe plansze opisujące stanowiska – poszczególne elementy przyrody. Na dodatek ich trasy są stosunkowo krótkie i wygodne. Należy jednak pamiętać, że obecność człowieka w rezerwacie nie może powodować żadnych ujemnych skutków w środowisku przyrodniczym.

Oznakowanie ścieżki przyrodniczej stanowi białą kwadrat z ukośnym kolorowym paskiem (kolory: zielony, niebieski, żółty, czerwony). W opisach podano tylko kolor paska. Niektóre ścieżki, utworzone w celu prowadzenia na nich zajęć edukacji przyrodniczej, nie są oznakowane.

Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja” realizuje od 1994 r. program edukacyjny „Lekcje w przyrodzie”. Zorganizowane grupy szkolne uczestniczą w zajęciach terenowych, organizowanych w najciekawszych obiektach przyrodniczych, w środkowej części Dolnego Śląska, m.in. na ścieżkach edukacyjnych w Przemkowskim Parku Krajobrazowym i projektowanym Odrzańskim Parku Krajobrazowym.

Program Edukacyjny „Lekcje w przyrodzie” jest nowatorskim podejściem w nauczaniu przyrody i biologii

w terenie. Uczniowie przy pomocy instruktorów terenowych wykonują ćwiczenia, obserwacje, badania i uczestniczą w zabawach przyrodniczych. W ramach programu Fundacja prowadzi również warsztaty dokształcające dla nauczycieli z zakresu edukacji ekologicznej w terenie.

Zob. Informator adresowy. Więcej na stronie www.zielonaakcja.eko.org.pl.



Nad Odrą: czaple siwe

Ścieżka „Krajobrazy Nadodrzańskie – Orsk”

Ścieżka długości 8 km położona jest w dolinie Odry na północ od miejscowości Orsk (tereny gmin Rudna i Pęcław). Oznakowanie: zielony pasek. Początek bierze w Orsku (tablica informacyjna z opisem i trasą ścieżki), prowadzi przez wał przeciwpowodziowy do brzegu Odry, po czym wraca z powrotem.

Tematem przewodnim ścieżki są starorzecza odrzańskie: ciekawa roślinność wodna (m.in. kotewka orzech wodny i salwinia pływająca), lasy łęgowe, środowisko ptaków wodno-błotnych.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: FUNDACJA EKOLOGICZNA „ZIELONA AKCJA”.

Ścieżka „Łęgi Golkowsko-Borkowskie”

Ścieżka długości 5 km położona jest w dolinie Odry na wschód od Głogowa, w rejonie Borkowa i Golkowic (gmina Pęcław). Oznakowanie: zielony pasek. Rozpoczyna się przy przepompowni w Wojszynie, skąd prowadzi wałem do Golkowic. Tam brukową drogą dochodzi do Odry.

Tematem przewodnim ścieżki są łęgi. Wyróżniono na niej 5 przystanków tematycznych: łąki zalewowe z wilczomlecem błotnym, odnoga Odry, lasy łęgowe, „dwa różne światy” (sąsiedztwo bujnych lasów łęgowych z polami), strefa brzegowa Odry.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: FUNDACJA EKOLOGICZNA „ZIELONA AKCJA”.

Ścieżka „Buczyna Jakubowska”

Ścieżka o długości około 1,5 km utworzona została w rezerwacie „Buczyna Jakubowska”. Teren przez który prowadzi jest, oprócz wartości przyrodniczych, wybitnie atrakcyjny krajobrazowo.

Ścieżka zaczyna się w Jakubowie, w miejscu, gdzie kończy się dojazdowa droga żwirowa od szosy do źródła św. Jakuba (na tyłach kościoła). Znajduje się tam tablica z opisem rezerwatu i przebiegiem ścieżki.

Z początku opada ona w dół, do śródleśnego stawu. Przy nim znajduje się pierwsza z pięciu tablic, opisujących mijane stanowiska przyrodnicze i geologiczne. Po biotopie stawu, następuje to: martwe drzewa, geologia źródeł (wypływające wody gruntowe formują się w potoczki), dno lasu (tu najbogatsza roślinność runa), starodrzew bukowy (drzewa powyżej 100 lat; zwraca uwagę bluszcz oplatający pnie). Ścieżka meandrując, prowadzi z powrotem w sąsiedztwo starego muru otaczającego jakubowski kościół.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: NADLEŚNICTWO GŁOGÓW.

Ścieżka „Uroczysko Obiszów”

Ścieżka długości 4 km rozpoczyna się w miejscowości Obiszów, przy wlocie drogi pożarowej nr 76 do szosy Grębocice–Jerzmanowa, przemierza kompleks leśny z rezerwatem „Uroczysko Obiszów” i kończy się przy ww. drodze. Oznakowanie: pasek czerwony.

Tematem przewodnim ścieżki jest las mieszany o cechach zespołu naturalnego. Na trasie możemy zapoznać się z kilkoma typami siedliskowymi lasu m.in. lasem mieszanym, lasem świeżym i lasem łęgowym. Najczęściej spotykane gatunki drzew to: dąb szypułkowy, buk zwyczajny, grab zwyczajny, jawor, sosna pospolita, świerk pospolity, wiąz szypułkowy, jesion wyniosły, lipa drobnolistna.

Ścieżka posiada 4 przystanki z planszami: budowa geologiczna Wzgórz Dalkowskich; zbiorowiska leśne: rezerwat przyrody „Uroczysko Obiszów”; fauna terenów leśnych.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: GMINA GRĘBOCICE.

Ścieżka „Stawy Przemkowskie”

Ścieżka o długości (maksymalnej) 16 km utworzona została w rezerwacie ornitologicznym o tej samej nazwie. Oznakowanie: niebieski pasek. Ścieżka, przeprowadzona groblami wśród stawów, służy poznaniu ekosystemów wodno-błotnych, w szczególności obserwacji życia ptaków, w tym zjawisk cyklicznych, elementów biologii. Jesienią możemy obserwować chronionego grzyba – purchawicę olbrzymią. Wstęp na trasę ścieżki bez opieki instruktora nie jest dozwolony.

ORGANIZACJA ŚCIEŻKI: PRZEMKOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY I FUNDACJA EKOLOGICZNA „ZIELONA AKCJA”.

Ścieżka „Lasy okolic Przemkowa”

Ścieżka o długości (maksymalnej) 20 km (oznakowanie: zielony pasek), służy głównie poznaniu ekosystemów lasów liściastych. Prowadzi przez park w Przemkowie – rezerwat „Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa” – i dalej przez lasy po sąsiedztwo rezerwatu „Buczyna Piotrowicka”, skąd kieruje się na północ do dębu „Chrobry” w Piotrowicach. Stamtąd powraca do punktu wyjścia. Na trasie znajdują się główne atrakcje przyrodnicze tutejszych lasów – buczyna sudecka z rzadkimi roślinami runa i wydmy śródlądowe. Możliwość okresowych obserwacji rzadkich elementów biologii ptaków, popielic i jeleni.

Ścieżka może być wykorzystywana odcinkowo jako trasa spacerowa.

ORGANIZACJA ŚCIEŻKI: PRZEMKOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY I FUNDACJA EKOLOGICZNA „ZIELONA AKCJA”.

Ścieżka „Ruchome wydmy śródlądowe”

(„Tropienie śladów zwierząt w Wilkocinie”)

Nie oznakowana ścieżka, długości 6 km prowadzi z Wilkocina do bunkra poradzieckiego i wydmy śródlądowej. Umożliwia poznanie środowiska borów oraz zimowiska nietoperzy w poradzieckich bunkrach (od marca do października).

ORGANIZACJA ŚCIEŻKI: PRZEMKOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY I FUNDACJA EKOLOGICZNA „ZIELONA AKCJA”.

Ścieżka „Jędrzychowskie Krajobrazy”

Utworzona w 2005 r. ścieżka o długości 3,6 km (maks. 7 km) znajduje się na północ od Jędrzychowa w pow. polkowickim. Tematem ścieżki jest mozaika środowisk przyrodniczych w północnej części Równiny Szprotawskiej – opis *zob.* ss. 64–65. Na trasie znajduje się 6 tablic z opisem stanowisk oraz tablica początkowa (przy drodze z Jędrzychowic do Sobina).

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: GMINA POLKOWICE .



Żurawie

Ścieżka „Uroczysko Czarne Stawy”

Ścieżka znajduje się w sąsiedztwie zachodniej granicy Chocianowa. Długość ścieżki wynosi około 4 km, oznakowanie: żółty pasek. Ścieżka umożliwia poznanie środowiska torfowisk przejściowych porośniętych borem bagiennym.

Wycieczka rozpoczyna się na parkingu przy siedzibie Nadleśnictwa Chocianów. Następnie prowadzi zabytkową aleją dębową, tzw. torflinią, na teren projektowanego rezerwatu. Na trasie ścieżki poznaje się kolejno (6 stanowisk, plansze): ekosystem lasu i sposoby jego ochrony, powstanie i budowę torfowisk, charakterystyczne dla torfowisk gatunki roślin i zwierząt, typy lasu. Ponadto: obserwacja ptaków, nasłuchiwanie głosów godowych płazów.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: NADLEŚNICTWO CHOCIANÓW.

Ścieżka przyrodniczo-kulturowa „Grodowiec”

Ścieżka utworzona została w Zespole Przyrodniczo-Krajobrazowym Grodowiec. Długość: 3 km, czas przejścia - ok. 1 godz., początek – tablica informacyjna na parkingu.

Wśród walorów przyrodniczych na uwagę zasługują utworzone użytki ekologiczne Grodowiec I i Grodowiec II, fragmenty lasów ze stanowiskami bluszczu pospolitego, okazałe drzewa o wymiarach pomnikowych, aleja kasztanowa i zadrzewienie Góry Kalwaria.

Szczegółowe opisy przyrody ścieżek przyrodniczych zawierają przewodniki „Zielonej Akcji”, zob. Literatura.

ORGANIZATOR ŚCIEŻKI: GMINA GRĘBOCICE.





MIEJSCOWOŚCI

1. MIASTA

Polkowice

Polkowice (23 tys. mieszk.) są miastem powiatowym i centrum lokalnym. Miasto położone jest na granicy Wzgórz Dalkowskich i Równiny Szprotawskiej. Przecina je droga nr 3.

Znajdujące się w środkowej części Zagłębia Miedziowego Polkowice, są prężnie rozwijającym się ośrodkiem gospodarczym. W polkowickiej podstrefie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej ulokowało swoje zakłady kilka renomowanych firm światowych m.in. z branży motoryzacyjnej.

Śródmieście Polkowic stanowi niewielka dzielnica staromiejska. Harmonizuje z nią nowa zabudowa od strony północnej. Pozostałą część miasta stanowią osiedla i tereny przemysłowe.



Historia

W kronice Polkowic z 1819 r. mówi się o powstaniu i nazwie miejscowości: *„Pod koniec XII wieku książę Bolesław Wysoki polecił w tej leśnej okolicy, w której książęta zwykli się często zabawiać łowami, postawić dom myśliwski. Wokół niego rozbudowała się wieś (...) nazwana w polskiej mowie podług imienia Bolesława. Stąd brały się w późniejszych czasach nazwy: Bolkowitz, Bolkewitz, Polkewitz, Pulkwitz, Polkwitz”*.

Zanim w 1265 r. lokowane zostało miasto (dokument lokacyjny zaginął w czasie wojny trzydziestoletniej) funkcjonowała tu osada targowa. Książę Konrad I Głogowski przyznał nowemu miastu trzecią część dochodów z opłat sądowych, przywilej korzystania z młynów książęcych i prawo mili. Wraz z wieńcem 27 wsi Polkowice tworzyły odtąd weichbild (okręg miejski i sądowy). Aż



*Plan widokowy Polkowic z połowy XVIII w.
Rycina F. B. Wenera*

do końca XIV w. rządzili tu dziedziczni wójtowie. W 1407 r. książę Jan I Żagański nadał Polkowicom prawo utworzenia rady miejskiej i powołania burmistrza.

Na rycinie Wenera z połowy XVIII w. widzimy jeszcze średniowieczne w wyrazie miasteczko: zamknięty mu-

rami nieforemny owal zajęty przez przysadziste domy, solidną bryłę kościoła. Na środku rynku stoi ratusz z wieżą i nowo zbudowany zbór protestancki.

Po r. 1490 dziedzicznymi właścicielami Polkowic byli Habsburgowie. Często zastawiali oni miasto. Wojna trzydziestoletnia przyniosła Polkowicom prawie całkowitą ruinę i wyłudnienie. W ciągu następnych dziesięcioleci władze miejskie czyniły starania o odbudowę miasteczka. W r. 1680 ludność zdziesiątkowała znów epidemia dżumy. Poprawę ogólnej kondycji zanotowano w czasach pruskich, m.in. w związku z rolą Polkowic jako stacji pocztowej. Podczas wojen napoleońskich (1806–1813) Polkowice znów mocno podupadły. Od 2. połowy XIX w. zaznaczył się umiarkowany rozwój.

9 lutego 1945 r. Polkowice zostały zajęte przez wojsko radzieckie. W końcu czerwca do ratusza wprowadziły się polskie władze. W latach 1946–1967 Polkowice nie posiadały jednak praw miejskich. Odzyskały je, kiedy szybko postępował rozwój

miejscowości w ramach Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miejskiego. Od końca lat 80. Polkowice są prężnie rozwijającym się ośrodkiem lokalnym. 1 stycznia 1999 r. utworzony został powiat polkowicki.

Sławnym było po drodze



Przez rynek w Polkowicach przechodził stary szlak, wiodący z Wrocławia do Frankfurtu nad Odrą i dalej do Berlina. Już w czasach Habsburgów mieścił się tu stały przystanek pocztowy, zarządzany przez cesarskiego poczmistrza. W latach 1821–1859

Królewski Urząd Pocztowy ze stacją dyliżansów znajdował się przy obecnej ulicy Pocztowej. Później przeniesiono go do ratusza, gdzie funkcjonował przejściowo przez następne 40 lat.

Na polkowickim rynku oglądano więcej sławnych ludzi i koronowanych głów niż w niejednym z dużych miast śląskich. Wielokrotnie byli tu królowie pruscy. Napoleon zatrzymywał się w Polkowicach dwukrotnie. Kiedy wracał do Paryża po klęskę w Rosji, w nocy z 12 na 13 grudnia 1812 r. przejeżdżał z eskortą krytymi saniami przez Polkowice. Anegdota głosiła, że cesarz, który podróżował incognito, miał wówczas spoliczkować poczmistrza, gdy ten – ciekawski – wetknął głowę do powozu.

W marcu 1829 r. Anton Lessel, człowiek niezwykle przedsiębiorczy, gościł u siebie cara Mikołaja I i carewicza Aleksandra. Otrzymał wtedy od rosyjskiego władcy pozwolenie nadania budowanemu przez siebie zajazdowi nazwy „Zum Russischen Thronfolger” (Pod Rosyjskim Następcą Tronu).

We wrześniu 1845 r. Cyprian Kamil Norwid przesiadał się tu w drodze do Berlina. „Pasport mój zgubiłem i pulars z pieniędzmi w Polkowicz” – pisał w liście do Marii Trębickiej.

Stare Miasto

W zdominowanym dawniej przez osiedla bloków obrazie Polkowic, nowym zjawiskiem jest wzorcowa renowacja i przebudowa małego historycznego śródmieścia.



Rynek



Kościół poewangelicki i ratusz w Rybniku

W **Rybniku** zastąpiono wyeksploatowane kamienice z XVIII–XIX w. ich rekonstrukcjami. Wśród tej zabudowy uwagę zwracają dobrze utrzymane zabytki. **Ratusz** to właściwie dwa budynki. Niższy, od strony zachodniej, pochodzi z r. 1775. Pozostawiono wówczas (obudowano) i odnowiono dawną wieżę, o XV-wiecznym rodowodzie. W połowie XIX w. od wschodu dostawiono nowy ratusz – zbudowany przez miejscowych rzemieślników trzykondygnacyjny budynek w typie renesansowego pałacu florenckiego.

Kościół poewangelicki w Rybniku, zbudowany został w 1747 r. (wieża – XIX w.) i odbudowany po II wojnie światowej.

Kościół parafialny św. Michała Archanioła pochodzi z XV w. (kaplica – 1510). Po wojnie trzydziestoletniej został odbudowany (wieża – 1686–1690) i wyposażony. Godne uwagi są: renesansowa chrzcielnica oraz 2 obrazy związane z epidemią cholery w 1680 r.; jeden z nich przedstawia św. Sebastiana, którego wówczas obrano patronem ocalenia miasta. W 1993 r. odsłonięta została poli-



Kościół św. Michała Archanioła

typu holenderskiego, wymagający wszakże odbudowy.

chromia drewnianego stropu z 1683 r. Przedstawia ona w kasetonach wizerunki ośmiu świętych: Ojców Kościoła (Ambrożego, Augustyna, Grzegorza, Hieronima) oraz Rozalię, Rocha, Weronikę i Zygmunta. W obejściu kościoła znajduje się krzyż pokutny oraz figura św. Jana Nepomucena.

Na (dawnym) północnym obrzeżu miasta zwracającym uwagę obiektem jest murowany wiatrak



Aquapark

Na kąpiele... do Polkowic

Dużą atrakcją miasta jest wybudowany w l. 1996–1998 **Zespół Rekreacyjno-Rehabilitacyjny Aquapark**, jeden z najnowocześniejszych i największych tego typu obiektów w Polsce. Charakterystyczna budowla o futurystycznym kształcie, oplecioną kolorowymi rurami zjeżdżalni wodnych (378 m!), stała się nowym wizualnym symbolem miasta.

Chłubi się ono również zespołem odkrytych basenów przy ul. 3 Maja: basen sportowy i dwa baseny rekreacyjne z licznymi

atrakcjami (zjeżdżalnie, kaskady, „tajfun”, podwodne oświetlenie). Na terenie ośrodka znajdują się m.in. plaża, miejsca na piknik.

Polkowice na szlakach

Polkowice są ważnym węzłem szlaków lokalnych i tranzytowych. Wśród szlaków rowerowych, poznaniu bliskiej okolicy służy pętla po gminie Polkowice (XV). Miasto i gminę przecinają: szlak czerwony z Przemkowa do Krzyżowej k. Ścinawy (XIV) i szlak żółty z Wojszyna do Rokitek (XVIII). Turyści piesi mają do dyspozycji Szlak Polskiej Miedzi (I). Przez Polkowice wiedzie również Szlak św. Jakuba.

INFORMACJE

- ◆ Tel. kierunkowy: 076. Kod pocztowy: 59-100.
- ◆ Polkowice w internecie: www.polkowice.pl
- ◆ Informacja turystyczna: punkt inf. Urzędu Gminy, Rynek 1, tel. 847 41 46.

- ◆ Zwiedzanie: kościół św. Michała Archaniola: parafia, tel. 845 10 27.

◆ Zakwaterowanie

Hotel „Millenium”, ul. Hubala 24, tel. 847 04 56 do 59;
 „Aqua Hotel”, ul. Młyńska 6, tel. 746 27 00; www.aquahotel.pl;
 Zajazd „Adria”, ul. Kopalniana 2, tel. 845 07 10;
 Hotel „Adria”, ul. Kard. Kominka 7, tel. 845 15 72;
 Zajazd „U Zenka”, ul. T. Babisza 2a (przy drodze nr 3), tel. 722 22 22.

◆ Komunikacja

- Dworzec autobusowy, ul. Młyńska; taksówki, tel. 847 41 00;
- parkingi strzeżone: przy ulicach Kopalnianej i Towarowej.
- Stacje paliw: Orlen, ul. Kopalniana 6; Trawos, ul. Polna 3; Green, Shell – przy drodze nr 3; Lotos, ul. Działkowa 5.

GASTRONOMIA

◆ Restauracje:

„Aqua Hotel”, ul. Młyńska 6; „Adria”, ul. Kopalniana 2; „Aspri”, ul. Chelmońskiego 7; „Dwór Piastów”, ul. Targowa 5; Zajazd „U Zenka”, ul. T. Babisza 2a;

◆ Bary: „Aquabar”, ul. Młyńska 4; Bar-Pizzeria „Mc’Kozak”, ul. Kard. Kominka 20/6; „Hormon”, ul. Zubrzyckiego 2; Pizzeria „Verona”, ul. Kilińskiego 2; Pizzeria „Valentino”, ul. Głogowska 19a.

◆ Kawiarnie, drink-bary i puby: „Caffe Verona”, Rynek 41b; Cafe „Alaska”, ul. Kolejowa 22; „Mag”, ul. Hubala 18; „Alf”, ul. Lipowa 6b; Drink-Bar „Pacyfik”, ul. Kolejowa 20; Pub „Kamyk”, ul. Sucharskiego 3; Pub „Ziemowit”, ul. Głogowska 19c.

◆ Gastronomia w okolicy: Caffè Bar „Relax” i bar „Pod Gruszą” w Polkowicach Dolnych, bary w Jędrzychowie, Biedrzychowie i Tarnówku, Bar „QQ” (24 h), przy drodze nr 3.

◆ Kluby nocne i dyskoteki:
„El Toro”, ul. Dąbrowskiego 1b.

Rekreacja

- ◆ Aquapark Polkowice SA, ulica Młyńska 4, tel. 746 27 70, www.aquapark.com.pl, rezerwacja miejsc, tel. 746 27 55,
- Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej Sp. z o.o., tel. 746 27 11;
- ◆ Ośrodek Sportów Konnych i Hipoterapii, Sobin 58a, tel. 845 96 33;
- ◆ Ośrodek Hipoterapii, Polkowice Dolne, tel. 724 94 62.

WAŻNE ADRESY

◆ Apteki: ul. Browarna 14, tel. 847 46 17, ul. Kard. Kominka 7, tel. 746 08 42 i 746 08 72; ul. Kard. Kominka 5a, tel. 845 10 12, ul. Mońszki 3a/2, tel. 845 17 11; ul. Skalników 4, tel. 845 23 91; Rynek 40, tel. 721 05 33; ul. Miedziana 17, tel. 746 37 77; ul. 3 Maja 16b, tel. 724 95 80; ul. Kolejowa 29b, tel. 724 64 30.

◆ Banki:

PKO BP, Rynek 38, tel. 721 43 33; Zachodni WBK SA, ul. Wołodyjowskiego 14, tel. 845 02 25, Rynek 13/14, tel. 845 05 22; Spółdzielczy, ul. Targowa 7, tel. 749 98 00; Pekao SA, Rynek 9, tel. 845 13 10.

◆ Centrum Powiadamiania Ratunkowego, tel. 847 41 70.

◆ Komenda Powiatowa Policji, ul. Legnicka 15, tel. 846 33 33.

◆ Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych (Przychodnia ZOZ), ul. Kard. Kominka 7, tel. 746 08 00.

◆ Poczta, ul. Kard. Kominka 5, tel. 845 16 45; ul. Targowa 11, tel. 845 17 34.

◆ Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalników 4, tel. 746 88 10, www.pca.art.pl (Ośrodek Kultury, adres i tel. jw.; kino i galeria, ul. Dąbrowskiego 1, tel. 845 16 77; Baseny Zewnętrzne i Centrum Piknikowe, ul. 3 Maja, tel. 845 09 77; Dom Kultury w Sobinie, tel. 845 96 56.

◆ Starostwo Powiatowe, ul. Górna 2, tel. 746 15 00, fax 746 15 01, www.powiatpolkowicki.pl.

◆ Urząd Gminy, Rynek 1, tel. 847 41 07 (sekretariat), www.polkowice.pl.

◆ Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego”, Rynek 17–18, tel. 724 97 16.

◆ Imprezy: Polkowickie Dni Teatru (II–IV), Festiwal Piosenki Religijnej (V), Festyn Sobótkowy (VI), Festiwal Muzyki Folkowej „Polk-Folk” (VII), Dni Polkowic (VII–VIII), Festiwal Muzyki Organowej (IX).

Chocianów

Chocianów jest niewielkim miastem (8,5 tys. mieszk.) o tradycjach przemysłowych. Położone jest ono w sąsiedztwie dużych kompleksów leśnych, w okolicach o mało skażonym środowisku i dużych walorach przyrodniczych.

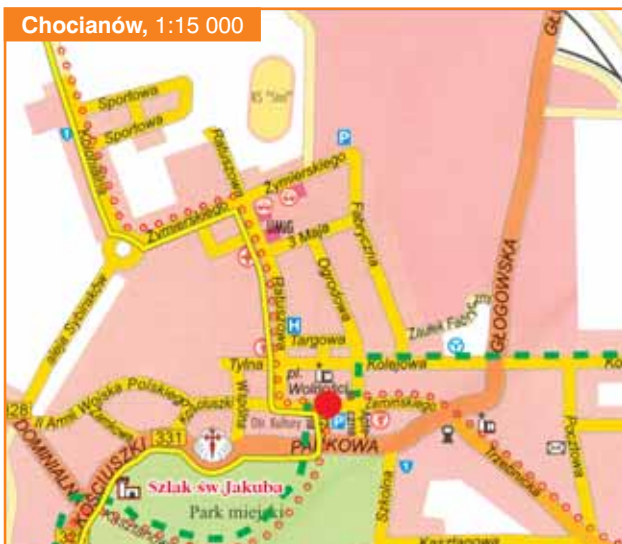
Miasto skupione jest wokół niewielkiego historycznego centrum (większość zabudowy pochodzi z XIX i początków XX w.) i głównych dróg przelotowych (kilka osiedli i tereny przemysłowe).

Historia

Po tym, jak książę świdnicki Bolko I zwany Surowym odzyskał w 1297 r. od książąt głogowskich tereny na północ od Chojnowa, wzniósł na suchym przesmyku w bagnistej i leśnej okolicy zamek. Przeznaczony był on dla trzech bratanków księcia i służył obronie nowej granicy księstwa legnickiego. Zamek i należące do niego dobra ziemskie od XV w. wielokrotnie zmieniały właścicieli.

Przy zamku założona została osada (podgródzie), występująca w źródłach pod nazwą Chocenaw (Kocenaw). W 1430 r. odnotowano założenie „nad Stawem Chocianowskim” zakładu kowalskiego wraz z młynem. W następnych wiekach osada nie doszła do większego znaczenia, mimo iż baronowa von Stosch nadała jej na początku XVIII w. prawo miejskie (od 1742 r. – znów tylko osiedle targowe).

Szybki rozwój Chocianowa zapoczątkowała dopiero budowa w 1854 r. przez A. Schlittgena huty żelaza „Maria”.





Ratusz, siedziba pierwszej rady miasta, zbudowany został w latach 1894–99

W 1864 r. uruchomiona została fabryka armatur żeliwnych, następnie powstało kilka mniejszych zakładów.

W roku 1891 otwarto linię kolejową Rokitki–Niegosławice. Przełomowy był rok 1894: Chocianów otrzymał prawa miejskie.

W latach II wojny światowej w hucie „Maria” produkowano uzbrojenie oraz silniki samolotowe. Do fabryki sprowadzono robotników przymusowych

oraz więźniów narodowości polskiej i innych. 10 lutego 1945 r. Chocianów został zajęty przez wojska radzieckie. Polską administrację organizowała grupa operacyjna z Kielc, natomiast osadnicy wywodzili się głównie z województw kresowych. Na bazie dawniejszych zakładów w 1951 r. utworzona została Fabryka Urządzeń Mechanicznych CHOFUM – przez dziesięciolecia, a również obecnie, wiodący zakład pracy w całej okolicy. Ważną datą dla Chocianowa było wycofanie w 1993 r. stacjonujących tu i w pobliskim Duninowie wojsk rosyjskich.

Zabytki Chocianowa

Centrum Chocianowa odznacza się staroświeckim urokiem. Stanowi dobrze zachowane, aczkolwiek wymagające rewitalizacji, miasteczko z XIX i początków XX wieku.

Skupione jest ono wokół **Rynku**. Pierzeje rynkowe zabudowane są kamieniczkami, środek placu zajmuje barokowy **kościół parafialny św. Józefa**, wzniesiony około 1680 r. na planie krzyża greckiego, z kolistą wieżą. We wnętrzu zachowała się renesansowa chrzcielnica z 1585 r. oraz epitafium Aleksandra von Stoscha (1616).

Do centrum miasta przylega od południa rozległy kompleks **zespołu parkowo-palacowego**. Sięgający początkami przełomu XIII/XIV w., zamek książęcy rozbudowany został w 1599 r. przez Sigmunda von Nostitza. W 1728 r. ówczesny właściciel majątku Melchior G. von Redern rozpoczął przekształcanie istniejącej siedziby w okazałą barokową rezydencję. Zaprojektował ją wraz z otoczeniem Martin Frantz – legnicki architekt, pochodzący z Rewla (obecny Tallin).

Powstało jedno z najlepszych świeckich źródeł barokowych na Śląsku. Imponujący pałac posiada dziewięcioosiową fasadę

główną. Akcentuje ją w środku ryzalit z balkonowym portalem wejściowym, flankowany podwójnymi kolumnami wspierającymi bogato profilowany gzyms. Nieco skromniejsza fasada południowa posiada również ryzalit oraz paradne schody prowadzące do ogrodu. Potężną wieżę, włączoną w bryłę zabudowy, wieńczy rokokowy hełm.



Kościół św. Józefa

Przed pałacem powstał dziedziniec honorowy, ograniczony po bokach budynkami (stajnia z wozownią i dom zarządcy dóbr).

W zespole zachowały się oficyny przypałacowe i klasycystyczna oranżeria (wokół niej, na terenie prywatnym, znajduje się niewielka kolekcja rzeźby barokowej i współczesnej). Wszystkie budowle znajdują się w złym stanie (pałac jest w remoncie). Stanowią własność prywatną i są zasadniczo niedostępne.

Pałacowy park o powierzchni 13,42 ha (pełniący obecnie rolę parku miejskiego) ma głównie charakter krajobrazowo-naturalistyczny. Dawniejsze założenie osiowe jest częściowo zatarte. W drzewostanie dominują dęby szypułkowe i graby pospolite. Jest tu również sporo gatunków aklimatyzowanych: klony srebrzyste, platany klonolistne, dęby: biały, błotny i czerwone oraz kilka gatunków iglastych. Drzewa pomnikowe to potężne dęby, platan klonolistny i topola biała. Wiele drzew zasługuje na miano okazowych.

Lasy wokół Chocianowa

Atutem Chocianowa jest jego położenie w sąsiedztwie dużych kompleksów leśnych (zajmują one ponad 50% gminy).



Północna pierzeja Rynku



Pałac

W większości są to obszary chronionego krajobrazu – „Lasy Chocianowskie” i „Dolina Czarnej Wody”, od zachodu – Przemkowski Park Krajobrazowy. Uroczym zakątkiem i celem spacerów, położonym u granic miasta, jest okolica torfowiska „Czarne Stawy”. Oprowadza po niej ścieżka przyrodnicza.

Lasy nie tylko urzekają urodą; bogate są one w dary leśnego runa – do tego stopnia, że tutejsze okolice nazywa się jagodowym lub grzybowym zagłębieniem. Święto Jagody to także największa coroczna feta w Chocianowie. Jako tereny odpowiednie dla rekreacji i wypoczynku weekendowego okolice Chocianowa posiadają dobre perspektywy rozwoju agroturystyki.

Szlaki

Chocianów jest dużym węzłem szlaków turystycznych. Prowadzą przez niego trasy tranzytowe: szlak pieszy zielony (VI) i Szlak św. Jakuba (w pobliżu – rowerowy szlak żółty XVIII). Wokół Chocianowa utworzono dużą pętlę rowerową (XVII). O miasto zahaczają również obydwa główne szlaki leśne w Przemkowskim Parku Krajobrazowym (IV i XVI).

INFORMACJE

- ◆ Tel. kierunkowy: 076. Kod pocztowy: 59-140.
- ◆ Chocianów w internecie: www.chocianow.pl.
- ◆ Informacja turystyczna: - Urząd Miasta i Gminy, tel. 818 50 41.

◆ Zwiedzanie: kościół św. Józefa: parafia, tel. 818 50 38.

◆ Zakwaterowanie
Hotel „Pod Dębem”, ul. Ratuszowa 2, tel. 818 47 91.

◆ Komunikacja
Dworzec autobusowy, ul. Kościuszki 24, tel. 818 50 44.
Stacja paliw Orlen, ul. Żeromskiego, tel. 818 55 61.

GASTRONOMIA

◆ Restauracje:
„Dorotka”, pl. Wolności 21;
„Jagienka”, ul. Żeromskiego 13;
„Słoneczna”, ul. Sportowa 1.

◆ Drink-bary: „Chata”, ul. Kolejowa 54, „To Tu”, ul. Odrodzenia 2;
„Parkowa”, ul. Poprzeczna 1; „Pod Kogutem”, ul. Wesoła 12b;
„Fikus”, ul. Dominiańska 12a.

◆ Ważne adresy:
Apteki: ul. Wesoła 12, tel. 818 55 36; ul. Żeromskiego 2/1a,
tel. 818 55 54, ul. Ratuszowa 1, tel. 818 52 27.

◆ Banki: Bank Spółdzielczy, ul. Kolejowa 9, tel. 818 55 86;
Zachodni WBK SA, ul. Żeromskiego 1c, tel. 819 53 00.

◆ Chocianowski Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki 5, tel. 818 55 80.

◆ Komisariat Policji, ul. Ratuszowa 12, tel. 819 55 02.

◆ Nadleśnictwo Chocianów, ul. Kościuszki 23, tel. 818 35 00.

◆ Poczta: ul. Pocztowa 12, tel. 841 25 22, ul. Bolka I Świdnickiego 9/13, tel. 841 25 24.

◆ Urząd Miasta i Gminy, ul. Ratuszowa 10, tel. 818 50 41.
e-mail: umig.chocianow@pro.onet.pl.

◆ CDT „Medicus” Sp. z o.o., Przychodnia w Chocianowie,
ul. Ratuszowa 11, tel. 818 50 17.

◆ Imprezy. Dni Chocianowa (V), Festiwal Reggae (V), Święto Jagody (VII), Festiwal Pieśni i Tańca Mniejszości Narodowych „Pod Kyczerą” (VII).

Przemków

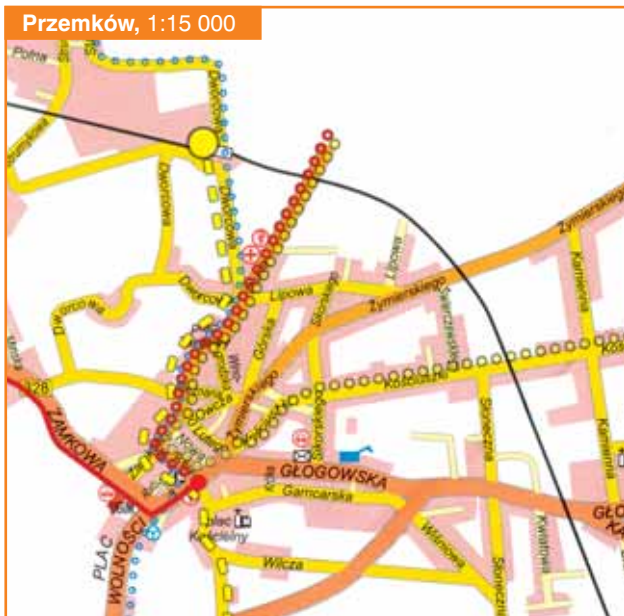
Miasto (ok. 7 tys. mieszk.) na skraju Borów Dolnośląskich i Równiny Szprotawskiej, przy drodze krajowej nr 12.

Przemków, podobnie jak Chocianów, posiada tradycje hutnictwa żelaza. Skupiały się one w północno-zachodniej części miasta, oddalonej od centrum. Śródmiejska część posiada w przewadze zabudowę z XIX i pierwszej połowy XX wieku.

Historia

Około 1280 r. książę ścinawsko-szprotawski Przemko wybudował przy drodze do Głogowa zamek i lokował osadę targową na prawie niemieckim. Na pamiątkę tego księcia, który zginął w bitwie pod Siewierzem (1289 r.) mogła jej zostać nadana nazwa Prymkonaw (w dokumencie z 1305 r.). Do r. 1376 Przemków pozostawał w rękach książąt. Później, aż do czasów międzywojennych XX w. stanowił własność prywatną. Miasteczko nie posiadało murów obronnych. Wstępu do niego broniły jednak 3 bramy. Istniejący początkowo okręg sądowy włączony został do weichbildu szprotawskiego. Przemków ciężko doświadczały wojny, pożary i epidemie.

Na bazie wcześniejszych tradycji hutnictwa żelaza, opartego o miejscową rudę darniową, od końca XVIII w. w Przemkowie rozwijał się przemysł metalurgiczny.



W połowie XIX w. kolejnymi właścicielami miasteczka stała się książęca rodzina Schleswig-Holstein zu Augustenburg. Książę Krystian August i jego następcy ożywili Przemków i okolicę, uruchamiając wzorowe, wielokierunkowe przedsięwzięcia gospodarcze (osuszanie bagien i założenie stawów, gospodarka leśna, zakłady hutnicze).



Dworzec Kolejowy Przemków-Odlewnia

W końcu II wojny światowej (9–10 lutego 1945 r.) Przemków został zdobyty przez wojska radzieckie; zniszczenia sięgały 25%. Po wojnie utracił na kilkanaście lat prawa miejskie. Reaktywowany został przemysł metalurgiczny (obecnie nie posiada on większego znaczenia). Wycofanie się w 1993 r. stacjonujących w pobliżu garnizonów radzieckich, a następnie utworzenie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego sprawiło, że w strategii rozwoju Przemkowa i okolic większego znaczenia nabrały kwestie ochrony przyrody, gospodarki ekologicznej i rozwijania turystyki.

Zabytki Przemkowa. Park

Kiedyś pałace, wzorowane na średniowiecznych zamkach, dziś sylwetki kościołów dominują w skromnym i raczej dziewiętnastowiecznym w wyrazie, centrum Przemkowa.

Przy głównej ulicy stoi parafialny **kościół Wniebowzięcia NMP**, wzniesiony w 1418 r. i przebudowany w 1. połowie XVIII w.



Widok ogólny Przemkowa



Cerkiew św. Michała Archaniola

utworzona w 1949 r. parafia prawosławna. Obecnie prezentuje ciekawe wnętrze, w którym elementy dawnego wyposażenia łączą się z bogatym wystrojem cerkiewnym. W ikonostasie zwracają uwagę wizerunki świętych, namalowane w stylu natchnionego realizmu przez mnicha Apoloniusza z klasztoru w Jabłecznej. Łoże kolatorskie ozdobione są obrazami w manierze bizantyjskiej, autorstwa prof. Adama Stalony-Dobrzańskiego z Krakowa. Na zewnątrz, na przeciw ściany zach. znajduje się grób Alberta von Schleswig-Holstein, ostatniego z osiadłej w Przemkowie gałęzi tego rodu.

Odrestauirowana pastorówka, obecnie plebania prawosławna, pochodzi z 1747 r. (przebud. 1771 r.) i jest najstarszym budynkiem w Przemkowie. Stojąca obok szkoła (1748 r., przebud. 1821 r.) popadła niestety w ruinę.

Po wspaniałych budowlach panów na Przemkowie – zamku (koniec XIX w., zbudowany według projektu Ernsta von Ihne) i pałacu (połowa i koniec XIX w.) – nie ma dziś śladu. Zachowały się dwie uszkodzone rzeźby bramne lwów, trzy ładne neogotyckie oficyny mieszkalne i budynek mieszkalno-gospodarczy z pocz. XX wieku.

(wieża – po 1804 r.). Jednocześnie wnętrze posiada barokowo-rokokowy wystrój: wyróżniają się ołtarze z całopostaciowymi rzeźbami, będącymi przykładami bardzo dobrej snycerki, ambona i chrzcielnica.

Po przeciwnej stronie wznosi się kościół poewangelicki, obecnie **cerkiew św. Michała Archaniola**. Pierwotnie było to typowe dla połowy XVIII w. założenie protestanckie – halowy zbór, obok plebania i szkoła. W sto lat później do świątyni dobudowano strzelistą, neogotycką wieżę. Po II wojnie światowej kościół przejęła



Oficyny zamkowe

Pozostał także **park** o pow. prawie 40 ha, zapuszczony, niemniej cenny przyrodniczo. Żywny las liściasty wzbogacają w nim okazy drzew egzotycznych. Od strony pl. Wolności znajduje się obecnie rekreacyjna część parku z sadzawką. Na przedłużeniu głównej alei w leśnej części parku znajdują się relikty – ocalałe i uporządkowane płyty nagrobne – cmentarza rodziny książęcej.



W bajkowym zamku książąt von Schleswig-Holstein wychowywała się, pochodząca z tego rodu, ostatnia cesarzowa Niemiec Augusta Wiktoria. Zamek gościł wielu arystokratów i koronowane głowy. Cesarz Wilhelm II

był tu niejako „u siebie”. Do Przemkowa przyjeżdżało się przede wszystkim na łowy. W jednym z polowań wziął udział, krótko przed swoją tragiczną śmiercią, arcyksiążę Ferdynand Habsburg.

W Przemkowie znajdują się również wartościowe przykłady budownictwa z końca XIX i pocz. XX w., wśród nich dworce kolejowe Przemków-Odlewnia i Przemków-Miasto, zabudowania przemysłowe oraz budynki willowe.

Krajobraz i przyroda wokół Przemkowa

Przemków położony jest w okolicach odznaczających się mało skażonym środowiskiem naturalnym i dużymi walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi. Decyduje o tym zróżnicowanie (styk trzech mezoregionów) form krajobrazowych i cennych ekosystemów.

Dla ochrony tych wartości utworzony został Przemkowski Park Krajobrazowy. W jego granicach znajdują się również – tylko w sąsiedztwie Przemkowa – 4 rezerваты i dwa użytki ekologiczne. PPK pełni funkcję laboratorium dla ochrony tutejszej przyrody. Ale nie tylko: dyrekcja Parku, we współpracy z nadleśnictwami i samorządami tworzy bazę dla turystów i amatorów przyrody, prowadzi działalność popularyzatorską i przewodnicką.

W Przemkowskim Parku Krajobrazowym utworzone zostały ścieżki przyrodnicze. Przeznaczone są one zasadniczo do prowadzenia na nich zajęć dydaktycznych przez instruktorów edukacji przyrodniczej. Wszystkie trzy ścieżki znajdują się w sąsiedztwie Przemkowa.

Przemków jako baza turystyczna i węzeł szlaków

Przemków stanowi bazę dla wycieczek i wypoczynku weekendowego, głównie z terenu sąsiedniego Zagłębia Miedziowego. Tradycyjnie organizuje się tu kolonie i tzw. zielone

szkoły. Corocznie odbywa się kilka imprez lokalnych. Święto Miodu i Wina posiada rangę imprezy ogólnopolskiej.

Miasto jest głównym węzłem sieci szlaków turystycznych, wytyczonych w Przemkowskim Parku Krajobrazowym i jego otulinie (IV, XIII, XVI, szlak rowerowy z Wierzbowej do Przemkowa) – łącznie ponad 200 km oznakowanych tras. Przemków jako docelowy punkt obrały również szlaki: pieszy Szlak Zabytków (V) i rowerowy ze Ścinawy (XIV).

INFORMACJE

- ◆ Tel. kierunkowy: 076, Kod pocztowy 59-170.
- ◆ Przemków w internecie: www.przemkow.pl.
- ◆ Informacja turystyczna:
Gminne Centrum Informacji w Przemkowie, tel. 831 98 28, www.przemkow.pl/gci.
- ◆ Zwiedzanie:
kościół rzymskokatolicki Wniebowzięcia NMP: parafia, tel. 831 93 02;
cerkiew św. Michała Archanioła: parafia prawosławna, tel. 831 93 38.
- ◆ Przewodnicy
PTTK, Koło Przewodników „Po Ziemi Przemkowskiej”, tel. 832 07 50;
Przemkowski Park Krajobrazowy, s. 95.
- ◆ Zakwaterowanie, obiekty turystyczno-wypoczynkowe
Szkolne Schronisko Młodzieżowe, ul. Głogowska 37, tel. 831 94 65;
Pole namiotowo-karawaningowe, całoroczne, przy siedzibie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego, Piotrowice 89;
Dom Wczasów Dziecięcych, ul. Leśna Góra 1, tel. 832 06 13 (turnusy dydaktyczne, kolonie, zimowiska, zielone szkoły dla uczniów szkół podst. i gimnazjów);
Gospodarstwo Agroturystyczne „Amazonka”, Ostaszów 22, tel. 831 99 29 (m.in. nauka jazdy konnej, hodowla danieli. Noclegi).

GASTRONOMIA

- ◆ Restauracja „Przemkowianka” i bar, ul. Szprotawska 1;
- ◆ bar „Na Dołku”, ul. Zamkowa 7; zajazd „Chrobry”, Piotrowice 36.
- ◆ Komunikacja
Przystanek PKS, pl. Wolności;
stacja benzynowa Orlen, ul. Głogowska.

Ważne adresy:

- ◆ Apteki: pl. Wolności tel. 831 93 25; ul. Długa 4, tel. 831 97 13.

◆ Banki:

Bank Spółdzielczy, ul. Głogowska 12a, tel. 831 93 15;
Bank Zachodni WBK SA, ul. Akacjowa 7, tel. 831 00 88 i ul.
Głogowska 2, tel. 831 94 67.

◆ Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych. Oddział
w Legnicy, Przemkowski Park Krajobrazowy, Piotrowice 89, tel.
831 09 24.

◆ Komisariat Policji, pl. Wolności 25, tel. 831 94 07.

◆ Nadleśnictwo Przemków, ul. Ceglana 3, tel. 832 07 19.

◆ Pogotowie Ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831 94 44.

◆ Poczta, ul. Głogowska 43, tel. 831 93 39.

◆ Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska 17, tel. 831 94 93.

◆ Urząd Gminy i Miasta, pl. Wolności, tel. 831 92 10.

◆ ZOZ Przychodnia Rejonowa, ul. Długa 4, tel. 831 94 77.

◆ Imprezy.

- Majówka z ptakami w Przemkowskim Parku Krajobrazowym
(pierwszy weekend V); Dni Przemkowa i Dni Ochrony Środowiska
(początek VI); Święto Miodu i Wina (IX); Święto Wesołego
Karpia (X).



Stawy Przemkowskie

2. MIEJSCOWOŚCI O ZNACZENIU TURYSTYCZNYM – WĘZŁY SZLAKÓW

Grodowiec

Wieś położona na skłonie Wzgórz Polkowickich ku Równinie Grębocickiej. Wieś i parafia związane są od średniowiecza z kultem maryjnym. Corocznie święta Wniebowzięcia (15 sierpnia) oraz Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 września) przyciągają do Grodowca rzesze wiernych.

Historia wsi i parafii. Przypuszczalnie już w XII w. istniały kościół i wieś – która wzięła od niego nazwę. W r. 1291 wzmiankowany jest Wysoki Kościół (Alta Ecclesia, późniejszy Hochkirch) i proboszcz o imieniu Wojsław. W XIV w. Grodowiec znany jest jako siedziba rozległej parafii obejmującej 17 wsi, należącej do archiprezbiteratu głogowskiego. Zarządzana była ona przez kanoników z kolegiaty głogowskiej (w ich władaniu pozostawała do r. 1810).

W średniowiecznej historii Śląska Grodowiec zapisał się dwukrotnym (w latach 1480 i 1488) zjazdem książąt i dostojników śląskich w celu rozstrzygnięcia sporów o tzw. sukcesję głogowską. Po rozpowszechnieniu się protestantyzmu, Grodowiec pozostał przy katolicyzmie. Od około 1724 r. do końca II wojny światowej był siedzibą osobnego archiprezbiteratu, obejmującego 9 parafii.

W 1945 r. po przejęciu wsi przez polską administrację nadano jej nazwę Grodowiec. W 1949 r. zmieniono ją na Wysoką Cerkiew, by w r. 1992 ponownie powrócić do wcześniejszej nazwy. Polskie probostwo ustanowione zostało w 1947 roku. Wtedy też wznowiono tradycję pielgrzymkową i odpustową. Parafia do r. 1972 pozostawała w diecezji wrocławskiej, następnie znalazła się w diecezji gorzowskiej (obecnie zielonogórsko-gorzowska).

Sanktuarium

Matki Bożej Grodowieckiej

Historia Sanktuarium. Zapewne już od XV w. tutejszy kościół stał się miejscem kultu maryjnego. Cześć dla Matki Boskiej wzrosła po spaleniu się kościoła w 1591 r., kiedy to jej słynący łaskami obraz odnaleziono nienaruszony w zgłiszczach. W wiekach XVII–XVIII sława Grodowca rosła. W święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ciągnęły tu pielgrzymki



z Głogowa, zachodniej części Śląska i z sąsiednich terenów Rzeczypospolitej. Księga cudownych uzdrowień z 1691 r. wymienia 47 takich przypadków.

W 1861 r. w ołtarzu głównym umieszczono, w miejsce obrazu który spłonął w jednym z pożarów, obecną figurę Najświętszej Maryi Panny. Po zakończeniu II wojny światowej kult Matki Bożej Grodowieckiej podjęty został przez nową polską społeczność. W czasie trwania Roku Świętego w 1974 r. przybyło 78 kapłanów i prawie 12 tys. pielgrzymów.

Legenda o cudownym początku kościoła w Grodowcu

„W pradawnych czasach” pan tutejszych włości zamierzał wystawić kościół i wybrał dla niego miejsce na wzniesieniu. Kazał rychło dostarczyć na obrany plac stos drewna. Następnego dnia zapanowało wielkie zdziwienie: drewno znikło i zostało odnalezione – ułożone w najlepszym porządku – na sąsiednim pagórku. Mówiono, że ktoś pozwolił sobie na niemądry żart. Drewno przetransportowano na poprzednie miejsce. Kolejnego ranka stwierdzono ten sam przypadek: drewno zostało przeniesione. Na następną noc fundator wyznaczył strażę. I to nic nie pomogło: strażników zmorzył nagły sen. Na koniec uznano powszechnie boską interwencję i cudowność zdarzenia. Kościół zbudowano więc tam gdzie należało.

Legenda opowiada dalej o tym, jak to w środku nocy miejscowy strażnik spostrzeża niezwykle blask bijący od nowo wybudowanej świątyni. Budzi mieszkańców. Ci zaś, widząc cudowne światło i słysząc anielskie tony dochodzące z kościoła muzyki, padają na kolana u stóp wzgórza, świadomi tego, że w ich nowej świątyni odbywa się cudowne nabożeństwo. Następnego dnia znajdują w głównym ołtarzu zachwycający wizerunek Matki Bożej. Stąd od stuleci wierzy się, że grodowiecki kościół wybudowany został w miejscu, które wskazała sama Opatrzność.

Pielgrzymkowy zespół kościelny położony jest na terenie dawnego cmentarza. Tworzy (z wyjątkiem wieży) wybitnej klasy zespół zabytków sakralnej sztuki barokowej. Do zespołu należą także: plebania, dawniej służąca również jako przytułek dla księży, dom organisty i zabudowania gospodarcze.

Barokowy budynek **kościół św. Jana Chrzciciela** wybudowano w latach 1702–1724, z wykorzystaniem murów starszego (z przełomu XVI/XVII w.). Prostą architekturę zewnętrzną



Widok kościoła od zachodu

ożywiają dwie kruchty ze schodami i liczne płyty nagrobne, w większości renesansowe. Kruchta zachodnia (baptysterium) posiada w narożach balustrady figury Najświętszej Maryi Panny i św. Jana Nepomucena, ufundowane w r. 1749. Pod schodami znajduje się kaplica św. Aleksego z tego samego okresu. Neogotycka wieża z 1856 r. ma wysokość 40 m.

Świątynia posiada trzy nawy i prostokątne prezbiterium. Nawa główna nakryta jest sześcioprzęsłowym sklepieniem kolebkowym z lunetami, nawy boczne – sklepieniami żaglowymi.

Wnętrze kościoła wypełnia bardzo wartościowy artystyczny wystrój, w większości jednorodny stylowo i pochodzący z okresu budowy świątyni. Dominują w nim przykłady barokowej snycerki i rzeźby śląskiej.

Kościół posiada 8 ołtarzy. W architektonicznym, trójkondygnacyjnym ołtarzu głównym znajduje się cudowna figurka Najświętszej Maryi Panny. Późnogotycka rzeźba o wys. 1 m przedstawia Marię jako modlące się dziecko. Tło dla bogatej rzeźbiarskiej dekoracji ołtarza stanowi polichromia na ścianie prezbiterium.

Po lewej stronie ołtarza głównego znajduje się **ołtarz Zaślubin Najświętszej Maryi Panny z Józefem**, po stronie prawej – **ołtarz Umarłych (ołtarz Dobrej Śmierci)**, ufundowany przez głogowskie bractwo żałobne (poświęcony w 1724 r.). Bogata ikonografia ołtarza wyraża motyw chrześcijańskiej śmierci.



Wnętrze kościoła

Wśród pozostałych ołtarzy zwraca uwagę **ołtarz Czternastu Orędowników** z końca XVIII w., fundacji Barberiny Campanini (jej prochy mieści krypta grobowa znajdująca się pod ołtarzem).

Barberina Campanini (1721–1799) była słynną tancerką i zarazem jedną z najpiękniejszych kobiet swojej epoki. Koleje jej życia były niezwykle burzliwe. Stała się m.in. obiektem zainteresowania króla Prus, Fryderyka II. Jednak po tym, gdy wzięła potajemnie ślub z baronem K.L. von Coc-

ceji, król wysłał małżonków karnie do Głogowa. Po rychłym rozejściu się z mężem Barberina zakupiła majątek Barszów, gdzie założyła konwent dla dziewcząt szlacheckich. Zmarła jako szanowana niewiasta. Na antepedium ołtarza bocznego pw. Czternastu Orędowników wyryto napis „Virtuti asylium” – Schronienie cnoty.

Unikalnym dziełem snycerskim z przełomu XVII i XVIII w. jest **ambona** w kształcie gór ze scenami (60 postaci!) z życia Jezusa Chrystusa: Cudownego Rozmnożenia Chleba i Przemienienia Pańskiego. Barokowego wystroju kościoła dopełnia kilkanaście figur i obrazów oraz konfesjonały. Witraże z przedstawieniami apostołów pochodzą z końca XIX wieku.

Na zewnątrz kościoła przykładem rozwiniętego baroku z około połowy XVIII w. są **schody południowe**, posiadające pięć tarasów. Po obu stronach wejścia umieszczone są figury świętych: Jana Nepomucena i Mikołaja z 1736 r. Pośrodku placu znajduje się rzeźbiarska grupa Ukrzyżowania. Zamknięcie podejścia tworzy architektoniczna brama.

Łączy się ona z Kaplicą Góry Oliwnej z r. 1755, stanowiącą dopełnienie ciągu kaplic odpustowych na drodze z Głogowa do Grodowca. W jej wnętrzu sklepienie i kopuła latarni pokryte są polichromią z czasów budowy kaplicy.

Schody zachodnie i brama są założeniem z przełomu XIX/XX wieku. Budynek plebanii zbudowany został w latach 1784–1788.

Z sanktuarium grodzieckim związane jest **Wzgórze Kalwarii**, oddalone o około 450 m na południowy-wschód od ze-



Grupa Ukrzyżowania

społu kościelnego. Jego urządzenie miało miejsce w latach 1866–1872. Na kalwarię składa się 13 zgrupowanych w kształcie pięcioboku ceglanych kapliczek słupowych, w których umieszczone są stacje Męki Pańskiej, malowane na blasze oraz centralnie usytuowana, duża kaplica (stacja XIV). Na wzgórzu znajduje się studnia. Dawniej utrzymywano, że woda z jej źródła posiada uzdrawiającą moc.

Zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Grodowiec”

W celu ochrony cennych fragmentów krajobrazu naturalnego i kulturowego oraz z uwagi na sakralno-pątnicze znaczenie wsi, Rada Gminy Grębocice utworzyła w 1999 r. Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy Grodowiec, o pow. 50,45 ha. Wyznaczona została w nim ścieżka przyrodniczo-kulturowa, *zob. s. 77.*

Grodowiec na szlakach

Przez Grodowiec prowadzą szlaki piesze: Szlak Polskiej Miedzi (I), projektowany Szlak Dziadoszan (II), rowerowy wokół gminy Grębocice (VIII) oraz Szlak św. Jakuba.

INFORMACJE

- ◆ Tel. kierunkowy: 076. Kod pocztowy: 59-150.
- ◆ Dojazd. Autobus z Głogowa. Samochód: z Polkowic, droga lokalną 7 km; z Głogowa drogą nr 292 do Grębocic, stamtąd lokalną, 18 km.
- ◆ Informacja:
Urząd Gminy Grębocice, tel. 831 55 01; www.diecezja.zgora-gorzow.opoka/sanktuar.grodow.l.
- ◆ Zwiedzanie kościoła: parafia w Grodowcu, tel. 831 51 64.



Grodowiec z lotu ptaka - foto: Jan Taras

Jakubów

Jakubów to niewielka wieś położona na grzbiecie Wzgórz Dalkowskich, w otoczeniu lasów. *„Łańcuch pagórków opada tu stromymi, romantycznymi stokami ku dolinie Odry. Miejsce to ofiaruje oczom rozległy, czarowny widok: równocześnie na białe żagle odrzańskich łodzi i na ginące w oddali kontury Karkonoszy”*. Tak o Jakubowie pisał w połowie XIX wieku głogowski piewca ojczystych stron, Gustav Fritz.

Jakubów od średniowiecza posiadał znaczenie jako cel pielgrzymek. Tradycja ta obecna jest również dziś. Corocznie odbywa się tu w dzień św. Jakuba Apostoła uroczysty odpust, połączony z dwudniowym festynem. W Jakubowie bierze początek Szlak Pielgrzymkowy św. Jakuba.

Historia

Ustna tradycja, kroniki kościelne i drukowane opowieści historyczne utrwaliły przekonanie o Jakubowie, jako miejscu, które od prawieków służyło praktykom kultowym. W legendarnych dziejach Jakubowa, po przyjęciu chrześcijaństwa, na miejscu gdzie kapłani składali ofiary bóstwom, został wzniesiony „zamek” („wieża”). Znajdował się on tu w XIV w., gdyż z kronik wiadomo, że rycerz von Biberstein więził w nim w 1367 r. na wpół ociemniałego księcia żagańsko-głogowskiego Henryka V Żelaznego (relikty tej budowli odsłonięto w 1877 r.). W późniejszym okresie właściciele Jakubowa wybudowali nową siedzibę we wschodniej części wsi (po późnorennesansowym pałacu zachowała się jedynie malownicza ruina).

Tam, gdzie w okresie przedchrześcijańskim odprawiano pogańskie obrzędy, często wcześniej powstawały chrześcijańskie ośrodki kościelne. Według nie potwierdzonych źródełwo przekazów, już w końcu X w. zbudowano w Jakubowie pierwszą kaplicę. W zachowanych źródłach kościoł i wieś występują dopiero w 2. połowie XIV wieku.



Św. Jakub nad źródłem

Genezę pielgrzymek do Jakubowa wiązać należy ze źródłem, z którego woda posiadać miała uzdrawiającą moc. W średniowieczu źródło i kościół, któremu za patrona dano św. Jakuba, były jednym z najważniejszych celów pielgrzymek na Śląsku. Przybywali tu również pątnicy z Czech, a nawet z Zachodniej Europy. W późniejszych stuleciach tradycja pątnicza straciła na żywotności i miała wymiar lokalny.

Kościół św. Jakuba Apostoła

Obecny kościół pochodzi z XIV–XVI w. Świątynia i jej otoczenie sprawiają nieodparte wrażenie – emanują „starożytnością” i spokojem.

W obręb kościoła i cmentarza, otoczony kamiennym murem, wchodzi się od strony południowej, przez bramę ceglanej dzwonnicy. Została ona zbudowana około roku 1860. Na wieży znajduje się pięćsetletni dzwon. W zachodnią ścianę wmurowana jest barokowa, półpełna rzeźba św. Jakuba wykonana w piaskowcu.

Po lewej stronie znajduje się późnobarokowa kaplica grobowa Stoschów (1752 r., piaskowcowy portal wieńczy herb tego rodu). Kaplica na rzucie kwadratu posiada czterospadowy dach z ośmioboczną latarnią, zwieńczoną wykutą w kamieniu czaszką z pieszczelami. Po wybudowaniu kaplicy, na zewnętrznych ścianach umieszczono dawniejsze płyty nagrobne, głównie rodu Krekwiczów. Liczne dalsze nagrobki znajdują się na ścianach kościoła i w jego otoczeniu.



Widok zespołu kościoła od północy

Od dzwonnicy – wieży bramnej zmierza się prosto do świątyni. Kościół, nie licząc dostawionych do głównej budowli przedśionków i zakrystii, tworzą trzy bryły o zróżnicowanych wyso-



Polichromia na stropie: Ostatnia Wieczerza

kościach. Zgrupowanie prostych, kubicznych form w połączeniu z materiałem – przeważa kamień polny – nadaje świątyni surowy, choć bez wątplenia gotycki wyraz. Wnętrze kościoła składa się odpowiednio z nawy, prezbiterium i chóru północnego. Jest ono bogate w zabytki.

Z okresu przebudowy (pocz. XVI w.) pochodzą drewniane, polichromowane rzeźby z ołtarza szafkowego: figury apostołów (na południowej ścianie nawy), rzeźba przedstawiająca Najświętszej Maryję ze św. Elżbietą (na ścianie prezbiterium, obok ołtarza). Figury św. Jakuba i św. Barbary wkomponowane zostały w nastawę nowego, architektonicznego ołtarza głównego. Obraz w ołtarzu przedstawia pielgrzymującego św. Jakuba. Z połowy XVIII w. pochodzi też ołtarz boczny Matki Bożej.

W kościele na całej powierzchni stropu zachowane są malowidła. Wykonał je około 1720 r. Johann Hoffmann. Centralna kompozycja w nawie przedstawia św. Trójcę na obłokach i Matkę Bożą jako Królową Niebios. W prezbiterium środkowy medalion zajmuje scena Ostatniej Wieczerzy. Na stropie północnego chóru dominuje duża postać św. Jakuba na koniu. Kompozycja przedstawia ukazanie się świętego chrześcijańskiemu wojsku, walczącemu z Indianami.

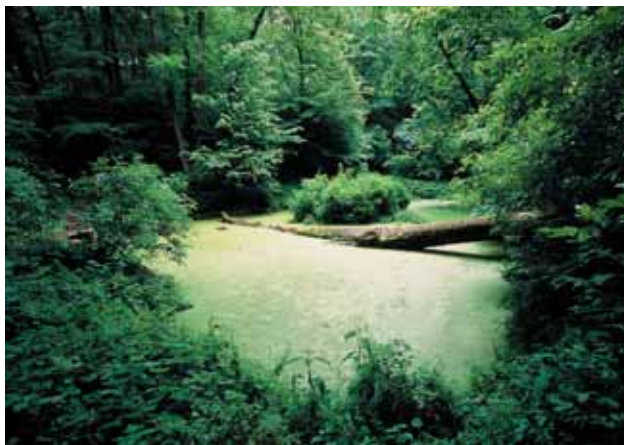
Łoża kolatorska i kilka innych zabytków dokumentują burzliwy okres (ok. 1570–1653), w którym kościół znajdował się w posiadaniu ewangelików. Emporę łoży wypełniają niewielkie obrazy z r. 1629 o cechach sztuki ludowej. Przedstawiają one kolejno: drabinę Jakubową, Świętą Rodzinę, Jonasza wypływającego przez wieloryba, nawrócenie Pawła. Podłużne malowidło

ukazuje Jezusa z samarytanką u studni. Dwie tablice z inskrypcjami dotyczą kolejno: potwierdzenia przez króla Władysława Jagiellończyka praw do posiadania Jakubowa przez Hansa Unwirta, ustanowienia dla kościoła dodatkowego patronatu przez czterech okolicznych panów. Z tamtego czasu pochodzi również późnorennesansowa chrzcielnica, z rzeźbą przedstawiającą chrzest Chrystusa.

Od strony zachodniej wewnątrz kościoła zamyka chór organowy z połowy XVIII wieku. Elementy neogotyckie – do nich należy również prospekt organowy – oraz współczesne dodatki, dopełniają obrazu wnętrza. Witraże, przedstawiające Matkę Boską i Chrystusa, wykonane zostały na początku XX w., pozostałe (Matka Boska i św. Jakub) – ufundowano na proklamowane w 1991 roku millenium kościoła.

Źródło św. Jakuba. Rezerwat „Buczyna Jakubowska”

Ze stoku za kościelnym murem wypływa źródło św. Jakuba. Schodzi się do niego schodkami w głąb jaru. Woda ze źródła św. Jakuba ma według tradycji posiadać moc leczenia oczu i bezpłodności. To głównie z jej powodu Jakubów ściągali w średniowieczu rzesze pielgrzymów.



Staw w rezerwacie fr.d. „Buczyna Jakubowska”.

Przyległe zbocza zajmuje naturalny kompleks leśny – rezerwat „Buczyna Jakubowska”. Panuje tu doskonały mikroklimat. Przez rezerwat wiedzie wygodna, oznakowana ścieżka przyrodnicza.

Jakubów na szlakach

Jakubów od dawna jest ulubionym celem wędrowek w okolicach Głogowa. W istniejącej obecnie sieci szlaków położenie Jakubowa jest centralne, osiowe (na Wzgórzach Dalkowskich, między Pradolina Głogowską a Przemkowskim Parkiem Krajobrazowym). Przemierzają go oznakowane szlaki rowerowe X i XIII (także opisana w przewodniku nie oznakowana trasa IX) i projektowany pieszy Szlak Dziadoszan (II).

INFORMACJE

◆ Tel. kierunkowy: 076. Kod pocztowy: 59-160.

◆ Dojazd.

Autobus z Głogowa. Samochód: z Głogowa drogą nr 34, po 4 km skręca się w lewo (10 km); z drogi nr 3 (z Borowa, 6 km).

◆ Informacja:

Urząd Gminy w Radwanicach, tel. 831 14 78.

◆ Zwiedzanie kościoła: parafia w Jakubowie, tel. 831 22 70.



Źródło św. Jakuba

Dalków

Dalków znajduje się w gminie Gaworzyce, w pobliżu drogi krajowej nr 3. Wieś położona jest u podnóża zalesionej partii Grzbietu Dalkowskiego.

Historia

Okolice Dalkowa stanowiła silne skupisko osadnicze w czasach przedhistorycznych i w okresie plemiennym. Archeolodzy zlokalizowali tu co najmniej kilka osad i grodzisk.



Wieża mieszkalna w Dalkowie-Regowie

Dalków występuje po raz pierwszy w dokumencie z r. 1305, dotyczącym powinności względem biskupstwa wrocławskiego, pod nazwą Dalcowo (1360 r. Dalkow). Miejscowość należała od końca XIV w. do książąt cieszyńskich. Od XVI w. była własnością rycerskiego rodu von Glaubitz. Ich pierwszą siedzibą była wieża mieszkalna w przysiółku Regów.

W drugiej połowie tamtego wieku Glaubitzowie zbudowali dwór w samym Dalkowie. Od połowy XVIII w. dobra dalkowskie często zmieniały właścicieli. Wówczas też w Dalkowie zbudowano kościół protestancki. Za sprawą świątelnego pastora Johanna Blümela wieś stała się znany celem wędrowek: urządził on kunsztowny ogród na zboczach Góry Dalkowskiej. W połowie XIX w. koło Dalkowa rozpoczęto eksploatację węgla brunatnego. W 1859 r. wydobyto go w dalkowskich kopalniach 18 tys. ton. Na dłuższą metę przedsięwzięcie okazało się jednak nieopłacalne.

Po II wojnie światowej Dalków był przez kilkadziesiąt lat wsią „przy PGR-ze”. W 1999 r. dawna rezydencja i folwark przeszły w ręce prywatne.

Zespół pałacowo-parkowy w Dalkowie

Na zabytkowy zespół składa się pałac z dużym folwarkiem oraz park. Na przyległym terenie znajduje się plantacja roślin ozdobnych. W zabytkowym kompleksie rozwijana jest działalność gospodarcza i rekreacyjna („Dendrofarma”). Obiekty dostępne, po uzgodnieniu, to park i ścieżka edukacji ekologicznej wyznaczona na terenie wspomnianej plantacji.

Pałac, któremu początek dał renesansowy dwór, kilkakrotnie był przebudowywany. Obecny kształt budowli pochodzi z przebudowy w latach 30. XIX w. Nadała ona pałacowi cechy umiarkowanie klasycystyczne. Jest to dwukondygnacyjny budynek o dwóch skrzydłach, nakryty dachem czterospadowym.

W tamtym okresie założony został również park krajobrazowy. Drzewostan składał się z dębów, lip, platanów i buków. Z czasem został wzbogacony o dalsze gatunki rodzime

i aklimatyzowane oraz iglaki. W zrewaloryzowanym w ostatnich latach parku zachowało się sporo starych i ciekawych drzew. Najwięcej jest lip drobnolistnych, dębów szypułkowych i klonów jaworów.



Pałac i folwark w Dalkowie

Znajdziemy tu również gatunki aklimatyzowane (glediczja trójcieniowa, tulipanowiec amerykański, miłorząb dwukłapowy, cyprysyk nutkajski, choiny kanadyjskie i inne). Drzewami pomnikowymi są trzy buki pospolite i platan klonolistny. Wiek najstarszych buków i dębów wynosi około 180 lat.

Ścieżka edukacji ekologicznej urządzona jest w szkółce drzew i krzewów ozdobnych z opisaną systematyką. Przykładowo zapoznać się można z kolekcją azalii i rododendronów w czterdziestu odmianach.

Wycieczki z Dalkowa. Szlaki turystyczne

Dalków jest tradycyjnie punktem wyjściowym dla spacerów i wycieczek po malowniczych, silnie urzeźbionych wzgórzach (zwanych również Kocimi Górami). Są one najciekawszą, najbardziej „górską” partią Wzgórz Dalkowskich. Najpopularniejsza jest wycieczka do rezerwatu „Dalkowskie Jary” (Góra Dalkowska, grodzisko). Dłuższa trasa wiedzie przez „Górę Jana” do Góry św. Anny. Inne kierują się do Szczepowa i kościoła w Kurowie Wielkim.

Turyści mają do dyspozycji dobrze oznakowane szlaki: dwie pętle po okolicy Dalkowa – pieszą (III) i rowerową (X, jest to równocześnie szlak konny). Przez Dalków prowadzą szlaki: projektowany pieszy Szlak Dziadoszan (II) i czarny szlak rowerowy (IX).

INFORMACJE

◆ Tel. kierunkowy: 076. Kod pocztowy: 59-180.

◆ Dojazd.

Autobus i bus z Głogowa. Samochodem: drogą nr 293 i dalej lokalnymi (17 km); z drogi nr 3 (z Gaworzyca, 6 km).

◆ Informacja:

Urząd Gminy Gaworzyce, tel. 831 62 85.

◆ Zwiedzanie „Dendrofarma”: Józef Płocha, tel. 834 57 00, kom. 0695 733 062, usługi rekreacyjne (całoroczna organizacja imprez okolicznościowych, pikniki, kuligi), edukacja ekologiczna (ścieżka dydaktyczna po wzorcowej szkółce roślin ozdobnych, zabytkowy park).



Szlaki turystyczne

OGÓLNE O SZLAKACH TURYSTYCZNYCH

Głównym kryterium, według którego odbywa się współcześnie wyznaczanie szlaków, jest atrakcyjność terenu w najważniejszych jego aspektach: krajobrazowym, przyrodniczym i kulturowym. Nie mniej ważne są miejsca i obiekty charakterystyczne dla danego obszaru. W mniejszym stopniu dotyczy to szlaków rowerowych, które wytyczane są również dla rekreacji, z uwzględnieniem potrzeb turystyki rodzinnej.

Szlaki w przewadze przeprowadzane są ogólnie dostępnymi drogami i ścieżkami. Z zasady omijają, tam gdzie to możliwe, drogi bite, zwłaszcza zaś szosy o dużym natężeniu ruchu. Nie stronią natomiast od zapuszczania się w tereny relatywnie trudne do przebycia. Wytycza się je też zwykle przez najwyższe wzniesienia – widokowość jest wszakże jednym z czynników stanowiących o atrakcyjności szlaku. Szlaki rowerowe częściej prowadzą drogami o twardych nawierzchniach i niewielkich pochyłościach. Jazda odbywa na ogólnych zasadach korzystania z dróg publicznych.

Poruszanie się w lasach i obszarach chronionej przyrody

W Lasach Państwowych administrowanych przez nadleśnictwa, turystów obowiązują dodatkowe wymagania. Turystyka może się tam odbywać tylko od świtu do nocy. Na drogach leśnych turyści piesi mają pierwszeństwo przed rowerowymi. Korzystających z tych dróg obowiązują ogólne zasady ustawy o ochronie przyrody, ustawy o lasach, zasady ochrony przeciwpożarowej i przestrzeganie znaków informacyjnych. Szlabany poprzeczne ustawione na drogach leśnych nie stanowią zakazu wjazdu rowerem do lasu dla turystów indywidualnych – chyba, że przy szlabanie znajduje się tablica informująca o czasowym zamknięciu odcinka drogi.

We wszystkich obszarach ochrony przyrody i krajobrazu ruch odbywa się w oparciu o przepisy właściwe dla poszczególnych jednostek objętych ochroną. W przypadku rezerwatów, regułą jest umieszczenie takich informacji na tablicach informacyjnych, znajdujących się w wyznaczonych punktach, na granicach tych jednostek.

Uwaga: Pojęcie „szlak rowerowy” nie jest równoznaczne z „drogą rowerową” która jest przeznaczona wyłącznie dla rowerzystów i jest odpowiednio oznakowana.

Oznakowanie szlaków. Poszczególne kategorie szlaków posiadają właściwe im, określone przepisami, oznakowanie. W oznakowaniu szlaków rowerowych i pieszych obowiązują poniższe reguły.

Częstotliwość rozmieszczenia znaków podyktowana jest widocznością jednego znaku od drugiego. Wyjątek stanowią długie odcinki biegnące wyraźną drogą bez odgałęzień. Gęstsze rozmieszczenie znaków wynika z oceny sytuacji; ma ono zawsze na celu właściwe orientowanie turysty o przebiegu szlaku. Początek i koniec szlaku oraz ważniejsze skrzyżowania oznacza się drogowskazami (informują one o barwie szlaku, miejscowości docelowej i celach pośrednich oraz odległościach). W okolicach o dużej częstotliwości szlaków umieszcza się tablice ze schematem sieci tras i opisem. Uwaga: dwa szlaki o tej samej barwie nie stykają się ze sobą.

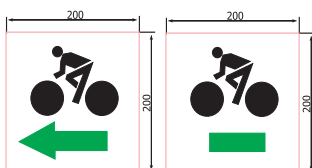
Szlaki turystyczne piesze posiadają znaki – poziome paski kolorowe, na białym tle: czerwony (tradycyjnie szlaki główne, długie), niebieski, zielony, żółty (rzadko stosowany), czarny (zalecany dla szlaków krótkich – dojściowych). Początek i koniec szlaku oznaczony jest krążkiem w kolorze szlaku z białym otokiem. Przy skrócie/zakręcie szlaku lub zejściu na boczną ścieżkę, znaki umieszcza się z obydwu stron, przed zakrętem paski załamuje się w jego kierunku, względnie stosuje się strzałki kierunkowe.

Szlaki turystyczne rowerowe dzielą się na krajowe i międzynarodowe, co odzwierciedla system oznakowania szlaków rowerowych, zatwierdzony w 1999 roku. Oznakowanie stanowią kwadraty (tabliczki, bądź malowane) z białym tłem. Znaki międzynarodowe posiadają zieloną obwódkę i elementy opisu w tym kolorze. Znaki szlaków krajowych mają czarny symbol roweru i elementy opisu (pasek, kropka, strzałka) w kolorze przyporządkowanym danemu szlakowi (czerwony, zielony, niebieski, żółty, czarny). W praktyce spotyka się jednak także inne warianty graficzne i kolorystyczne znaków.

znaki szlaków pieszych



oznakowanie szlaków rowerowych



SZLAKI NA OBSZARZE ZWIĄZKU GMIN „ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO” I KOLEJNOŚĆ ICH OPISU

Obszar, będący przedmiotem opisu w przewodniku, posiada dostatecznie rozwiniętą sieć oznakowanych szlaków turystycznych. Ilościowo wyraźnie przeważają trasy rowerowe. Turyści piesi korzystają oczywiście również, według własnego uznania, z tras rowerowych – i odwrotnie.

Nowe szlaki (zarówno rowerowe, jak i piesze) są dziełem różnych instytucji. Niektóre szlaki, względnie ich odcinki, znajdują się w chwili wydania przewodnika jeszcze w fazie wyposażania ich w infrastrukturę (drogowskazy, tablice z mapami szlaków, wiaty). Z kolei stare szlaki poddawane są (a przynajmniej powinny być) rewaloryzacji (dotyczy to przebiegu i oznakowania).

Uwaga: Pamiętajmy, że szczegółowy przebieg i oznakowanie szlaku nie są dane „raz na zawsze”. Zmieniające się warunki terenowe i sytuacyjne powodują konieczność dokonania korekt tras, albo też – znikanie oznakowania. Można się także spotkać z nie-usuniętymi znakami szlaków, które formalnie „zeszły” z ewidencji.

W przewodniku opisane są kolejno: trasy piesze i trasy rowerowe. Jako ostatni opisany jest Szlak Pielgrzymkowy św. Jakuba, jako wyróżniający się kategorią i w założeniu przeznaczony do pokonywania go na trzy możliwe sposoby: pieszo, rowerem lub konno.

Szlaki piesze

Popularne kiedyś: Szlak Polskiej Miedzi i Szlak Dziadoszan nie funkcjonują obecnie w swoich dawnych przebiegach. Pierwszy wytyczony i oznakowany został na interesującym nas terenie na nowo, z nieco zmienioną marszrutą. W przewodniku opisany jest on na odcinku Głogów–Lubin [I].

Drugi szlak został zaprojektowany jako trasa po Wzgórzach Dalkowskich od Bytomia Odrzańskiego do Chobieni. Jego wyznakowanie przeciąga się jednak, a całościowa realizacja stanowi niewiadomą. Szlak opisany jest szczegółowo na odcinku Bonów (Rezerwat „Wąwozy Annabrzskie”)–Rudna Gwizdanów [II]. „Suplementem” do tego szlaku jest niewielka pętla wytyczona w najciekawszej partii Grzbietu Dalkowskiego [III] (szlak czarny).

Przemkowski Park Krajobrazowy przemierza w jego leśnej części szlak czerwony [IV]. Przez południową część obszaru ZGZM prowadzą szlaki tranzytowe: żółty Szlak Zabytków Lubiąż–Przemków [V] (opis w odwrotnym kierunku: od Przemkowa do Lubina) i zielony Szlak Leśny z Bolesławca do Lubina [VI] (opis na odcinku: Modła–Michałów).

Szlaki rowerowe

Jako pierwszy opisany został tranzytowy Szlak Odry, stanowiący oś dowiązania dla szlaków lokalnych. Opis szczegółowy dotyczy odcinka Chobienia–Głogów [VII].

Wśród lokalnych tras przeważają takie, które mają kształt pętli. Znajdują się one na obszarach niektórych gmin lub je w przybliżeniu okrążają, inne bardziej zorientowane są wokół atrakcyjnych jednostek krajobrazowych.

Szlaki, które mają połączenie ze Szlakiem Odry, to zielony szlak wokół gminy Grębocice [VIII] i nieoznakowana trasa o przebiegu: Jerzmanowa–Głogów–Jakubów–Jerzmanowa [IX].

Obydwie te pętle wyraźnie zahaczają o Wzgórza Dalkowskie. Zasadniczą oś na Wzgórzach tworzy jednak czarny szlak Golowice–Gaworzyce [X] wraz z dowiązaną do niego pętlą po głównej partii Grzbietu Dalkowskiego, z początkiem i końcem w Dalkowie [XI].

Jako następne opisane są szlaki posiadające dowiązanie do szlaku czarnego od strony południowej: szlak niebieski wokół gminy Radwanice [XII] i szlak żółty w Przemkowskim Parku Krajobrazowym [XIII].

Z kolei następuje „tranzytowy”, czerwony szlak Krzyżowa k. Ścinawy–Przemków, łączący dolinę Odry (Szlak Odry) z Przemkowskim Parkiem Krajobrazowym. Jest on opisany w odwrotnym kierunku, na odcinku Przemków–Lubin [XIV]. Na osi tego szlaku znajduje się pętla wokół gminy Polkowice [XV].

W następnej kolejności opisane są sąsiadujące ze sobą szlaki w Przemkowskim Parku Krajobrazowym i okolicach Chocianowa: szlak niebieski (Przemków–Gromadka–Chocianów–Przemków) [XVI] oraz Lasy Chocianowskie [XVII].

Jako ostatni ze szlaków rowerowych, przedstawiony jest „tranzytowy” szlak żółty z Wojszyna do Rokitek [XVIII]. Faktycznie doprowadza on turystę do kresu dolnośląskich nizin. Natomiast zamykający całość Szlak św. Jakuba, opisany na odcinku od Jakubowa do Chocianowa, otwiera przed wędrowcami dalekie horyzonty – aż po hiszpańskie Santiago de Compostela!

OBJAŚNIENIA DO OPISU TRAS W PRZEWODNIKU

Pojęcie „trasa” odnosi się do wszystkich wycieczek, pojęcie „szlak” – jedynie do tras oznakowanych.

Przy poszczególnych trasach w zdaniu tytułowym podano, po numerze porządkowym (cyfra rzymska), nazwę trasy, kolor oznakowania, długość. Właściwy opis poprzedza „pakiet początkowy”: uwagi charakteryzujące trasę (kursywą), zestaw informacji praktycznych. Następnie czytelnik otrzymuje informacje o początku trasy (dojazd/dojście) jak również charakterystykę miejscowości początkowej i jej walorów.

Właściwy opis trasy posiada, naprzemiennie, **dwie ścieżki naprzemiennie: instruktazową, krajoznawczą z „przystankami”**.

Ścieżka instruktazowa wyróżniona jest towarzyszącą jej linią pionową. Zawiera opis przebiegu szlaku w terenie. Podane kursywą są informacje, wplecione w tok głównego opisu trasy, o wariantach i skrótach, połączeniach z trasami lub w określonym kierunku, dojściach do interesujących miejsc i obiektów położonych w pobliżu trasy. Strzałki $\Rightarrow$ oznaczają odbicie od trasy z powrotem do punktu odejścia.

Ścieżka krajoznawcza. Mniej ważne miejscowości i pojedyncze obiekty scharakteryzowane są krótko w toku opisu instruktazowego, poprzedzone wytłuszczeniem nazwy lub tytułu tematu.

Główne tematy potraktowane są jako „przystanki”. Posiadają one wyróżniony w kolumnie tekstu tytuł, poprzedzony numerem porządkowym. Numery te, oprócz tego, że wyznaczają etapy trasy, mają zastosowanie w odsyłaczach. Dzieje się to wtedy, kiedy te same tematy pojawiają się w różnych trasach i ma na celu uniknięcie ich powtarzania. Odsyłacz z podanym numerem trasy i tematu (II, 2) wskazuje, że odnośne informacje znajdują się w trasie II, przystanek 2. Zapis: II, 2–3, oznacza, że informacje te znajdują się między przystankami 2 i 3.

OBJAŚNIENIA DO MAPEK TRAS

Opisom tras towarzyszą mapki – fragmenty mapy turystycznej Związku Gmin „Zagłębia Miedziowego”, Polkowice 2005. W odróżnieniu od skali oryginału (1:75 000), mapki zamieszczone w przewodniku posiadają skalę: 1:100 000 (wyjątki na s. 138, 162, 202, 225, 242, 260, skala 1:50 000). Mapki posiadają orientację północną. Do wszystkich stosuje się zamieszczona na III stronie okładki LEGENDA.

Rozmieszczeniem mapek, ponumerowanych od 1 do 31 rządzi następująca zasada: towarzyszą one przebiegowi całego szlaku, jednak niekiedy Czytelnika odsyła się do mapki towarzyszącej innej trasie, zwłaszcza jeśli dany szlak lub jego część przebiega w sposób zbliżony do opisanego wcześniej (np. trasa XVI – mapki do trasy IV). Ułatwienie stanowi numeracja boczna przy krawędziach mapek (w polach trapezowych) oznaczająca: „łączy z mapką nr...”. Dodatkowo, w informacji ogólnej na początku każdego szlaku znajduje się spis mapek z ich rozmieszczeniem na stronach (w nawiasach).

Przebieg szlaków jest także uwidoczniony na planach miejscowości (nienumerowanych) umieszczonych bezpośrednio w opisie szlaków (Grębocice, Gaworzyce, Jerzmanowa, Radwanice) oraz w rozdziale MIEJSCOWOŚCI (Polkowice, Chocianów, Przemków).

SZLAKI PIESZE

I Szlak Polskiej Miedzi Głogów–Złotoryja. Odcinek Głogów–Lubin 73,3 km, znaki niebieskie.

Szlak Polskiej Miedzi utworzony został w połowie lat 70. Prowadzi z północy na południe przez główne ośrodki Zagłębia Miedziowego (LGOM): Głogów, Polkowice, Lubin i Legnicę. Końcowy odcinek kieruje się do Złotoryi. To miasto leży w rejonie starego zagłębia miedzi – dziś już będącego pojęciem historycznym – ale także jest polską stolicą złota, jako że w średniowieczu wyrosło na górnictwie tego kruszcu. Na szlaku turyście towarzyszy nie tylko przemysłowy krajobraz tej części Dolnego Śląska. Otrzymuje on możliwość zapoznania się z całą zmiennością krajobrazów i zjawisk przyrody: od doliny Odry, przez morenowe Wzgórza Dalkowskie, Wysoczyznę Lubińską i Kotlinę Legnicką, po przedgórze Sudetów. Może również ocenić różnorodność historycznego dziedzictwa. Szlak należy raczej do łatwych. Opisana część szlaku wydaje się odpowiednia jako propozycja dwudniowa.

MAPKI: **1** (s. 120), **2** (s. 124), **19** (s. 206), **3** (s. 132).

INFORMACJE

O trasie i terenie:

Zob. niżej: **Głogów, Lubin, Polkowice**, s. 83.

Noclegi: j.w.

Zwiedzanie obiektów na trasie:

■ **Głogów. Kolegiata NMP**, ul. Kamienna Droga (Ostrów Tumski), jest otwarta we wszystkie święta katolickie, w pozostałym czasie w porozumieniu z parafią Wniebowzięcia NMP, tel. 834 07 10.

■ **Wieża ratuszowa**, Rynek. Punkt widokowy: środy i weekendy (popołudnia). W innych dniach, dla grup, po uprzednim zgłoszeniu. Informacja i obsługa przewodnicka: Biuro Podróży „Intertrans”, tel. 835 45 15.

■ **Muzeum Archeologiczno-Historyczne**, ul. Brama Brzostowska 1. Czynne od środy do niedzieli w godz. 10–17, tel. 834 10 81.

■ **Ruszwice. Skansen „Zagroda Chłopska”**, Eugeniusz Babicz, tel. 835 71 02, kom. 0691 937 893.

■ **Grodowiec, Sanktuarium MB Grodowieckiej**, tel. 831 51 64.

■ **Polkowice**, zob. s. 83

■ **Lubin Kościół MB Częstochowskiej**, parafia, ul. B. Chrobrego 7, tel. 844 41 40.

■ **Muzeum Ziemi Lubińskiej**, ul. Marii Curie-Skłodowskiej (szyb „Bolesław”), tel. 746 56 40, 849 53 45.

Początek szlaku

Głogów posiada dobre połączenia kolejowe i autobusowe. Dworzec kolejowy, będący punktem wyjścia na szlak, znajduje się w centralnej części miasta, przy Placu Tysiąclecia. W jego otoczeniu skupia się reszta węzła komunikacyjnego: komunikacja miejska i przystanki busów (przy tym samym placu), dworzec autobusowy (ul. Spółdzielcza).

Proponujemy zwiedzanie miasta (Stare Miasto i Ostrów Tumski) wzdłuż opisanego szlaku, jako osi, z odbiciami do pozostałych głównych celów. Powinniśmy przeznaczyć minimum 3 godziny (*zob. Zwiedzanie obiektów na trasie*).

GŁOGÓW. Miasto liczy 72 tys. mieszkańców, jest centrum lokalnym, węzłem komunikacyjnym i ośrodkiem przemysłowym (Huta Miedzi „Głogów” jest największym w Europie zakładem wytwarzającym miedź i srebro). Głogów jest także ośrodkiem sportowym (m.in. cyklicznie odbywające się zawody rangi ogólnopolskiej i europejskiej w duathlonie i motocrossie) oraz kulturalnym (m.in. Międzynarodowe Spotkania Jazzowe i Festiwal Kultury Polskiej – „Kresy”).

Głogów położony jest w Pradolinie Głogowskiej i na przedpolu morenowych Wzgórz Dalkowskich (70–130 m n.p.m.). Rozciąga się wzdłuż lewego brzegu Odry. Centrum tworzą dzielnice: Śródmieście oraz Stare Miasto. Na drugim brzegu Odry znajduje się niewielka, ale historycznie ważna część – Ostrów Tumski, z odbudowaną Kolegiatą.

Historia. W X wieku, w miejscu gdzie ówczesna Barycz uchodziła do Odry, funkcjonował gród plemienia Dziadoszan. U schyłku tamtego stulecia, po przyłączeniu ziem Dziadoszan do państwa Polan, na prawym brzegu Odry powstał piastowski gród obronny. Głogów wzmiankowany był już w r. 1010. W XI–XII w. odegrał wielką rolę w obronie zachodnich granic monarchii Piastów, był siedzibą kasztelanii i ośrodkiem administracji kościelnej.



Herb Głogowa

W 1253 r. obok osady targowej na lewym brzegu Odry, książę Konrad I Głogowski lokował „*wolne i warowne miasto*” na prawie magdeburskim. Będąc siedzibą książęcą, posiadało ono przed rokiem 1300 zamek i mury obronne. Piastowie głogowsko-żagańscy władali Głogowem do ostatniej ćwierci XV w. (od 1331 r. w zależności od Czech). Głogowscy mieszcianie otrzymali stopniowo liczne przywileje

i odnosili korzyści z położenia miasta przy szlakach handlowych; Głogów stał się jednym z największych miast na Śląsku. Na przełomie XV/XVI w. Głogowem i księstwem władali królewicze polscy: Jan Olbracht i Zygmunt.

W 1528 r. Królestwo Czech, a wraz z nim Śląsk i Głogów, znalazły się pod berłem Habsburgów. W trakcie wojny trzydziestoletniej miasto zamienione zostało w twierdzę, co następnie przez ponad 250 lat hamowało jego rozwój przestrzenny i gospodarczy. Pod rządami Prus (od 1741 r.) Głogów był siedzibą władz jednego z dwóch śląskich departamentów (do 1808 r.) i sądu krajowego. Możliwości rozwoju przestrzennego nastąpiły dopiero po zniesieniu fortyfikacji na początku XX w. Pod koniec II wojny światowej Głogów ponownie został zamieniony w twierdzę. Podczas trwającego siedem tygodni oblężenia i walk między wojskami radzieckimi a niemiecką załogą, miasto zostało niemal całkowicie zniszczone.

Po wojnie Głogów stał się siedzibą władz i zapleczem gospodarczym rolniczego powiatu. Odkrycie złóż miedzi (w 1957 r.) i budowa obok Głogowa huty miedzi, przyniosły nową szansę rozwoju. W połowie lat 80. rozpoczęła się kompleksowa odbudowa Starego Miasta.

Informacje praktyczne

Tel. kierunkowy: 076, **Głogów w internecie:** www.glogow.pl.

Informacja turystyczna: Centrum Informacji Turystycznej, ul. Spółdzielca 2 (Galeria Dworcowa), tel. 835 45 15.

Noclegi. Hotele: „Qubus Hotel”, pl. Konstytucji 3 Maja 1, tel. 833 61 00; „Interferie”, tel. 726 57 00; „Dom Klaudiusz”, ul. Grodzka 35, tel. 835 66 47.

Usługi, sklepy, gastronomia i zakupy: Najważniejsze mieszczą się w ciągu: Plac Tysiąclecia-Al. Wolności-ul. Grodzka-Rynek. Najwięcej lokali gastronomicznych znajduje się w Rynku i obok niego.

OPIS SZLAKU

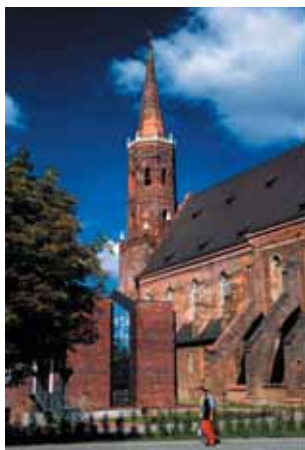
Wyruszamy z dworca PKP. Idziemy ulicami 1 Maja i Nadbrzeżną, w sąsiedztwie torów kolejowych i znajdujące się za nimi Odry. 0,9. km, różowy „Most Tolerancji”.

Z tego miejsca mamy dobry widok na topografię staromiejskiej części Głogowa. Obok znajduje się Zamek Książąt Głogowskich, po lewej stronie za Odrą – Kolegiata NMP, po prawej właściwy obręb Starego Miasta: za częścią niezabudowaną ponad kamieniczkami wznosi się wysoka wieża ratusza, po prawej stronie charakterystyczna ruina wieży kościoła św. Mikołaja.

I 1 0,9. km, $\Rightarrow$ 0,4 km, **Kolegiata**

$\Rightarrow$ Odbijamy od szlaku w lewo. Przechodzimy most, u jego końca mija się współczesny (na miejscu przedwojennego) pomnik św. Jana Nepomucena.

Przed Kolegiatą znajduje się kompleks **Domu „Uzdrowie-**



Kolegiata

nie Chorych” im. Jana Pawła II (architekt: M. Gurawski). Jest to ośrodek międzynarodowej wspólnoty wiernych „Cisi Pracownicy Krzyża”. Działa ona w środowisku ludzi chorych, niepełnosprawnych i cierpiących. Głogowski Dom jest jedynym ośrodkiem wspólnoty w Europie Środkowo-wschodniej.

Historia Kolegiaty.

Świątynia na wyspie stoi w miejscu, w którym powstał w końcu X w. gród, strzegący odtąd granicy państwa pierwszych Piastów (istnienie grodu

w pełni udokumentowały wykopaliska archeologiczne). Archeolodzy odsłoniли we wnętrzu Kolegiaty pozostałości jednonawowego kościoła z kamieni polnych i piaskowca, z okresu panowania Bolesława Krzywoustego (?), a także fragmenty jeszcze wcześniejszego kościoła grodowego. W XIII w., kiedy znaczenie grodu upadło, książęta głogowscy nadali te tereny kapitule kolegiackiej. Kanonicy dominowali na Ostrowie Tumskim do początków XIX w., a sama Kolegiata miała rangę drugiej hierarchicznie, po katedrze wrocławskiej, świątyni na Dolnym Śląsku. Później była tu (i jest obecnie) parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Kościół w obecnym kształcie pochodzi głównie z XV wieku. Wieża o wys. 75 m wybudowana została w latach 1838–1842. Jej wierzchołek zdobi pozłacany, wysoki na 4 m krzyż. Wieżę z korpusem kościoła łączy przedsionek. W przedsionku znajduje się nagrobek księżnej Małgorzaty Cylejskiej († 1480), władczyni połowy Głogowa (pochodziła z rodu, którego herb widnieje dziś na fladze Słowenii). Jest to największa późnogotycka płyta nagrobna na Śląsku. Przez nowy portal wchodzimy do wnętrza. W nim możemy ocenić, jak ogromnym zadaniem jest odbudowa kościoła, rekonstrukcja lub też konserwacja możliwych do uratowania elementów. Zaawansowana obecnie

odbudowa trwa od końca lat 80. XX wieku.

Wnętrze stanowi trzynawową halę z szeregiem kaplic, wydłużonym prezbiterium i przyległą do niego od wschodu zakrystią. Najcenniejszymi fragmentami są zachowane w murach gotyckich elementy późnoromańskiej bazyliki z połowy XIII w.: partia łuku tęczowego z półkolumnami o rzeźbionych kapitelach, ściany boczne prezbiterium z profilowanymi oknami i fryz arkadowy na ścianie zewnętrznej (obecna zakrystia).



Nagrobek J. Brigera

Cenne wyposażenie Kolegiaty uległo zniszczeniu w 1945 r. W kaplicy świętych Stanisława i Wacława zachował się nagrobek kanonika Johanna Brigera z końca XVI w., w kaplicach św. Mikołaja i św. Sebastiana odrestaurowane zostały pozostałości barokowych fresków. Współczesne witraże zaprojektował prof. Czesław Dźwigaj. W podziemiu oglądać należy odkrytą przez archeologów i wyeksponowaną część (przyziemie) wspomnianego wyżej kamiennego kościołka.

← Powracamy do punktu wyjścia przy moście. Kierujemy teraz kroki do Zamku Książąt Głogowskich.

II 2 0,9. km, Zamek Książąt Głogowskich. Muzeum Archeologiczno-Historyczne

Historia. Na początku 2. połowy XIII w. książę Konrad I Głogowski wzniósł obok przeprawy odrzańskiej pierwszy zamek – drewnianą budowlę z wolnostojącą murowaną wieżą, okoloną wałami i fosą. Jego syn Henryk III przebudował zamek, włączając go w system murów obronnych. W ciągu XIV



Zamek Książąt Głogowskich

i XV w. wybudowano w oparciu o mury obwodowe trzy skrzydła. Od 1360 r. w wyniku podziału Głogowa na część książęcą i królewską, zamek był siedzibą zarządców królów czeskich. Na początku XVI w. rezydował

w nim krótko królewicz Zygmunt Jagiellończyk. W 2. połowie XVII w. zamek przebudowano, dodając mu skrzydło południowe i nadając charakter rezydencji pałacowej. Od r. 1742 rezydowali w zamku zarządcy pruscy, w XIX w. większą część pomieszczeń przeznaczono na sąd królewski. W 1945 r. zamek legł w gruzach. Odbudowany został w latach 1971–1983.

Zamek posiada XVII-wieczną bryłę i barokowe elewacje z w. XVIII (oprócz skrzydła południowego, wybudowanego od podstaw). W dwóch salach na parterze zachowane są sklepienia kolebkowo-krzyżowe, a w podziemiach fragmenty muru gotyckiego ze sklepieniami kolebkowymi. Cylindryczna wieża z murami o grubości 2,7 m pochodzi jeszcze z 2. połowy XIII w. Jej dolna część służyła jako więzienie. W nim książę Jan II Żagański uwięził w 1488 r. opornych mu rajców miejskich i burmistrza. Zmarli oni pośród męczarni z głodu – stąd nazwa – Wieża Głodowa.

W zamku znajduje się **Muzeum Archeologiczno-Historyczne**. Stałe wystawy: „Skarb Głogowski” – ciekawie zaaranżowana wystawa wielkiego skarbu monet średniowiecznych (ponad 20 tys. sztuk!), znalezionej w Głogowie w 1987 r.; „Muzeum Odry”. Wewnątrz wieży do zobaczenia są relikty dawnej kamieniarki z Głogowa. Wieża jest równocześnie punktem widokowym.

Od zamku kierujemy się chodnikiem wzdłuż ul. Brama Brzostowska. Po prawej stronie znajduje się **Pomnik Dzieci Głogowskich**.

Pomnik wykonany został w 1979 r. według projektu bułgarskiego rzeźbiarza Dymitra P. Vaceva. Monument symbolizuje ramię maszyny oblężniczej z przywiązanymi do niej dziećmi – zakładnikami. Treść odnosi się do Obrony Głogowa – sławnego epizodu z czasów najazdu wojsk cesarza Henryka V na Polskę w r. 1109.

Obrońcy grodu, chcąc zyskać zwłokę, oddali napastnikom własnych synów jako zakładników. Atakujący przywiązywali dzieci, jako żywe tarcze, do machin oblężniczych. Mimo to gród pozostał niezdobyty, a cesarz musiał odstąpić od oblężenia. Na kamiennej płycie, w formie otwartej księgi, widnieje cytat z kroniki Galla Anonima: *„Lepiej będzie i zaszczytniej, jeżeli zarówno mieszczanie, jak i zakładnicy zginą od miecza za ojczyznę, niż gdyby kupując zbańbiony żywot za cenę poddania grodu, mieli służyć obcym”* – słowa, które Bolesław Krzywousty skierował do głogowian.

Dochodzimy do przejścia podziemnego i przechodzimy na Stare Miasto. Na wprost ulicą Grodzką zmierzamy do Rynku.

I 3 1,5. km, Stare Miasto, Ratusz

Stare Miasto obejmuje teren miasta lokacyjnego, powiększony w końcu XIII w. Ten stan rzeczy utrwały w średniowieczu mury obronne oraz, od XVII w., pierścień fortyfikacji nowożytnych. Ostatnia wojna przyniosła dzielnicy staromiejskiej prawie całkowitą zagładę. Zwaliska odstraszaających gruzów służyły w latach 50. za plenery do niejednego filmu o tematyce wojennej („Piątka z ulicy Barskiej”). Po ich uprzątnięciu pozostało zarastające chwastami cmentarzysko. Najwcześniej została zagospodarowana zachodnia część Starego Miasta, oddzielona równocześnie od pozostałej ulicą Brama Brzostowska. Zajmuje ją podłużny skwer, zamknięty od strony Odry bryłą zamku. Rozległa część, położona za wspomnianą ulicą, odbudowywana jest od r. 1986. Zachowana jest tu średniowieczna siatka ulic. Nowa zabudowa kwartałów nawiązuje proporcjami i charakterem do wcześniejszej. Odbudowywane zabytki i pozostałości murów miejskich nadają całości nieco atmosfery historycznej.

Ratusz. Jego początki sięgają przełomu XIII/XIV w. Ostateczny wygląd otrzymał w wyniku gruntownej przebudowy w 1. połowie XIX wieku. W czasie oblężenia miasta w 1945 r. ratusz spalił się, a w latach 60. wysadzono kikut wieży. Odbudowany został w l. 1986–2002. Odtąd ponownie jest siedzibą władz miejskich.

Ratusz jest budowlą niejednorodną stylowo. Skrzydło zachodnie, wybudowane w l. 1832–1835 wg projektu



Ratusz

A. Sollera, jest późnoklasycystyczne. Kontrastuje z nim skrzydło wschodnie, zbudowane w l. 1847–1850 w duchu florenckiego renesansu. W nim na parterze zachowały się wnętrza Piwnicy Rajców (gospody ratuszowej), pochodzące z przełomu gotyku i renesansu, oraz późniejsza izba odwachu. Te pięknie sklepione pomieszczenia są na razie dostępne tylko podczas odbywających się tu w sezonie imprez i wystaw.

Wieża ratuszowa, o wysokości 80 m, zrekonstruowana została na podstawie stanu z 1720 roku. Ratuszowy zegar posiada tarczę o średnicy 3,55 m. Wieża służy jako punkt widokowy: do galerii na wys. 47 m prowadzą 283 schodki. Ponadto eksponuje się w niej fotograficzną panoramę Głogowa sprzed I wojny światowej.

⇒ Odbijamy ul. Staromiejską w stronę pobliskiej ruiny kościoła św. Mikołaja (200 m).

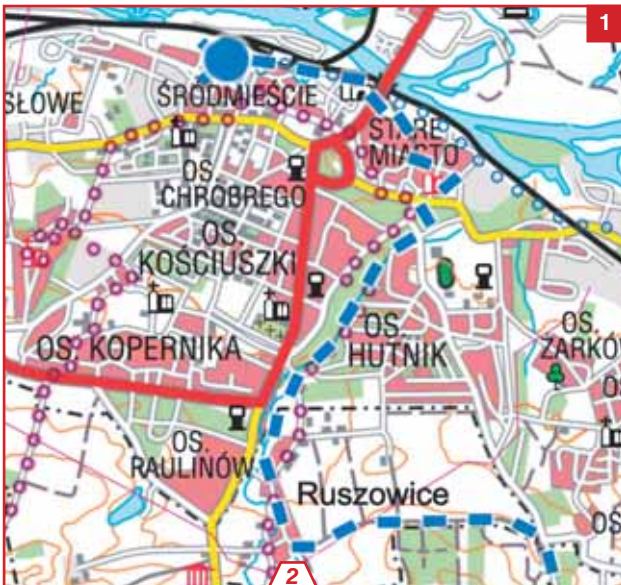
1 4 1,5. km, ⇒ kościół św. Mikołaja, fosa

Wczesnogotycki kościół parafialny Głogowa, po zniszczeniu w 1945 r. został we fragmentach odbudowany i zabezpieczony. Masywna czworoboczna wieża posiada profilowany portal z XIV wieku.

Idąc dalej ul. Staromiejską (mijamy znajdujący się po prawej stronie gmach sądu z r. 1911) dochodzimy do mostku, przerzuconego przez **fosę**. Stanowi ona pozostałość twierdzy nowożytniej. Mamy stąd dobry widok w obu kierunkach na linię murów twierdzy, ukazującą jej bastionowy zarys.

Budowę twierdzy rozpoczęto w r. 1631, następnie była dość systematycznie rozbudowywana. Zamykała ona Głogów pierścieniem aż do pocz. XX wieku. Po likwidacji pozostawiono południowy odcinek, który właśnie oglądamy.

Mostek łączy czoło bastionu Leopold, a obecnie Stare Miasto, z rozciągającym się na dawnym przedpolu twierdzy parkiem. Na wprost, w parku znajduje się pomnik poświęcony polskim i niemieckim ofiarom wojny, przemocy i wypędzenia z Ziemi Głogowskiej. Wykorzystuje on pierwotną formę pomnika z roku 1926, poświęconego F. Ebertowi, pierwszemu prezydentowi Niemiec.



Po cofnięciu się do Rynku kierujemy się w stronę, znajdującego się w przyległym kwartale, barokowego kościoła Bożego Ciała (po drodze uwagę zwraca stojąca po lewej stronie ruina klasycystycznego teatru miejskiego).

I 5 1, 7. km, kościół Bożego Ciała

Połączony z kolegium pojezuicki kościół Bożego Ciała zbudowany został w latach 1696–1702 wg projektu architekta Giulio Simonettiego. Fasadzie wyraz nadał ok. 1730 r. A. Karinger (m.in. posągi świętych w niszach – Ignacego Loyoli i Franciszka Ksawerego). Powojenna odbudowa nie objęła, niestety,



Kościół Bożego Ciała

helmów wież. Wnętrze świątyni jest jednonawowe, z węższym prezbiterium i rzędami kaplic po bokach. Posiadają one empory i łączą się z nawą półkolistymi arkadami. Z barokowego wystroju kościoła niewiele się zachowało. Ołtarz główny z rzeźbą Matki Bożej Królowej Świata i organy pochodzą z protestanckiego kościoła w Kozuchowie. W kaplicy przy zakrystii zwraca uwagę nagrobek hrabiny Heleny Magdaleny von Franckenberg († 1709) z marmuru, ze świetną rzeźbą leżącej św. Magdaleny.

Przy kościele skręcamy w prawo, w ul. Smolną. Na wprost zrekonstruowanej Bramy Szpitalnej i ciągu murów obronnych, w lewo – ul. S. Staszica. Na skrzyżowaniu z ul. H. Kołłątają z kolei – w prawo. Dochodzimy do światła na skrzyżowaniu z główną ulicą (z prawej strony jest to ul. Bolesława Krzywoustego, z lewej – Wały Chrobrego). Przechodzimy ją na wprost po stronie Wałów i – uwaga – wchodzimy schodkami do parku. Dalej ścieżkami przez park w kierunku ul. I. Daszyńskiego. Obok znajduje się skrzyżowanie – kierujemy się w ul. Wita Stwosza.

2,7. km, po lewej stronie zaczyna się teren sportowy: nowoczesna Hala Widowiskowo-Sportowa i stadion piłkarski – my zaś skręcamy w prawo, w ul. Strumykową. Biegnie ona łukiem i zmienia nazwę na ul. Niedziałkowskiego. Za sklepem (parking) – w prawo. Schodzimy ze skarpy do parku. Przed mostkiem na strumyku Sępólno – w lewo. Stamtąd alejką parkową, cały czas równoległe ze strumieniem, aż do schodków (3,6. km). Tam schodzimy na ścieżkę o nawierzchni gruntowej – i dalej wzdłuż strumyka. Po drodze mija się okazałe platany. U końca ogrodów działkowych rozstajemy się ze strumieniem Sępólno

i wchodzimy w ul. Różaną. Po 400 m, na jej wylocie do ul. Obrońców Pokoju (rogacz) kierujemy się w lewo, w tę ulicę. Prosto, do skrzyżowania z obwodnicą miejską, którą przecinamy na wprost.

Opuszczamy Głogów, wkraczamy do **Ruszowic** – ul. Tęczowa. Cały czas tą ulicą przez wieś. 5,4. km, placyk-rondo: tu główna ulica skręca w prawo (600 m, prywatny skansen „**Zagroda Chłopska**”). *Z tego miejsca możliwy jest skrót – łącznik przez Jaczów do Kwielic (5,5. km, do punktu 13,4. km trasy).* Kierujemy się prosto ul. Herbacianą, która łukiem wyprowadza ze wsi. Dalej zmierza, jako żużlowa droga, w kierunku wschodniego krańca Głogowa. Z drogi ma się doskonale widok na położone niżej miasto.

7,6. km, zbieg z ul. Wita Stwosza. Po lewej stronie Osiedle Piastów Śląskich, na wprost wiejska enklawa Górkowo. Z tego miejsca kierujemy się w prawo, na drogę dojazdową do toru motocrossowego, nawierzchnia żużlowa. Idąc nią mijamy znajdujący się po lewej stronie tor i Wzgórze Górkowskie.

Bismarck i „magiczne ognie”



Znajdujące się między Górkowem (Górka Głogowska) a Szczyglicami wzgórze (169 m n.p.m.) stanowi od wieków cel niedzielnych wycieczek za miasto. Nosi zwykle na mapach nazwę Góra Głogowska, w nawiasie: Bismarck. Dawną nazwę w III Rzeszy zmieniono na Bismarckhöhe – od stojącej tu od 1906 r. kamiennej wieży, upamiętniającej Otto von Bismarcka. W rocznice urodzin

i śmierci Żelaznego Kanclerza, a także w noc wiosenne-letniego przesilenia, na wieży w miedzianej czaszy płonął ogień. Podczas II wojny światowej, w restauracji na wzgórzu prowadzonej przez obywatela szwajcarskiego, spotykali się potajemnie ostatni głogowscy Żydzi – oni z kolei nazywali je Górą Syjon. Ze szczytu wzgórza na przedwiośniu 1945 r. Rosjanie ostrzeliwali Głogów (zdobyli tu spory zapas amunicji, m.in. pociski fosforowe). Po wieży Bismarcka i restauracji pozostały dziś nikt ślady. Na zboczu wzgórza znajduje się obecnie naturalnie ukształtowany tor motocrossowy. Odbývają się na nim corocznie zawody ogólnopolskiej i międzynarodowej rangi.

Mamy spory kawałek pod górę, aż na wzniesienie, gdzie znajduje się zbieg polnych dróg (9,1. km). Tam w prawo. Po

800 m na rozwidleniu odbijamy w lewo, w okoloną zaroślami dróżkę. Wiedzie ona następnie wzdłuż lasu (po lewej).

Katowski las

Lasek, który zajmuje pofałdowany teren – wądoły, garby – i schodzi w dolinę, w kierunku Ogorzelca, zwany był przez niemieckich mieszkańców tej okolicy „Tinels Gericht”. W dosłownym tłumaczeniu znaczy to „Sąd Tinel”. Tradycja, zapisana przez kronikarzy, powiada, że w tym niegościnnym zakątku czynili swoją powinność głogowscy kaci. W średniowieczu było regułą, że takie czynności wykonywano w pewnym oddaleniu od miast. Nieczystą profesję katowską mieli z pokolenia na pokolenie wykonywać mężczyźni z rodu Tinelów. Ostatni z nich został zabity na moście w Głogowie przez krewnego pewnego skazańca. W 1582 roku Głogów sprawił sobie szubienicę.

11,3. km, połączenie z żużlową drogą Jaczów–Kwielice. Stąd mamy rozległe widoki na Wzgórza Dalkowskie (Wzgórza Głogowskie).

I 6 13,4. km, $\Rightarrow$ **Kwielice**, zob. VIII, 9 s.209

Obok kapliczki, przed pierwszymi zabudowaniami Kwielic skręca się w prawo, w drogę żużlową (rogacz). Od lipy u zbiegu polnych dróg kierujemy się żwirówką na południe. Wkrótce skręca ona w prawo, my zaś idziemy prosto, niewygodną dróżką. Po 250 m skręt w prawo, w trawiastą drogę. Na rozejściu się dróg – w prawo, w kierunku lasu. Po lewej stronie opodal wznosi się łysy pagór.

Czarownice z Maślanej Góry

Z pagórkiem, który na dawnych mapach nosi nazwę Butterberg – Góra Maślana, wiążą się legendy o czarownicach. Wynika z nich, że wiedźmy miały swoją kwaterę we wnętrzu góry.

Raz pewien chłop z Kwielic, który zajęty był od rana orką na owym wznieśieniu, słyszał wydobywające się z wnętrza góry dźwięki. Kojarzyły mu się one







Widok na Kwielice i Wzgórza Dalkowskie od strony Głogowa

z wyrabianiem ciasta. „Pewnikiem czarownicy biorą się za wypieki” – pomyślał prostolinijny wieśniak. Po czym zawołał dziarsko „Hej tam na dole, jeśli już coś się piecze, to zamawiam kawałek!”. Bardzo się zdziwił, kiedy powrócił w południe ze zmianą koni i zobaczył na pługu położone ciasto. Wyglądało ono jednak uderzająco nieapetycznie, czy też – według innej wersji – pomazane było krwią. Wieśniak, zdjęty strachem, wskoczył na konia i popędził co sił do wsi, ścigany przez całą drogę przez rozwścieżone czarownice z Maślanej Góry.

Po dojściu do lasu wyraźniejsza droga parowem doprowadza do szosy Grębocice–Jerzmanowa, 16,1. km. Tam w prawo. Po 150 m skręcamy w lewo, na leśną drogę, a po kolejnych 100 m znów (wyraźny skręt) w lewo, do ukrytego wąwozu. Ścieżka leśna dochodzi do źródliska. Obchodzimy je z lewej strony, idziemy wzdłuż sączącego się strumyka. Skręcamy w prawo, przekraczamy strumyk i wzdłuż granicy rezerwatu „Uroczysko Obiszów”, dochodzimy do drogi poż. nr 80.

I 7 17,3. km, rezerwat „Uroczysko Obiszów”

W miejscu do którego dotarliśmy znajduje się tablica rezerwatu i druga tablica – z opisem ścieżki przyrodniczej. Po przeciwnej stronie drogi – oczko wodne (punkt czerpania wody pożarowej). *Opis rezerwatu, zob. ss. 57–58.*

Wyruszamy razem ze znakami ścieżki przyrodniczej drogą poż. nr 80 w lewo. Już po 60 m schodzimy z niej w prawo trawiastą ścieżką. 200 m dalej skręcamy w lewo. Stromy pagór po lewej stronie, to wał pierwszego z wczesnośredniowiecznych



„Uroczysko Obiszów”

grodzisk, znajdujących się przy trasie (zob. II, 7–8). 17,9. km, na skrzyżowaniu dróg leśnych – w prawo. Niespełna 100 m dalej pojawia się tablica ścieżki przyrodniczej. 18,2. km, na skrzyżowaniu leśnych dróg ścieżka przyrodnicza skręca

w lewo, my – prosto. 200 m dalej przecinamy po skosie wyraźną drogę leśną.

Prosto tą drogą. Po chwili wchodzi ona w głęboko wciętą dolinę. Odtąd cały czas z góry. Na 19,2. km stajemy na skraju lasu (*200 m na północ, dojście brzegiem lasu, wczesnośredniowieczny zespół osadniczy: grodzisko i osada, zob. II, 8*).

Skręcamy w prawo. Gruntowa droga zakręca jednak od razu w lewo, omijając źródliko, od którego podąża wątyły strumyk. Trzymając się tej drożki docieramy do szerokiej drogi leśnej nr 79 (19,5 km). W lewo i cały czas prosto tą drogą. Po 200 m, przy skrzyżowaniu z drogą poż. nr 73 zwróćmy uwagę na potężny dąb.

Idziemy cały czas skrajem lasu. Na 20,1. km skręcamy w lewo i znów skrajem lasu. Okrążamy „wystający” las i wychodzimy na szeroką, prostopadłą drogę poż. nr 74 (21,2. km). Wiedzie ona ze znajdującej się obok **Dużej Wólki** (300 m, na boisku wiejskim dobre miejsce na odpoczynek).

Na drodze 74 w prawo. Teraz podążamy ze szlakami rowerowymi żółtym i zielonym. Od skrzyżowania z drogą poż. nr 71 (gdzie odłącza się szlak zielony) odcinek drogi – 700 m – nawierzchni z kostki granitowej. Na jego końcu (skrzyżowanie, drogowaskazy) skręcamy w lewo, w drogę poż. nr 72 (odłącza się szlak rowerowy zielony).

22,9. km, skrzyżowanie z drogą poż. nr 70 – w lewo w tę drogę (odłączamy się od szlaku rowerowego żółtego). Podążamy nią spory kawałek. Na 25,1. km wychodzimy z lasu na wprost **Bieńkowa**. Dalej idziemy drogą gruntową wśród łąk i wkrótce dochodzi-



Pod Bieńkowem

my do pierwszych zabudowań wsi (w obejściu budynku nr 8, od strony drogi, stoi ładna kapliczka słupowa z 1871 roku).

Bieńków położony jest tuż przy podmokłym pasie terenu ciągnącym się u podnóża wzgórz. Na pociętym ciekami nieużytku, około 800 m na wschód od wsi, znajduje się grodzisko z okresu plemiennego, ze zniwelowanym wałem.

Przez wioskę dochodzimy do drogi asfaltowej (25,6. km, *z tego miejsca sensowny byłby skrót do Żukowa, punkt 28,0. km*). Skracamy w lewo i zaraz w prawo, w polną drogę wiodącą do nieistniejącej Kolonii Bieńków.

Cały czas prosto, mijając dwa laski, aż do nieznacznego skrzyżowania na trawiastych wertepach polnych dróg – na wprost zrujnowanych zabudowań starego młyna (26,6. km). Tam w prawo, w trawiastą drogę, która prowadzi wzdłuż strumienia Moskorzynka w kierunku **Żukowa**. 28,0. km, przy kapliczce (pierwotnie pokutna z XVI w.) przed Żukowem skręcamy w lewo na asfaltową drogę do widocznego na wzniesieniu Grodowca. Odtąd – razem z Szlakiem św. Jakuba.

I 8 29,5. km, **Grodowiec**, zob. ss. 96–100

Punktem wyjścia z Grodowca jest parking, na którym znajdują się drogowskazy szlaków **ścieżki przyrodniczo-kulturowej „Grodowiec”** (zob. s. 77) i tablica informacyjna z mapą turystyczną ZGZM. Wyruszamy szosą w kierunku Polkowic (po lewej stronie zabytkowa aleja kasztanowa na Górę Kalwarię). Po 500 m skręcamy w prawo na drogę polną, razem ze Szlakiem św. Jakuba. 31,1. km, na rozwidleniu znów w prawo, w kierunku Komornik Górnych. Od tego przysiółka zaczyna się droga o nawierzchni z kocich łbów. Zaprowadzi nas ona do Komornik. Od początku tej wsi asfalt.

I 9 33,3. km, **Komorniki**

Wieś w dolinie potoku, dopływu Moskorzynki, jest jedną z najstarszych, poświadczonych w źródłach, na ziemi głogowskiej (1154, Camora – komora). W 1421 r. książęta Henrykowie, ojciec i syn, ufundowali w „Komornik” kaplicę ku czci „wielkiej grzesznicy” Marii Magdaleny. Obecny kościół pod jej



Kościół w Komornikach

wezwaniem pochodzi z XVI–XIX w. (odnowiony w l. 80. XX w.). Pałac i folwark z gorzelnią, które popadają w ruinę, nie przedstawiają większej wartości historycznej. We wsi znajduje się kilka zabytkowych domów z XIX w. (nr 17, 18, 35).

Na skrzyżowaniu w centrum wsi w lewo, w kierunku Tamówka. Po 130 m skręcamy w prawo w kierunku Trzebca, wąską asfaltówką – dalej ze Szlakiem św. Jakuba. Przechodzimy przez **Trzebcz**. Główna droga prowadzi do Polkowic, my wybieramy boczną – mijając po lewej stronie zabudowania gospodarstwa rolnego z nieciekawym pałacem (XIX–XX w., oficyna – 1882 r.) i pozostałością parku. Droga o nawierzchni żużlowej łączy się za wsią ze wspomnianą szosą do Polkowic. Po około 100 m odłącza się Szlak św. Jakuba.

Do **Polkowic** wkraczymy ul. Polną. Po dojściu do ul. Dąbrowskiego (39,3. km) skręcamy w prawo. Tą ulicą kierujemy się do centrum miasta, razem ze szlakiem rowerowym czerwonym (od skrzyżowania z ul. Kolejową i Sucharskiego dołączają się kolejne szlaki). 40,2. km, skręcamy w prawo, w ul. 3 Maja i zaraz w lewo – przejściem dla pieszych obok kina. Kierujemy się prosto przez park, następnie ul. Pocztową do Rynku.

I 10 40,5. km, **Polkowice**, zob. ss. 78–84

Z Rynku szlak wychodzi ul. Górną do ul. Dąbrowskiego. W lewo tą ulicą idziemy niespełna 400 m, po czym skręcamy w prawo, w ul. Hubala. Idziemy do końca tej ulicy, tam skręcamy w lewo – w ul. Wojska Polskiego. Za kościołem parafii Matki Bożej Łaskawej (w budowie) przechodzimy przez ul. Wojska Polskiego kierując się w drogę dla rowerów i pieszych biegnącą wzdłuż ogrodzenia placu kościelnego, w kierunku ogrodów działkowych. Po przejściu około 200 m idziemy w kierunku stacji transformatorowej przy ul. J. Matejki na osiedlu S. Staszica. Z tej uliczki skręcamy w lewo w ul. I. Krasickiego, a z niej z kolei w prawo – ul. Piotra Skargi. Ta ulica doprowadza do ul. Topo-



Las na Wzgórzach Polkowickich

lowej na osiedlu Polanka. Opuszczamy Polkowice. Razem z rowerowym szlakiem czerwonym kierujemy się drogą polną w kierunku lasu.

Na 43,9. km zaczynają się, sprawiające dość malownicze wrażenie, śródleśne glinianki za-

gospodarowane jako miejsce wypoczynkowe – ławo-stoły, wyznaczone miejsca na ognisko (po lewej na nasypie zbiornik retencyjny wody). 200 m dalej skręcamy w leśną ścieżkę. Klucząc obchodzi ona urokliwy staw należący do ww. glinianek – przy nim dobre miejsce



Widok z Pieszkowic na szyb kopalni Rudna

na postój. Od stawu odbija się w prawo ścieżką (uwaga na znaki!). Po 40 m – droga leśna – tam w prawo.

44,6. km, szosa Polkowice–Tarnówek: w lewo, po 70 m schodzimy z szosy w prawo (kładka nad wiązką rurociągów) na drogę leśną. Cały czas tą drogą przez żyzny las mieszany, ze sporym udziałem dębów. 45,8. km, przecięcie z widną drogą leśną – w prawo i zaraz w lewo, na kolejną drogę – poź. nr 15. Już po 50 m wychodzimy na wygodną drogę poź. nr 16 (45,9. km). Teraz w lewo. Podążamy tą drogą razem ze szlakami rowerowymi. Od nich odłączamy się już na 46,6. km, skręcając w prawo. Droga prowadzi początkowo parowem, dalej przez ładny las mieszany. Tu, podobnie jak w całej okolicy, spotyka się glazy narzutowe. Uważajmy na skrzyżowanie kilku dróg leśnych (47,2. km). Na nim skośnie w lewo i odtąd cały czas prosto, aż do drogi nr 332 (48,0. km).

Kierujemy się teraz tą szosą, razem z czerwonym szlakiem rowerowym, do znajdujących się przed nami **Pieszkowic**. We wsi za przystankiem PKS (48,7. km) odchodzi w lewo droga poź. nr 33. Wygodna żuźłówka prowadzi najpierw przez otwarty teren. Po lewej stronie bliska ściana lasu pokrywa grzbiet Wzgórz Polkowickich, z najwyższym ich wzniesieniem (223 m n.p.m.), po prawej – łąki, za nimi rozległy kompleks lasu, a przy dobrej widoczności – uwaga – doskonały **widok na Sudety** Środkowe i Zachodnie, z wierzchołkiem Śnieżki. Na zalesionym wzniesieniu (49,6. km, 150 m w lewo od szlaku) przewiduje się budowę platformy widokowej.

Dalej szlak przemierza niewielki las. Na jego końcu, za małym trzcinowiskiem – uwaga: słabe oznakowanie – skręcamy w prawo. Trawiastą ścieżką przez dolinkę (łąka, rów) do naprzeciwległego lasku. Tam w lewo, droga gruntowa. Wiedzie ona łukiem przy lesie (przewaga dębiny) i wyprowadza na drogę nr 332, przy pierwszych zabudowaniach **Żelaznego Mostu** (51,0. km). Kierując się do wsi zbaczamy od razu z szosy w prawo na drogę polną z tłuczniem (poź. nr 34) w kierunku boiska sportowego. Od tej dróżki odbijamy po 200 m w lewo łukiem, kierując

się gruntową dróżką na kościół. Proponujemy teraz dojście do kościoła, zajmującego niewielki pagórek w centrum wsi.

I 11 51,5. km, **Żelazny Most, kościół**



Kościół w Żelaznym Moście

Wieś na Wzgórzach Polkowickich, w obniżeniu dolinym. Kościół św. Barbary wzmiankowany był w 1376 roku. Obecny podchodzi z r. 1670. Skromna, położona ładnie na pagórku, budowla posiada wieżę, w górnej części drewnianą. Wyposażenie wnętrza kościoła po-

chodzi głównie z początku XVIII wieku.

Tą samą polną drogą wracamy do niewyraźnego skrzyżowania i dalej – zgodnie z marszrutą szlaku – podążamy na wschód słabo wykształconą ścieżką. Idziemy zboczem, po lewej stronie rozciągająca się w dolinie wieś. Dojdziemy do prostopadłej drogi kamiennej na początku leśnego gąszczy, dawniej parku. Przy pałacu znajdował się dawniej malowniczy park krajobrazowy, rozlokowany na zboczu. Jego główną pozostałością jest dąbrowa. Wiek drzewostanu – 100–150 lat. Dałoby się w nim znaleźć kilka pomnikowych drzew: dęby szypułkowe i lipę szerokolistną.

Tam w lewo. Mijamy zupełną ruinę pałacu, pozostałości zabudowań folwarcznych i dochodzimy do szosy (znów droga nr 332), 52,3. km. Kawalek tą drogą, na zakręcie szlak odbija w lewo.

*Z tego miejsca mamy możliwość skrótu do przysiółka Janówka. Zdecydowanie się go poleca, ponieważ oznakowany szlak odbija dość głęboko w las, bez wyraźnej przyczyny, zanim znajdzie się we wspomnianej Janówce. **Skrót:** szosą w kierunku Rynarcic 700 m, tam przy krzyżu skośnie w lewo – kolejne 700 m przez las – do połączenia ze szlakiem oznakowanym.*

Jeśli trzymamy się właściwego szlaku, musimy skierować się w żużlową drogę (poż. nr 33, szlak rowerowy czerwony). Na 52,7. km skręcamy w kierunku lasu (prosto! nie w skos), droga gruntowa. Po 1 km, na skrzyżowaniu dróg leśnych – w prawo, przez dorodny las świerkowy. Po kolejnym kilometrze (54,8. km) – na skrzyżowaniu znów w prawo – droga poż. nr 17 o nawierzchni z tłuczni. Po niespełna 150 m w lewo, znów na drogę gruntową. 56,0. km, wychodzimy z lasu. Przed nami w dolince kompleks za-

budowań, a dalej staw. Po prawej stronie znajduje zajazd „Janówka”, zajmujący się głównie organizacją spotkań i imprez piknikowych dla grup zorganizowanych. Przechodzimy na wprost, przecinamy drogę i wiązkę rurociągów i kierujemy się w lewo do lasu. Drogą leśną (od 57,1. km skrajem lasu), bez zbaczania w kierunku Rynarcic.

Na 57,6. km początek wsi, wychodzimy na aleję kasztanową, początek wsi – która zmierza do drogi nr 332. Tam w lewo. Dochodzimy do prostopadłej drogi (*droga nr 332 – w lewo, w prawo droga do głównej części Rynarcic i Lubina*) i przecinamy ją. Idziemy drogą polną, po 300 m skręcamy w prawo do wsi. Wychodzimy u zbiegu dróg (58,6. km), na wprost – do Lubina. Jeśli zamierzamy obejrzeć kościół i jego obejście należy się nieco cofnąć główną drogą.

I 12 58,6. km, Rynarcice, kościół

Wieś w obniżeniu na Wzgórzach Polkowickich. Nie-wielki kościół o średniowiecznej metryce. Na wschodniej ścianie rokokowy nagrobek Anny Rothkirch. Obok kościoła dawny cmentarz, zupełnie pokryty bluszczem; stare lipy.

Z Rynarcic wychodzimy drogą na Lubin, razem ze szlakiem rowerowym czerwonym. Po 200 m skręcamy w lewo, w drogę polną wiodącą do wsi Koźlice. Kolejne 200 m – na rozwidleniu w prawo. Nie zbaczamy z tej drogi. 60,1. km, na początku lasu rozwidlenie



Stara lipa w Rynarcicach

(rogacz) – szlak podąża prosto, my skośnie w prawo gorszą drogą leśną. Przygotujmy się na 9 - kilometrową wędrowkę przez las – i na łamańce trasy – zwiększona uwaga na znaki! Po 250 m w lewo, 60,9. km, znów lewo, a po 80 m w prawo. Na pobliskim skrzyżowaniu prosto, 61,2. km – w prawo. 61,5. km, znajdujemy się przy kulminacji okolicznych wzgórz. Miejsce oznaczone jest kamieniem z napisem „Grzybowa Góra” i drogowskazami.

I 13 61,5. km, Grzybowa Góra, Koźlice

Wzniesienie (217 m n.p.m.) jest najwyższym położonym punktem w powiecie lubińskim. Nazwa przeniesiona jest z dawnych niemieckich map.

Na Grzybowej Górze wyznaczają sobie corocznie we wrześniu spotkanie lubińscy miłośnicy wędrówek. Impreza organizowana przez tamtejszy oddział PTTK, jest kontynuowana przy ognisku na polanie w pobliskich Koźlicach. „Zdobycy Grzybowej Góry” mają zagwarantowaną darmową kielbasę z grilla.

Wyruszamy spod Grzybowej Góry: po 100 m skręcamy w prawo, a po kolejnych niespełna 100 m w lewo. 62,1. km – w lewo, 70 m dalej – też w lewo. 62,5. km – jeszcze w lewo. 62,9. km – teraz w prawo. Zaraz też wychodzimy na drogę lubińską, którą podążamy przez niespełna 500 m wzdłuż kompleksu szybu kopalni Lubin. Znowu zagłębiany się w las – tym razem kierując się na prawo od szosy. Celem jest głąz narzutowy „Piotrek”. Po drodze do niego – 1 km – będziemy musieli dwa razy na skrzyżowaniach leśnych dróg skręcić w lewo.



I 14 64,6. km, głaz narzutowy „Piotrek”

Granitowy głaz (nazwany od imienia zasłużonego nadleśniczego z Lubina, Piotra Cybulskiego) o obwodzie 16 m, przywleczony został przez lądolód skandynawski (szczególnie na tablicy informacyjno-edukacyjnej). Jest największym tego rodzaju okazem w okolicach opisywanych w przewodniku.

Od „Piotrka” ruszamy w kierunku szosy lubińskiej – raptem 300 m. Po dojściu – w prawo, szosą. Na 65,7. km znów skręcamy w las – skośnie w prawo, droga poź. nr 36. 66,3. km, na skrzyżowaniu w prawo, 66,8. km, w lewo. Teraz spory odcinek prosto, nie zwracamy uwagi na skrzyżowania. 68,5. km, skrzyżowanie z drogą pożarową nr 38 – w prawo, w tę drogę. Przez niewielki kawałek towarzyszą nam znaki szlaku rowerowego niebieskiego. Na kolejnym skrzyżowaniu (obok obelisk kamienny z tablicą upamiętniającą Grzegorza Stolasia, nadleśniczego Nadleśnictwa Lubin w latach 1974–1996) – w lewo. 69,4. km, dochodzimy do końca lasu. Znajdujemy się na wprost Lubina.

Tu, przy lotnisku zaczyna się droga asfaltowa. 400 m dalej, przy składzie materiałów budowlanych „Mercus” (na wprost droga nr 3) – w lewo. Dochodzimy do przejścia podziemnego dla pieszych pod drogą nr 3 (70,3. km). Po wyjściu z niego kierujemy się prosto chodnikiem w kierunku ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Tą ulicą aż do 72,9. km. Tam w prawo, w Aleję Niepodległości. Po 400 m skręcamy w lewo, w ul. Armii Krajowej. Po prawej stronie znajduje się Centrum Kultury „Muza”. Przez park Piłsudskiego ścieżką spacerową z kostki dochodzimy do Rynku, gdzie następuje koniec trasy.

LUBIN. Liczące 80 tys. mieszkańców miasto jest siedzibą powiatu i silnym ośrodkiem gospodarczym. Stanowi centrum Zagłębia Miedziowego, tu mieści się dyrekcja KGHM Polska Miedź SA. Miasto znane jest z wysokiego poziomu sportu (pierwszoligowe drużyny piłki nożnej i ręcznej) i ciekawych działań kulturalnych, których głównymi animatorami są ośrodki kultury „Wzgórze Zamkowe” i „Muza”. Lubin posiada lotnisko sportowe Aeroklubu Zagłębia Miedziowego oraz jedną z największych w Polsce giełd samochodowych.

Miasto położone jest na Wysoczyźnie Lubińskiej, nad rzeczką Zimnicą. Posiada nowoczesny wygląd, jest przestronne, z dużą ilością terenów zielonych (8 parków). Ozdobę monotonnej panoramy Lubina stanowi kilka odbudowanych zabytków, głównie o średniowiecznym rodowodzie.

Historia. Lubin (nazwa wywodzi się od staropolskiego imienia Luba), powstał z zespołu osadniczego, na który składały się osada targowa, gród obronny i podgrodzie. Przyjmuje się rok 1170 jako datę założenia tu warowni przez księcia Bolesława Wysokiego. W 1224 r. wzmiankowana jest kasztelania. Od połowy XIII wieku Lubin należał do książąt głogowskich. Prawdopodobne jest to, że Przemko Ścinawski dokonał w 1289 r. lokacji miejskiej.



Herb Lubina z XIV w

W 1339 r. miasto przeszło we władanie książąt legnickich (później: legnicko-brzescy). Pozostawało w nim, z wyjątkiem lat 1446–1496 (zastaw książętom głogowskim), aż do wymarcia tej ostatniej linii Piastów (1675 r.). Duże zasługi dla rozwoju Lubina w średniowieczu położył książę Ludwik I, który tu przejściowo rezydował w wybudowanym przez siebie zamku. Za jego czasu Mikołaj z Prus (Pruzia) napisał sławny kodeks lubiński „Legenda obrazowa o św. Jadwidze”.

Położenie przy szlaku komunikacyjnym z Wrocławia do Frankfurtu n.Odrą (i Berlina), zaradność mieszkańców (silny cech sukienników) i dobre fortyfikacje zapewniały Lubinowi sporą pomyślność. Niweczyły ją wojny, epidemie i pożary. Dopiero w 2. połowie XIX w. po rozruchach biedoty, powiatowy Lubin ponownie rozwinął się, jako lokalny ośrodek gospodarczy (m.in. fabryka instrumentów lutniczych) i centrum rolniczej okolicy. W 1939 r. miasto liczyło nieco ponad 10 tys. mieszkańców. W końcu II wojny światowej, w wyniku ciężkich walk zostało zniszczone w ponad 40%.

Wielka kariera Lubina rozpoczęła się wraz z odkryciem złóż miedzi (1957 r.) i budową, na początku lat 60., pierwszej kopalni. Jako zaplecze i centralny ośrodek Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, w kolejnych dziesięcioleciach Lubin rozwinął się w nowoczesne miasto, zasiedlone przez przybyszy z różnych stron Polski.

Najważniejsze zabytki Lubina zgrupowane są w historycznym centrum.

Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej z XIV w. (rozbudowany w XV w., przebudowywany). Kościół jest trójnawowy z trzema dobudowanymi kaplicami. Łączy się z nim, za pomocą nadwieszanego ganka, dzwonnica, przebudowana z baszty. Najstarszym elementem wyposażenia kościoła jest strzeliste, gotyckie sakramentarium, prawie 10 m wysokości. Inne elementy: renesansowa

ambona z 1623 r. oraz liczne nagrobki i epitafia od czasów renesansu. Brakuje cennych, gotyckich ołtarzy szafkowych, które znajdują się obecnie we Wrocławiu. Jeden z nich – Zaśnięcia NMP z 1522 r. – stanowi dziś ołtarz główny w katedrze wrocławskiej.

Kaplica zamkowa z 1349 r., zachowująca ówczesny portal z pięknym rzeźbionym tympanonem, jest jedyną pozostałością po lubińskim zamku, wzmiankowanym w r. 1312 i rozbudowanym przez księcia Ludwika. Średniowieczne mury miejskie zachowane są w 60%. Ocalała również Baszta Głogowska.



Ratusz



Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej

Ratusz, pierwotnie renesansowy, odbudowany został po pożarze w 1768 r.; obecnie pozostawiony jest większości cech stylowych. **Pomnik „Solidarności”** na Wzgórzu Zamkowym, autorstwa Z. Frąckiewicza, upamiętnia ofiary masakry, której dokonały oddziały ZOMO i milicji na uczestnikach demonstracji w dniu 31 sierpnia 1982 r. Zginęły wówczas 3 osoby.

Stary Lubin, zob. V, s. 181.

Informacje praktyczne

■ **Kod pocztowy:** 59-300.

■ **tel. kierunkowy:** 076.

■ **Lubin w internecie:** www.um.lubin.pl.

■ **Informacja turystyczna:** PTTK Oddział „Zagłębie Miedziowe”, Rynek 22, tel. 844 24 10.

■ **Noclegi:**

Hotel „Sportowy”, ul. Sikorskiego 1, tel. 844 39 81,

Hotel „Baron”, ul. Skłodowskiej-Curie 88, tel. 847 32 86,

Hotel „Interferie”, ul. Skłodowskiej-Curie 88, tel. 749 58 00,

Hotel „Olimp”, ul. Skłodowskiej-Curie 98, tel. 847 86 95.

■ **Usługi, sklepy i gastronomia.** Centrum, al. Niepodległości.

■ **PKS**, infolinia 844 33 21.

II Szlak Dziadoszan: Bytom Odrzański–Chobienia, bez znaków; zaprojektowane znaki czerwone, około 75 km. Odcinek Bonów–stacja kolejowa Rudna Gwizdanów, 52 km.

Opis dotyczy projektowanego szlaku PTTK, nawiązującego nazwą i przebiegiem części trasy do wcześniej istniejącego szlaku o tej samej nazwie. Mimo dotychczasowego braku oznakowania (inna sprawa, że fragmentami trasa pokrywa się z istniejącymi szlakami) celowe jest umieszczenie trasy w przewodniku. Po pierwsze: z powodu urody krajobrazu, jaką odznaczają się Wzgórza Dalkowskie, przez które wyłącznie wiedzie szlak (jego inna mogłaby brzmieć: Szlak Wzgórz Dalkowskich). Przyjazne, nie męczące zbytnio pagóry sprawiają niekiedy wrażenie pogórza. Szlak prowadzi nas do uroczych zakątków, których ciągle na wzgórzach i w dolinach nie mało. Zauważyć jednak należy, że na odcinku Grodowiec–Rudna Gwizdanów, trasa jest już mniej ciekawa.

Po drugie: szlak nie tylko upamiętnia nazwą słowiańskie plemię Dziadoszan, ale oprowadza nas po rzeczywistych miejscach, które Dziadoszanie wybrali na swoje siedziby, miejsca obrony i schronienia, ośrodki kultu. Ślady osadnictwa z okresu plemiennego – pozostałości niewielkich grodzisk – towarzyszą nam w całym przebiegu trasy. Wyróżniają się dwa skupiska: w okolicy Dalkowa i Gostynia oraz w sąsiedztwie Obiszowa. Należy oczywiście pamiętać o tym, że obiekty te nie są przystosowane do zwiedzania; powinniśmy się ograniczyć do ogólnych oględzin – reszta należy wyłącznie do archeologów.

Szlak należy do trudniejszych. Ze względu na czas przejścia kwalifikuje się do tras dwudniowych. W opisie szczegółowym pominięto odcinki początkowy i końcowy. Zwięźle opisano 3 warianty dojścia do punktu początkowego (Rezerwat „Wąwozy Annabrzeskie”) i kontynuację trasy do jej projektowanego punktu docelowego (Chobienia).

Uwaga: Ze względu na brak oznakowania, przyjęto w niektórych fragmentach przebiegu szlaku wersję nieco uproszczoną w stosunku do przewidzianej do realizacji.

MAPKI: 4 (s. 138), 5 (s. 144), 6 (s. 148), **PLAN JERZMANOWEJ** (s. 146).

INFORMACJE:

O trasie i terenie:

Urzędy gmin, telefony: Gaworzyce, 831 62 85; Radwanice, 831 14 78; Jerzmanowa, 831 21 21; Grębocice, 831 55 01; Rudna, 749 21 00.

Noclegi:

Bytom Odrzański: Zajazd „Nadodrze”, ul. Sadowa 4, tel. (068) 388 42 54; pole namiotowe, ul. Głogowska.

Zob. Głogów, s. 116, Polkowice, s. 83.

Zwiedzanie obiektów na trasie:

Kościół (parafia, tel.): Jakubów, 831 22 70; Grodowiec, 831 51 64; Krzydlówice (parafia Rudna Gwizdanów), 843 41 44. Parafia prawosławna w Rudnej, tel. 843 41 44.

Początek szlaku

Punktem wyjścia jest wieś Bonów. Możliwość dojazdu jest niska: autobusem z Bytomia Odrzańskiego do Bonowa. Kursuje jednak rzadko. Podane niżej warianty dojścia, częściowo oznakowane, orientują się na rezerwat „Wąwozy Annabrzskie”, oddalony od Bonowa o niespełna kilometr na południe. Stąd też kilometrą szlaku liczymy od granicy rezerwatu.

1. **Z Bytomia Odrzańskiego** (PKS, PKP), znaki czarne (częściowo zatarte), około 8 km.

Wyjście z miasta ulicą Szeroką. Po przejściu torów idziemy drogą polną do drogi asfaltowej z Wierzbic do Bonowa, a dalej tą drogą. Przed Bonowem skręca ona w lewo, szlak – prosto: mijają ostatnie zabudowania wsi i polną drogą zmierza w kierunku lasu do granicy rezerwatu.

2. **Ze stacji kolejowej w Czernej**, do Mierzowa bez znaków, stamtąd znaki czarne, około 6 km.

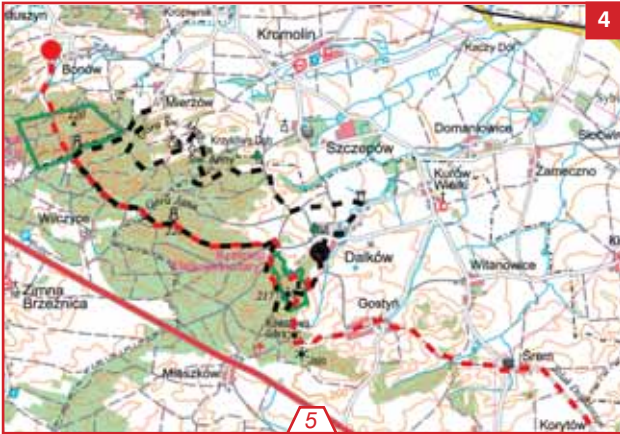
Ze stacji idziemy na południowy zachód drogą asfaltową. Dochodzi ona do szosy z Bytomia Odrz. do Gaworzyc. Tam w lewo. Po 400 m skręcić w drogę asfaltową do Mierzowa. Przechodzimy tę wieś na wprost i nieutwardzoną drogą dochodzimy do krawędzi lasu. Tam znajdują się drogowskie znaki szlaku czarne, który odchodzi stamtąd równolegle w dwóch kierunkach. Wybieramy prawą odnogę! Po 1,3 km dochodzimy do wschodniej granicy rezerwatu „Wąwozy Annabrzskie” (tablice). W tym wariantie tu znajduje się początek szlaku Dziadoszan.

3. **Z drogi (krajowej nr 3)**, znaki żółte, 4 km.

Szlak dojściowy zaczyna się przy drodze, w odległości 600 m na zachód od skrzyżowania z drogą do Zimnej Brzeznicy. Leśną drogą na północ przez las, następnie skrajem lasu (d. przysiółek Buchwald) i dalej przez las, aż do zbiegu szlaków przy granicy rezerwatu „Wąwozy Annabrzskie” (*szlak kieruje się w stronę wieży widokowej w rezerwacie, lecz przy ławce skręca w lewo i stromo schodzi do wąwozu, gdzie następuje jego zakończenie*).

OPIS SZLAKU

0,0.–0,8. km, od granicy rezerwatu ze strony Bonowa – tam tablica – w jego głąb ścieżką, razem ze znakami dawnego szlaku czerwonego (rzadkie). Teren jest mocno urzeźbiony. Różnice wysokości między dnem wąwozów i wierzchołkami wzniesień dochodzą do kilkudziesięciu metrów.



II 1 0,0. – 0,8. km, rezerwat „Wąwozy Annabrzeskie”



Rezerwat zajmuje 55,83 ha na terenie Nadleśnictwa Szprotawa. Utworzono go w celu zachowania niektórych gatunków w środowisku zbliżonym do naturalnego, a także dla samej bioróżnorodności. Wśród drzew prze-

ważają dorodne buki, ale na niewielkim obszarze liczba gatunków jest imponująca: sosny, świerki, daglezie, modrzewie, brzozy, dęby, akacje, wiązy, klony, olchy i graby.

Przechodzimy przez rezerwat na wprost. Ścieżka pnie się pod górę, lekkim łukiem w lewo. Bardzo strome podejście wyprowadza na drugą stronę rezerwatu (0,8. km). Wzdłuż granicy biegnie leśna droga. Nieco w lewo od naszego wejścia znajduje się tablica i cała masa oznakowań szlaków (nie wszystkie są

aktualne). Prowadzą one ponownie drogą w głąb rezerwatu, ale na jego najwyższe wzniesienie (prawa odnoga). Trzeba przejść 500 m. Na wierzchołku (220 m n.p.m.) znajduje się wieża widokowa, niestety niska. Z niej względnie dobry widok na Bytom Odrzański.

1,8. km, po powrocie na poprzednie miejsce wchodzimy na czarny szlak pieszy. Towarzyszyć nam on będzie przez ponad 4 km.

*OPIS TEGO ODCINKA, ZOB. TRASA III, KILOMETRAŻ:
9,6.–13,4. KM.*

5,6. km. Ze szlakiem czarnym dotarliśmy do skrzyżowania dróg pożarowych 46 i 47 (rogacz). Przecinamy je na wprost drogą nr 47 (ciągłe ze szlakiem czarnym). Po 400 m – w prawo (wąwóz, przewaga buczyny). Lewa strona drogi stanowi granicę rezerwatu.

W rezerwacie „**Dalkowskie Jary**”, o pow. 36 ha, utworzonym na terenie Nadleśnictwa Głogów, chroni się fragmenty lasu mieszanego o cechach naturalnych z przewagą drzewostanu bukowego i dębowego. Inne gatunki drzew występujących w rezerwacie to: jawor, brzoza brodawkowata, grab zwyczajny, modrzew europejski, świerk pospolity. W podszycie: bez czarny, jarzębina, kruszyna pospolita. Rośliny runa: marzanka wonna, turzycza leśna, kostrzewa leśna, bluszcz pospolity, kosmatka owłosiona, szczawik zajęczy, orlica pospolita, malina właściwa.



6,5. km, ostrym zakosem w lewo, dobrze wykształconą dróżką pod górę. Na wzniesieniu zbaczamy z niej skośnie w prawo, pod górę, słabiej wykształconą drogą. Po lewej stronie ukazuje się podłużne zapadlisko, po prawej – zaburzona rzeźba terenu. Droga – bardziej ścieżka – prowadzi łukiem w prawo i wychodzi na polanę, na której środku stoi wyniosły buk. Przecinamy polanę na kierunku i pniemy się pod górkę, na lekki łęk (6,8. km). Ścieżka kieruje w prawo. Znowu pod górę, po prawej stronie wykształcony wierzchołek. Zakręt w lewo, pojawiają się znaki szlaku czarnego. Wał, którym się

posuwamy, nieco się obniża, po czym wspina na wyraźną kulminację. Dotarliśmy do szczytowej partii wzgórza. To Dalkowska Góra (jeśli trzymać się przedwojennej nazwy, która brzmiała Dalkauer Berg).

II 2 6,9. km, Dalkowska Góra, grodzisko

Wzgórze ma raptem 217 m n.p.m. Sprawia jednak, wraz z otoczeniem, duże wrażenie, poprzez gwałtownie zaburzoną konfigurację terenu – na przemian dość strome wyniosłości i głębokie jary – góry w miniaturze! Na określenie wzgórza funkcjonuje też potoczna nazwa „Pośladki”, ponieważ szczyt posiada dwa obłe wierzchołki, nie licząc mniejszego od strony zachodniej.

W archeologii wzgórze znane jest z licznych odkryć i znalezisk, notowanych od 1804 roku. Znajdowane tu naczynia gliniane



Dalkowska Góra

i ich fragmenty potwierdziły funkcjonowanie grodziska wczesnośredniowiecznego. Osadnictwo w tym miejscu i u wschodniego podnóża wzgórza sięga jednak co najmniej epoki brązu (osada kultury łużyckiej z okresu halszackiego i stanowiska późniejsze).

Samą kulminację opasują dwa tarasy – ślady konstrukcji wałów grodziska, a może bardziej działalności... dalkowskiego pastora!

Ogród pastora

W końcu XVIII wieku pastor Blümel wpadł na pomysł założenia na Górze Dalkowskiej ogrodu wypoczynkowego. Zainspirowało go prawdopodobnie miejsce: wyróżniające się wzgórze z dwoma wierzchołkami, ciekawie uformowane



Grodzisko na Dalkowskiej Górze (ilustracja archiwalna)

– z wałami, jakby ukształtowanymi rękami człowieka. Czy tak myślał pastor? W każdym bądź razie w budowie ogrodu

niewątpliwie nieco poprawił kształty górnej partii wzgórza, układając je w tarasy, a wały wkomponował w swoje założenie. Ze skąpych relacji wiadomo, że były tu kaskady wodne, wykorzystujące naturalne źródło. Ogrody pastora zyskały sobie sławę. Opisano je w czasopiśmie „Schlesische Merkwürdigkeiten”, jako licznie odwiedzaną atrakcję. Wydaje się, że dzieło pastora zaniedbano po jego śmierci. Na początku XX w. właściwie o nim już nie pamiętano.

Kontynuując trasę, należy obejść ścieżką większy, południowy wierzchołek (znajduje się na nim kamień geodezyjny). Zwykle wybiera się obejście od strony wschodniej – na jego początku rosną potężne lipy, dalej po lewej mamy prawie pionową krawędź wąwozu, na końcu ścieżka łączy się z obejściem zachodnim przy nieznacznym kopczyku. Tu zaczyna się schodzenie z wyniosłości. Należy trzymać się wydeptanej ścieżki. Towarzyszą nam znaki szlaku czarnego; po chwili natykamy się też na tablicę graniczną rezerwatu (7,1. km).

150 m dalej ścieżka dołącza do skrzyżowania leśnych dróg. Wybieramy boczną, kierującą się na południe. Podążamy nią nie zbaczając z kierunku i po około 400 m wychodzimy na polankę, na której znajduje się wiata (dobre miejsce na odpoczynek) a obok prostopadła, wyjeżdżona droga z Mieszkowa do Gostynia. Prowadzą nią szlaki rowerowe: czarny i niebieski. W tym miejscu (7,7. km) skręcamy w lewo.

Po 200 m droga zbliża się do wąwozu.

⇒ Z lewej strony mamy łagodne podejście ścieżką (łukiem) do znajdującego się tu grodziska.

III 3 8,2. km, grodzisko na Kowalowej Górze

Grodzisko na Kowalowej Górze (d. „Schmiedeberg”) datowane jest na wczesne średniowiecze (okres plemienny). W archeologii przyjmuje się, że wewnątrz (około 0,06 ha) niewielkiego grodu otoczone było wałem, wzniesionym na nasypie ziemnym lub glinianym oraz (częściowo?) fosą (rów o szerokości 3–4 m i głębokości do 2 m potwierdzony został w badaniach w 1938 r.). Zabudowa wnętrza skupiała się wokół wałów, zwłaszcza w części południowo-wschodniej gdzie znajdowała się prawdopodobnie brama.

W miejscu grodu znajdowano od dawna liczne naczynia gliniane, żelazne groty i prążnice, jak również fragmenty obrobionych kości i poroży zwierzęcych. Tłumaczy się to tym, że gród uległ nagłej katastrofie, co spowodowało zachowanie się dużej ilości zabytków w obiektach przykrytych warstwą spalenizny i resztkami zawalonego wału.

Ośrodek pogańskiego kultu?

Podczas badań w 1938 r. na owalnym szczycie Kowalowej Góry ujawniono 8–10 jam. W dwóch jamach znaleziono pozostałości drewnianych słupów. Badaczy zaskoczyło odkrycie paleniska z co najmniej trzema szkieletami ludzkimi. Wyglądało to tak, jakby denatów (?) odpowiednio ułożono.

Według dra Sławomira Możdziocha, układ jam lub tkwiących w nich słupów wskazuje na możliwość wykorzystania ich do określania wschodów i zachodów słońca w poszczególnych porach roku. Wysunął on hipotezę, że to wielokrotnie badane stanowisko archeologiczne było nie grodem, a miejscem kultu! Zwykle przyjmuje się, że koniec funkcjonowania stanowiska (grodu) był nagły. Jednakże brak jest wyraźnej, czarnej warstwy spalenizny. Brak także pozostałości wału grodowego (który jednak według dawniejszych informacji miejscowych istniał: został zrównany w XIX w.). Znaleziska drobnych fragmentów kości, głównie ludzkich, fragmenty ludzkich czaszek wraz ze spalonymi kośćmi oraz znajdowane obok nich garnki i miski żelazne ze zbożem (dary) mogą być śladami odbywanego tu obrzędu grzebalnego Słowian, opisanego w kronice Thietmara. Czy szczątki ludzkie z Kowalowej Góry to pozostałości ciał spalonych na stosie? Czy kiedykolwiek uda się jednoznacznie wyjaśnić zagadki tego miejsca?

Wracamy z grodziska do punktu wyjścia, a to nie przypadkowo:

⇒ w środkowej części wąwozu, z prawej strony odchodzi w las grząska dróżka. Wiedzie ona do ukrytej dolinki, ok. 150 m. Skręca się w lewo. Po ok. 200 m, nad dolinką od strony południowej wznosi się stromy, płasko sklepiony pagór, porośnięty głógiem, sosnami i modrzewiami. To owiany legendami „Burgberg”, dziś nazywany „Jajo”.

Grodzisko na Burgbergu zostało odkryte już w 1861 r. Wcześniej uważane było raczej za zabytek z okresu plemiennego, obecnie datuje się je na XIII wiek (gródek rycerski?). Zanim zostało zbadane, jego powierzchnię wielokrotnie znaczyły rabunkowe wykopy.

Skarby i nocne zjawy pod Burgbergiem

Zwężając się w kierunku zachodnim od Góry Jajo dolinka, nazywana była przez niemieckich mieszkańców

„Altargrund” (od słowa ołtarz?). W 1895 r. pracownik, zatrudniony w znajdującym się obok wyrobisku piasku, znalazł w nim garnek. Wypełniający naczynie lniany woreczek zawierał „2 funty srebra”. Według bardziej wiarygodnych źródeł, były w nim ozdoby gliniane i srebrne monety



Usytuowanie grodzisk w rejonie Dalkowa i Gostynia (ilustracja archiwalna)

– głównie siekańce z II połowy X w. (m.in. denar rzymski, denary sasanidzkie i czeskie).

Wspomnianą prowadzącą od drogi Mieszków–Gostyni do dolinki dróżkę nazywano ongiś „Saugasse” (Świńska Droga). Opowiadano, że w ciemne noce pędzi nią czarna świnia ze swoimi prosiętami. Natomiast z Burgbergu wyrusza nocny jeździec w kierunku Gaworzyc. Obok tej wsi znika z hałasem w czarnej czeluści, będącej pozostałością po zapadłym się tam zamku.

Wracamy na główną drogę. Po chwili kończy się las. Jeszcze kawałek i wkraczamy do **Gostynia**. Odtąd droga asfaltowa. Przechodząc przez wieś, ładnie położoną i posiadającą przykłady dawnego budownictwa wiejskiego, docieramy do szosy. 9,5. km, na szosie do Gaworzyc w prawo, przez mostek. Za nim przecinamy drogę i kierujemy się do zabudowań. Przed ostatnim budynkiem odchodzi w kierunku wschodnim droga z kocich łbów. Doprowadzi nas ona do zamykającego tę część wsi domostwa. Tam się kończy; my skręcamy w lewo, w nią to drogę, nie miedzę. Jest ona zarośnięta, na dalszym odcinku jeszcze bardziej, jakby od dawna nie była używana. Na osłode – piękne widoki z obydwu stron: zalesione pagórki, ponad polami rozłożonymi na łagodnych stokach. Brnąc w chaszczach, docieramy po 1 km do cienistej dolinki potoku Młynówka.

II 4 10,5. km, Młynówka

Warto tu się zatrzymać. Przyjemne wrażenie sprawiają żywe łąki i bujna roślinność. Stanowi ona dobry przykład łągu potokowego, z przewagą olszyny.

Młynówka (nazwa wywodzi się od przedwojennego Bergmühlbach) wypływa z leśnego źródła, 2 km wyżej. Do Odry wpływa za Wróblinem Głogowskim. Trudno uwierzyć, ale nad tym cieniutkim strumykiem, szemrzącym



Bergmühle (ilustracja archiwalna)

pod łopianami, także stały dość liczne młyny. Jeszcze przed II wojną światową, jeden z nich znajdował się o 0,5 km powyżej naszego szlaku. Był już nieczynny, ale posiadał swoje potężne koło. Przy młynie spotykali się młodzi ludzie, skupieni w ruchu głoszącym powrót do natury. Powyższy rysunek został wykonany przez jednego z nich. Drugi młyn znajdował się w Słóćwinie.

Opuszczamy dolinkę znośną gruntową drogą. Prowadzi ona wśród zarośli na wzniesienie (skąd panorama doliny Odry) i wychodzi na drogę asfaltową (11,7. km). Na wprost, w zdziwczalym parku, znajduje się ruina pałacu dawnych właścicieli dóbr w Śremie. Skracamy w prawo, po 100 m w lewo i udajemy się drogą brukową do **Śremu**.

Przechodzimy przez tę niepozorną wieś, której jedynymi atrakcjami są stare bruki i bocianie gniazdo. Na końcu zabudowań bruk zamienia się w kocie łby. Teraz pod górę. Na wzniesieniu rozległe widoki; w kierunku wschodnim, na dalszym planie odcina się zalesiony garb w okolicy Jakubowa, dokąd zmierzamy. Skracamy w prawo w drogę żużlową. 13,8. km, styk z drogą z Korytowa (wieś obok) do Wierzchowic.



Skracamy w nią – w lewo. Wygodna żużłówka przed **Wierchowicami** skręca w prawo do wsi. Dochodzimy do głównej ulicy, mając po prawej stronie niezłe zachowany klasycystyczny pałac, w otoczeniu parku (całość stanowi własność prywatną). Na niewielkim skwerze z pomnikiem, skręcamy w prawo, w brukową drogę dojazdową do szosy.

14,9. km, jesteśmy przy drodze kraj. nr 12. Na wschód prowadzą dwie drogi polne – wybieramy lewą, w kierunku Dankowic. Na odcinku do cmentarza żużlowa, dalej polna, w końcu trawiasta. 17,0. km, skręcamy w prawo skośnie z głównej drogi. Nasza, jeszcze bardziej trawiasta, osiąga po 300 m drogę kraj. nr 12 w **Dankowicach**. Teraz w lewo, do najbliższego budynku po prawej stronie szosy (200 m, **pałac** z przełomu XVII i XVIII w., *przebudowany około połowy XIX w. na późnoklasycystyczny; folwark i park o charakterze leśnym, z drzewami pomnikowymi: platan klonolistny, dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, w wieku 150–180 lat*). Przed tym domem w prawo – polna droga do lasu, 17,4. km. Po obu stronach drogi ponownie pojawiają się typowe dla Wzgórz Dalkowskich głębokie jary.

W jednym z wąskich głębokich jarów (po lewej stronie, obok zakrętu drogi, 18,0. km) znajduje się pierścieniowe grodzisko wczesnośredniowieczne, d. zwane Kesselberg.

Grodzisko w Dankowicach posiada dwa wały: górny o obwodzie niespełna 100 m i dolny, o podwójnej długości. Położenie oraz utrwalone tradycją przekonanie wskazują, że było to miejsce schronienia dla okolicznych mieszkańców. Do połowy XVIII w. w zarośniętej (obecnie również) rozpadlinie gnieździły się wilki.

II 5 19,8. km, **Jakubów**, ss. 101–105

Od kościoła kierujemy się na szosę do Głogowa. Przed ostatnim budynkiem wsi skręcamy polną drogą w prawo. Prowadzi ona równoległe do zalesionego zbocza. 21,0. km, przysiółek Maniów Górny. Skręcamy w lewo asfaltową drogą. Schodzi ona w dół, po chwili wiedzie dnem parowu (u góry mały cmentarz poniemiecki) do **Maniowa** i przemierza tę wieś. Za łukiem drogi po lewej stronie, naprzeciw d. folwarku, znajduje się zdziczały park. Przez las, znów pod górę, do połączenia z drogą z szybu kopalni, 23,1. km. Z tego miejsca mamy otwarty widok na położoną w sąsiedztwie najwyższego punktu Wzgórz Dalkowskich (230 m n.p.m.) Jerzmanową.

Pozostaje nam niespełna 1 km asfaltem do centrum Jerzmanowej: po przecięciu szosy Głogów–Nowe Osiedle ul. Przemysłową prosto do ul. Głogowskiej. Przed dojściem do niej znajduje się popularny wśród turystów rowerowych bar „Złota Podkowa”.

II 6 24,2. km, Jerzmanowa

Wieś gminna położona w otoczeniu Wzgórz Głogowskich (w sąsiedztwie najwyższej kulminacji Wzgórz Dalkowskich), przy szosie łączącej Głogów z drogą nr 3 i Polkowicami. Wieś składa się ze starszej części, z funkcjami administracyjno-usługowymi (przystanki autobusowe, sklepy, policja, urząd gminy) oraz z rozbudowującego się osiedla domów jednorodzinnych.

Historia. Jerzmanowa po raz pierwszy odnotowana została w 1305 r. (Ezmanow), w r. 1366 wymieniony jest pleban Hermanstorf. W XV–XVI w. właścicielami wsi był ród von Loos (płyta nagrobna jednego z nich, z 1588 r., znajduje się na ścianie kościoła). W następnych wiekach właściciele często się zmieniali. Jerzmanowa mocno ucierpiała w czasie wojny trzydziestoletniej. W 1928 r. wieś przecięła droga bita z Głogowa do Nowego Osiedla.

Wieś posiada dwa godne uwagi zabytki. Obydwa znajdują się w centrum wsi. Dominuje w nim XVIII-wieczny pałac – okazała budowla z mansardowym dachem. Wewnątrz godne uwagi są stiuki – plafony ze scenami mitologicznymi (pałac jest własnością prywatną).



Ważne adresy:

67-222 Jerzmanowa, tel. kier. 076.

Poczta, ul. Głogowska 6, tel. 831 36 22; Ośrodek Zdrowia, ul. Obiszowska 11, tel. 831 21 31; Bank Spółdzielczy, ul. Głogowska 53, tel. 835 74 19; bar „Złota Podkowa”.

W otoczeniu pałacu znajdują się zabudowania dawne- go folwarku i pozostałość ciekawego założenia parkowego. W drzewostanie leśno-parkowym przeważają graby pospolite, lipy drobnolistne i dęby szypułkowe. Wiek drzew pomniko- wych (2 dęby szypułkowe, buk pospolity odmiany purpu- rowej oraz kilka lip) sięgać może 200 lat. Z pałacu w kierunku płn.-wsch. prowadzi zabytkowa aleja lipowa, kończąca się na wznesieniu. Również wiek lip można oceniać na 200 lat.

Kościół pw. Wszystkich Świętych, wybudowany przed 1376 r. i przebudowany w pocz. XVI w., posiada barokowe wyposażenie. Wśród drzew wokół świątyni rośnie pomnikowa lipa drobnolistna.

Z centrum Jerzmanowej kie- rujemy się drogą asfaltową w kierunku Polkowic (*lub wybieramy skrót – ul. Obi- szowską do Kurowa Małego, punkt 28,2. km trasy*). Skręca- my w ul. Topolową. 25,5. km, odtąd idziemy drogami grun- towymi. Wraz ze wstępem do lasu zaczyna się droga pożaro- wa nr 89. Wiedzie ona skrajem lasu. Po 700 m zwarty las, 26,5. km – na skrzyżowaniu ostrym zakosem skręcamy w lewo. Po 600 m znów skrajem lasu,

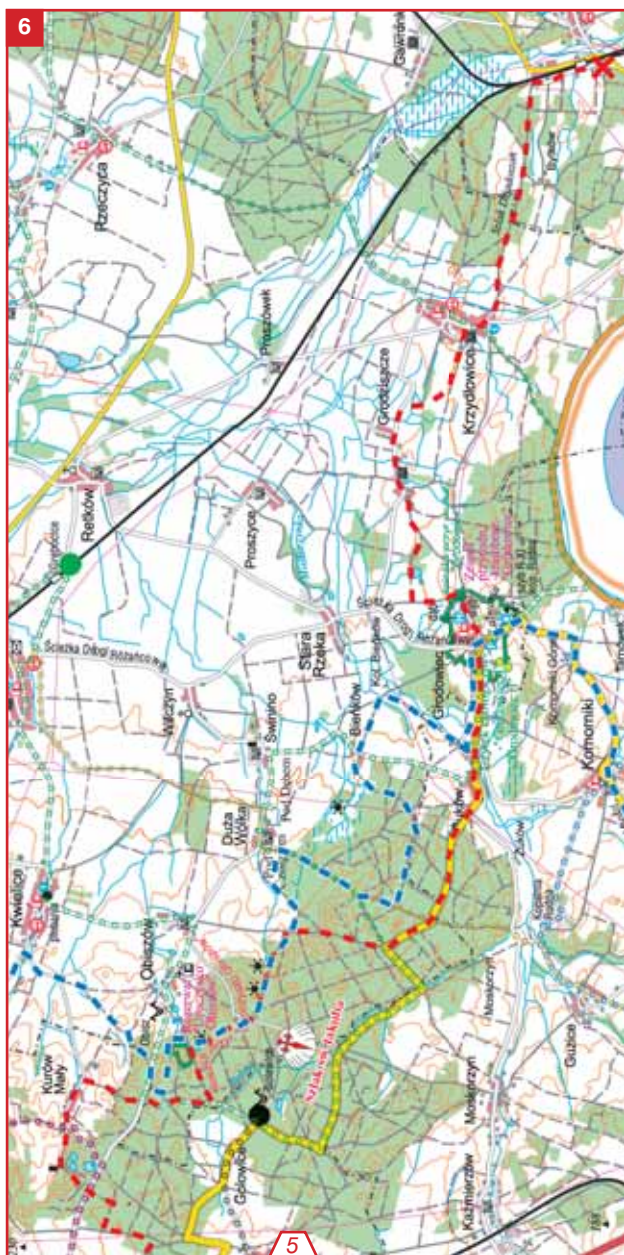


Pałac

27,5. km – zakręt w prawo, w las. Po kolejnych 400 m (po drodze skrzyżowanie – nie zwracamy uwagi) skręcamy w lewo. 28,2. km, wychodzimy na drogę Jerzmanowa–Grębocice.

Przecinamy drogę, na wprost wchodzimy w las (słabo wy- kształcona droga leśna). Po 60 m w prawo. 120 m dalej drogi rozwidlają się: wybieramy lewą. Prowadzi ona w dół, wśród zróżnicowanego drzewostanu, z przewagą buków, grabów i świerków. Po lewej stronie mamy głęboko wciętą dolinę. Do- chodzimy do poprzecznej, środkowej doliny (300 m, **altana parkowa** z przełomu XIX/XX w. w kształcie okrągłej świątynki, usytuowana na studni. Dojście: po przekroczeniu wyschnięte- go strumienia cały czas przeciwległym stokiem ścieżką. Altana usytuowana jest na końcu zadrzewienia, nieco z prawej strony, na pagórku).

Po lewej stronie znajduje się stawek. Być może z nim związana jest stara legenda.





Kościół pw. Wszystkich Świętych w Jerzmanowej

Szatan w Kurowie

Głęboki parów porosły gęstym lasem, w nim ciemna topiel. Oto miejsce, które łączyć można ze starą legendą o samym... szatanie.

Spoglądając z pobliskiego pagórka na sielską dolinę, dostrzegł on trzy wieże kościołów stojące w jednej linii: w Kwielicach, Grębolicach i Szymocinie. Zapalał straszliwym gniewem na bogobojnych wieśniaków i zapragnął natychmiast zrównać z ziemią nienawistne mu przybytki wiary. Porwał ogromny głaz, zamachnął się i... kamień zamienił się w miękką, papkowatą masę. Ciskając przekleństwa, trzy razy ponawiał szatan próby. Bezskutecznie. Bezsilny wobec Bożej interwencji, na koniec upuścił do parowu nieposłuszny mu złom kamienny, a z niego powstała bagnista topiel. Kto będzie w tamtej stronie, niech szuka trzech wież w jednej linii. Jeśli oko Złego nawet myliło go nieco – to pewnie z niepomamowanej złości.

Z „szatańskiego” miejsca kierujemy się w lewo, wzdłuż parowu ścieżką-drożką. Dochodzi ona do kolejnego, prostopadłego do poprzedniego, parowu. Ścieżka obchodzi go nieco, aż do przejścia na drugą stronę. Idziemy następnie wzdłuż rozszerzającego się jaru. Pojawia się w nim ładny stawek, zarosły rzęsą. 29,1. km, wychodzimy



Staw w Kurowie Małym

na asfaltową drogę dojazdową do Kurowa Małego. Skracamy w lewo. Za moment naszym oczom ukazuje się romantyczny staw, otoczony wysokimi świerkami; doskonale miejsce na odpoczynek.

II 7 29,2. km, **Kurów Mały**

Niewielka wieś (wzmiankowana już jako posiadłość biskupia w 1300 r. pod nazwą Cawer), wyróżnia się pięknym położeniem, w dolince między dwoma grzbieciami Wzgórz Głogowskich. Do zachodniej części wsi przylega podmokły, zalesiony jar, w którym bierze początek łańcuch niewielkich stawów.

Przechodzimy przez wioskę drogą asfaltową. 30,0. km, przed ostatnim budynkiem skręcamy w prawo. Polna droga kieruje się na zbocze. Przechodzimy skrajem zagajnika. Po chwili mamy z otwartego terenu ładny widok na wschód. Wchodzimy w las. Leśną drogą cały czas prosto.

30,9. km, ponownie jesteśmy na drodze Jerzmanowa–Gręboci-ce. Na niej w lewo i zaraz w drogę poz. nr 77. W tym miejscu natykamy się na komplet oznakowań szlaków i ostatnią tablicę kończącej się tu ścieżki przyrodniczej „Uroczysko Obiszów”.

Stąd prosto wygodną drogą poz. nr 77, razem ze znakami szlaku rowerowego. 31,8. km, skręcamy w lewo na drogę poz. nr 80, wiodącą do rezerwatu „Uroczysko Obiszów” (po 250 m dołączają się czerwone znaki ścieżki przyrodniczej). 32,7. km, dochodzimy do tablicy rezerwatu (jego opis, ss. 57–58, ścieżka przyrodnicza, s. 75).

PRZEZ NASTĘPNE 2,5 KM PODAJĄMY RAZEM Z NIEBIESKIMI ZNAKAMI SZLAKU POLSKIEJ MIEDZI, ZOB. TRASA I, 7,8.

Na tym odcinku trasa prowadzi w sąsiedztwie najważniejszych stanowisk archeologicznych.

Archeologia okolic Obiszowa. Połączenie kilku czynników, jak: sąsiedztwo żyznych gleb, obecność źródeł wody, ciepły klimat oraz sprzyjająca funkcjom obronnym rzeźba terenu, powodowały, że w okresach przedhistorycznych okolica Obiszowa skupiała gęste osadnictwo. W pobliżu Obiszowa ze-widencjonowano ponad 30 stanowisk archeologicznych.

Najwcześniejsze ślady pobytu człowieka sięgają epoki kamienia. Kilkaset metrów na północny-zachód od wsi odkryto obozowisko mezolityczne z wytwórną narzędzi. Odnaleziono stanowiska z epoki brązu i żelaza. Odkryto osady, cmentarzysko kultury łużyckiej z około 1200 r. p.n.e. i cmentarzysko wczesnohalsztackie, wyposażone w wyroby z żelaza, brązu i bursztynu.

Szczególne zainteresowanie budzą jednak stanowiska wczesnohistoryczne (z okresu plemiennego). Zlokalizowane zostały trzy grodziska oraz osada przyrodowa (przy trzecim z nich). Pierwsze informacje o nich i zabytki pochodzą z lat 70. XIX w. W roku 1932 dokonano ich pomiarów. W ówczesnych opisach podano potoczne nazwy grodzisk, kolejno: „Kleiner Burgberg”, „Kesselberg”, „Grosser Burgberg”. W takiej kolejności usytuowane są one na naszym szlaku.

Już po niespełna 300 m, za zakrętem leśnej ścieżki, po lewej stronie wyrasta stromy, regularny pagórek. Przy budowie grodu z pewnością wykorzystane zostało naturalne zakończenie grzbietu, ciągnącego się dobre kilkaset metrów łukiem z kierunku południowo-wschodniego i opadającego w tym miejscu do dolinki. Wierzchołek grodziska stanowi nieznaczne zapadlisko. Jest ono, razem z wałem, zniekształcone od strony wschodniej.

Drugie z grodzisk zlokalizowane zostało przez archeologów w oddziale leśnym 154. Dokładna lokalizacja grodziska, którego dawna nazwa wskazuje na jego nieckowaty charakter, nie jest dla laika oczywista.

Przy punkcie 19,2. km trasy I, znajduje się dojście do najważniejszego i największego z obiszowskich grodzisk.

II 8 34,6. km, ⇒ Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Obiszowie

Kierujemy się skrajem lasu na północ do wieży myśliwskiej (200 m). Za nią po lewej stronie widoczny jest wysoki i stromy wał grodziska.

Grodzisko porasta chwast leśny; wokół wznoszą się potężne, strzeliste dęby z uderzająco powy-



Grodzisko w Obiszowie

kręcanymi konarami. Nieregularną nieckę wypełniającą koronę wału można obejść wierzchem, z wyjątkiem północnej strony, niższej i zniekształconej. Osada przyrodowa znajdowała się od wschodniej strony. Na niej koncentrowały się prowadzone w ostatnich kilkunastu latach badania archeologiczne. Mają one zresztą długą historię.

Profesor na tropie Dziadoszan



Rudolf Virchow (1821–1902) był światowej sławy anatomopatologiem, współtwórcą nowoczesnej patologii (odkrył istotę białaczki). Był również antropologiem, a dodatkowo – choć całkiem poważnie – interesował się archeologią. Około roku 1870 profesor wykazał zainteresowanie okolicami Głogowa. Przebywał tu kilka razy. Zlokalizował gród w Głogowie, przypisywany plemieniu Dziadoszan. Badał również i opisał grodzisko w Obiszowie. Wielkie słowo badał – zbierał znajdujące się na powierzchni fragmenty naczyń ceramicznych.

A jednak profesor datował znaleziska prawidłowo! Później nikt nie zakwestionował, że zespół osadniczy w Obiszowie pochodzi z IX–X w., a prowadzone obecnie od kilku lat systematyczne badania całkowicie to potwierdziły.

Zwarty i funkcjonalny zespół typu grodowo-wiejskiego założony został około przełomu IX/X wieku. Składał się z osady i grodu, który służył obronie, jako schronienie i jako miejsce zgromadzeń. Zespół zasiedlony był intensywnie do 3. ćwierci X wieku. Uważa się, że stanowił lokalne centrum jednego z okręgów grodowych w kraju Dziadoszan. Kres zasiedlenia nastąpił prawdopodobnie w związku z podbojem ziem Dziadoszan przez Mieszka I (państwo Mieszka podporządkowało sobie stopniowo sąsiednie plemiona).

Życie codzienne w osadzie. Dzięki wcześniej głogowskim, a w ostatnich latach wrocławskim archeologom, dowiedzieliśmy się interesujących rzeczy o samej osadzie przygrodowej i życiu codziennym Dziadoszan z Obiszowa. Przyległa do grodu część osady odznaczała się regularną zabudową. Podłużne półziemianki ze ścianami licowanymi drewnem, nakryte lekkimi dachami służyły za mieszkania, mniejsze budynki – zapewne czynnościom gospodarczym. Między domami urządzano paleniska, układając z bruku z kamieni polnych nieckowate podłoże, niekiedy z dodatkowym obramowaniem; ogień

niecono za pomocą żelaznych krzesiw. W sąsiedztwie domów znajdowały się wykopy o kolistej średnicy, głębokie na około 2 m. Mogły to być podręczne spiżarnie, zamieniane chyba po czasie w pojemniki na odpady.

Zajęcia produkcyjne i sprawy handlowe, polowanie i rybołówstwo – to były, oprócz wojaczki, zwykłe obowiązki mężczyzn. Przędzenie, szycie odzieży i obuwia – te czynności należały głównie do kobiet. Panowie potrafili docenić pleć nadobną, bo cóżby tu robiły licznie znajdowane barwne paciorki i kolczyki ze szkła i szlachetnych kruszców?

Pozostała część osady miała zapewne charakter gospodarczo-produkcyjny. Słowianie z Obiszowa mieli całkiem wysoko postawioną gospodarkę. Zajmowali się m.in. wytopem żelaza z miejscowej rudy darniowej. Znaleziono cegły piecowe z otworem dmuchowym – stąd prosty wniosek, że posiadano dymarki z rodzajem miechów. Co za tym idzie – zajmowano się kowalstwem (co znów potwierdzają znalezione narzędzia). Produkowano szkło (jest to trzecie tego rodzaju po Wolinie i Niemczy stanowisko wczesnośredniowieczne w Polsce). Dalejsze badania pozwolą zapewne na zrekonstruowanie stosowanych tu technologii.

Dziadoszanie nie znajdowali się jednak w bezpiecznym oddaleniu od otaczającego ich świata, a ich życie nie było bynajmniej sielanką. Przebadanie grodu wykazało, że od jego założenia był on przez następne stulecie trzykrotnie palony. Zakłada się, że ostatni raz sprawcami mogły być drużyny Mieszka I. Książę ten budował, także ogniem i mieczem, zręby własnego państwa, w oparciu o inny ustrój i o wiarę chrześcijańską. Przyniosło to zmierzch plemiennego świata Dziadoszan. Ośrodek osadniczy w Obiszowie został opuszczony. Nie oznacza to oczywiście, że tamci ludzie zniknęli z historii. Dali o sobie znać w czasie tzw. reakcji pogańskiej w połowie XI wieku. Z czasem, stając się masą poddanych, utracili stopniowo swoją dawną tożsamość.

Pieniądze Dziadoszan

Dziadoszanie posiadali pieniądze i to bardzo różnorodne. Podczas badań archeologicznych na osadzie przygrodowej, które w 1986 r. prowadziło Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie, odkryto skarb monet z X wieku. Składa się on z 38 fragmentów arabskich dirhemów oraz 3 całych i 24 fragmentów monet zachodnioeuropejskich (do skarbu należały ponadto fragmenty ozdób srebrnych i miedzianych oraz szklane paciorki). Znalezione one zostały w domu mieszkalnym, prawdopodobnie należącym do odlewnika.



Zestaw monet informuje nas o tym, jakie pieniądze kursowały w okolicach Głogowa około roku 970. Monety arabskie przywędrowały tu raczej przez Wielkopolskę, niektóre inne z terenu Czech. Siekańcowy charakter skarbu oznacza, że monety stanowiły podręczną gotówkę,

używaną do bieżących transakcji handlowych.

Na 35,1. km trasy (19,7. km trasy D) rozstajemy się na skraju lasu ze znakami Szlaku Polskiej Miedzi. Skracamy tu na prawo w las – droga poz. nr 73. Odtąd trzymać się należy cały czas tej drogi, aby dojść do Żukowa. Po drodze kolejno: skrzyżowanie ze szlakami rowerowymi zielonym (droga poz. nr 74) i żółtym (droga poz. nr 72). Po niespełna 3,5 km marszu leśnym duktem, wychodzimy z lasu i dochodzimy do drogi asfaltowej przed **Żukowem**.

W tej wsi jest dobrze utrzymany park (39,3. km), co stwarza okazję do odpoczynku. Z Żukowa mamy 2 km asfaltową drogą do widocznego na wzniesieniu Grodowca.

II 9 41,2. km, **Grodowiec**, ss. 96–100

Od kościoła kierujemy się w lewo drogą z kostki brukowej, która w kierunku wschodnim przemierza wieś. Na końcu zabudowań skręca ona w lewo (42,0. km) i już jako polna droga po 100 m rozwidla się. Wybieramy lewą odnogę. Wśród szpaleru zarośli i drzew owocowych prowadzi w dół łagodnym zboczem.

42,9. km, skręcamy w prawo, w żużłówkę. Przed nami większa kępa leśna, na podmokłym podłożu. Przy pierwszych drzewach kryje ona po prawej stronie urokliwy staw z czystą wodą. Dalej droga jest zwykle rozmiękła; po prawej stronie ciągną się



Widok na Grodowiec z Żukowa

jeszcze mokradła, osłaniane gąszczem. Wychodzimy na wolną przestrzeń. Polną drogą docieramy do Grodziszcza. 44,5. km, na początku wsi od razu w prawo, nieutwardzona droga.

II 10 44,6. km, Grodziszcze

Niewielka wieś u podnóża Wzgórz Polkowickich.

Historia. Nazwa wio-
ski wywodzi się najpewniej
od grodu. W 1302 r. rycerz
Dytryk zawarł porozumie-
nie z proboszczem w Alta
Ecclesia (Wysoki Kościół
= Grodowiec) w sprawie wsi rycerskiej Grotisch (później kilkakrot-
nie wymieniona była w podobnym brzmieniu w średniowiecznych
źródłach). Właściciel Grodziszcza wybudował tu w ostatniej ćwierci
renesansowy zamek otoczony fosą, później nieco rozbudowany.



Zamek znajduje się stanie całkowitej ruiny (dojście ze szla-
ku: od ostatniego budynku, w lewo skosem, do zrujnowanego
budynku gospodarczego, dalej ścieżką w gęstwinę). Zachowała
się fosa (od strony południowej zasypana). Naprzeciw wśród
młodego drzewostanu olszowego i grabowego znajdują się
jeszcze dęby szypułkowe, kasztanowce i lipy. Najstarsze dęby
mogą mieć ponad 200 lat.

Grodzisko wczesnośredniowieczne. W odległości
1,5 km na północny zachód od Grodziszcza znajduje się grodzi-
sko z okresu plemiennego, położone na podmokłym terenie.
Takie usytuowanie zdecydowało o odmiennej technice budowy
wału grodowego. Jego podbudowę, z braku możliwości zasto-
sowania sztucznego nasypu, stanowiła warstwa ułożonych pni
drzew (na terenie grodziska znaleziono liczne pnie dębowe
czworokątnie zaciosane). Odkrycie przepalonych warstw wału,
świadczy o gwałtownym końcu funkcjonowania grodu. Wśród
dawniejszych znalezisk były m.in. kamienie młyńskie.

Po oddaleniu się od ostatnich domostw podążamy gruntową
drogą w kierunku południowym. 45,0. km, odbijamy w lewo,
jeszcze gorsza droga polna. Prowadzi wzdłuż zagajnika olszy-
nowego. Dalej czeka nas monotony odcinek – prawie 2 km
wśród pól i pastwisk, do Krzydłowic (po drodze jeden nie-
wielki zagajnik). Do wsi wchodzimy między zabudowaniami
dawnego folwarku (PGR-u), a następnie zaniedbanego par-
ku pałacowego. Tuż przed wejściem na główną drogę warto
skręcić ścieżką do parku, aby rzucić okiem na ruinę pałacu.

II 11 47,2. km, Krzydłowice



Pałac (fotografia archiwalna)

wielkim porządkiem oraz detalami rzeźbiarskimi. Przy pałacu rosną pomnikowe i okazowe drzewa, które zasadzono wokół fosy w pierwszej ćwierci XIX w. (płatany, lipy). Inne okazy starych drzew znajdują się w zdżiczalym parku, porośłym olszynami.

Po opuszczeniu parku (500 m, kościół św. Marii Magdaleny, zob VIII, 5) kierujemy się główną drogą w prawo. Po 150 m, na rozwidleniu dróg asfaltowych w lewo – droga do Rudnej, a po kolejnych 150 m znów w lewo, droga polna (droga poż. nr 36). Cały czas tą drogą na wschód. W dalszej części prze-waga lasu. Na 49. km mijamy znajdującą się z prawej strony osadę Bytków. 50,3. km, dochodzimy do drogi asfaltowej przy torach relacji Kraków–Szczecin. Tu w prawo. Cały czas tą drogą w kierunku stacji kolejowej w Rudna Gwizdanów. Po drodze mija się wieżę ciśnień i dalsze, rozciągające się po lewej stronie, zabudowania i urządzenia trakcji kolejowej.

II 12 51,8. km, Rudna Gwizdanów

Historia. Obydwa człony nazwy miejscowości odzwierciedla- ją dwie tradycje i czynniki rozwoju. Pierwsza odnosi się do kolei. Zachodnia część wsi Gwiz- danów i położona 2,5 km w linii prostej na południe Rudna, wybrane zostały w pionierskim okresie bu- dowy kolei (lata 60. i 70. XIX w.) do budowy stacji węzłowych (jako kompleks).

266 RUDNA GWIZDANÓW – POLKOWICE									
6.30	11.30	4	Chojna	270	9	8.27	12.25	20	25
		5	Szczecin	275	8	8.35	12.37	21	27
Stacje i przystanki									
RUDNA		GWIZDANÓW		POLKOWICE		RUDNA		GWIZDANÓW	
6.30	11.30	4	RUDNA GWIZDANÓW	270	9	8.27	12.25	20	25
6.35	11.35	5	Szczecin	275	8	8.35	12.37	21	27
6.40	11.40	6	Szczecin	280	7	8.40	12.40	22	28
6.45	11.45	7	Szczecin	285	6	8.45	12.45	23	29
6.50	11.50	8	Szczecin	290	5	8.50	12.50	24	30

Rokład jazdy pociągów z Rudnej Gwizdanów do Polkowic z 1959 roku

W 1869 r. dotarła tu linia z Legnicy, przedłużona następnie (1871 r.) do Głogowa. W międzyczasie dotarła tu kolej z Wrocławia (w 1874 r. oddana została do użytku cała trasa Wrocław–Rzepin). W 1900 r. została wybudowana linia lokalna z Polkowic. Po II wojnie światowej znacznie obydwu stacji nawet wzrosło (obsługa przemysłu miedziowego, elektryfikacja trakcji wrocławskiej). Linia do Polkowic została jednak z konieczności (budowa zbiornika odpadów poflotacyjnych) zlikwidowana w 1975 roku. W końcu r. 2004 zamknięte zostało dla ruchu pasażerskiego połączenie z Legnicą.



Kościół św. Katarzyny w Rudnej

Drugi człon nazwy miejscowości odnosi się do właściwej wsi Gwizdanów – znajduje się ona z drugiej strony torów, przy drodze do Chobieni – której udokumentowane początki sięgają r. 1289.

W Rudnej Gwizdanów zachowała się w większości do dziś infrastruktura, która powstała tu w XIX w. (m.in. lokomotywnia, żurawie wodne). Wraz z okazałym budynkiem dworca stanowi ona o klimacie miejscowości.

Na dworcu z napisem Rudna Gwizdanów kończy się główny etap wyprawy śladami Dziadoszan. Kolej oferuje stąd dobre połączenia w obu wspomnianych kierunkach (zatrzymują się tu również pociągi pospieszne). Połączenia autobusowe są rzadkie. Jako propozycję dodatkową proponuje się dojście/dojazd do Rudnej, stanowiącej lokalne centrum administracyjno-usługowe.

3,0. km, **Rudna**. Miasteczko (obecnie bez praw miejskich), siedziba gminy, stacja PKP (pociągi osobowe na linii Kraków–Szczecin). Rudna położona jest w górnym biegu rzeki o tej samej nazwie (dzieli ona Wzgórza Polkowickie od Wzgórz Chobieńskich) oraz w sąsiedztwie zbiornika „Żelazny Most”.

Patronką lokowanego w końcu XIII w. miasteczka jest św. Katarzyna. Kościół parafialny pod jej wezwaniem, służący obecnie wyznawcom prawosławia, jest cennym zabytkiem z przełomu XV/XVI wieku. Warto również zwrócić uwagę na ratusz. Pierwotny budynek powstał w latach 1771–1773 z fundacji samego króla Prus Fryderyka II. Zniszczony w końcu wojny, zrekonstruowany został w l. 90. przez miejscową społeczność.



Ratusz w Rudnej

Kontynuacja Szlaku Dziadoszan do Chobieni (dodatkowo około 15 km, przebieg uproszczony w stosunku do przewidywanego szlaku oznakowanego).

Za wiaduktem kolejowym od drogi nr 292 odbija w prawo asfaltowa droga do Chobieni przez Nieszczyce. Idziemy nią przez Gwizdanów. Za lasem skręcamy w prawo asfaltową drogą (dobry punkt widokowy) do wsi **Wysokie** (55. km). Posiada ona ciekawy, wzorcowo zrewaloryzowany park wiejski (dawne założenie pałacowo-parkowe) z systemem kanałów i wyspą. Z tej wsi podążamy asfaltową drogą na wschód (kierunek Kliszów). Na zakręcie w lesie (56,5. km) odłączamy się od niej. Wchodzimy w las. Prosto leśną drogą. Po wyjściu z lasu dochodzimy niebawem w pobliże zabudowań (**Miłogoszcz**). Przed nimi zdecydowanie w lewo (żużłówka) i w las (droga gruntowa, poź. nr 46). Na 59. km skręcamy w prawo, w szeroką drogę żwirową. Dochodzimy nią do osady **Górki** (63. km). Z niej kierujemy się polną drogą w kierunku północno-wschodnim. Za stawkami na rozwidleniu przed lasem – w prawo cały czas, prosto do Chobieni (**Chobienia**, zob. VII, początek trasy). 2,5 km na północ od Chobieni znajduje się **grodzisko wczesnośredniowieczne** w Chobinku. Dojście, zob. VII, s.192.



Widok na Rudnà i Wzgórza Chobieńskie

III Pętla po Grzbiecie Dalkowskim, 16,5 km, znaki czarne.

Szlak wybitnie urozmaicony krajobrazowo, „malowniczy”. Trasę zaprojektowano w taki sposób by turysta w ciągu jednego dnia (czas przejścia wynosi około 8,5 godz.) mógł odwiedzić najbardziej atrakcyjne miejsca na Grzbiecie Dalkowskim: rezerwat „Annabrzeskie Wąwozy” i „Dalkowskie Jary” oraz zabytki: kompleks pałacowo-parkowy w Dalkowie, wieżę rycerską (Dalków-Regów) i kaplicę na Górze Świętej Anny.

Szlak jest dość trudny. Prowadzi drogami śródpolnymi i duktami leśnymi o nawierzchniach gruntowych. Różnice wysokości względnych dochodzą do 90 metrów.

MAPKA: 7 (s. 162).

INFORMACJE

O trasie i terenie:

Urząd Gminy Gaworzyce, tel. 831 62 85. Nadleśnictwa: Głogów, tel. 835 70 68.

Zwiedzanie zespołu pałacowo-parkowego w Dalkowie: DENDROFARMA Józef Płocha, tel. 834 57 00, kom. 0695 733 062.

Początek szlaku

Węzeł szlaków w centrum Dalkowa. Dojazd: autobusy PKS „Intertrans” i busy z Głogowa do Dalkowa lub do Kurowa Wielkiego (2 km). Dalków, *zob. ss. 106–107*.

OPIS SZLAKU

Z węzła szlaków w Dalkowie ruszamy szosą w kierunku Kurowa Wielkiego. 0,25. km, skręcamy w lewo, żuźlową drogą. 0,8. km, przysiółek Regów.

III 1 0,8. km, wieża rycerska w Dalkowie-Regowie

Wśród kilku zabudowań przysiółka wyróżnia się malownicza, porośnięta bluszczem, ruina wieży rycerskiej.

Mieszkalne wieże rycerskie były wczesnymi siedzibami szlachty. Pełniły rolę centrum posiadłości, zapewniając równocześnie ochronę mieszkańcom. Dolne pomieszczenia miały charakter gospodarczy, górne mieszkalny. Budowle takie były na Śląsku powszechne od XIV do 1. połowy XVI w. Na ich bazie powstawały następnie często założenia pałacowe. Do naszych czasów dotrwały zupełnie nieliczne wieże.

Trzykondygnacyjną wieżę w „Rhey” wzniesli najpewniej około połowy XVI w. Glaubitzowie, ówcześni właściciele tej



Wieża rycerska w Dalkowie-Regowie

miejsowości. Przenieśli się oni następnie do Dalkowa. W XVII w. przy wieży był młyn wodny, przed II wojną światową – leśniczówka. Obecnie wieża stanowi własność prywatną.

Z Regowa przez zagajnik kierujemy się na zachód połą drogą. Na skrzyżowaniach (1,25. i 1,7. km) prosto, na 1,9. km w prawo. Wkrótce dochodzimy do lasu. Idziemy jego skrajem. Na 2,8. km oczekuje nas **„Krzykliwy Dąb”**, imponujące, bardzo ekspresyjne drzewo, o obwodzie pnia 7,30 cm (pomnik przyrody).

Przy dębie skręcamy w lewo i idziemy północną stroną dużej prostokątnej polany, granicą lasu. Na skrzyżowaniu (3,3. km) w prawo drogą leśną, skręcającą w lewo; na stromym podejściu w prawo. Na skrzyżowaniach (3,9. i 4,0. km) w prawo, na następnym (4,1. km) prosto. Kolejne skrzyżowanie (4,3. km) – w prawo drogą leśną.

Dochodzimy do skraju lasu, a po chwili do żuźlowej drogi póź. nr 45 (4,8. km), którą dojdziemy do kilku zabudowań, tworzących przysiółek Góra św. Anny. Za ostatnią zagrodą w prawo i zaraz w lewo, schodkami i ścieżką pnącą się na szczyt zadrzewionego wzgórza – do kaplicy.



Widok na Górę św. Anny

III 2 5,4. km, **Góra św. Anny**

Kaplica jest kościołem filialnym parafii w Brzegu Głogowskim. W lipcową niedzielę po dniu św. Anny odprawia się tu uroczystą mszę odpustową. Kapłani poświęcają... samochody, którymi dotarli tu wierni. Ma to związek z przypadającym 25 lipca dniem św. Krzysztofa, patrona pojazdów.

Historia. Na wierzchołku wypowego wzgórza znajdowała się już w średniowieczu drewniana kaplica, do której przybywali w dzień świętej Anny pielgrzymi. W 1514 r. bytomski mieszczanin Serner ufundował nową kaplicę. Popadła ona jednak w ruinę w czasach reformacji. Właściciel Kromolina, von Zedlitz, założył w 1609 r. na wzgórzu winnicę.

Nieco ponad sto lat później inny pan Kromolina, hrabia Ludwig von Churschwandt wybudował na szczycie pagórka murowaną kaplicę z wieżyczką. Jako cel pielgrzymkowy Góra św. Anny zanadto się nie rozwinęła. Natomiast poprzez swoje odosobnienie i malowniczość przyciągała wędrowców.

Kaplica jest prostokątną budowlą o renesansowych szczytach. Posiada wewnętrzny dziedziniec z arkadowym obejściem (na nim w konfesjonalach wysłuchiowano spowiedzi). Przed kaplicą, od strony ścieżki, stoi kamienna figura św. Jana Nepomucena, harmonizująca z nastrojem tego odosobnionego miejsca.



Widok kaplicy z końca XVIII w.

Po zejściu na drogę poź. nr 45 na skrzyżowaniu przy granicy lasu w prawo, 6,0. km, na skrzyżowaniu w prawo, granicą lasu. Cały czas drogą leśną: 6,1. km – w lewo, 6,3. km – w prawo. Wąwozem. Na 7,3. km znajdujemy się na wprost Mierzowa. Tu zdecydowanie odbijamy w lewo.

8,6. km, węzeł leśnych dróg i szlaków na granicy **rezerwatu „Annabrzskie Wąwozy”** (tablica; opis *zob. II, 1*). Tu zdecydowanie w prawo i (razem ze szlakami żółtym i starym czerwonym) do wieży widokowej w rezerwacie (9,1. km). Tą samą drogą powracamy do skrzyżowania. W prawo, a po 60 m w lewo, na drogę leśną. 10,7. km, przecinamy trasę rowerową. Za skrzyżowaniem skośnie w lewo, pod górkę wierzchem wału – na „Górę Jana”.

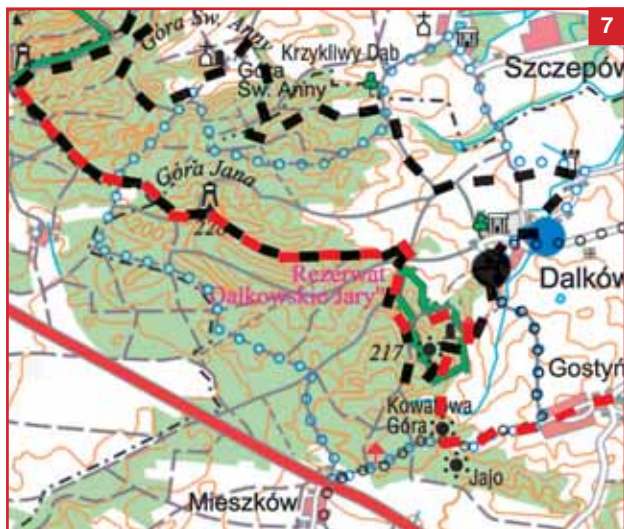
11,5. km. „Góra Jana” (228 m n.p.m.). Jest to niewielkie wyrzucenie wału w miejscu, gdzie rozdziela się on na dwa ramiona. Wierzchołek stanowi polanka okolona brzoza.

Schodzimy ścieżką, po 100 m skośnie w prawo odchodzi wał z widoczną ścieżką, my natomiast kierujemy się prosto wyraźnie wykształconą drogą leśną o dużym spadku. 12,7. km, na granicy lasu szlak czarny skręca w lewo. Po 100 m ze skrzyżowania przy wieży

myśliwskiej – w prawo, drogą polną 500 m, znów w prawo (po prawej stronie drogi zbiornik pożarowy), po 120 m skrzyżowanie z drogą poż. nr 46 (13,4. km, rogacz). Dalej prosto, drogą poż. nr 47. Na skrzyżowaniu (13,8. km) schodzi się z tej drogi w drogę leśną, prowadzącą granicą rezerwatu. Kolejne skrzyżowania: 14,1. km – prosto i w prawo. 14,5. km – w lewo. Po chwili dochodzi się (tablica) do rezerwatu „Dalkowskie Jary”. Szlak wiedzie ścieżką na Dalkowską Górę.

(opis rezerwatu i Dalkowskiej Góry: s. 56; II, 1–2)

Po osiągnięciu wierzchołka (kamień geodezyjny), dalej wierzchem wzniesienia. Na 15,6. km skręca się w prawo i schodzi ścieżką w kierunku wiaty (120 m). Za wiatą – w lewo. Dochodzimy do szlaków rowerowych i, zgodnie z oznakowaniem, do Dalkowa.



„Dalkowskie Jary”

IV Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków–Gromadka–Chocianów–Przemków, znaki czerwone, 73 km.

Szlak, zwany też „Szlakiem Borowika”, przemierza południową, leśną część Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. Zaprojektowanie szlaku przez obsadę Parku miało na celu udostępnienie turystom obszaru, który wcześniej, jako poligon wojsk radzieckich, był niedostępny dla społeczeństwa. Takie użytkowanie prowadziło do zmian i dewastacji niektórych fragmentów rozległego kompleksu. Z drugiej strony, izolacja pozostałych jego części miała zasadniczy wpływ na zachowanie rzadkich siedlisk przyrodniczych oraz form krajobrazowych. Głównie te walory ukazuje trasa. Znajduje się przy niej kilka rezerwatów i ciekawe zabytki przyrody żywej i nieożywionej. Dość wspomnieć o ruchomych wydmach, ogromnych wrzosiśkach, torfowiskach, pomnikowych okazach drzew, z dębem „Chrobry” na czele. Takie atrakcje szlaku jak pozostałości Warów Śląskich i bunkry poradzieckie, należą do najbardziej oryginalnych w Polsce.

Trasa, jako całość, należy do trudnych i wymaga baczniejszego śledzenia znaków w leśnym terenie. Ułatwieniem jest równoległy przebieg na większości dystansu ze szlakiem rowerowym niebieskim. Szlak można podzielić na trzy wyraźne odcinki (zob. metryczka tytułowa). Jedynie kilka kilometrów wiedzie drogami asfaltowymi, reszta – drogami i ścieżkami leśnymi i polnymi.

MAPKI: 8 (s. 164), 9 (s. 166), 10 (s. 168).

Ważne: zabrać kompas i właściwy ekwipunek – odcinek między Piotrowicami a Borówkami to prawie 25 km w „interiorze”, bez dostępu do zdobyczy cywilizacji. Podobnie jest na odcinku Chocianów–Przemków. Nie należy oddalać się od szlaku. Mimo rozminowania większości terenu po byłych poligonach, istnieje zagrożenie niewybuchami.

INFORMACJE

O trasie i terenie:

Gminne Centrum Informacji w Przemkowie, tel. 831 98 28, www.przemkow.pl/gci; nadleśnictwa, tel.: Przemków 832 07 19; Chocianów 818 35 00. Przemkowski Park Krajobrazowy, tel. 831 09 24; Urząd Miasta i Gminy w Chocianowie, tel. 818 50 41; Urząd Gminy w Gromadce, (075) 738 23 02.

Zwiedzanie:

Przemków, zob. s. 94; Bunkry w Wilkocinie, zob. wyżej Przemkowski Park Krajobrazowy.



Początek szlaku

Punktem początkowym jest Przemków (opis miasta *zob. ss. 90–95*). Punktem wyjścia jest plac Wolności.

OPIS SZLAKU



Centrum Przemkowa. Kościół Wniebowzięcia NMP

Wychodzimy z pl. Wolności ul. Zamkową (droga nr 328) do ul. Karpowej. 0,4. km, skręcamy w lewo, w tę ulicę. Idziemy jej przedłużeniem wzdłuż linii lasu. 1,0. km, na rozdrożu skręcamy w lewo, w drogę leśną. Po 50 m w prawo, do rezerwatu „Łęgi Źródłiskowe”. Na kolejnym rozwidleniu – prosto, razem ze ścieżką przyrodniczą „Lasy okolic Przemkowa” (s. 76).

2,2. km, dochodzimy do urządnego w ostatnich latach miejsca pochówku przedwojennych właścicieli dóbr i lasów przemkowskich, z rodu von Schleswig-Holstein. W tym miejscu

znajdowała się kiedyś drewniana kaplica cmentarna.

Zaraz za tym miejscem pamięci skręcamy w prawo, schodząc ze ścieżki przyrodniczej. 2,8. km, skręcamy w prawo i zaraz wychodzimy z lasu na podmokłą łąkę. Na jej końcu skręcamy w lewo wzdłuż cieków wodnych. 3,2. km, znów w lewo, a po 100 m jeszcze raz w lewo. 4,1. km, dochodzimy do skrzyżowania leśnych dróg o utwardzonej powierzchni. Z niego idziemy prosto, nie zbaczając. 4,9. km, na rozdrożu skręcamy w lewo. Idziemy prosto przez skrzyżowanie w kierunku wsi Szklarki, aleją wysadzoną wiekowymi



Dąb „Chrobry”

mi dębami. 5,5. km, na rozdrożu w prawo, razem ze znakami szlaku rowerowego czerwonego Wierzbowa–Przemków.

6,0. km, jesteśmy na drodze asfaltowej łączącej Karpie z **Piotrowicami**. Pół km dalej, przed tą wsią (*200 m prosto, siedziba Przemkowskiego Parku Krajobrazowego*) skręcamy w prawo na drogę polną. Po drodze odłącza się szlak rowerowy. 8,0. km, skręcamy do wsi i zaraz dochodzimy do drogi szprotawskiej. Tam w prawo. Już po 300 m, przy krzyżu, schodzimy z tej ruchliwej drogi w lewo w drogę poz. nr 23 – dojście do dębu „Chrobry”. Po 200 m stajemy przed tym imponującym drzewem.

IV 1 8,5. km, dąb „Chrobry”

Dąb szypułkowy „Chrobry” uznawany jest za najstarsze (około 750 lat) i najszerokie w obwodzie (992 cm w 1991 r.) drzewo liściaste w Polsce. Wysokość dębu wynosi 22 m. Polska nazwa ma swój rodowód w legendzie, według której przy dębie odpoczywał Bolesław Chrobry, w drodze na spotkanie z cesarzem Ottonem III w Hławie. „Chrobry” znajduje się w trzecim stadium obumierania, jednak fachowo wykonane w 1991 r. zabiegi konserwacyjne pozwalają przypuszczać, że jego żywot został znacznie przedłużony.

Ranking dębów

Dęby rosną na wysokość przez około 200 lat, osiągając do 40 m. Natomiast na „grubość” rosną przez prawie całe życie, dochodząc do imponujących rozmiarów w obwodzie



– 14 m. Porównania pomiarów wskazują na to, że „Chrobry” w przedziale lat 1930–1990 zwiększył obwód o 1,17 m!

Na niżu europejskim znajduje się wiele dębów kolośów – świadków historii, otaczanych legendami. W Polsce „Chrobremu” dorównuje obwodem tylko dąb „Bażyński” w Kadynach k. Elbląga, jest jednak o niespełna pół wieku młodszy (za to wyższy – 26 m). Sławny „Bartek” z Zagnańska (woj. świętokrzyskie) ma w obwodzie „tylko” 916 cm, wiek – około 670 lat. Z dębów rosnących w Rogalinie, jedynie „Rus” osiąga zbliżone wymiary i wiek.

Nasza droga mija dąb z lewej strony. Idziemy nią prosto do 9,3. km. Tam skręcamy w lewo, razem ze wspomnianą ścieżką przyrodniczą. Przez 250 m idziemy skrajem porośniętej wydmy (po prawej stronie w niewielkiej odległości znajduje się torfowisko przejściowe). Skręcamy w lewo. Po 100 m na skrzyżowaniu zaczyna się wspólny odcinek ze szlakiem rowerowym niebieskim XVI. Niewygodna droga gruntowa. Mijamy po drodze stanowisko rzadkiej rośliny – bagna zwyczajnego. 10,4. km, tu w prawo (uwaga na znak!).

Od 10,5. do 11,2. km idziemy wzdłuż tzw. **Wałów Śląskich**. Ich równoleżnikowy fragment jest tu słabiej rozpoznawalny niż południkowy. Równocześnie przebiega tędy, czytelna w terenie, granica mezoregionów: Równiny Szprotawskiej i Wysoczyzny Lubińskiej.

Na 11,5. km rozstajemy się ze ścieżką przyrodniczą, skręcając w prawo na zwirową drogę poź. nr 20. 12,1. km, na rozdrożu kierujemy się w prawo, droga gruntowa. Po 300 m nasz szlak krzyżuje się z drogą leśną ze Szklarek do Leszna Górnego. Teraz następuje dłuższy odcinek leśnym duktem, wspólny ze szlakiem rowerowym, wzdłuż Wałów Śląskich. Ciągną się one po prawej stronie drogi.

Wciąż tajemnicze – Wały Śląskie

Las kryje pozostałości potężnej konstrukcji obronnej, która przed tysiącem lat strzegła zachodniej granicy Śląska i wczesnopiastowskiej Polski. Wały Śląskie, zwane też niekiedy Wałami Chrobrego (ta nazwa nawiązuje do walk, które w tych okolicach toczył polski władca z cesarzem Henrykiem II), były najpotężniejszym ciągiem umocnień na ziemiach polskich. Szerokość całego założenia dochodzić mogła do 40 metrów. Na długości ponad 100 km tworzyły je ciągi równoległych potrójnych, rzadziej podwójnych nasypów ziemnych wraz z międzywałami i rowami.

Budowę wałów wiąże się najczęściej z organizacją plemienną Dziadoszan. Jednak Wały Śląskie nie zostały dotąd dostatecznie zbadane, a ich datowanie rozstrzygająco ustalone.

Najlepiej zachowany, 9-kilometrowy odcinek wałów znajduje się na południe od Przemkowa. Gdziekolwiek jeszcze dobrze czytelne, dają się zlokalizować od granicy



Równiny Szprotawskiej w sąsiedztwie Piotrowic po wydymowię pagórki, ok. 3 km na północ od Wierzbowej.

A oto opis wałów z połowy XIX wieku, pozostawiony przez Gustawa Fritza, głogowskiego amatora starożytności i pisarza: *„Na południe od Piotrowic, na obrzeżach lasu, tam gdzie występują przemienne piaszczyste pagórki i głęboki zabagniony grunt, oko wędrowca zauważyć może wylaniające się z Lasu Przemkowskiego, nieregularne nieco Trzy Rowy (Drei-Gräben). Odtąd podążamy w kierunku południowym wzdłuż regularnych rowów i po upływie pół godziny dochodzimy do wyraźnych pozostałości foremnego szanca. Tam okopy wznoszą się na wysokość prawie 10 stóp. Ciągną się stąd przez Las Przemkowski, zmierzając do miejsca zwanego Trzy Granice, gdzie graniczą ze sobą lasy bolesławiecki, chocianowski i modlański. Od tego miejsca zagłębienia stają się niewielkie i gubią się zapewne w sąsiednich lasach. Długość wałów w Lesie Przemkowskim wynosi dobrą milę niemiecką. Czoła nasypów zwrócone są w stronę zachodnią, odstępów od jednego do drugiego są tak duże, że dwa zaprzęgi konne mogłyby się w nich swobodnie mijać. Stuletnie dęby i sosny zapuściły swoje korzenie na wzniesieniach i przy dnach rowów”.*

15,2. km, na skrzyżowaniu z drogą pożarową nr 15 – w prawo, na tę zwirową drogę. 100 m dalej oznakowana ścieżka prowadzi nas w prawo, do ruin wioski Pogorzele (szlak rowowy biegnie dalej drogą nr 15).

IV 2 15,3. km, Pogorzele

Puszczańska wieś Neuvorwerk została założona prawdopodobnie na początku XVIII wieku. W 1904 r. spaliła się w wielkim pożarze Lasu Przemkowskiego. Odbudowana, opuszczona została przez mieszkańców po II wojnie światowej (podczas wysiedleń ludności niemieckiej). Ponownie była zasiedlona przez Polaków – i ponownie została opuszczona.

Na miejscu wsi pozostały nieliczne ślady: betonowa brama wjazdowa, dwukondygnacyjna „wieża” – czyli stacja trafo, zarosnięte fundamenty. Odwiedzający może mieć wrażenie fatum, ciężącego nad tym miejscem.

Widmo spalonej wsi

„Neuvorwerk stoi w ogniu. Lotny ogień podpałił domy położone najbliżej lasu. (...) Krwistoczerwone fale ognia huczą naokoło śmiertelnie wystraszonych mieszkańców wsi. Biegają, nawołują się i szukają, aby schronić się w bruzdach kartofli i tam oczekiwać swojego losu. (...) W przeciągu pół godziny wioska zamieniona została w kupę gruzów. Mieszkańcy utracili

cały swój dobytek; ledwo udało się ocalić kilka sztuk bydła” (Z relacji M. Gollmera z Przemkowa, tłum. E. Cipura).



Wielki pożar, który 15 sierpnia 1904 r. strawił ogromną połąć Lasu Przemkowskiego, a wraz z nim puszczańską wioskę Neuvorwerk, nie oznaczał końca osady. Mieszkańcy odbudowywali swoje domostwa, jednak wioska nie rozwinęła się. W latach 20. okoliczne lasy książę von Schleswig-Holstein sprzedał gminie Bolesławiec. Ta z kolei odsprzedała je Filipowi Reemtsma – znanemu przemysłowcowi z Hamburga (koncern papierosowy). Wykupił on również wszystkie grunty w Neuvorwerk. Następnie wybudował tam wzorcowe, jedyne w swoim rodzaju osiedle dla robotników leśnych. Miało ono kolisty kształt. Wokół okręgu grupowały się domy mieszkalne, w jego środku wzniesiono świetlicę – salę zebrani i leśniczówkę. Nad całością górowała wieża–strażnica z zegarem. Kryte trzciną budynki nawiązywały do tradycyjnego, ludowego budownictwa z nadmorskiej części Niemiec.

Zagadkowe są powojenne losy osady, noszącej odtąd nazwę Pogorzele. Kim byli nowi osadnicy – nie jest jasne. Według M. Boryny („Tajemnice Szprotawy i okolic”) jedni opuścili to odosobnione miejsce dobrowolnie, pozostałych wysiedlono przymusowo. Jedni świadkowie mówili, że Pogorzele, zwane „Spaloną Wsią”, zostało rozebrane decyzją władz polskich, inni – że we wsi ukrywali się własowcy: zlikwidowano ich, a wieś ponownie spalono. Następnie okoliczny teren stał się radzieckim poligonem.

Od ruin kierujemy się znów prosto na południe. 16,1. km, oznakowane dojście w prawo do stawów leśnych. 17,1. km, skrzyżowanie ze szlakiem rowerowym czerwonym z Wierzbowej do Leszna Górnego i dalej do Przemkowa – my zaś prosto.

Pokonujemy rozległy kompleks wrzosowisk. Zajmuje on część



Wrzosowisko

użytku ekologicznego „Cietrzewiowe wrzosowisko”, znajdującego się po prawej stronie szlaku. Droga prowadzi przez teren nieistniejącej wsi Studzianka (gdzie na moment styka się ze szlakiem rowerowym nie-

bieskim), następnie – od skrzyżowania z tzw. Drogą Chojnowską, znów lasem, dwoma zygzakami do **stacji kolejowej Studzianka**. Śródleśna stacyjka na linii Żagań–Legnica, dziś nieczynna, znajduje się na 22,2. km naszego szlaku.

Przy stacji kolejowej odbijamy w lewo. Po 500 m wchodzimy na drogę poł. nr 34. Odtąd aż do Gromadki podążamy razem ze szlakiem rowerowym niebieskim. Przekraczamy tory. 24,3. km, w lewo. Cały czas przez las: na skrzyżowaniu (25,4. km) – w lewo. Kilometr dalej na rozdrożu skręcamy znów w lewo, na drogę żwirową. 27,3. km, tu w prawo i skrajem młodnika w kierunku wsi Borówki. 30,8. km granica rezerwatu „Torfowisko Borówki”. Dalej przez 500 m idziemy przez teren rezerwatu.

„Torfowisko Borówki”. Rezerwat został utworzony w styczniu 1994 roku. Posiada powierzchnię 37,42 ha (pow. leśna 28,84 ha). W rezerwacie chroni się fragmenty borów bagiennych, zbiorowisk grzybieni północnych, zbiorowisk torfowiskowych, z pływaczem średnim i rośliczką pośrednią.



Po wyjściu z rezerwatu kończy się też las. Aleja lipowo-dębowa wprowadza nas do wsi **Borówki**. Na skrzyżowaniu wchodzimy na asfalt. Po prawej stronie znajduje się przystanek PKS; za nim odbijamy w lewo. Na 33,1. km szlak krzyżuje się z szosą Bolesławiec–Chocianów. Podążamy nią do centrum Gromadki.

IV 3 33. km, **Gromadka**

Wieś na skraju Borów Dolnośląskich i Doliny Czarnej Wody, siedziba gminy, ok. 2,3 tys. mieszkańców.

Historia. Wchodząca w skład lenna zamkowego w Bolesławcu, wieś została zakupiona w 1594 r. przez radę miejską tego miasta. Gromadka, a zwłaszcza jej (obecna) część Grodzanowice, jest starym ośrodkiem hutniczym. W XIX w. dawne kuźnie zastąpiły huty. Rozwinęły się one w nowoczesne zakłady hutnicze. Również w okresie PRL funkcjonowały trzy zakłady Odlewni Żelaza „Gromadka”. W 1989 r. zatrudniały one jeszcze 1200 osób.

Na terenie wsi, sprawiającej raczej wrażenie osiedla, brak jest dawnych zabytków. Zabudowania przemysłowe i neogotycki kościół z przełomu XIX/XX w. świadczą o wyglądzie i atmosferze miejscowości z czasów prosperującej tu gospodarki.

Droga do Chocianowa odbija w lewo – z nią szlak rowerowy – my zaś dalej prosto. 33,5. km, skręcamy w lewo, w kierunku tartaku. Przemierzamy teraz płaską, bezleśną i pociętą ciekami Dolinę Czarnej Wody. Na 35,0. km, skręcamy w lewo, wzdłuż ciek. 36,6. km,

z kolei w prawo, a po 800 m znów w lewo. 38,3. km, dochodzimy do torów. Idziemy wzdłuż nich. 39,5. km, wkraczymy do Wierzbowej, a pół km dalej osiągamy stację kolejową w tej miejscowości. Znajduje się tam pętla szlaków rowerowych. Kierujemy się teraz do centrum wsi.

IV 4 40,5. km, Wierzbowa

Historia. Według legendy osadę założyli w XII w. węglarze. W następnych wiekach związana była w ten sam sposób co Gromadka z Bolesławcem. Wierzbowa spłonęła niemal doszczętnie w lecie 1895 roku. Po II wojnie światowej osiedlili się tu żołnierze II Armii Wojska Polskiego.

Jedynym godnym uwagi zabytkiem we wsi jest kościół Niepokalanego Poczęcia NMP z 1756 roku. Wieżę dobudowano w 1819 r.

Koło krzyża na rozwidleniu szlaków skręcamy w prawo. Od ostatnich zabudowań wsi kierujemy się teraz na wschód, przez kompleks leśny, w stronę Nowej Kuźni. Na początku lasu, na rozejściu się dróg skręcamy po małym łuku w lewo. 42,7. km na prawo i po 100 m na skrzyżowaniu – w lewo. 43,4. km, w prawo i zaraz na skrzyżowaniu w lewo. 44,3. km, odbijamy od kierunku na Nową Kuźnię w lewo, na północ. 44,8. km, na rozwidleniu na wprost, 45,2. km – skrzyżowanie, ciągle prosto (po lewej stronie mijamy staw).

Przecinamy szosę Chocianów–Bolesławiec. Polna droga kieruje prosto w stronę lasu (po lewej stronie wieś Pasternik). 46,3. km, zaczyna się las, na rozdrożu – prosto. Po 200 m na skrzyżowaniu skręcamy w prawo. Odtąd cały czas prosto, bez zbaczania – na Chocianów (razem ze szlakiem rowerowym niebieskim).

48,2. km, przy wielkim buku drogi rozwidlają się. Kierujemy się w jar, pod górkę, wśród lasu grądowego. Jar ciągnie się przez ponad 300



Borówki

m.; na jego końcu skręcimy w lewo – droga utwardzona. Już po 100 m schodzimy z niej w lewo, w las. 49,2. km, kończy się wspólny odcinek ze szlakiem rowerowym. 51,6. km, dochodzimy do Chocianowa. Obok leśniczówki skręcamy w prawo (między zabudowaniami uwaga na znaki!).

IV 5 52,4. km, ⇒ 1,4 km, Chocianów, centrum, zob. ss. 85–89

52,4. km, skręcamy pod ostrym kątem w lewo, na drogę nieutwardzoną. Tu napotykamy znów znaki szlaku rowerowego (odtąd dłuższy odcinek wspólny). 52,7. km, koło krzyża skręcamy w lewo. Na 53,6. km docho-



Bunkier w Wilkocinie

dzimy do lasu; tam na rozwidleniu skręcamy w lewo. Na następnym rozwidleniu (54,0. km) i kolejnych (54,7. i 55,2. km) idziemy prosto. Niespełna 300 m dalej na skrzyżowaniu kończy się wspólny odcinek ze szlakiem rowerowym. My skręcamy w lewo (w prawo dojdzie do parkingu leśnego

przy drodze nr 328). Na 56,7. km skręcamy pod kątem prostym w prawo (po lewej stronie widok na tzw. Świńskie Doły). Cały czas prosto, na 58,2. km znów dołączamy do szlaku rowerowego niebieskiego.

Wędrujemy z nim 1,5 km, po czym skręcamy w prawo. Na rozwidleniu (60,7. km) odbijamy w lewo, a 200 m dalej na rozdrożu – znów w lewo. 61,2. km, zbieg dróg – my cały czas prosto, aż do 62,4. km. Tam skręcamy na lewo w las. Po prawej stronie rozciąga się dobry widok na wschód (w oddali szyby górnicze). 150 m dalej z drogi widoczny jest (po prawej stronie) poniemiecki obelisk, upamiętniający pilota. 62,7. km, skrzyżowanie ze szlakiem niebieskim. 63,1. km, na rozwidleniu w prawo, 63,5. km – w lewo, a 250 m dalej znów łagodnie w lewo.

64,0. km, na rozdrożu skręcamy w prawo. 64,3. km skręcamy w lewo (*dojdzie do szosy Przemków–Legnica, 1150 m: dalej na wprost i na skrzyżowaniu w prawo*). 64,6. km, skręcamy w lewo, cały czas idziemy pod górę bardzo piaszczystą drogą. Po wejściu na Piaszczystą Górkę mijamy znajdujący się po prawej stronie kompleks bunkrów.



Wydma śródlądowa

IV 6 65,0. km, bunkry w Wilkocinie

Ogromny dwupoziomowy bunkier (następne – w pobliżu) jest główną z „pamiątek” po wojskach radzieckich, które do 1992 r. użytkowały jako poligon wojskowy tereny obecnego parku krajobrazowego. W bunkrze mieścił się sztab dowodzenia oraz centrum łączności i namierzania celów dla łodzi podwodnych floty radzieckiej. Po opuszczeniu bunkra (który następnie został ogołocony z wyposażenia), w płataninie jego korytarzy i pomieszczeniach zadomowiły się... nietoperze (pomieszczenia zostały zaadaptowane przez pracowników PPK na zimowisko tych zwierząt).

65,7. km, dochodzimy do drogi popoligonowej z płyt betonowych. Skracamy tam w prawo. 66,4. km, skracamy z tej drogi w lewo. Idziemy cały czas prosto pod górkę, w dalszym ciągu obrzeżem ruchomej wydmy. II, 10, wydma śródlądowa. 67,7. km, rozdroże – na nim skracamy w prawo w las. Po niespełna 200 m odbijamy ponownie w prawo, a po kolejnych 100 m, na rozwidleniu – w lewo. 68,3. km, na rozdrożu skracamy w lewo, razem ze szlakiem rowerowym. Już po 300 m odłącza się on, my natomiast skracamy w prawo. 69,6. km, znów w prawo. 70,6. km, na rozwidleniu prosto. 250 m dalej skracamy w lewo w leśny dukt. 71,4. km – w prawo i przez 150 m ze szlakiem rowerowym, po czym odbijamy w lewo.

72,6. km, dochodzimy do szosy Przemków–Szprotawa (droga kraj. nr 12), przecinamy ją. 200 m dalej skracamy w prawo. 73,1. km, przechodzimy obok stawku w parku. Zaraz za nim skracamy w prawo i wychodzimy na pl. Wolności przy restauracji „Przemkowie”.



Park w Przemkowie

V Szlak Zabytków, Przemków–Lubiąż, 81,5 km, znaki żółte. Odcinek Przemków–Lubin, 42 km.

Szlak prowadzi na opisanym odcinku przez gminy Przemków, Chocianów, Polkowice i Lubin. Wśród „tytułowych” zabytków, między Przemkowem a Lubinem znajduje się kilka kościołów (wśród nich najciekawszy jest XVII-wieczny, poprotestancki kościół graniczny w Pogorzelskich) oraz założenia pałacowo-parkowe. W krajobrazach wiejskich na Równinie Szprotawskiej i Wysoczyźnie Lubińskiej godne uwagi są przykłady dawniejszej architektury wiejskiej, kapliczki i figury przydrożne – ale też aleje ze szpalerami drzew, będące wyrazem kulturowego kształtowania krajobrazu przez mieszkańców. Tereny leśne, które raz po raz przecina szlak, posiadają wartościowe przyrodniczo partie (na obszarze Przemkowskiego Parku Krajobrazowego i w kompleksie Obszaru Chronionego Krajobrazu „Lasy Chocianowskie”).

Szlak należy do łatwych. Wyznaczony został jeszcze w latach 60. XX wieku. Obecnie jest rzadziej uczęszczany i znajduje się w rewaloryzacji. Z tego powodu opisany jest mniej szczegółowo.

MAPKI: 8 (s. 164), 10 (s. 168), 11 (s. 178), 12 (s. 178), 3 (s. 132).

INFORMACJE

O trasie i terenie:

PTTK, Oddział „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie, Rynek 22, tel. 844 24 10.

Nadleśnictwa, tel.: Przemków 832 07 19; Chocianów 818 35 00. Przemkowski Park Krajobrazowy, tel. 831 09 24; Gminne Centrum Informacji w Przemkowie, tel. 831 98 28, www.przemkow.pl/gci; Urząd Miasta i Gminy w Chocianowie, tel. 818 50 41.

Zwiedzanie:

Przemków, zob. s. 94; Lubin, s. 113.

Bunkry w Wilkocinie, zob. wyżej Przemkowski Park Krajobrazowy. Kościół w Pogorzelskich, parafia, tel. 817 12 32.

Początek szlaku

Przemków, zob. ss. 90–95.

OPIS SZLAKU

Od nieczynnego dworca PKP Przemków-Miasto kierujemy się ul. Dworcową do pl. Targowego. Stamtąd ulicami Zamkową, Reja – do pl. Wolności, 0,7. km. Z niego idziemy na wprost do pl. Kościelnego. Po obejrzeniu zespołu zabytków poluterańskich, kierujemy się na południe: w lewo odchodzi ul. Wilcza, my zaś odbijamy lekko na prawo, w dół, w kierunku obwodnicy.



Dworzec kolejowy Przemków-Miasto

0,9. km, przechodzimy przez obwodnicę do polnej drogi: dalej nią prosto. Na 1,5. km, mijamy stadion sportowy. Dochodzimy do ul. Ceglanej, kierując się nią w lewo. 2,1. km, koniec asfaltu, skręcamy w lewo. 2,4. km mijamy leśniczówkę i 100 m dalej wchodzimy do lasu. W lesie po 150 m skręcamy na prawo, droga poż. nr 14. 3,3. km, schodzimy na lewo z tej drogi. 3,8. km, na skrzyżowaniu w prawo. 4,3. km, na rozwidleniu prosto. 100 m dalej mijamy po prawej stronie torfowisko przejściowe „Żurawinowy mszar”.

Torfowisko zajmuje zagłębienie międzywydmowe – zbiornik po wyeksploatowanym torfie. Trwa w nim zaawansowany proces regeneracji roślinności torfowiskowej. Warstwę roślinną stanowi łąka, która unosi się na powierzchni niżej zalegającej wody w postaci kożucha tzw. spleci, silnie uginającej się pod ciężarem człowieka. Wejście na powierzchnię takiego zbiornika, zw. potorfia, jest niebezpieczne!

Od skrzyżowania (4,5. km) droga łagodnie wspina się na garb wydmy śródlądowej. 100 m dalej skręcamy w prawo, po kolejnych 100 m – w lewo. Jeszcze raz 100 m – i znów lewo. 6,0. km, na rozdrożu skręcamy w lewo i idziemy wzdłuż ściany lasu garbem wydmy (uwaga: brak oznakowania). Na najbliższym rozwidleniu schodzimy w lewo, na kolejnym (6,3. km) – w prawo, w kierunku pobliskiego **Wilkocina**. Mijamy wieżę przekaźnikową sieci telefonii komórkowej, wchodzimy do wsi i wychodzimy na drogę asfaltową (6,8. km, na prawo droga do leśniczówki i bunkrów poradzieckich). Na niej skręcamy w lewo i podążamy przez wieś do drogi nr 328.

Drogą nr 328 kierujemy się do pobliskiej wsi **Wysocka** (szlak formalnie ją



Kapliczka w Wilkocinie

omija, proponujemy jednak przejść szosą). W niej warty zwrócenia uwagi jest kościół św. Marcina (9,3. km), z XVI–XVII wieku. Skromnej późnogotyckiej bryle kościółka urody dodaje wieża.



Kościół w Wysokiej

Po opuszczeniu wsi, dochodzając do lasu na 10,2. km

zbaczamy na prawo w leśną drogę. Z nią do równoległych do drogi torów nieczynnej kolei. Następnie idziemy wzdłuż nich do 10,6. km trasy. Tam skręcamy w lewo, leśna droga. Nieco ponad 200 m dalej dołącza się czerwony szlak rowerowy XVII. Po chwili znajdujemy się w **Jakubowie Lubieńskim**. 11,5. km, obok sklepu odłączamy się od szlaku. Przecinamy główną drogę na wprost. Boczną asfaltową drogą – kierunek Pogorzelska – opuszczamy wieś. Znajdujemy się teraz na płaskiej Równinie Szprotawskiej. Po minięciu pasa leśnego wkraczamy do Pogorzelsk.

V 1 14,8. km, **Pogorzelska**

We wsi, wzmiankowanej w 1305 r. (Krickheyde), znajduje się jeden z cenniejszych i zarazem ciekawszych zabytków sakralnych na Dolnym Śląsku. Obecny **kościół św. Jacka** to dawny kościół ewangelicki, tzw. graniczny.

Zezwolenie na jego budowę wydał w 1656 r. książę legnicki Ludwik IV, głównie z myślą o protestantach, którzy zamieszkiwali pobliskie wsie... za granicą, tzn. w księstwach głogowskim i żagańskim (okolice Przemkowa i Szprotawy). Po pokoju westfalskim nie wolno im było posiadać własnych kościołów. Do Pogorzelsk podążali wierni z 70 gmin protestanckich! Sytuacja zmieniła się dla nich na lepsze wraz z wybudowaniem po r. 1709 tzw. kościołów Łaski w Koźuchowie i Żaganiu.

Wieża, wybudowana w 1670 r. (korpus z cegły oszalowany drewnem) i ryglowa konstrukcja świątyni dają świadectwo umiejętności ówczesnych cieśli. Budowla miała zapewnić jak najwięcej miejsca dla wiernych. We wnętrzu, jednonawowym z wielobocznym prezbiterium, zastosowano obiegające je empyry (w pierwszych dziesięcioleciach wykorzystywano również strych kościoła!). Zachowało ono do dziś większość polichromii i ornamentyki, co upodabnia je poniekąd do tzw. kościołów Pokoju w Jaworze i Świdnicy.

Oryginalną cechą jest zastosowanie centralnego filara wspierającego strop. Zakończony on jest ażurowym (otwarcie na strych – kwestia akustyki) wachlarzem z liści palmowych



Kościół w Pogorzelskich

(drzewo palmy symbolizuje życie wieczne i zmartwychwstanie). Ołtarz (pocz. XVIII w.) pochodzi z kościoła ewangelickiego w Starym Lubinie. Ambona i chrzcielnica posiadają jeszcze cechy renesansowe. Kościół przebudowany był nieco w 1718 r. i w XX w. oraz poddawano go zabiegom konserwatorskim.

Z Pogorzelskich podążamy razem z czerwonym szlakiem rowerowym: drogą asfaltową do szosy nr 331, na niej 200 m, po czym (16,3. km) skręca się w lewo na drogę polną – do widocznego lasu.

Kompleks leśny, którego północną część przemierzamy teraz przez 5,5. km stanowi **Obszar Krajobrazu Chronionego „Lasy Chocianowskie”** (zob. s. 66).

Po 800 m od wejścia w las (17,9. km) odbijamy od trasy rowerowej w lewo. Idziemy drogą leśną prowadzącą na przestrzał przez 1,7 km, po czym skręcamy w prawo. Po chwili dochodzimy do tzw. Białej Drogi (20,2. km). Prowadzą nią szlaki rowerowe żółty i czerwony oraz Szlak św. Jakuba. Na tej drodze od razu przecinamy otwartą dolinkę Szprotawy, po czym znów wchodzimy w las. Rzed-



Wnętrze kościoła

nie on coraz bardziej z lewej strony. Idziemy jego skrajem. Po drodze kolejno odłączają się szlak Jakubowy i szlak żółty (21,8. km). Również szlak czerwony po chwili umyka w prawo, w las.

Niebawem dołączamy do polnej drogi, wiodącej wzdłuż parowu w kierunku Nowego Dworu. Ma ona charakter śródpolnej alei, jednej z wielu w tej okolicy. Szlak odbija w prawo, w inną aleję. Proponujemy jednak udać się prosto, aby zwiedzić dobrze zachowany zespół pałacowo-folwarczny z ciekawie rozwiązaniem założeniem parkowym.

□ 2 23,6. km, ⇒ 600 m, **zespół pałacowo-folwarczny w Nowym Dworze**

Okazała rezydencja początkami sięga 2. połowy XVII wieku. Podczas modernizacji, około połowy XIX w., założony został również niewielki park naturalistyczny. Obecny wygląd pałac otrzymał podczas gruntownej przebudowy w r. 1903.

Pałac połączony był aleją lipową z położonym na wschód kościołem ewangelickim. Z okresu przebudowy pochodzą obsadzenia dwóch dróg kasztanowcami, w tym przypałacowy odcinek alei do kościoła. W zadrzewieniu parkowo-alejowym najliczniej występują dęby szypułkowe, kasztanowce białe i lipy drobnolistne. Pomnikowe drzewa to dwa dęby szypułkowe i wiąz szypułkowy (170–200 lat).

Założenie parkowe połączone jest układem alei z otaczającymi lasami i remizami śródpolnymi. Główna aleja, o długości 800 m, wyznacza południową oś założenia parkowego. Na początku tworzy ją szpaler lip, dalej zaś 100-letnie dęby, rosnące w czterorzędowym układzie.



Aleja w Nowym Dworze



Pałac w Nowym Dworze

Od pałacu kierujemy się opisaną aleją w kierunku lasu, aż do skrzyżowania dróg na jego skraju, 24,7. km.

Na wprost, w las, zdąża szlak rowerowy – my zaś skręcamy w lewo. Po niespełna 200 m znów dołącza się na chwilę szlak rowerowy czerwony,



krążący po tych okolicach. Wreszcie opuszczamy na dobre sąsiedztwo lasu. Przez dość podmokłe, pocięte małymi ciekami, tereny wiejskie, zmierzamy na południowy-wschód, by po 3,5. km znaleźć się w środku **Szklar Dolnych**, 28,2. km. Wieś przy drodze z Chocianowa do Lubina niczym szczególnym się nie wyróżnia. Po dojściu do szosy lubińskiej, kawałek tą drogą, a następnie, na 28,9. km, skręcamy w prawo. Dalej asfaltem – do Brunowa.



V 3 32,8. km, **Brunów**

Wieś na Wysoczyźnie Lubińskiej. Kościół Podwyższenia Krzyża Św. z połowy XIX w. Pozostałość parku naturalistycznego.

Wieś rozciąga się w kierunku południowym, my zaś 100 m przed kościołem skręcamy w lewo i wchodzimy na polną drogę do Krzeczyna Małego. Obok cmentarza – prosto na wschód. Po dojściu do lasu, drogi rozwidlają się. Wybieramy prawą. Cały czas prosto główną drogą leśną.

Po wyjściu z lasu dociera się niebawem do drogi polnej łączącej Szklary Górne z **Krzeczynem Małym**. Tam skręcamy w prawo – i zaraz w lewo równoległe do wsi. Po 700 m skręcamy w prawo dochodząc do ostatnich zabudowań Krzeczyna Małego. We wsi znajduje się barokowy pałac (1724 r., rozb. 1776 r., częściowo przebud. w końcu XIX w.) z pozostałością starodrzewu (teren prywatny).

Na łuku drogi, przed ostatnimi zabudowaniami, schodzimy w lewo na polną drogę. Tą drogą zmierzamy w kierunku widocznego Lubina, aż do drogi z Obory Górnej do Krzeczyna Wielkiego, 39,0. km. Tam skręcamy w prawo i zaraz w lewo – żuźłowa droga, wiodąca granicą miasta. Po 2 km dochodzimy do głównej drogi (nr 335). Dochodzimy nią do **Starego Lubina** (40,9. km). 300



Kościół w Brunowie



Kościół w Starym Lubinie

m stąd (w prawo, ul. Stary Lubin) znajduje się kościół Narodzenia NMP z 1683 r. Posiada konstrukcję ryglową i stanowi rzadki przykład niewielkiej świątyni protestanckiej z tamtego okresu.

Ulicami Chocianowską, a dalej stanowiącą jej przedłużenie ulicą 1 Maja, dochodzimy do centrum Lubina (Lubin, zob. ss. 133–135).

VI Szlak Leśny Bolesławiec–Legnica, znaki zielone. Odcinek VI. a: Chocianów–Modła, 9 km. Odcinek VI.b: Chocianów–Michałów, 14,5 km

Tworząc szlak organizatorzy (PTTK) kierowali się głównie zamiarem pokazania turystyce krajobrazów charakterystycznych dla wschodniej części Borów Dolnośląskich.

W naszym przewodniku odcinek szlaku od Modły do Michałowa potraktowany został jako dwie osobne wycieczki z Chocianowa do Doliny Czarnej Wody. Ma to uzasadnienie, jako że Chocianów stanowi lokalny ośrodek i bazę o znaczeniu turystycznym. Ponadto końcowe punkty obydwu tras posiadają oznakowane połączenie z Rokitkami, co z kolei stwarza możliwość przemierzenia 40-kilometrowej trasy, jako pętli (rozpoczynając ją można w dowolnym punkcie).

Pierwsza trasa wiedzie przez „Czarne Stawy” (projektowany rezerwat) do Modły – stacja PKP (możliwość kontynuacji do Rokitek szlakiem żółtym). Druga kieruje się przez bezleśną Wysoczyznę Lubińską do kompleksu leśnego (Obszar Chronionego Krajobrazu „Dolina Czarnej Wody”) i Michałowa, miejscowości związanej ze współczesną kulturą Łemków (połączenie do Rokitek żółtym szlakiem rowerowym).

MAPKI: 13 (s. 184), **14** (s. 186).

INFORMACJE

O trasie i terenie:

PTTK Oddział w Lubinie, tel. 844 24 10; Nadleśnictwo Chocianów, tel. 818 35 00; Urząd Miasta i Gminy w Chocianowie, tel. 818 50 41.

Początek szlaku (VI.a, VI.b)

Węzeł szlaków w centrum Chocianowa (pl. Wolności - rynek). **Chocianów**, ss. 85–89.

OPIS ODCINKA VI.a

Z pl. Wolności krótką ul. Poprzeczną dojdziemy do przelotowej ul. Parkowej. Przecinamy ją i razem ze znakami szlaku rowerowego czerwonego udajemy się do parku miejskiego. Z niego wychodzimy na nieutwardzoną ul. Kasztanową. W prawo, tą ulicą ponownie do ul. Kościuszki (na dojściu po prawej stronie pałac, po lewej skwer z rzeźbami plenerowymi). Na głównej drodze w prawo, do pobliskiego Nadleśnictwa Chocianów.

1,0. km, **Nadleśnictwo Chocianów**. Parking z mapą obszaru nadleśnictwa i planem ścieżki przyrodniczej „Uroczysko Czar-

ne Stawy”, która bierze tu swój początek. Spotykają się tu również inne szlaki. Podążamy razem ze ścieżką. Za końcem ogrodzenia nadleśnictwa skręcamy w lewo (rogacz). Leśną ścieżką wśród wiekowych dębów przecinamy polanę



Nadleśnictwo w Chocianowie

(miejsce na biwak) i dochodzimy nią do szosy. Towarzyszy nam ona do rozjazdu (w lewo – na Chojnów, w prawo – na Bolesławiec, tam rogacz).

Za rozjazdem przecinamy drogę chojnowską. Wraz z innymi szlakami i ścieżką przyrodniczą wchodzimy w zabytkową aleję dębową o nawierzchni żużlowej, tzw. torflinię. Idziemy nią cały czas.

VI 1 2,3. km, $\Rightarrow$ ok. 200 m, Uroczysko „Czarne Stawy”, zob. s. 71

Torflinią podążamy jeszcze 3 km. Na granicy powiatów polkowickiego i bolesławieckiego (zbieg dróg leśnych) nasza droga skręca bardziej na południe. Po wyjściu z lasu dołączamy do drogi asfaltowej. Zaraz też wkraczymy do **Nowej Kuźni** (6,3. km, kościół). Wieś, podobnie jak sąsiednia Modła, posiada tradycje hutnicze.

Za przystankiem autobusowym zbaczamy w lewo na nieutwardzoną drogę prowadzącą do stacji kolejowej. Po kilometry dochodzimy do torów, 8,4. km. Stacyjka znajduje się na



„Uroczysko Czarne Stawy”

linii Żagań–Legnica, istniejącej od 1872 r. Obok jest również przystanek PKS.

Jeśli nie zamierzamy kończyć tu wycieczki, możemy kontynuować ją żółtym szlakiem, który bierze tu początek (13 km przez las, do Rokitek) albo też odwiedzić właściwą wieś Modła.



VI 2 10,0. km, Modła

Historia. Występująca w 1381 r. pod nazwą Model osada, była już wówczas ośrodkiem produkcji hutniczej. Pracujące tu kuźnie żelaza wykorzystywały rudę darniową (bagienną) z doliny Czarnej Wody. W 1854 r. powstała „Huta Wilhelminy”, która był czynna do 1945 r. Po II wojnie światowej należała ona do odlewni żelaza w sąsiedniej Gromadce. **Modła** była również siedzibą znamienitego rodu von Bibran. W latach 1564–1567 zbudowana została dla Mikołaja von Bibran renesansowa rezydencja, otoczona fosą.

Z pałacu i całego założenia, rozbudowywanego w następnych stuleciach, pozostały dziś resztki. Sam pałac jest zupełną ruiną. Zachowały się dwie neogotyckie bramy (od frontu i od parku), nie-

które zabudowania gospodarcze, stary młyn oraz pozostałość parku. W jego drzewostanie dominują graby, lipy i dęby, wśród nich jest kilka drzew o charakterze pomnikowym, o wieku do 200 lat.

Obecny kościół w Modle pochodzi z roku 1877. Znajduje się w nim kamienna chrzcielnica z herbem Bibranów i datą 1580 – rokiem budowy poprzedniej świątyni. W pobliżu – mauzoleum rodu von Rittberg, właścicieli wsi w latach 1857–1945.

OPIS ODCINKA VI.b

Z pl. Wolności wychodzimy ulicą Kolejową do ul. Wesołej. Tą ulicą w prawo, do przejścia przez tory kolejowe. Za nimi ul. Wesoła dochodzi do ul. Spacerowej, 0,7. km. Tam w prawo. Idziemy wzdłuż ogrodów działkowych. Kilometr dalej kończy się asfalt, my prosto w kierunku lasu. 3,0. km, na skrzyżowaniu w głębi lasu skręcamy w prawo. Połą drogą dochodzimy do szosy z Chocianowa do Lubina (4,9. km). Przecinamy ją i po 200 m skręcamy w lewo.



Wiatrak w Chocianowcu

Przechodzimy w sąsiedztwie drewnianego wiatraka z końca XVIII w., stojącego na wzniesieniu – jedyny taki, choć w mizernym stanie, zachowany w okolicach opisywanych w przewodniku. Za wiatrakiem skręcamy w prawo do zabudowań Chocianowca. 6,2. km, dochodzimy do skrzyżowania dróg asfaltowych. Przy nim znajduje się ruina zamku i otaczająca ją pozostałość parku.

VI 1 6,5. km, Chocianowiec

Duża i historycznie ważna wieś na Wysoczyźnie Lubińskiej. Razem z sąsiednimi Trzebnicami tworzy 7-kilometrowy ciąg zabudowań, rozlokowany wzdłuż drogi z Chocianowa do Lubina.

Historia. Prawdopodobnie w XII w. znajdował się tu niewielki gród. U schyłku XIII w. książę świdnicki Bolko I wzniósł tu kasztel, późniejszy zamek myśliwski, wykorzystywany przez następnych Piastów Śląskich (jeszcze później własność rodów rycerskich). Położenie przy tzw. „Dolnej Drodze” zapewniło miejscowości ważne znaczenie. Jednakże w późniejszych wiekach „Wielki Chocianów” (Gross Kotzenau) tracił na rzecz „Małego Chocianowa” (Kotzenau).

Zamek-dwór w Chocianowcu otrzymał renesansową postać na przełomie XVI i XVII w., z inicjatywy von Nostitzów, którzy zmodernizowali również fosę i nasypy ziemne. Był to trzykondygnacyjny budynek z trzema szczytami; posiadał wewnętrzny dziedzińczyk. Otoczony był murem z dwoma basztami. Uszkodzony w 1945 r., opuszczony zamek znajduje się w ruinie.

Obok zamku w 3. ćwierci XIX w. powstał, z wykorzystaniem wcześniejszych założeń, wielki park krajobrazowo-naturalistyczny. Śladem po nim jest pozostałość z dość zwartym drzewostanem. Najliczniej występują tu graby pospolite, dęby szypułkowe, lipy drobnolistne i jesiony wyniosłe; ze szpilkowych – sosny i świerki pospolite. Pomnikowe drzewa to 2 platany klonolistne i 1 jesion wyniosły.

Z Chocianowca aż do celu naszej wycieczki towarzyszy nam czerwony szlak rowerowy. Wychodzimy drogą asfaltową, wiodącą do pobliskiego przysiółka Raków. Po kilometrze od-



bija ona w lewo, my zaś – prosto połą drogą w stronę lasu. Na 8,7. km zaczyna się zwarty las.

Kompleks leśny, do którego wkraczamy stanowi część Obszaru Krajobrazu Chronionego „Dolina Czarnej Wody”. Las rozciąga się na garbie terenu, należącym do Wzniesień Chocianowskich. Ku południu schodzi w podmokle obniżenie, które ogranicza jego zasięg – właściwą dolinę rzeki Czarna Woda. Jest to las mieszany, urozmaicony pod względem gatunkowym i wiekowym. Przeważa drzewostan sosnowy z niewielką domieszką dębowego.



Na początku lasu, w sąsiedztwie naszego szlaku (po prawej stronie) znajduje się niewielka kulminacja – Winna Góra (172 m n.p.m.). My kierujemy się na wschód. 10,3. km, z lewej strony dołącza się szlak rowerowy żółty, który jednak już po niespełna 200 m odbija w prawo. Na dalszym odcinku droga prowadzi blisko granicy lasu. 11,6. km, skręcamy w prawo, po 800 m – w lewo. Idziemy brzegiem lasu – po prawej stronie kilka domów: przysiółek Zacisze. Dochodzimy do drogi asfaltowej z Trzebnic do Michałowa. Razem z nią dochodzimy do środka wsi (w sąsiedztwie niewielkiego kościoła katolickiego, przystanek PKS). Od właściwego ciągu zabudowań wsi, w kierunku południowym prowadzi nieutwardzona droga do cerkwi prawosławnej (około 1 km).

VI 2 14. km, Michałów

Niewielka wieś, ładnie położona w otoczeniu lasu, na skraju „Doliny Czarnej Wody” i ograniczających ją od północy Wzniesień Chocianowskich.

Cerkiew prawosławna w Michałowie zbudowana została



Michałów

w 1989 r. przez społeczność łemkowską. Architektura świątyni przypomina łemkowskie świątynie położone na południowym wschodzie Polski. Jej kształt kojarzony jest z okrętem płynącym po morzu. Na

połanie obok cerkwi odbywają się coroczne spotkania łemkowskie.

Łemkowie na „czużyni”

W trakcie tzw. Akcji „Wisła”, przeprowadzonej wiosną 1947 r., z Polski Wschodniej wysiedlono, pod zarzutem współpracy z Ukraińską Powstańczą Armią, społeczność Łemków, zamieszkującą od wieków Beskid Niski i Sądecki.

Łemkowie zostali rozproszeni na terenie Dolnego Śląska, Pomorza Zachodniego i Mazur, z zamiarem ich asymilacji ze środowiskami polskimi. Mimo braku szkół i placówek kulturalnych Łemkowie zachowali jednak swoje obyczaje i tradycje. Od 1977 r., kiedy władze zezwoliły po raz pierwszy na zorganizowanie imprezy łemkowskiej (pierwszej od czasu wysiedleń), spotkania pod nazwą „Watra” odbywają się corocznie w Beskidzie Niskim. W 1980 r. udało się zorganizować „Watę na Czużyni” (obczyźnie). Odbyła się ona właśnie w Michałowie. Tutejsze watry stały się tradycją.

Od kiedy zbudowano cerkiew dawni przesiedleńcy i ich potomkowie coraz liczniej zjeżdżali się do Michałowa. Watra odbywa się w pierwszy weekend sierpnia. Podczas niej m.in. występują zespoły folklorystyczne, można nabyć publikacje o społeczności Łemków itp.



Cerkiew w Michałowie

TRASY ROWEROWE

VII Szlak Odry. Odcinek Chobienia – Głogów, znaki niebieskie, 47,5 km.

Trasa znajduje się w całości na terenie projektowanego Odrzańskiego Parku Krajobrazowego. W sąsiedztwie szlaku znajduje się jeden rezerwat „Skarpa Storczyków”, planuje się utworzenie trzech dalszych.

Trasa przebiega na dwóch znacznych odcinkach wałem przeciwpowodziowym lub jego podnóżem. Wzdłuż tych odcinków turysta napotyka mało zmieniony przez człowieka krajobraz. Odra zachowuje jeszcze w dużym stopniu swój dawny obraz brzegów, w którym zaznaczają się zakola, starorzecza i piaszczyste łachy. Fauna i flora jest znacznie bogatsza od przyległych terenów. W pasie nadrzecznym występują lasy łęgowe i bujna roślinność wodna, szuwarowa i bagienna. Wzdłuż rzeki prowadzi szlak corocznych wędrówek ptaków i znajdują się liczne siedliska ptaków gniazdujących. Bogaty jest świat owadów.

Opisany odcinek Szlaku Odry odpowiedni jest również jako trasa piesza. Jako rowerowy, szlak należy do trudniejszych – co jednak dotyczy tylko odcinków przebiegających wałem przeciwpowodziowym lub jego podnóżem.

MAPKI: 15 (s. 192), 16 (s. 196), 17 (s. 200).

szlak
Odry

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Sekretariat Szlaku Odry, Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, ul. Wrocławska 41, 59-220 Legnica, tel. (076) 862 94 30, www.szlakodry.pl; Stowarzyszenie Regionalne „Nadodrzański Zakątek”, Pęcław 28, tel. 831 71 26; Urząd Gminy Rudna, tel. 749 21 00; Głogów, *zob. s. 115*.

Noclegi: Brak. Możliwość noclegu dla grup rowerzystów: Gospodarstwo Agroturystyczne Winniki, tel. 831 72 43; *zob. też Głogów, s. 115*.

Zwiedzanie: Głogów, *zob. s. 113*.

Początek szlaku

Chobienia oddalona jest od Ścinawy, gdzie znajduje się przeprawa mostowa na Odrze, o 16 km; dojazd drogą nr 111 (na znacznym odcinku prowadzi tą drogą Szlak Odry). Dojazd z kierunku wschodniego możliwy jest bezpośrednio do promu w Chobieni (droga nr 334 z kierunku Wołowa) lub do oddalonych o 3,5 km Radoszyc (drogi nr 333 i 323 z kierunku Góry Śląskiej). Z Lubina dojedzie się drogami nr 292 i (kolejno) 323 (29 km). Pociągiem: do stacji Rudna Gwizdanów, stamtąd drogami nr 292 i 323 (17 km) lub przez Kębłów (pętla rowerowa w gminie Rudna).

CHOBIENTA, Wieś, około 1600 mieszk., położona nad Odrą. Znajduje się tu przeprawa promowa.

Historia. Bardzo stary ośrodek osadniczy i przeprawa odrzańska. We wczesnym średniowieczu 2 km na północ od dzisiejszej Chobieni znajdował się niewielki gród Słowian. We wsi „Chobena”, zwanej później „Thumb” (obecnie północna część Chobieni) posiadał siedzibę książęcy zarządca przeprawy przez Odrę. Nazwa „Thumb” pochodziła od kościoła św. Marii Magdaleny (od końca średniowiecza – św. Egidiusza). Wieś i dochody z przeprawy należały od XIV w. do kanoników glogowskich; po 1530 r. nabyta została przez Kottwitzów. Kościół został rozebrany w 1780 roku.



Widok Chobieni z połowy XVIII wieku

Druga osada – późniejsze miasto – posiadała zamek, w którym wystawili dokumenty Henryk I Brodaty i jego syn Henryk II Pobożny. Prawdopodobnie około r. 1300 Chobienia otrzymała magdeburskie prawo miejskie (potwierdzone w 1418 r.). W XIV–XV w. była

w posiadaniu Dohnów, od 1504 – Kottwitzów. Na miejscu zamku XV-wiecznego wzniesli oni po 1580 r. okazały zamek renesansowy. Ufundowali, na miejscu starszego, kościół parafialny pw. świętych Piotra i Pawła. Miasteczko posiadało 3 bramy miejskie, środek Rynku zajmował ratusz i (od 1769 r.) kościół ewangelicki. W chobieńskim kościele, w okresie kiedy zajmowali go luteranie, pastorem był w latach 1611–1638 Johannes Heermann, sławny śląski autor tekstów pieśni ewangelickich.

Chobienia żyła z rolnictwa (obok zamku znajdował się duży folwark), rybactwa i obsługi żeglugi na Odrze. Po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej miasteczko (odtąd we władaniu Nostitzów) zasadniczo nie rozwinęło się. Przed II wojną światową

liczyło około 1500 mieszkańców. Chobienia doznała zniszczeń w końcu II wojny światowej, utraciła również prawa miejskie.

Opis miejscowości. Zabytki. Chobienia jest pięknie położona na wysokiej skarpie odrzańskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie grupy zalesionych pagórków (Wzgórza Chobieńskie). Miejscowość sprawia korzystne wrażenie. Posiada sklepy i punkty usługowe. Jest doskonałym miejscem na weekend z dala od zgiełku. Szkoda tylko, że brakuje tu noclegu, a jedyny bar nie oferuje gorących posiłków.

Chobienia zachowała wygląd miniaturowego miasteczka. Znajdziemy tu nawet parę malowniczych zaułków. Rynku nie zdołają już, niestety, ratusz i kościół ewangelicki. Zachowały się wspomniany kościół parafialny i zamek. Kościół, wznoszący się nad samym brzegiem Odry, przebudowany został w XVIII w. We wnętrzu posiada chrzcielnicę z 1587 r. i zabytki klasycystyczne: ołtarz i ambonę. Na zewnątrz, na ścianie znajdują się dwa renesansowe nagrobki.

Zamek, przebudowany w XVIII w. i w r. 1905, uległ uszkodzeniu w 1945 r.; obecnie jest zabezpieczony (własność prywatna). Pierwotnie zamek otoczony był fosą z wodą. Rozplanowany jest wokół prostokątnego dziedzińca. Posiada trzy koliste baszty w narożach oraz jedną prostokątną, na elewacji zachodniej, mieszczącą sień przejazdową. Północna fasada posiada barokowy portal.



Zamek

OPIS SZLAKU

Wyjeżdżamy z Rynku ul. Górną, wzdłuż Odry. Najpierw w dół, do skrzyżowania z drogą dojazdową do promu (warto zatrzymać się, by rzucić okiem na rzekę i funkcjonowanie



Odra

przeprawy), następnie pod górę. 0,6. km, odtąd ul. Polną. Po prawej stronie znajduje się cmentarz. I tu należy się zatrzymać, aby obejrzeć miejsce, w którym stał ongiś kościół św. Idziego, zwany „tumem” (zob. wyżej). Obok starej lipy wznosi się krzyż (pokutny?) nad rodzajem konstrukcji, na którą składa się fragment dawnych murów, płyta nagrobna z XVI w. i nowa



nadbudowa-podest (w sumie dość osobliwa kombinacja). 200 m dalej kończy się Chobienia. Jedziemy główną drogą w kierunku Radoszyc. Na 1,6. km skręcamy w prawo do przysiółka **Chobieńka** (Chobinek). Miejsce przy zjeździe jest dobrym punktem widokowym. 2,4. km, wraz z ostatnimi budynkami Chobieńki kończy się również droga asfaltowa (150 m z prawej strony znajduje się czytelne w terenie grodzisko wczesnośredniowieczne). Drogą polną jedziemy w kierunku zagajnika. Dojeżdżamy do strefy drzew i krzewów porastających wysoką skarpę rzeczną. Jedziemy wzdłuż niej, mając w dole koryto Odry. 3,7. km, początek wsi **Radoszyce**. Przejeżdżamy przez wieś drogą as-

faltową (skrzyżowanie, w prawo do przeprawy promowej). 4,8. km, skrzyżowanie za Radoszycami – prosto w kierunku wsi Chelme, ciągle asfaltem, przez las. Droga wiedzie wysoką skarpą pradoliny. Skarpa ta dalej oddala się coraz bardziej na wschód – otwierając na szerokość dolinę rzeczną.

Na 6,5. km zjeżdżamy w prawo drogą leśną. 7,2. km, jesteśmy w **Chelmie**. Tu znów wjeżdżamy na asfalt, 200 m dalej odbijamy jednak w prawo. 7,6. km, dojeżdżamy do wału. Jedziemy wzdłuż niego, najpierw niespełna 300 m drogą o nawierzchni z kocich łbów. Na końcu zabudowań wsi znajduje się tablica ścieżki przyrodniczej „Krajobrazy Nadodrzańskie – Chelme”.

VII 1 8. km, „Krajobrazy Nadodrzańskie – Chelme”

Wał przeciwpowodziowy, który swój początek posiada w Chelmie, usypany tu został wzdłuż długiej odnogi Odry. W przeszłości była ona, przynajmniej okresowo, korytem rzeki. Obecnie pozostaje w łączności z głównym nurtem, ale jest ślepo zakończona.

Rozciągające się między wałem a Odrą starorzecze zajmują środowiska roślin i zwierząt właściwe siedlisku wód stojących i bagien. Występująca tam roślinność wodna, szuwarowa i bagienna stanowi zbiorowisko naturalne, natomiast znajdujące się w sąsiedztwie łąki i pastwiska – zbiorowiska antropogeniczne (kształtowane ręką człowieka). W Chelmie kontynuowany jest jeszcze tradycyjny wypas zwierząt domowych (co należy już do rzadkości), toteż obie strefy nie są sobie tak przeciwstawne, jak w przypadku sąsiedztwa upraw rolnych. Pastwiska powstały po wycięciu lasów łęgowych. Lasy te występują jeszcze na najżyźniejszych siedliskach doliny rzecznej. Jest to głównie prześwietlony łęg topolowo-wierzbowy, z silnie rozwiniętym runem, budowanym przez wysokie rośliny. Rozlewiska Odry i łągi sprzyjają oczywiście dużej różnorodności gatunkowej ptaków.



Starorzecze pod Chelmem

Miejsce, w którym się znajdujemy doskonale służy obserwacji krajobrazu i zjawisk przyrodniczych. Bierze tu początek wspomniana ścieżka przyrodnicza.

Przed nami ośmiokilometrowy odcinek do Leszkowic. Można podążać koroną wału (nawierzchnia gruntowa, niekiedy częściowo zarośnięta) lub drogą obok niego (droga polna, zwykle bardzo niewygodna, miejscami zarośnięta lub zanikająca).

Pierwsza opcja zapewnia o wiele lepsze wrażenia: zarówno estetyczne, jak oddziałujące w sposób ogólnie pozytywny na psychikę i nastrój człowieka. Krajobraz nadodrzański odznacza się bowiem harmonią składników, tchnie łagodnością i spokojem. Jednocześnie nie nuży monotonią. Przemieszczając się waleń zauważymy, że jego elementy występują w coraz to innych konfiguracjach. Gdzieś uderzający jest również kontrast między naturalnym obszarem o wielkiej bioróżnorodności, po nadrzecznej stronie wału, a intensywnie zagospodarowanymi polami – po drugiej stronie.

Niespełna 3 km od Chelma wał odbija w lewo, gdy równocześnie Odra – w prawo. Zatacza ona w tej okolicy spore koło. Jedziemy wzdłuż dużego fragmentu lasu łęgowego, z przewagą łągu wiązowo-jesionowego. Dalej ukazują się coraz liczniej oczka wodne i rozlewiska.

Naprzeciw Orska do wału dochodzi i go przecina ścieżka przyrodnicza „Krajobrazy Nadodrzańskie – Orsk” (zob. s. 74)

VII 2 12. km, „Krajobrazy Nadodrzańskie – Orsk”

Obszar o jajowatym kształcie, między nurtem rzeki a waleń, stanowi rozległe starorzecze. Enklawa ta jest okresowo zalwana przez Odrę. Bardzo ładne widokowo i cenne przyrodniczo fragmenty znajdują się przy samym wale. Wśród roślinności wodnej występuje kotewka orzech wodny, salwinia pływająca, lilia wodna, oczeret. Wśród nich dostrzec można ptaki wodno-błotne: bąka, łabędzia krzykliwego, cyrankę. W powietrzu często kołują drapieżniki: orzeł bielik oraz kania czarna i ruda.

Ozdobą starorzeczy pod Orskiem jest łabędź krzykliwy. Ptak ten jedynie sporadycznie lęgnie się w Polsce; większość populacji tego gatunku gniazduje na dalekiej północy. Jednak w latach osiemdziesiątych kilkanaście par przystąpiło do łągów w dolinie Odry między Głogowem a Ścinawą i od tej pory tu gniazdują. Jest to najstarsze i największe stałe łągowisko tego gatunku w Polsce. Łabędź krzykliwy zasługuje także na miano „ptaka herbowego” projektowanego Nadodrzańskiego Parku Krajobrazowego.



Starorzecza pod Orskiem

Naprzeciw osady Dębinki wał trawersuje stara, wyraźna droga. Dochodzi ona do bliskiego już tu – 400 m – brzegu Odry, stanowiąc równocześnie granicę powiatów lubińskiego i głogowskiego. Możemy nią przez międzywale dojść do rzeki. W tym miejscu wał

skręca w lewo i przebiega odtąd w bliskim sąsiedztwie rzeki. Wewnętrzny pas zajmuje starorzecze z właściwą mu roślinnością i kępami świetlistych łęgów.

16,0. km, zjeżdżamy z wału w prawo i wyjeżdżamy na drogę dojazdową do znajdującej się obok dawnej przeprawy w Leszkowicach. Tu odbijamy od rzeki: asfaltową drogą jedziemy przez kolonię domów do skrzyżowania, stanowiącego środek miejscowości, 16,8. km. Znajduje się tu węzeł dróg i szlaków (*szlak zielony VIII: do Grębolic przez Piersną – 15 km, do Grodowca przez Rzeczycę – 22 km*).

VII 3 17. km, Leszkowice

Leszkowice wywodzą się ze średniowiecznej osady rycerskiej (wzmiankowana w r. 1305, Leschowiczli). Wieś usadowiła się przy przeprawie odrzańskiej (dziś nieczynnej).

Przy drodze do Piersnej znajduje się skromny pałac z końca XIX w. (własność prywatna). W parku przypałacowym rośnie m.in. 6 dębów – pomników przyrody.

Ze skrzyżowania kierujemy się na drogę nr 330 (na Głogów), zaraz jednak skręcamy na prawo – w asfaltową drogę do Kotowic. Trasa prowadzić teraz będzie na odcinku 11 km wśród pól, przez stare wsie położone nad Odrą – Kotowice i Wietszyce.

Ziemia i woda w Czarnym Zakątku

Płaskie, podmokłe tereny w widłach rzek Odry i Czarnej oraz Kanału Południowego, zwane były przed II wojną światową „der Schwarze Winkel” (Czarny Zakątek). Nazwa wywodziła się od dominujących tu gleb – ciężkich, czarnych mad. Na tych urodzajnych, ale trudnych do uprawy ziemiach rozwinęły się wielkie majątki ziemskie. Po wojnie gospodarowali w nich na krótko Rosjanie. W latach 1951-1953 próbowano tu np. uprawiać ryż. Dużymi arealami ziemi władały PGR-y dopóki ich los nie dokonał się w czasach transformacji. Jaki model gospodarki rolnej ma przyszłość w Czarnym Zakątku (obecnie upowszechnia się nazwa „Nadodrzański Zakątek”) i jaki wpływ będzie na to miało utworzenie parku krajobrazowego – pokaże czas.

Problemem w tych okolicach było zawsze regulowanie stosunków wodnych. Na przełomie XIX i XX w., właściciel majątku w Leszkowicach zbudował rozległy system nawadniający z zespołem śluz i kanałów. Był on używany przez dziesięciolecia,



*Przepompownia
w Leszkowicach*

a i dziś do pewnego stopnia ma zastosowanie. Stara przepompownia przy Kanale Południowym nie jest już jednak używana. Natomiast utrzymaniem wału odrzańskiego zajmował się przed II wojną światową lokalny związek samopomocowy (Deichverband).

W **Kotowicach**, w środku wsi (18,4. km, wiata), skręcamy w lewo – droga żużlowa w kierunku Kaczyc i Wietszyc. Za Kaczycami – w prawo (*prosto, niespełna 2 km, do kościoła w Piersnej, zob. VIII. 2*). Po minięciu lasku dojeżdżamy do Wietszyc, 22,8. km, skręcamy w lewo na żużlową drogę. Jadąc nią omijamy od południa główny ciąg zabudowań. 23,3. km, dojeżdżamy do asfaltowej drogi z Wierchowni. Tu w prawo, do środka wsi. Przy budynku nr 43 (po prawej stronie), znajdują się dwa niepozorne krzyże pokutne.

Legenda o krzyżach pokutnych z Wietszyc

Pewien gospodarz z Wietszyc miał dwóch synów. Ludzie sławili braci za zgodność, inni rodzice stawiali ich za wzór włas-



nym dzieciom. Nieoczekiwanie zmarł ojciec tak udanych synów. Obydwaj oplakali go serdecznie. Kiedy nastąpić miał podział ojcowizny, zdarzyło się to, czego nie dopuszczał w myślach nikt: synowie popadli w spór. Każdy z nich chciał całości spadku. Wyklócali się, ale miarkowali wzajemne pretensje.



Nadszedł czas sianokosów. O brzasku bracia poszli kosić nadodrzańskie łąki. Po drodze zaczęli znów rozmawiać o ojcowskim wianie. Jeden przez drugiego dowodził, że to on właśnie posiada większe do niego prawa. W zapamiętaniu padały coraz ostrzejsze słowa. Przeszli do rękoczynów. Wreszcie – zapamiętani w gniewie – porwali za kosi i natarli na siebie. W jednej chwili na nie skoszoną trawę spadła odcięta głowa jednego i zważyło się, przeszyte ostrzem kosi, ciało drugiego. Przybiegli ludzie, którzy z daleka widzieli zajście. Znaleźli obu braci martwych, leżących obok siebie. Odtąd unikało się tego miejsca i nikt nie ważył się chodzić tamtą ścieżką. Pamiątką tamtej tragedii są krzyże pokutne. Kto jednak je ufundował – nie wiadomo.

A oto i niewielki placzyk – centrum Wietszyc. Przy nim tablica informacyjna szlaku.

VII 4 23,5. km, Wietszyce

Wietszyce są dość ludną wsią, o tradycyjnej zabudowie. Stanowi ona przystań dla wodniaków i przystanek dla turystów rowerowych. W organizacji jest izba regionalna, poświęcona historii wsi oraz walorom przyrodniczo-kulturowym okolicy.

Historia. Wietszyce wywodzą się ze średniowiecznej osady rycerskiej. Z 1305 r. pochodzi wzmianka o Wetchcze. W dawniejszych dziejach Wietszyc nie brak było dramatycznych momentów zetknięcia się z „wielką” historią. Do śląskich annałów weszła bitwa pod Wietszycami. Zaczęło się od wyprawy księcia Henryka VII Głogowskiego na Wschowę. Oblegane miasto obroniło się. W odwecie polskie hufce spustoszyły śląskie pogranicze. 20 sierpnia 1385 r. (według innych źródeł było to trzy lata później) stanęło im na drodze połączone wojsko książąt



Wat w okolicy Wietszyc

Henryka VIII Głogowskiego i Konrada II Oleśnickiego. Polacy zostali pobici, a za zdobyte przez księcia Henryka łupy ufundował on w Głogowie kościółek św. Jerzego. W ciągu następnych stuleci w okolicach Wietszyc miało się do czynienia ze Szwedami, wojskiem Wallensteina, Francuzami i rosyjskimi kozakami (to podczas wojen napoleońskich).



Brzezina

Niespełna 500 m dalej skręcamy w prawo na asfaltową drogę. 27,4. km, pierwsze zabudowania **Mileszyna**. Po prawej stronie znajduje się opuszczony folwark, wraz ze skromnym pałacem (w ruinie), 27,9. km, na skrzyżowaniu w centrum wioski – w lewo, w kierunku wału, drogą o nawierzchni żużlowej.

Przy pasiece na końcu wsi kończy się asfalt. Jedziemy drogą polną, w przewodzie żużlową, w kierunku wału. Dojeżdżamy do ładnego stawu położonego w łęgowym lasku. Rosną tu wiekowe dęby, znajduje się parking i wiata. W sumie – doskonałe miejsce na odpoczynek. Dalej droga okrąża staw. Po chwili wjeżdżamy na koronę wału, 29,2. km.

Fragment trasy od tego miejsca do Borkowa (5,5 km) posiada zbliżone walory krajobrazowe i przyrodnicze do opisanego odcinka z Chelma do Leszkowic. Od Golkowic towarzyszy mu ścieżka przyrodnicza „Łęgi Borkowsko-Golkowickie” (znaki zielone zob. s. 74). 30,7. km, dojeżdżamy do Golkowic. Z wałem krzyżuje się tu brukowa droga. Prowadzi ona (z nią – ścieżka przyrodnicza) do brzegu Odry. Prawie przy samej rzece, nieco na prawo, znajduje się dobrze zachowany **bunkier** z 1936 r., należący do przedwojennego pasa umocnień „Oderstellung” („Pozycja Odry”). Z brzegu Odry można dostrzec – po prawej stronie – ujście Baryczy.

VII 5 30,8. km, Golkowice

Wieś wzmiankowana w r. 1223, obecnie – niewielki przysiółek. Po dworze, który tu się znajdował, pozostały jedynie nikielne ślady i parę XIX-wiecznych zabudowań folwarcznych. W jednym z nich znajduje się gospodarstwo agroturystyczne „Winniki”. Przy drodze do Drogłowic zachowała się przydrożna, barokowa figura św. Jana Nepomucena.

Za Golkowicami wał, którym podążamy, oddala się od rzeki. Zatacza ona duże zakole, tzw. wielkie kolano Odry.

Wał prowadzi wzdłuż „pełzających” wąskich rozlewisk (śląd dawnego koryta). W ciągu tych wąskich starorzeczy spotkać można kormorany i czaple siwe. Za nimi w głąb (w najszerszym miejscu do rzeki jest 1,5 km) ciągnie się duża połać bujnie rozwiniętych lasów łęgowych (łęg wierzbowo-topolowy i łęg wiązowy). Rosną one na żyznych namulach, naniesionych przez rzekę podczas wylewów. Drzewa – topole czarne, wierzyby białe, dęby szypułkowe, grusze pospolite czy wiązy szypułkowe – mają zwykle silnie powykęcane przez naturę konary. Z drugiej strony wału dominuje z początku „drugi świat” – zagospodarowane pola. Ustępują one jednak dalej zalesionym mokradłom.



Niepełna 1,5 km w stronę Borkowa od głównego wału odłącza się – skośnie w prawo – boczny wał. Na dalszym odcinku oddziela on zatokę odrzańską od głównego nurtu rzeki. Płytką zatoką, do której wkrótce dojeżdżamy, ujęta jest więc w ramiona dwóch wałów. Przesuwając się wzdłuż zatoki, docieramy do maleńkiej wsi Borków.

[VII] 6 34,5. km, Borków

Borków jest przysiółkiem ładnie położonym nad zatoką odrzańską. Przed II wojną światową było to popularne wśród głogowian miejsce wypoczynku niedzielnego. Znajdowała się tu przystań i restauracja – obecny budynek nr 32 („Rybaczkówka”).

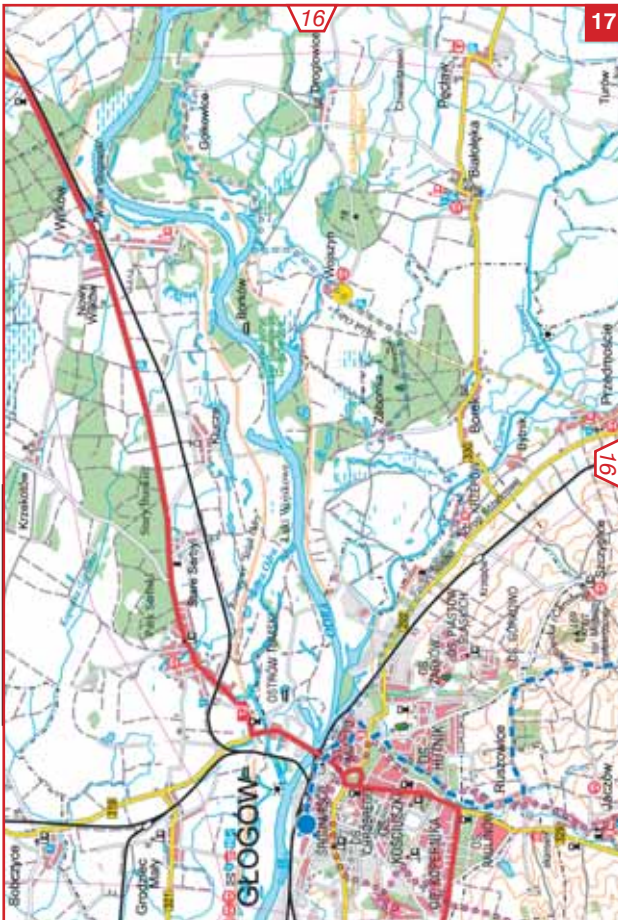
Szlak skręca w lewo. *Możemy także kontynuować jazdę wałem w kierunku widocznej przepompowni, do Widziszowa (d. wieś, obecnie w granicach Głogowa). Stamtąd mamy kawalek do ul. Starej, która prowadzi do ul. Rudnowskiej. Dalej szlakiem do centrum Głogowa.*

Zjeżdżamy z wału wysadzoną dębami aleją do placiku (kapliczka z XIX w. i przystanek autobusowy).

Jedziemy do Wojszyna (przed wsią znajduje się przy rzeczce Bielnik rogacz i wiata). Po niepełna 2 km lądujemy na wiejskim placu w Wojszynie.



Dąb przy szlaku



VII 7 36,4. km, Wojszyn

Wieś wzmiankowana w 1305 r. jako Weyschin. Na placu wiejskim stoi pomnik upamiętniający poległych w I wojnie światowej mieszkańców. Przy głównej drodze – skromny kościółek z 1880 roku i dwie kapliczki. W Wojszynie bierze początek żółty szlak rowerowy do Rokitek (57 km, Polkowice – 23 km).

Z Wojszyna kierujemy się asfaltową drogą w kierunku wsi Borek. Po 1,2 km skręcamy w prawo, w drogę leśną. Jadąc przez las, po drodze zwraca uwagę efektownie prezentujący się **dąb** z dwoma pniami, o prawie 6 m obwodu – pomnik przyrody.

Pod nim głaz z napisem „Elisenhain 1933”, będący podobno pamiątką samobójczej śmierci dziedziczki z Borku.

38,8. km, skrzyżowanie w lesie, na nim w prawo. 39,2. km, skrzyżowanie na skraju lasu przed wsią **Zabornia** – prosto do wsi (lub w lewo – skrót do drogi asfaltowej).

39,8. km, w środku wsi skręcamy na asfaltową drogę do Borku. Po 200 m (40,0. km) – w prawo na drogę gruntową – w kierunku wsi Krzepów. Po 1,1 km przejeżdżamy przez most na Czarnej, a po chwili (41,4. km), wjeżdżamy na drogę asfaltową w Krzepowie: w prawo, w kierunku centrum wsi.

VII 8 42. km, **Krzepów**

Wieś wymieniona została w dokumencie z 1305 r. (jako Crzepowo). Zaliczała się do tzw. „polskich wsi”, zachowujących co najmniej do XVII w. duży udział ludności polskiej. Obecnie jest najdalej na wschód wysuniętą dzielnicą Głogowa.

Kościół parafialny zbudowany został w r. 1910. Na jego zewnętrznej, północnej ścianie przytwierdzone są cztery płaskorzeźby pochodzące z kapliczek różańcowych, które na drodze pielgrzymkowej z Głogowa do Grodowca ufundował w 2. poł. XVII w. pobożny Abraham von Dyhern. Na tej samej ścianie znajduje się barokowa rzeźbiarska Grupa Oplakiwania.

Po minięciu placu w środku wsi, jadąc ul. Osadników, mija się po prawej stronie najstarszy dom we wsi (nr 15, z barokowym szczytem), pochodzący z 2. połowy XVIII wieku. Dalej na wprost ul. Akacyjowej przy murze znajduje się krzyż pokutny.

Krzyż pokutny w Krzepowie jest nieregularny i mocno zwietrzały, ze śladem rytu (prawdopodobnie kuszki). Z tym zabytkiem można by wiązać zapis w głogowskich rocznikach: „*Anno 1545 Walter von Dohn z Kraschen przebił w Schrepe parobka*”. W latach 1609 i 1640 zdarzyły się tu podobne morderstwa.

42,5. km, obok krzyża pokutnego skręcamy w prawo w ul. Akacyjową. 43,8. km, wjeżdżamy na ul. Rudnowską, przed cukrownią. Tą ulicą jedziemy w kierunku centrum Głogowa. Za wiaduktem skręcamy w prawo, ul. Ułanów Polskich. Z niej (odtąd baczniejsza uwaga na znaki) kierujemy się do Parku Leśnego. Ścieżkami przedostajemy się w sąsiedztwo torów kolejowych i Odry. Wzdłuż tego ciągu dojedziemy do Zamku Książąt Głogowskich, a dalej ulicami Nadbrzeżną i 1 Maja do pl. Tysiąclecia, gdzie następuje koniec trasy. **Głogów**, zob. ss. 114–121.



VIII Wokół gminy Grębocice, znaki zielone, 61 km.

Określony szlak ma na celu pokazanie walorów krajobrazu i przyrody oraz miejscowych zabytków. Wiedzie głównie drogami publicznymi (asfalt, rzadziej bruk) o małym natężeniu ruchu, około 30% trasy przebiega drogami polnymi i duktami leśnymi. Pierwsza połowa szlaku ma charakter nizinny (z Grębocic do Krzydłowic), druga (Krzydłowice–Kwielice) – pagórkowaty.

MAPKI: 18 (s. 202), 16 (s. 196), **PLAN GRĘBOCIC** (s. 210)

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Urząd Gminy w Grębocicach, tel. 831 55 01, e-mail: sekretariat@grebocice.pl, www.grebocice.pl.

Zwiedzanie: Kościoły: parafie, tel.: Rzeczyca, 831 51 39 (kościół w Rzeczy, Piersnej, Szymocinie); Gwizdanów 843 41 44, (kościół w Krzydłowicach); Kwielice, 831 51 04, Grębocice, 831 50 16; Grodowiec, 831 51 64.

Początek i koniec szlaku

Stacja kolejowa w Grębocicach na linii Wrocław–Szczecin. **Grębocice**, zob. opis na końcu trasy.

Opis szlaku

Wyruszamy spod dworca kolejowego w kierunku Głogowa, wzdłuż torów. Po 900 m – w prawo na drogę żużlową. Na rozwidleniu w prawo. Przejeżdżamy na wprost skrzyżowanie z drogą nr 292. Po minięciu samotnej zagrody osiągamy drogę bitą. Zaraz też rozwidła się ona – my skręcamy w kierunku na Trzėsów.

Przed Szymocinem korzystamy z drogi nieutwardzonej, aby skrótem dojechać do wsi, znajdującej się nieco z boku szosy.

VIII 1 5,5. km, Szymocin

Stara wieś na Równinie Grębocickiej. Pradziejowe osadnictwo w okolicy udokumentowane jest kilkudziesięcioma stanowiskami archeologicznymi. W dokumentach Szymocin wzmiankowany był po raz pierwszy w 1282 r. (Zamoczino).

Cennym zabytkiem jest **kościół Podwyższenia Krzyża Św.** (XIV w., w XVI w. powiększony o kaplicę, w 1717 r. przebudowany, z wykorzystaniem gotyckiej bryły lub jej fragmentów). Kościół



Kościół w Szymocinie

posiada wartościowy wystrój wnętrza. Jest tu pięknej roboty tryptyk późnogotycki z polichromowanymi płaskorzeźbami (sceny z życia Świętej Rodziny) oraz 15 innych rzeźb z tego okresu. Na szczególną uwagę zasługuje późnorenesansowa ambona (1603 r.) oraz zespół renesanso-

wych płyt nagrobnych, wśród których niektóre są – rzadkość! – polichromowane. Na zewnątrz kościoła warte zauważenia są florystyczne sgraffita na elewacjach. Natomiast na wieży znajduje się najstarszy z zachowanych na ziemi głogowskiej dzwonów – z 1406 roku.

Z Szymocina, po powrocie na szosę, jedziemy do **Żabiec**, 6,7. km. Skracamy tam w lewo (*mamy również możliwość skrótu trasy o całe 15 km – przejazd do Rzeczychy, gdzie połączenie z dalszym ciągiem*). Kierujemy się brukową drogą do Piersnej. Na tym odcinku mijamy dawny folwark z końca XIX wieku.

VIII 2 8,0. km, Piersna

Wieś w „Nadodrzańskim Zakątku” odnotowana już w 1245 r. w dokumencie wystawionym przez papieża Innocentego IV (Piesna). **Kościół** wzmiankowany był po raz pierwszy w r. 1259. Obecny zbudowany został w końcu XV w. Spalony w 1635 r. i odbudowany w 21 lat



Kościół w Piersnej

później, zachował jednak gotyckie formy i elementy: m.in. portale w wieży i w ścianie południowej nawy. Otoczony jest cmentarzem i starodrzewem. Na zewnętrznych ścianach dość liczne są renesansowe i rokokowe nagrobki. W bogato wyposażonym wnętrzu świątyni dominują barok i rokoko. Szczególnie cenna jest rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem z około 1400 r. umieszczona w ołtarzu głównym.

Kościół w Piersnej posiadał tradycje pielgrzymkowe, kultywowane przez kilka wieków (procesje w święto Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny, patronki parafii).

Z Piersnej kierujemy się drogą asfaltową do Leszkowic.

VIII 3 15,0. km, Leszkowice, zob. VII. 3. Połączenie ze Szlakiem Odry: Głogów 30 km; Chobienia 17 km.

W Leszkowicach skręcamy w prawo – droga nr 104 – do **Trzesowa** (*w kierunku przysiółka Dębinki odchodzi*

zabytkowa aleja lipowa długości 600 m).

Po drodze pokonuje się zalesioną skarpgę doliny Odry. Na wjeździe do **Trzęsowa** mija się skromny kościółek na dawnym cmentarzu, zbudowany na początku lat 80. z wykorzystaniem kaplicy grobowej von Latowskich z 1735 r. Od strony ulicy zachowało się kilka nagrobków.



Aleja lipowa w Leszkowicach

16,6. km, zbieg dróg, tablica szlaku. Skręcamy w prawo, na drogę lokalną do Grębocic. Po drodze, w zachodniej części Trzęsowa, po lewej stronie drogi rośnie sławna 300-letnia lipa, posiadająca kilka pni. Dalej po prawej stronie znajdują się zabudowania folwarczne z XVIII–XX w. oraz XIX-wieczny browar. W parku podworskim zachowało się nieco starych drzew m.in. pomnikowy jesion wyniosły o 470 cm obwodu, 130-letnie dęby, lipy i świerki.

Okolice Trzęsowa znana jest z licznych stanowisk archeologicznych. Na północ i północny - zachód od wsi odkryto w latach 1969 i 1983 dwa cmentarzyska ciałopalne ludności kultury łużyckiej (800-500 p.n.e.). Przed II wojną św. zlokalizowane zostały dwie osady wczesnośredniowieczne.

22,2. km, zaczyna się wieś Rzeczyca. Po 100 m zjeżdżamy w lewo. Dojeżdżamy do głównej drogi, 23,0. km (w prawo, kościół).

VIII 4 23,0. km, Rzeczyca

Wieś na Równinie Grębocickiej (po raz pierwszy wzmiankowana w 1365 r., jako Rezic).



Kościół w Rzeczycy

Kościół parafialny św. Jądwigi Śląskiej pochodzi z przełomu XV i XVI w. W 1604 r. od wschodu dobudowany został grobowiec rodu von Niebelschütz, zaadaptowany następnie na kaplicę. W 1765 r. kościół odbudowany został po pożarze i z tamtego czasu pochodzi jego wystrój wnętrza.

Kierujemy się na południe do drogi Głogów–Orsk. Po drodze mijamy szereg typowych zagrod, jakie budowano dla kolonistów w latach międzywojennych XX w. oraz bazę

koła łowieckiego. Na 24,5. km przecinamy szosę i jedziemy odtąd drogą żużlową. Przemierzamy las, przecinamy rzeczkę Rudną, tory (27,5. km, uwaga: niestrzeżony przejazd kolejowy) i po chwili dojeżdżamy do Krzydłowic. Kierujemy się drogą z polbruku do środka wsi.

VIII 5 28,5. km. Krzydłowice



Kościół w Krzydłowicach

Duża wieś u podnóża Wzgórz Polkowickich.

Historia. Krzydłowice wymienione zostały już w dokumencie biskupstwa wrocławskiego z 1154 r. (Cridlowice). W 2. połowie XIII w. tutejsza osada targowa na lokalnej drodze handlowej z Głogowa do Wrocławia otrzymała lokację miejską. Ten awans storpedowany został, jak się wydaje, przez pobliskie ośrodki miejskie. W 1331 r. w Krzydłowicach zatrzymał się czeski król Jan Luksemburski pod-



czas wyprawy na Polskę. Stąd skierował „przy okazji” wojsko na Głogów (który wówczas został podstępem zdobyty, co zapoczątkowało zależność księstwa głogowskiego od Korony Czeskiej).

Godnym uwagi zabytkiem jest **kościół św. Marii Magdaleny**. Pierwotnie gotycki, przebudowany został w 1722 r. Dodano mu wówczas potężną wieżę o oryginalnym kształcie: jej górna, ośmiokątna kondygnacja, otoczona jest czterema obeliskami. W parterze wieży mieści się kaplica grobowa z 1730 r. Posiada ona bogate w architektoniczne detale wnętrze i podziemną kryptę z sarkofagami Stoschów – właścicieli tutejszych dóbr, fundatorów wieży. Wnętrze kościoła ma wystrój późnobarokowy. Na wieży znajduje się dzwon z 1504 roku.

Przejeżdżamy przez wieś, ciągle kierując się na południe. Przed końcem zabudowań po lewej stronie znajduje się ruina okazałego kiedyś pałacu, w otoczeniu zaniedbanego parku (*zob. II. 11*). 29,4. km, skręt w lewo, a po 100 m, przy krzyżu, w prawo, na kocie łby. Za ostatnimi budynkami będzie to już droga polna. Odtąd pod górkę. Przez las dojeżdża się do szosy, na wprost korony zbiornika odpadów po flotacyjnych „Żelazny Most”. Kierujemy się w prawo. Na skrzyżowaniu (33,1. km) ponownie w prawo – do Grodowca.

VIII 6 37.0. km, Grodowiec, zob. ss. 96–100

Z Grodowca mamy asfaltową drogę do **Żukowa**. W tej wsi (38,7. km), jest dobrze utrzymany park, co stwarza doskonałą okazję do odpoczynku.

Park w Żukowie jest przykładem rozsądnie zrewaloryzowanego, dla potrzeb miejscowej społeczności wiejskiej, parku podworskiego. Niewielki naturalistyczny park założony został po r. 1860 w dolince Moskrzynki, na południowo-zachód od pałacu (dziś nieistniejącego). Otrzymał wydłużony kształt. Północną granicę utworzyła wiejska droga (wzdłuż niej posadzono rząd klonów i jaworów), południową – młynówka (istniejące zabudowania młyna przylegają do parku od zachodu). Część centralną stanowi wydłużona polana widokowa, otoczona liściastymi drzewami rodzimymi. W południowej części znajduje się niewielki stawek. Około 1900 r. drzewostan został wzbogacony o iglaki. Wśród nich zwraca uwagę piękny okaz wejmutki. W części wschodniej



najbardziej okazałymi drzewami są dąb szypułkowy (przy młynówce) i platan klonolistny.

W Żukowie, skręcając dwukrotnie w prawo, kierujemy się na drogę do **Bieńkowa** (41,0. km). Stamtąd zmierzamy szosą prosto do **Świnina**. We wsi znajduje się zespół folwarczny z 1. połowy XIX w.: sprawiający wrażenie pałacu dom folwarczny, dwa budynki gospodarcze i spichlerz oraz park naturalistyczny – w nim lipy, graby, dęby, pomnikowy buk pospolity odmiany purpurowej. Ze Świnina kierujemy się do sąsiedniej Dużej Wólki.

VIII 7 43,2. km, **Duża Wólka**

Stara wieś (1320 r., Swynyn) na Równinie Grębocickiej, w sąsiedztwie zalesionych wzgórz.

Zachował się tu **zespół pałacowo-folwarczny**. Pałac wraz z flankującymi go oficynami tworzy podkowę wokół otwartego



Pałac w Dużej Wólce

dziedzińca. Budynki posiadają mansardowe dachy. Pałac w stylu empire (1. ćwierć XIX w.) powstał w wyniku przebudowy renesansowego (1570 r.) dworu. W obejściu znajduje się kaplica grobowa z przełomu XVIII/XIX w. i sporo ciekawych

drzew (d. ogród ozdobny i park). Pomnikowe: 2 dęby szypułkowe (o obwodach 361 i 313 cm), 2 kasztanowce białe (387 i 338), platan klonolistny (454). Jest również kilka drzew obcych. Dodać wszakże należy, że całe to ciekawe założenie (obecnie własność Administracji Lasów Państwowych) jest w złym stanie (jedna z oficyn w ruinie).

Z Dużej Wólki szlak kieruje się do kompleksu leśnego na wzgórzach, aby po 10 km powrócić do sąsiedniego Obiszowa. Jeżeli chcemy skrócić trasę – jedziemy szosą do wschodniej części tej miejscowości (d. Obiszówek).

Na końcu wioski kierujemy się w lewo na szeroką drogę polną w kierunku lasu, droga poź. nr 74 (razem ze szlakiem żółtym, a od lasu również z pieszym niebieskim). Tym duktem przez las. (44,8. km, odłączają się w lewo szlak żółty, droga poź. nr 72 i pieszy niebieski). Za skrzyżowaniem z drogą poź. nr 73 natykamy się na uroczy śródleśny staw. 200 m dalej (46,1. km) skręca się w prawo, w drogę poź. nr 75. Na 47,9. km – w lewo, na drogę poź. nr 78. 49,2. km, na skrzyżowaniu w prawo – droga poź. nr 77. Tą drogą (50,2. km, odbija w lewo, zaczynający się tu szlak czar-

ny do Gaworzyń) aż do wjazdu na szosę Grębocice–Jerzmanowa, 51,7. km. Tam skręcamy w prawo i udajemy się do Obiszowa.

VIII 8 53,3. km, **Obiszów**

Wieś na Wzgórzach Głogowskich, o jednej z najstarszych metryk na Ziemi Głogowskiej (1154, Obiscuo). Miejscowość i okolica znane są z licznych stanowisk archeologicznych, które dokumentują pradzieje tych terenów, od paleolitu po wczesne średniowiecze, zob. *trasa II*. W miejscu gdzie dziś stoi kościół filialny św. Kazimierza (z pocz. XX w.) znajdowała się osada kultury łużyckiej.



Kościół w Obiszowie

We wschodniej części wsi (d. Obiszówek) na skrzyżowaniu skręcamy w lewo – do Kwielic (56,0. km). Mija się (po lewej stronie) pałac z parkiem. Całość powstała w 3. ćwierci XIX w. W parku o zatartym układzie rośnie kilka okazowych drzew: dąb szypułkowy (obwód: 505 cm), 2 jesiony wyniosłe (480 i 291), 3 wiąz szypułkowe.

VIII 9 56. km, **Kwielice**

Wieś ładnie położona w obniżeniu wśród Wzgórz Głogowskich. Wzmiankowana była już w r. 1253 (Quelici). **Kościół św. Michała Archaniola** pochodzi z późnego średniowiecza. Przebudowa z XVIII w. wzbogaciła go o cechy barokowe: cebulasty hełm wieży i wystrój wnętrza. Oprócz snycerki i obrazów, zachowała się w nim polichromia sklepienia prezbiterium, ze scenami z życia świętych. Na otoczonym XVI-wiecznym murem placu kościelnym rosną 2 potężne lipy o obwodach 488 i 382 cm. W pobliżu, przy głównej ulicy, stoi plebania z 1794 roku.

W Kwielicach urodził się ksiądz i działacz społeczny Edouard Müller (1818–1895), zw. „Apostolem Brandenburgii”, zasłużony dla propagowania katolicyzmu w Niemczech.

Z Kwielic udajemy się szosą do Grębocic. Z centrum tej wsi do dworca PKP, gdzie formalnie kończy się szlak, jest 2 km.

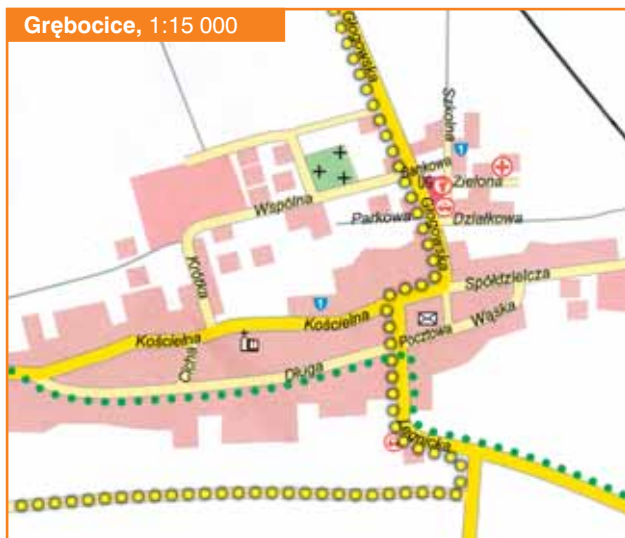
VIII 10 59. km, **Grębocice**

Duża wieś na Równinie Grębocickiej, siedziba gminy.

Historia. Grębocice na kartach historii pojawiły się dzięki soltysom. Dokument księcia Konrada I z 1272 r. wymienia soltysa

Jana. W metryce z 1298 r. Konrad Garbaty zezwolił Teodorykowi, sołtysowi z Grambociz wybudować młyn i uwolnił go od służb. Uważa się, że nazwa wsi wywodzi się od imienia jej założyciela – Gręboty (Grambo?). Położenie w otoczeniu urodzajnych ziem i w pobliżu Głogowa zapewniło Grębolicom perspektywę rozwoju, jako silnego ośrodka rolniczego. W średniowieczu wieś zmieniała kilkakrotnie właścicieli. Od XVI w. był to ród von Loos mający w herbie byka. Loosowie wzniesli w Grębolicach swoją siedzibę: najpierw wieżę mieszkalną, a na początku XVII w. okazały pałac w stylu renesansowym. Po zdobyciu Śląska, król Fryderyk II odkupił od Zygmunta von Loos rozległe dobra. Dominium stało się majątkiem panujących w Prusach Hohenzollernów; jeszcze cesarz Niemiec Wilhelm II był największym posiadaczem ziemi w powiecie głogowskim.

W 1828 r. pierwsza droga bita w powiecie głogowskim połączyła Grębocice z Głogowem, w 1871 r. wieś znalazła się na szlaku drogi żelaznej. Liczyła już wówczas około 1400 mieszkańców. Historia tej społeczności Grębolic zakończyła się wraz z końcem II wojny światowej.



Ważne adresy:

59-150 Grębocice, tel. kier. 076. poczta, ul. Poczтовая 8, tel. 831 51 61; Przychodnia „Lancet”, ul. Zielona 3, tel. 831 50 20; apteka, ul. Głogowska 3, tel. 831 54 71; Bank Spółdzielczy, ul. Głogowska 1, tel. 831 32 85; bary „Eden”, „Station 76”, „Przybylski”.



Kościół w Kwielicach

Kościół św. Marcina reprezentuje późny gotyk (ok. 1500 r.). Wyposażenie jest w większości późnobarokowe. Na ścianach znajdują się płyty nagrobne z XVI–XVIII w. oraz (u wejścia) 5 płaskorzeźb z kapliczek różańcowych z l. 60. XVII w. Przy kościele rośnie 250-letnia lipa drobnolistna o obwodzie 450 cm. Z zespołu pałacowo-folwarcznego zachowała się ruina pałacu z cennym, choć mocno zniszczonym manierystycznym portalem (1609 r.) i spichlerz, przebudowany w końcu XVII w. z tzw. nowego dworu, który powstał równocześnie z budową pa-



Spichlerz w Grębocicach

łacu. Obok znajduje się dobrze utrzymany park. Drzewem o charakterze pomnikowym jest w nim lipa szerokolistna.

[IX] Jerzmanowa–Głogów–Jerzmanowa, 32 km, bez oznakowania.

Trasa piękna widokowo. Z wyjątkiem odcinka w Głogowie, przemierza pagórkowaty, w przewadze bezleśny krajobraz Wzgórz Głogowskich. Liczne zabytki ze wszystkich epok: Głogów oraz m.in. 4 wiejskie kościoły gotyckie. Przejazd, poza jednym fragmentem, wygodny (nie licząc podjazdów).

MAPKA 20 (s. 214), **PLAN JERZMANOWEJ** (s. 146).

INFORMACJA

O szlaku i terenie:

Centrum Informacji Turystycznej w Głogowie, tel. 835 45 15;
Urząd Gminy w Jerzmanowej, tel. 831 21 21.

Zwiedzanie: Skansen „Zagroda Chłopska” w Ruszowicach, Eugeniusz Babicz, tel. 835 71 02, kom. 0691 937 893;
Kościoły: parafie, tel.: Jaczów 831 22 48,
Głogów-Brzostów 833 94 14, Jakubów 831 22 70.
Głogów, *zob. s. 113*.

Początek i koniec szlaku

Jerzmanowa, centrum wsi (przystanek PKS). Jerzmanowa, opis, *zob. trasa II. 6*

Opis szlaku

Z placu przed pałacem wyjeżdża się na wprost do ul. Obiszowskiej (⇒ *dojazd, nie ujęty w kilometrażu trasy, ul. Lipową 0,7 km, do pomnika „Ludziom Ziemi” i powrót do ul. Obiszowskiej – łącznie 1300 m, zob. trasa II. 6*). Ulicą Obiszowską i będącą jej przedłużeniem, szosą Jerzmanowa–Grębocice, jedziemy do Kurowa Małego.

Na 2,0. km, przed zjazdem do wsi znajduje się parking. Za nim skręca się w lewo na asfaltową drogę dojazdową do wsi. Zjazd serpentynami! 2,7. km, **Kurów Mały**. Otoczony wysokimi świerkami staw i mostek – obok kilka domów – tworzą uroczy zakątek (*zob. II. 6–7*). Z tego miejsca kierujemy się na wprost



Pomnik „Ludziom Ziemi”

wyboistą drogą. Przed nami niewygodny, ale bardzo ładny krajobrazowo odcinek polną drogą przez lasy, zagajniki i nieużytki – na przemian „górami i doliną” – do skrzyżowania w lesie, przy okazałym dębie (3,9. km).

Ze skrzyżowania kierujemy się w lewo, cały czas (po drodze zakręt w prawo) utwardzoną tłuczniami drogą, do Smardzowa. Od początku wsi asfalt. **Smardzów** (5,8. km, sklep). Środek wsi tworzy obszerny plac w dolince potoku Sępólno. Za Smardzowem po lewej stronie drogi stoi zabytkowa kapliczka (pokutna z XV w. „?”). Droga, bardzo widokowa, wiedzie do Jaczowa. Po lewej stronie nowa zabudowa tej wsi. Skręcamy w prawo ul. Główną, która prowadzi do środkowej części wsi, z kościołem i paroma innymi zabytkami (7,8. km).

IX 1 8. km, **Jaczów**

Jaczów jest dużą wsią, rozlokowaną wzdłuż potoku Sępólno. Pierwsza wzmianka pochodzi z roku 1290 (Jaczow). Tu 10 kwietnia 1814 r. podpisana została, po 7,5-letniej okupacji, kapitulacja francuskiej załogi Głogowa.



Kościół w Jaczowie

Kościół pw. Apostołów Szymona i Tadeusza Judy, pochodzi z końca XIII, a w obecnej formie z początku XVI wieku. Wyposażenie jest w większości późnobarokowe. Najstarszym zabytkiem jest późnoromańska chrzcielnica z piaskowca (XII w. „?”).

W niszach kruchty znajdują się gotyckie figury świętych: Wawrzyńca, Jana Chrzciciela i św. Jądwigi. Przed wejściem na otoczony starodrzewem plac kościelny, w niszach okalającego go muru, znajdują się płaskorzeźby patronów (z 1931 r.) i okazały krzyż pokutny z pocz. XVII wieku. W sąsiedztwie kościoła zachowały się stara kuźnia i figura św. Jana Nepomucena z XVIII wieku.

Przez Jaczów ul. Główną. Przy Wiejskim Domu Kultury, za mostkiem zjeżdżamy w ul. Ruszowicką, cały czas asfalt. Wjazd do **Ruszowic** ul. Turkusową, zakręt w prawo w ul. Tęczową. 600 m w lewo – prywatny skansen „Zagroda Chłopska”. Gromadzi on budownictwo i sprzęty wiejskie z terenu Polski Centralnej i Dolnego Śląska.

Dojazd do placyku-ronda, tam w lewo (9,4. km). Jedziemy przez wieś – aż do granicy Głogowa na skrzyżowaniu z obwodnicą miejską (10,5. km).



Jaczów, figura św. Jana Nepomucena



Dojazd do centrum Głogowa. Przejeżdżamy skrzyżowanie wprost, odtąd ul. Obrońców Pokoju. Zjazd w pierwszą ulicę w prawo – ul. Różana. Krótka uliczka wyprowadza do parku. Przejazd ścieżką nieurządzoną częścią parku wzdłuż strumienia Sępolno – do mostku (schodki), a dalej – ciągle wzdłuż strumyka – alejką. Dojeżdża się do prostopadłego, szerokiego chodnika obok schodów. Tam w lewo do ul. Budowlanych i w prawo – tą ulicą do skrzyżowania. Na nim kierujemy się skośnie w lewo, w alejkę parkową, która doprowadzi do ul. Wały Bolesława Krzywoustego, na wprost ul. Staromiejskiej. Tą ostatnią ulicą, przez mostek nad fosą, do wysokości ruiny wieży kościoła św. Mikołaja – gdzie w lewo, w ul. Starowałową. Znajdujące się przy tej ulicy „lapidarium” – obszerny ceglany obrys murów nieistniejącego kościoła ewangelickiego „Łódź Chrystusa” (z wewnętrznym brukowanym placem i ławkami) stanowi odpowiednie miejsce do postoju lub wycieczki po Starym Mieście.

IX 2 14,5. km, Głogów, Stare Miasto, zob. I, początek trasy

Wyjazd z centrum Głogowa, z przyjęciem punktu początkowego: przejście podziemne pod ul. Brama Brzostowska, 14,5. km. Stamtąd aleją Wolności do pl. Tysiąclecia (rondo), gdzie w lewo. Na skrzyżowaniu ze światłami w prawo, w ul. Sikorskiego. Mija się gmach Starostwa, następnie kościół i klasztor redemptorystów (zbudowany w l. 1926–1928). 16,2. km, skręcamy w lewo, w ul. Lipową. Niebawem wjeżdżamy do jednej z wiejskich dzielnic Głogowa – Brzostowa. Na zbiegu z ul. Kasztanową – w prawo, w ul. Okrężną.

IX 3 17. km, Głogów-Brzostów

Podgłogowska wieś, w r. 1984 przyłączona do miasta, wzmiankowana została już w r. 1175 pod nazwą Ubrezte. Książę Henryk III podarował ją w r. 1290 miastu Głogów. Odtąd Brzostów związany był z jego dziejami.

Brzostów zachował w dużym stopniu tradycyjną zabudowę, wśród niej szereg budynków z końca XVIII i z XIX w., zwróconych do ulicy szczytami i ozdobionych w większości wolutami, rzadkimi w architekturze wiejskiej.

Na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Kasztanowej skręcamy w prawo. Po 100 m zaczyna się ul. Okrężna, tworząca pętlę wewnątrz wsi. Jedziemy jej prawą odnogą (obok sklepu). W środku wsi za nr. 109 skręcamy w lewo, w krótką brukową drogę, a po chwili znów w lewo (ul. Okrężna) – do znajdującego się tu kościoła.

Kościół św. Wawrzyńca jest skromną, późnogotycką (1502 r.) świątynią z cegły i polnego kamienia (nawa z prostokątnym prezbiterium). Wieża nakryta jest hełmem w kształcie ula. Wnętrze kościoła odznacza się dużą urodą. Ołtarze pochodzą z głogowskich klasztorów. Barokowy ołtarz główny posiada bogatą scenę figuralną z Matką Boską z Dzieciątkiem w centrum

kompozycji. Na ścianie ewangelii znajduje się pięknej roboty pieta z polichromowanego drewna, pochodząca z przełomu XV i XVI w. Nad wejściem do zakrystii – odsłonięta polichromia z okresu budowy kościoła (**fot. obok**) przedstawiająca Matkę Bożą w płaszczu opiekuńczym. Z tego czasu zachowały się też obramienia wejść.



Od kościoła ul. Okrężną wracamy do początku wsi. Tam skręcamy w ulicę Ogrodową. Doprowadza ona do ul.

Wojska Polskiego (18,0. km). Przekraczając ją wjeżdżamy na osiedle Kopernika. Ulicą Keplera jedziemy w kierunku kościoła o charakterystycznej sylwetce.

Kościół NMP Królowej Polski jest udanym przykładem współczesnej architektury sakralnej. Zbudowany został w latach 1981–1986 według projektu architektów J. Gurowskiego i M. Fikusa. Halowe wnętrze mieści ok. 3000 wiernych.

Z ul. Keplera skręcamy w prawo, w ul. Galileusza, która łukiem prowadzi do obwodnicy (ul. Piłsudskiego, 19,0. km). Tam w prawo. Po 150 m skręcamy w lewo, w szeroką żużlową drogę. Biegnie ona wśród pól; od wyniosłości terenu nawierzchnia asfaltowa. Za skrzyżowaniem (21,0. km), w prawo, 800 m, dojeżdża się do Modły.

Kurowice. Położona w obniżeniu wieś z tradycyjną zabudową. W jej centrum, naprzeciw niewielkiego kościoła z 1912 r., znajduje się dobrej klasy późnobarokowa figura św. Jana Nepomucena. Około 1 km za wsią droga łączy się z szosą Głogów–Jakubów. Tą szosą, pozostawiając z prawej strony Łagoszów Mały, dojeżdżamy do Jakubowa. Przed wsią odcinek mocno pod górę, w otoczeniu starego bukowego lasu. W Jakubowie kierujemy się w stronę widocznego kościoła.

IX 4 27,5. km, Jakubów, opis, ss. 101–105

Od kościoła powracamy na szosę do Głogowa. Przed ostatnim budynkiem wsi skręcamy połą drogą w prawo. Prowadzi ona następnie równoległe do zalesionego grzbiету. W pewnym miejscu mamy kapitalny



Wzgórza Głogowskie

2 km do Jerzmanowej.

widok z drogi w kierunku północnym. Od przysiółka Maniów Górny droga, odtąd asfaltowa, odbija w prawo i łączy się (ostry zakos!) z drogą dojazdową do szybu kopalni „Sieroszowice”. Od tego miejsca pozostaje niespełna

X Przez Wzgórza Dalkowskie. Golowice–Gaworzyce, 33,3 km, znaki czarne.

Szlak prowadzi przez środkową partię wzgórz. Jest wybitnie widokowy. Przebiega w znacznej części dość wygodnymi drogami, nie należy do męczących. Te walory oraz dobre połączenia z innymi trasami powodują, że szlak okazuje się bardzo przydatny w planowaniu wycieczek weekendowych po „bliskich okolicach”.

MAPKI: 20 (s. 214), 21 (s. 218), **PLAN GAWORZYC** (s. 222).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Urzędy Gmin, tel.: Jerzmanowa, 831 21 21; Radwanice, 831 14 70; Gaworzyce, 831 62 85.

Zwiedzanie:

Parafie, tel.: Jakubów, 831 22 70; Kurów Wielki, 831 64 630; Gaworzyce, 831 62 25.

Zespół pałacowo-parkowy DENDROFARMA w Dalkowie, Józef Płocha, tel. 834 57 00, kom. 0695 733 062.

Początek szlaku

Przed szkołą leśną nadleśnictwa Głogów, w miejscu połączenia ze szlakiem zielonym VIII (tablica informacyjna: przebieg szlaków na obszarze ZGZM, rogacz).

Opis szlaku

Leśną, piaszczystą drogą kierujemy się do Golowic (do krzyża za wsią przy drodze do Bądzowa wspólny przebieg ze Szlakiem św. Jakuba). Od początku zabudowań asfalt. Jadąc przez wioskę mijają się okazałe dąb, a na jej końcu – sielsko wyglądający stawek. Z Golowic asfaltową drogą do Bądzowa.

X 1 3. km, Bądzów

W dokumencie z 1569 r. wieś wymieniona jest jako Baniów, stąd przypuszczenie, że nazwa wywodzić się może od dyni (bania w języku staropolskim).

Ładnie położona wieś na Wzgórzach Dalkowskich, kojarzyć się może ze starą cegielnią (poza wsią, w kierunku południowym) obecnie już nieczynną. Oprócz przykładów tradycyjnego budownictwa, znajduje się tu wzorcowo odrestaurowany, neobarokowy pałacyk z przełomu XIX i XX w., w otoczeniu starodrzewu (całość jest własnością prywatną).



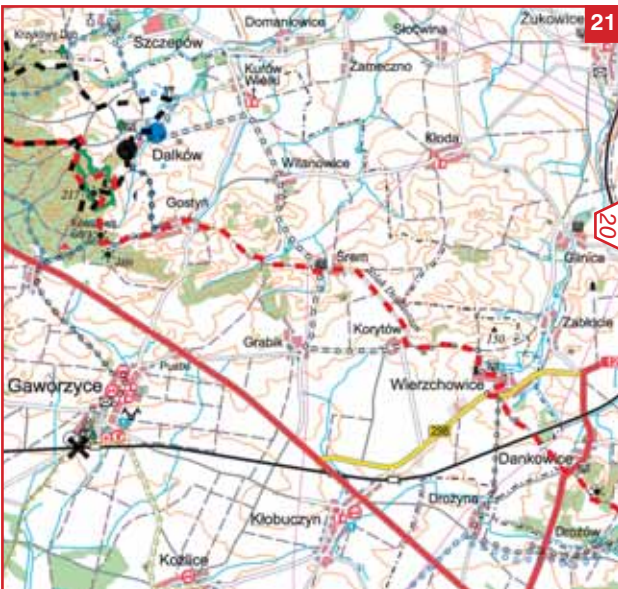
Pałac w Bądzowie

2,5. km, na wjeździe do Bądzowa w lewo, na skrzyżowaniu w prawo, obok pałacu. Stamtąd mamy kawałek do szosy Głogów–Nowe Osiedle (droga nr 329). Po drodze godne uwagi budynki (nr 28 i 29) z lat międzywojennych XX w. Po lewej

stronie, pod lasem, ciąg stawów (łowisko).

3,6. km, po przejściu szosy pasami – w prawo i zaraz w lewo – droga poz. nr 91 (rogacz). Przez las (zła droga) i dalej prosto, okoloną drzewami drogą gruntową w kierunku wsi Potoczek. 4,8. km, na wjeździe do **Potoczka** – zbieg dróg – w prawo, asfaltem przez luźno zabudowaną część wsi. 6,1. km, **Gaiki** – tam w prawo. Przejeżdżamy przez wieś, ładnie położoną w leśnej dolince.

Na 6,7. km odbijamy w lewo, wąską asfaltową drogą i po 100 m (słabo widoczny znak na drzewie) skręcamy ponownie w lewo, w drogę poz. nr 97 – polna, dalej leśna. W lesie na skrzyżowaniu przy głazie narzutowym (7,8. km, dołącza się lokalna ścieżka rowerowa, znaki czerwone) w prawo: droga poz. nr 95. Na skrzyżowaniu z drogą poz. nr 94 (8,2. km) dołącza się również szlak niebieski (uwaga: znaki czerwone na tym odcinku należą do ww. miejscowej pętli rowerowej z początkiem i końcem w Dobromilu).



8,6. km, na skrzyżowaniu w lewo (po prawej – szyb kopalni „Sieroszowice”, po lewej – wieża obserwacyjna. Po 50 m kolejne skrzyżowanie – w prawo drogą z płyt betonowych obok zakładu „Mechrol” (po prawej – szyb kopalni), dalej w lewo tą samą drogą (po prawej – wjazd do kopalni). Mijamy znajdujące się po lewej stronie przekazniki radiowe i składowisko skały płonnej z kopalni. Za nim na, 9,4. km skręcamy w prawo drogą polną, utwardzoną. Dojeżdża się nią do Jakubowa. Wzdłuż parku (ruina pałacu) do szosy i centrum wsi (10,3. km).



Ruiny pałacu w Jakubowie

[X] 2 10,5. km, Jakubów, ss. 101–105

Po zwiedzeniu zabytkowego zespołu kościoła, ze znajdującego się przed nim placu wyjeżdżamy drogą gruntową w stronę Dankowic.

11,1. km, przy krzyżu w lewo, w kierunku **Drożowa**. Od początku wsi droga żużlowa, 12,7. km, skrzyżowanie z drogą nr 12 w Drożowie. Asfaltem do **Drożyny**. Na wjeździe do wsi – w prawo (*odłącza się szlak niebieski Radwanice, 5,5. km*). Od końca wsi w kierunku Wierzchowic, drogą polną. 15,7. km skrzyżowanie z drogą nr 298 w **Wierzchowicach**. Prze-



Droga ze Śremu do Witanowic

jazd przez wieś (po prawej stronie pałac z końca XVIII w., w formie willi włoskiej, w postromantycznym parku – całość stanowi własność prywatną).

Jedziemy teraz żużlową drogą do **Korytowa** (17,5. km). Prosto przez wieś drogą asfaltową, którą dalej

do **Grabika**. Przed wjazdem do tej wsi (18,8. km) skręcamy w prawo na szosę z Kłobuczyna do Bytomia Odrzańskiego. Jedziemy nią przez Śrem (wieś pozostaje z boku) do **Witanowic**. W tej wsi uwagę zwraca... obora, z szeregiem



przypór, nazywana przez przedwojennych mieszkańców Kuh-Kirche („*Krowi Kościół*”, **fot. obok**). Należy ona do folwarku, ze skromnym pałacem i pozostałością parku. Z Witanowic mamy już tylko kawałek do Kurowa.

☒ 3 23,3. km, **Kurów Wielki**

W roku 1266 wymieniony jest rycerz Jan z Curov. W należącej do dóbr biskupich wsi znajdował się w XIV w. drewniany kościół. Obecny **kościół św. Jana Chrzciciela** wzniesiony został pod koniec XV wieku.

Górująca nad okolicą kamienna świątynia wyróżnia się „szturmującą niebo” sylwetką, a jej wnętrze posiada niepowtarzalny klimat. Tworzy go nagromadzenie zabytków o rodzimym, lokalnym charakterze, przemieszanych z dziełami sztuki oficjalnej. Z okresu sprzed reformacji mamy tu trzy skrzydła z pentaptyku (pocz. XVI w.) ze scenami pasyjnymi oraz rzeźby z późnogotyckiego ołtarza szafkowego. W ołtarzu NMP grupa z Matką Boską i Dzieciątkiem, 12 apostołów i cztery popiersia świętych. W latach 90. odsłonięto fragmenty ściennych malowideł gotyckich (cykl pasyjny).



Kościół w Kurowie Wielkim

Lata 1551–1654, kiedy kościół był świątynią protestancką, odciśnęły na nim wyraźne piętno. We wnętrzu zachowały się m.in. ambona, chrzcielnica i empora organowa. Z tego okresu pochodzą też bardzo liczne nagrobki miejscowej szlachty, na zewnątrz i wewnątrz



kościół. Szczególne wrażenie wywiera kaplica grobowa z dwoma rzędami płyt nagrobnych, z których spoglądają na nas postacie z rodów Glaubitzów i Nostitzów; panowie odziani są w staromodne już wówczas zbroje, panie prezentują się w paradnych strojach z epoki.

Przed wejściem do kościoła zachowała się osobliwa pamiątka historyczna – kapliczka pokutna. Zatarty napis głosi: „1545 w dniu Corporis Christi wielmożny, czcigodny junkier Albrecht Glauwicz został zakłuty we śnie przez swojego własnego knechta (parobka) Osligbka (Oślika)”.

Polichromie stropu w nawie są autorstwa J. Hoffmanna (1711 r.), obraz w ołtarzu głównym przedstawiający patrona – św. Jana Chrzciciela namalował w 1753 r. głogowski malarz Reinitius.

Arystokrata w Kurowie

Wnętrze kościoła w Kurowie Wielkim zdobi imponujący marmurowy pomnik grobowy Franciszka Karola Bronné de Montague. Przedstawiciel starej angielskiej arystokracji – o jego świetnej genealogii i koligacjach daje pojęcie inskrypcja i zestaw kartuszy herbowych – był weteranem licznych wojen. Zawodowy wojak – służył m.in. pod polskimi sztandarami. Tutejszym właścicielem ziemskim stał się z cesarskiego nadania. Pomnik tego opiekuna kurowskiego kościoła jest dziełem dojrzałego baroku, z lat 20. XVIII wieku.



| Z Kurowa jedziemy szosą do Dalkowa.

[X] **4** 25. km, **Dalków**, opis, ss. 106–107

Zmierzamy łącznie ze szlakiem niebieskim przez Gostyń do Mieszkowa (zob. trasa XD). Po przecięciu drogi nr 3 (28,3. km), asfaltową drogą przejeżdżamy przez tę wieś. Na skrzyżowaniu w lewo – droga żużlowa do Gaworzyc.

[X] **5** 31,5. km, **Gaworzyc**

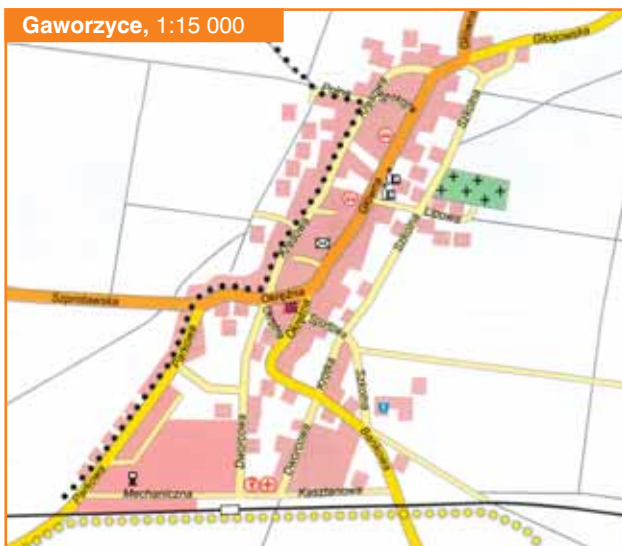
Ludna wieś, siedziba gminy, na granicy Grzbietu Dalkowskiego i Równiny Szprotawskiej. Gaworzyc (1323, Quaritz) posiadają ciekawą historię. Najbardziej zapisały się w dziejach wielkim buntem chłopskim z lat 1604–1607.

Gdy chłopi przeciwko panom powstawali

W XVI–XVII w. bunt chłopskie często przewalały się przez śląską ziemię.

W Gaworzycach ferment wywołało zabranie przez Wacława Zedlitza pastwisk gminnych pod budowę własnego folwarku. Z powstaniem folwarku łączyć by się musiało zwiększenie pańszczyzny, gdy tymczasem chłopi zamierzali się wykupić i zebrali w tym celu olbrzymią sumę 8500 talarów. Nie mogąc załatwić

spornych spraw polubownie, wytoczyli Zedlitzowi proces. Wyrok Królewskiego Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu był dla nich niekorzystny. To stało się bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania. Wzięła w nim udział prawie cała ludność wsi. Gaworzyce zamieniły się w warowny obóz wojskowy. Zedlitz zwrócił się do głogowskich stanów o posiłki i zorganizował wyprawę karną. Głogowscy mieszcianie odmówili jednak walki i przeszli na stronę powstańców, a reszta wycofała się. Do pierwszej walki doszło w wigilię Bożego Narodzenia 1604 r., później kilkakrotnie dochodziło do starć. Gaworzyccy chłopci byli górą. Gdy zmarł sołtys – przywódca powstania, przypuszczalnie skrycie otruty przez popleczników Zedlitz – nie mogło być mowy o pogodzeniu się. Prerażony Zedlitz przeniósł się do Polkowic. Przeciąganie się sprawy zaniepokoiło władze centralne we Wiedniu. W końcu do stłumienia powstania wysłały oddział 500 Węgrów. 1 lutego 1607 r. rozgorzała zacięta walka. Chłopi dokonywali cudów waleczności, Gaworzyce zostały jednak zdobyte. Wkrótce zostało zawarte porozumienie z Zedlitzem. Chłopi przyjęli jego warunki, ponadto musieli zapłacić odszkodowanie.



Ważne adresy:

59-180 Gaworzyce, tel. kier. 076; poczta, ul. Główna 4, tel. 831 62 48; Ośrodek Zdrowia, ul. Dworcowa 200, tel. 831 62 20; apteka, ul. Dworcowa 200a, tel. 831 61 89; Bank Spółdzielczy, ul. Bankowa 189, tel. 831 62 12; kawiarnia „Arkadia”, „Country-Bar” przy drodze nr 3.

Gaworzyce zachowały tradycyjną zabudowę i typowe zabudunki. Najstarszym z nich jest późnogotycki kościół św. Barbary. Na tyłach jego obejścia zachowała się – w bardzo złym stanie – ciekawa kaplica-mauzoleum rodu Tschammerów, z końca XVIII w. Obok stoi kościół poewangelicki (obecnie parafialny rzymskokatolicki) z tego samego czasu; strzelista wieża dodana została w następnym stuleciu. We wnętrzu zachowały się em-pory; ołtarz zaprojektował i wykonał w l. 70. ubiegłego wieku ks. Józef Kowalczyk.

Na końcu wsi znajduje się pałac Zedlitzów, a później Tschammerów (barokowy, zmodernizowany w stylu późnego klasycyzmu w 1858 r.) – obecnie mocno zniszczony. W parku przypałacowym, mimo ogólnego zaniedbania, zachowały się pomnikowe drzewa: cypryśnik błotny, sosna wejmutka i dęby szypułkowe. Wiek najstarszych dębów i lip dochodzi do 200 lat.

Po przejeździe przez Gaworzyce, przy drodze do Dzikowa, kończy się szlak, równocześnie dołączając do szlaku żółtego (*Przemków, przez Przemkowskie Bagno, 14. km; Radwanice, 10 km*).



Gaworzyce. Od lewej: kościół poewangelicki, mauzoleum Tschammerów, kościół św. Barbary

[XI] Pętla po Grzbiecie Dalkowskim w okolicach Dalkowa, 13,8 km, znaki niebieskie.

Trasa, będąca przedłużeniem poprzedniej, posiada porównywalne walory, co szlak pieszy czarny III. Identyczny z nią jest szlak konny, oznakowany pomarańczowymi kółkami.

MAPKA 22 (s. 225).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Urząd Gminy Gaworzyce, tel. 831 62 85.

Nadleśnictwo Głogów, tel. 835 70 68.

Zwiedzanie zespołu pałacowo-parkowego w Dalkowie: DEN-DROFARMA Józef Płocha, tel. 834 57 00, kom. 0695 733 062.

Początek i koniec szlaku

Dalków, zob. ss. 106–107.

Opis szlaku

Z węzła szlaków obok krzyża przydrożnego wyruszamy asfaltem w kierunku **Gostyni**. Po 250 m skręcamy w drogę polną. 0,6. km, skrzyżowanie – w lewo.

Po dojeździe do Gostynia (1,6. km) – w prawo (droga poż. nr 48). Na 2,7. km, znajduje się miejsce postojowe (500 m, **rezerwat „Dalkowskie Jary”**, zob. II, 3). 3,4. km, rozwidlenie szlaków

przy drodze nr 3, naprzeciw baru „Eden” w **Mieszkowie**.

Tam w prawo, znów do lasu – droga poż. nr 47. Cały czas leśnymi drogami: na skrzyżowaniu (4,3. km) w lewo, a na 5,1. km – w prawo. 6,2. km, w lewo – droga poż. nr 46, a po 150 m w prawo – droga

poż. nr 45. Na 7,0. km następuje przecięcie ze szlakiem pieszym czarnym (1 km w lewo, rezerwat **„Wąwozy Annabrzskie”** zob. II, 1). 7,8. km, skrzyżowanie przed Górą św. Anny.



Węzeł szlaków w Dalkowie

[XI] 1 7,8. km $\Rightarrow$ 250 m, **Góra św. Anny**, zob. III, 2

Ze skrzyżowania w prawo. 8,1. km, na skrzyżowaniu zjeżdżamy z drogi poż. nr 45 w lewo. Na 8,4. km znów w lewo. Cały czas drogą leśną, aż do 10,4. km, gdzie na skrzyżowaniu w lewo. Wraz ze szlakiem pieszym czarnym zmierzamy do

„**Krzykliwego Dębu**”, zob. III, 1–2 i dalej w tym samym kierunku, połą drogą – do Szczepowa. We wsi już asfaltem.

XI 2 11,5. km, **Szczepów**

Niewielka wieś u podnóża najwyższej partii Grzbietu Dalkowskiego stanowi właściwie dodatek do zespołu pałacowo-parkowego (własność prywatna, niedostępny). Pałac powstał w XVII w., jako dwór otoczony fosą. W 2. ćwierci XVIII w. nadano mu cechy barokowe (z tego okresu pochodzi portal w elewacji frontowej i mostek na fosie). Ostatnia przebudowa miała miejsce w połowie XIX w. Dziedziniec, zamknięty po bokach przez piętrowe oficyny, zdobią dwa dwustuletnie platany – pomniki przyrody. Od strony ulicy całość flankuje budynek bramny z końca XVIII w., z bramą przejazdową ujętą w portal z okazałym kartuszem. Park krajobrazowy z XIX w. posiada stary i zróżnicowany gatunkowo drzewostan oraz system wodny, złożony z kanałów i stawów.

Po przeciwnej stronie drogi, na pagórku, stoi kaplica-mauzoleum rodziny Schlabrendorfów, otoczona pomnikowymi dębami (użytkowana obecnie przez parafię).

11,6. km, przy krzyżu przydrożnym zjazd w lewo, w połą drogę w kierunku Dalkowa. 12,5. km – w lewo do przysiółka Regów (**wieża rycerska**, zob. trasa III, 1). Stamtąd drogą żużlową do szosy z Kurowa i nią do Dalkowa.



XII **Pętla w gminie Radwanice**, znaki niebieskie, 49 km.

Trasę, ze względu na jej kształt nie dopiętej ósemki (łączynikiem byłby nieoznakowany odcinek między Łagoszowem Wielkim i Radwanicami), można potraktować jak dwie pętle po terenach różniących się krajobrazowo: północną (Wzgórza Dalkowskie) i południową (Równina Szprotawska).

MAPKI: 23 (s. 228), **24** (s. 232), **PLAN RADWANIC** (s. 226).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Urząd Gminy Radwanice, tel. 831 14 78.

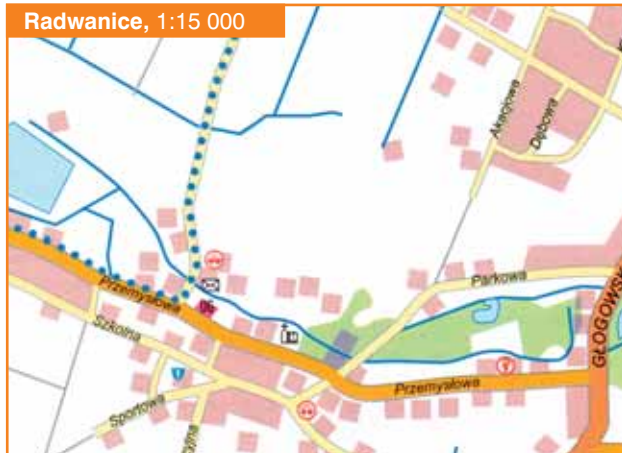
Zwiedzanie:

Kościoły: parafie, tel.: Jakubów, 831 22 70; Łagoszów Wielki, 831 14 05.

Izba Pamięci im. Jana Wyżykowskiego w Sieroszowicach: co-dziennie w godzinach popołudniowych.

Początek i koniec szlaku

Radwanice są położone przy drodze krajowej nr 12. Punktem węzłowym szlaków jest plac przed Urzędem Gminnym.



Ważne adresy:

59-160 Radwanice, tel. kier. 076; poczta, ul. Przemysłowa 23, tel. 831 13 08; Ośrodek Zdrowia, ul. Głogowska 43, tel. 831 14 71; apteka, ul. Przemysłowa 7, tel. 831 13 06; Bank Spółdzielczy, ul. Głogowska 17, tel. 831 13 88; Bank Spółdzielczy, ul. Głogowska 45, tel. 831 19 70; restauracja „Parkowa”, ul. Głogowska 20.

Radwanice. Wieś, siedziba gminy, w północno-wschodniej części Równiny Szprotawskiej. W źródłach historycznych występuje po raz pierwszy w r. 1312, pod nazwą Wesin (do 1945 r. wieś nazywała się Wiesau).

Radwanice znane są z ciekawych inicjatyw społecznych i kulturalnych. Jedną z nich był wybór na patrona zespołu szkół gminnych – Antoine’a de Saint-Exupéry. Odsłonięto tablicę upamiętniającą wielkiego pisarza i przyjaciela dzieci oraz założono przyszkolny Ogród Róż.

Radwanice nie posiadają znaczniejszych zabytków. Mimo, iż w XIX w. funkcjonowały tu dwa założenia pałacowo-folwarczne, pozostał po nich tylko park we wschodniej części wsi. Jest on wzorowo zrewaloryzowany. W drzewostanie (100–150 lat) dominują dęby szypułkowe z domieszką buków pospolitych, brzoź brodawkowatych i kasztanowców białych. Drzewa okazowe



Kościół w Radwanicach

to m.in. dwie sosny czarne, dwa platany i żywotniki.

Obecny kościół (protestancki) zbudowany został w r. 1878. Swoistym symbolem Radwanic stały się kłomby-słonie, stojące przy drodze nr 12.



Opis szlaku

Wyjazd sprzed Urzędu Gminnego w kierunku zachodnim (Krajevo). Na 1,0. km, dołącza się szlak żółty. Po 70 m na skrzyżowaniu w lewo (odtąd droga żużlowa), a 250 m dalej – w prawo. Od teraz przemierzać będziemy płaską równinę, dla której charakterystyczne są podmokłe łąki i turzycowiska, poprzecinane ciekami. Urozmaicają je zarośla wierzbowe oraz kępy i szpalery drzew. Teren stanowi otulinę Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. 4,4. km, na granicy Parku i użytku ekologicznego „Przemkowskie Bagno” skręcamy w lewo, drogą żużlową w kierunku Buczyny (odłącza się tu szlak żółty). 300 m po minięciu mostu na Szprotawie znów w lewo, teraz drogą gruntową.

XII 1 7,6. km, Buczyna

Wieś nad Szprotawą. Dawna nazwa Thamm wywodzi się od tamy, co ma oczywiście związek z problemami, jakich przysparzało mieszkańcom położenie w podmokłej okolicy. Od dawna



wydobywano tu także torf. O tym jest legenda, którą opowiadano w niedysiejszym Thamm.

Legenda o skórzanym ludku

W buczyńskim zamku mieszkał kiedyś pan, któremu nieodmiennie źle się wiodło. Zrozpaczony, udał się raz przedwieczorną porą nad brzeg Szprotawy. Usiadł na wierzbowym pniu, przemyślał nad swoją niedolą, wreszcie postanowił sprzedać swoje dobra i zamek. Naraz stanął przed nim człowieczek z białą falującą brodą i w czarnym skórzanym kaftanie. Kazał sobie opowiedzieć o powodach wielkiej niedoli. Potem rzekł „kop tu, gdzie siedzisz, a staniesz się bogaty” – i znikł równie szybko jak się pojawił. Zaczął więc pan z Buczyny kopać. Robił to tydzień w tydzień i nie znajdował nic poza bagienną ziemią. Późnym latem ziemia się zapaliła. I tak odkryty został torf. Kopacz z Buczyny stał się istotnie na powrót zamożny. Z wdzięczności polecił namalować wizerunek skórzanego ludka i powiesił go na honorowym miejscu.

W Buczynie uwagę przyciąga kościół św. Bartłomieja. Renesansowa świątynia, wybudowana na murach wcześniejszej, posiada wieżę z wysmukłą iglicą pokrytą gontem. Otoczona jest średniowiecznym murem, z okazałą klasycystyczną bramą. Wyposażenie wnętrza jest późnobarokowe. Dzwon pochodzi jeszcze z 1494 r. We wsi znajduje się również neogotycka kaplica poewangelicka. Służy obecnie za cerkiew prawosławną.



Buczyna

W parku podworskim (pałac został rozebrany) najbardziej okazałym drzewem jest 200-letni dąb „Buczek” – pomnik przyrody – o obwodzie 5,5 m.

Wjeżdżamy na drogę nr 12 i zaraz skręcamy w prawo, na drogę polną do Krępy. 11,0. km, **Krępa**, dojazd do drogi asfaltowej i szlaku czerwonego (Ostaszów, Przemków). Tam w lewo. 12,2. km, **Nowy Dwór**, skrzyżowanie z drogą nr 12 – prosto drogą asfaltową przez wieś, na jej końcu w lewo. 15,0. km, **Teodorów**. We wsi, na skrzyżowaniu prosto. 1,5. km dalej przejeżdżamy przez **Nową Kuźnię**, gdzie na skrzyżowaniu przy remizie (16,9. km) w lewo odłącza się szlak czerwony. 17,4. km, w prawo, odtąd droga żużlowa. 19,2. km, w lewo i po



Pałac w Sieroszowicach



250 m w prawo. 20,9. km, **Ulanów**. 21,6. km, w lewo. Po 400 m wjeżdża się na drogę asfaltową. Zmierzamy nią do Sieroszowic. Na początku wsi, na skrzyżowaniu (23,2. km) w prawo asfaltem (200 m w lewo, klasycystyczny **pałac**, projektu najbardziej znanego architekta śląskiego C.G. Langhansa; własność prywatna.

24,4. km, **obelisk upamiętniający odkrycie rudy miedzi (fot. obok)**. W tym miejscu ekipa dra inż. Jana Wyżykowskiego dokonała 23

marca 1957 r. historycznego odwiertu z zawartością rudy miedzi. Odkrycie wraz z opracowaniem dokumentacji złożyła przesądziło o powstaniu Legnicko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego i rozwoju regionu.

Victoria pod Sieroszowicami

Stanisław Pasternak, były soltys Sieroszowic, a w 1957 r. wiertacz w ekipie dra Wyżykowskiego, wspomina:

Victoria – słyszę okrzyk. Oglądam się, patrzę, a przez pole biegnie doktor. Myślałem, że woła jakąś Wiktorię, to znaczy kobietę, ale nigdzie żadnej nie było. Wtedy się domysliłem o co chodzi „Victoria – to zwycięstwo. Znaleźliśmy miedź”.

(Z artykułu M. Lalewicza w „Polskiej Miedzi”)

Od obelisku kierujemy się w lewo na drogę polną, którą następuje powrót do (zachodniej części) Sieroszowic. Po wjeździe na asfalt w prawo, po 200 m zjeżdżamy w lewo – do Izby Pamięci im. Jana Wyżykowskiego.

XII 2 26,5. km, Sieroszowice

Zanim Sieroszowice zapisały się w historii odkryciem w sąsiedztwie wsi rudy miedzi, miały za sobą długą historię. W 1305 r. wymieniona jest wieś Cunzindorf (od imienia Kunze = Konrad). W 1543 r. cesarz Ferdynand I nadał jej prawo targowe. Średniowieczną metrykę posiada tutejszy gotycki kościół św. Piotra i Pawła.

W 45. rocznicę odkrycia rudy miedzi w miejscowej świetlicy otwarto stałą wystawę poświęconą temu wydarzeniu i samemu odkrywcy. Dotychczasowe eksponaty to głównie bryły

rudy, mapy geologiczne i pamiątki fotograficzne po wielkim geologu.

Jan Rydzewski, bliski współpracownik J. Wyżykowskiego: *„Fenomenem odkrywczy miedzi była zdolność emanowania na otoczenie swoją wiarą w sukces (...). Byliśmy świadkami, jak mimo piętrzących się trudności technicznych i ciągłej potrzeby uzasadniania konieczności prowadzonych badań, Jan Wyżykowski dokonywał swojego odkrycia, które dziś uznawane jest za największe osiągnięcie europejskiej myśli geologicznej XX wieku”.*

(Z artykułu M. Lalewicza w „Polskiej Miedzi”)



Jan Wyżykowski
(1917–1974)

Powracamy do głównej drogi. Na niej w lewo – do **Kłębanowic** (28,9. km). We wsi obok neogotyckiego pałacu rośnie, wśród innych drzew, pomnikowy dąb błotny. Na skrzyżowaniu w prawo, drogą żużlową do Łagoszowa Wielkiego. 32,1. km, skrzyżowanie w Łagoszowie. Na nim w prawo i przez wieś.

[XII] 3 32,5. km, Łagoszów Wielki

Wieś w północnej części Równiny Szprotawskiej. Po raz pierwszy odnotowana została w 1305 r. (Logusch) jako należąca do posiadłości biskupich.

Znajduje się tu kościół pw. św. Michała Archanioła. Mimo przebudowy w XVII w., kościół zachował gotycki kształt, typowy dla tej części Dolnego Śląska. Przy murze od zachodniej strony tkwi okazały krzyż pokutny.

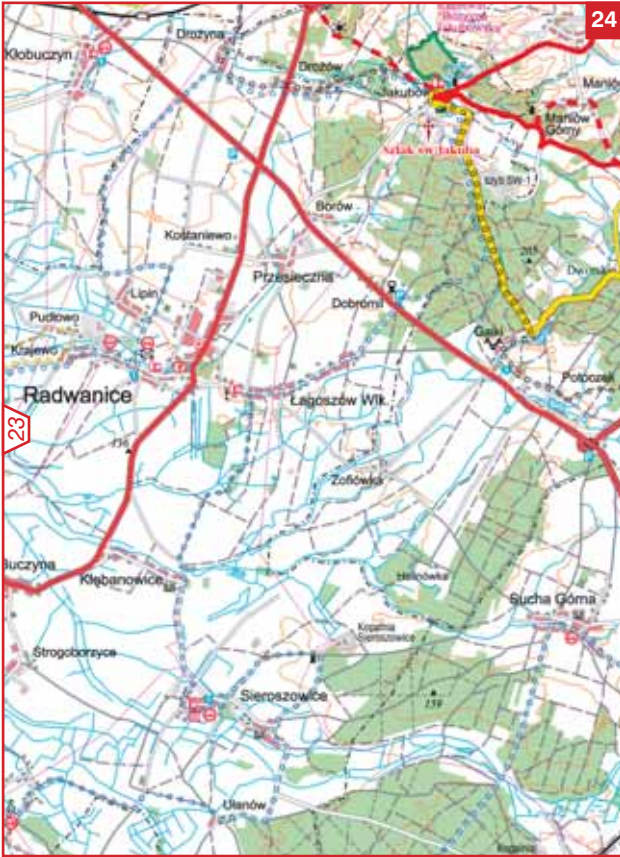


Kościół w Łagoszowie Wielkim

Dojeżdżamy do drogi nr 3 w Dobromilu, obok kompleksu „Victoria II” i stacji benzynowej (34,7. km). Po przecięciu szosy – prosto, drogą gruntową. 35,1. km, w prawo, dróżką przy ogrodzeniu, a po 400 m w lewo – droga poz. nr 94, przez las. 36,8. km, skrzyżowanie dróg: my w lewo (droga poz. nr 95). Dalej ze szlakiem czarnym do Jakubowa – zob. trasa X.

[XII] 4 39,0. km, Jakubów, opis ss. 101–105

Stamtąd aż do **Drożyny** – zob. trasa X. 42,6. km, na skrzyżowaniu w Drożynie w lewo, w żużlową drogę. Przecina ona szosę i zmienia kierunek w kierunku Radwanic; od 44,4. km – droga polna. 46,3. km, w lewo – droga żużlowa. 47,3. km, w prawo. Od Lipina zaczyna się asfalt; niebawem dojeżdża się do centrum Radwanic.



XIII Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków–Radwanice–Przemków, znaki żółte, 40 km.

Szlak w kształcie pętli, przemierza północną część Przemkowskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny. Przebieg niemal połowy trasy wypada przez użytek ekologiczny „Przemkowskie Bagno”. Dość niewygodny przejazd – jedynie 6 km asfaltem.

MAPKA: 25 (s. 234), **PLANY: PRZEMKOWA** (s. 90), **GAWORZYCE** (s. 222).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Przemkowski Park Krajobrazowy, tel. 831 09 24;

Gminne Centrum Informacji w Przemkowie, tel. 831 98 28
www.przemkow.pl/gci;

Urzędy gmin, tel: Radwanice, 831 14 78, Gaworzyce, 831 62 85.

Zwiedzanie: Jw.; Przemkowski Park Krajobrazowy, zob. wyżej

Początek i koniec szlaku

Węzeł szlaków w centrum Przemkowa. **Przemków**, zob. s. 90 – 95.

Opis szlaku

Wyruszamy z pl. Wolności, razem ze szlakiem czerwonym XIV (towarzyszyć nam będzie przez 3,5 km). Ulicami Głogowską, Reja, Zamkową, przez plac Targowy i ul. Długą – w kierunku na Łęzce. Droga brukowa przechodzi w żwirową. 2,1. km, **Łęzce**, na skrzyżowaniu – prosto. 2,7. km, Ostaszów, z lewej strony znajduje się gospodarstwo agroturystyczne „Amazonka”, dalej mija się po prawej stronie luźno zabudowany **Ostaszów**, z lewej – rezerwat „Stawy Przemkowskie”. Droga graniczy ze Stawem Ostaszowskim.

XIII 1 2,7.–4. km, Ostaszów

Wieś zbudowana została dla kolonistów w końcu lat 30. XX w., w wyniku osuszenia bagien i rozwijania tu intensywnej gospodarki rolnej. Składała się z 41 domów, szkoły, placu wiejskiego i sportowego.

Zabudowa Ostaszo-





Ostaszów

za zespół zabytkowy. Wieś wzbudza zaciekawienie charakterem i urodą budownictwa.

3,5. km, odłącza się w prawo szlak czerwony XIV. 4,1. km, na rozdrożu (koniec Ostaszowa) w lewo. Przejeżdżamy most na Szprotawie, 300 m dalej (5,0. km)

znajduje się tablica z informacyjna o Bagnach Przemkowsko-Przeclawskich. Po obu stronach rozciąga się teren użytku ekologicznego „Przemkowskie Bagno”.

[XIII] 2 4.–10. km, Bagno Przemkowskie

Przemkowskie bagna posiadają ciekawą historię.

W przeszłości okoliczni mieszkańcy wydobywali tu torf i pnie czarnych dębów, pozostałych po pradawnych dąbrowach. Próby



osuszenia bagien podjęto już w XVIII w., z polecenia króla Prus, Fryderyka II. 100 lat później książę Christian August von Schleswig-Holstein osuszenie bagien uznawał za swoje główne zadanie gospodarcze. Wówczas i za jego następców powstało wiele z istniejącej dziś



Przemkowskie Bagno

sieci stawów, grobli i rowów. W końcu lat 30. XX w., w wyniku wielkiego przedsięwzięcia inżynierskiego, z udziałem hufców pracy (2400 osób) zmeliorowano i osuszono lwią część bagien. Na pozyskanych gruntach powstały łąki i plantacje konopi.

W latach 1950–1992 teren ten wykorzystywały wojska radzieckie jako poligon lotniczy.

W dolinie Szprotawy do dziś zachowało się 1700 ha podmokłych łąk. Objęto je w 1993 ochroną, jako użytek ekologiczny. Rozległe łąki, bagna i torfowiska, zarosłe turzycami, urozmaicone zaroślami wierzbowymi oraz kępami drzew, są ostatnim na Dolnym Śląsku tego rodzaju i tej wielkości obszarem, nieużytkowanym gospodarczo przez człowieka. Cechuje go duża różnorodność przyrodnicza. Są tu ostoje, jedne z największych na Dolnym Śląsku, ptaków wodno-błotnych. Aż 14 występujących tu gatunków zagrożonych jest wyginięciem w Europie, z tego trzy gatunki (derkacz, bielik, podgorzałka) w skali świata. Jest to wymarzony teren do prowadzenia obserwacji rzadkich ptaków. Na Przemkowskim Bagnie licznie występują również ssaki: jeleni, sarna, dzik, kuna leśna, jenot, tchórz i lis.

6,9. km, mostek na Kanale Północnym. 100 m dalej na rozwidleniu w prawo. Droga gruntowa (w okresie deszczów utrudniony przejazd). 3 km dalej zaczyna się trudny odcinek. Z lewej strony las Komorowo.



Śluza na Szprotawie

12,5. km, skrzyżowanie z drogą Koźlice–Dzików. 500 m dalej rozstajemy się z lasem. 14,1. km, przejazd kolejowy przy wjeździe do Gaworzyc (tu początek szlaku czarnego X).

[XIII] 3 14,5. km, Gaworzyce, opis zob. X, 5

Przed przejazdem skręcamy w prawo, droga polna równolegle z torami kolejowymi. Mija się stację PKP i na 15,0. km skręca

ponownie w prawo, w drogę asfaltową do Koźlic. 17,0. km, początek wsi **Koźlice**. 18,0. km, za przystankiem PKS w prawo, prosto połą drogą. 19,4. km, las. Za 21. km klucząca ścieżka na łące. Kolejny las i dojazd do żwirówki – tam w lewo. Przez przysiółek Pudłowo dojeżdżamy do głównego ciągu zabudowy Radwanic.

XIII 4 24,5. km, **Radwanice**, zob. XII, s. 226-227



Na szlaku. Droga do Gaworzyc

24,3. km, wjeżdżamy na ul. Przemysławą. Na niej w prawo. Odtąd podążamy razem ze szlakiem niebieskim: po 70 m na skrzyżowaniu w lewo – teraz droga żużlowa – a po 200 m w prawo; odtąd cały czas prosto. 27,8. km, granica Przemkowskiego

Parku Krajobrazowego, odłącza się szlak niebieski XII.

Odtąd gorsza droga. 29,2. km, naprzeciw ogrodzonego państwa w lewo. Przez most na Szprotawie i las dojeżdża się do **Krępy**. Przed wsią w prawo (31,2. km). Wzdłuż lasu, następnie aleją wysadzoną starymi lipami. 33,2. km, przed zabudowaniami **Ostaszowa** w lewo. 34,0. km, wjazd na szosę. Na niej w prawo, a po 200 m w lewo, w stronę żwirowni. 34,8. km, kończy się asfalt, odtąd droga polna. 35,7. km, przy stawku w lewo, dalej kiepskimi drózkami, głównie przez tereny leśne. 37,9. km, **Przemków**, osiedle Głogowskie. Prosto i nieutwardzoną uliczką w prawo, do ul. Kościuszki. Dojedziemy nią do centrum miasta.



Na Równinie Szprotawskiej

XIV Przemków–Krzyżowa k. Ścinawy.

Odcinek Przemków–Lubin znaki czerwone, 69 km.

Idea utworzenia szlaku było połączenie Doliny Odry (Szlak Odry) z Przemkowskim Parkiem Krajobrazowym. Od Przemkowa do Lubina szlak przemierza dwa kompleksy krajobrazowe. Na odcinku do Polkowic wiedzie w przewadze przez płaską Równinę Szprotawską. Między Polkowicami i Lubinem dominuje krajobraz łagodnie pagórkowaty, trasa prowadzi przez lasy lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

MAPKI: 26 (s. 238), 27 (s. 242), **PLANY PRZEMKOWA** (s. 90) **I POLKOWIC** (s. 78).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Zob. Przemków, s. 94; Polkowice, s. 83; Lubin, s. 135

Zwiedzanie:

Przemków, Polkowice – jw.; Lubin, s. 113; Przemkowski Park Krajobrazowy, tel. 831 09 24.

Początek szlaku

Węzeł szlaków w Centrum Przemkowa. **Przemków**, zob ss. 90 - 95.

Opis szlaku

Początek jak w trasie XIII. Po dojeździe w sąsiedztwo Stawu Ostaszowskiego, na 3,5. km, odbijamy od szlaku żółtego w prawo, do Ostaszowa.

XIV 1 3,5.–4,0. km Ostaszów, zob. XIII, 1

Na skrzyżowaniu (3,9. km) prosto żwirówką, 500 m dalej w lewo na drogę asfaltową do Krępy. 5,4. km, **Krępa**. Odtąd łącznie ze szlakiem niebieskim XII do **Nowej Kuźni** (11,5. km).

W Nowej Kuźni na skrzyżowaniu przy remizie w prawo, asfaltem do **Jabłonna**. W tej wsi (13,0. km) w lewo, a po 400 m w prawo, asfalt. 14,2. km – w lewo, w drogę poł. nr 10. Czekają nas całe 6 km przez (głównie) bory sosnowe – aż do drogi Polkowice–Chocianów (20,2. km). Tą drogą do Polkowic.

21,2. km, zaczynają się **Polkowice Dolne**, dołącza się tu szlak żółty XVIII.



Droga do Krępy





Bór w zimie

300 m dalej zaczyna się droga dla rowerów. Po drodze, po prawej stronie znajduje się zrewaloryzowany park podworski, naturalistyczny, ze starodrzewem (pomnikowy wiąz szypułkowy). Na 23,0. km dołącza się szlak niebieski. 700 m dalej przekraczamy drogę nr 3. Jesteśmy na wprost centrum Polkowic.

XIV 2 21–26. km, Polkowice, zob. ss. 78–84

Przejazd w Polkowicach. Po 150 m skręcamy w lewo, w ul. Młyńską. Naprzeciw **Aquaparku** w prawo, ul. Chelmońskiego. Na skrzyżowaniu z ul. Głogowską prosto w ul. Chopina. 24,6. km, w prawo w ul. 3 Maja. 25,0. km, na skrzyżowaniu – w lewo,



Kopalnia Polkowice Zachodnie

w ul. Dąbrowskiego. Prosto tą ulicą (po 300 m szlaki żółty i niebieski skręcają w ul. Kolejową).

25,8. km, skręcamy w prawo w ul. Topolową. 26,4. km na skrzyżowaniu z ulicami Cisową i P. Skargi – prosto w drogę poż. nr 14 – droga leśna, głównie o nawierzchni żużlowej. 26,8. km, mijamy po prawej stronie drogi śródleśne glinianki, dobre miejsce na postój. 27,2. km, skrzyżowanie z drogą nr 331 – prosto. Na 28,1. km skręcamy w lewo, na drogę poż. nr 16.

Jedziemy teraz wśród mieszanego lasu, razem ze szlakiem niebieskim XV. Końcowy odcinek do Dąbrowy przebiega wzdłuż podmokłego jaru (z lewej strony) porośniętego zwartym olszem. 30,2. km, dojechaliśmy do **Dąbrowy**. Od razu skręcamy w prawo



Widok na Rynarcice

na asfaltową drogę nr 332 (szlak niebieski podąża w kierunku Komornik i Polkowic). 31,7. km, początek wsi **Pieszkowice**. Niepełna 400 m dalej skręcamy w lewo, na drogę żuźłową (poż. nr 33) razem z pieszym Szlakiem Polskiej Miedzi. Trzymamy się cały czas tej drogi, bardzo widokowej: przy czystym powietrzu ma się z niej doskonały widok na Sudety. 35,0. km, **Żelazny Most**. Tu nasza żuźłówka „wpada” do drogi nr 332.

XIV 3 35. km, **Żelazny Most, zob. trasa I, 11**

W Rynarcicach dojeżdżamy do drogi Rudna–Lubin (37,8. km).

XIV 4 38. km, **Rynarcice, zob. trasa I, 12**

Tam w prawo. 600 m dalej znów w prawo – na Lubin. Po 200 m skręcamy z asfaltu w lewo, na drogę polną. Razem ze Szlakiem Polskiej Miedzi zmierzamy w stronę lasu. 39,8. km, na początku lasu, na rozstaju dróg prosto (pieszy – w prawo). Bez zbaczania dojedziemy do **Koźlic**. W **Koźlicach** wjeżdżamy na asfalt. 41,2. km, w lewo, w kierunku stacji kolejowej. Po 300 m ulica do dworca skręca w lewo, my zaś prosto (napotykamy tu niebieski szlak rowerowy wokół Lubina). Odtąd razem z tym szlakiem przez las i **Gole**, aż do 44,0. km. Tam na rozwidleniu w lewo. Asfaltowa droga prowadzi w sąsiedztwie torów kolejowych. Zbliżamy się do **Lubina**. Po prawej stronie znajdują się w niewielkim oddaleniu lotnisko, stadion sportowy i giełda samochodowa, po lewej – ogrody działkowe. **Przejazd w Lubinie**. 47,7. km, ul. Spacerowa – wiadukt nad drogą nr 3. Za nim kierujemy się w lewo, w ul. A. Mickiewicza. Dochodzi ona do ul. Armii Krajowej, która zaprowadzi nas do centrum miasta. Jeżeli zamierzamy kontynuować trasę do Krzyżowej (Ścinawy), wyjazd z Lubina następuje ul. Ścinawską. Końcowy odcinek liczy 20 km.

XV **Pętla rowerowa po gminie Polkowice,** znaki niebieskie, 43,5 km.

Szlak pozwala poznać bliskie okolice Polkowic. Przemierza Wzgórza Dalkowskie i skrawek Równiny Szprotawskiej; po drodze dwa spore kompleksy leśne. Około 60% trasy prowadzi drogami polnymi i leśnymi, pozostałość – drogami asfaltowymi. **MAPKI: 27** (s. 242), **28** (s. 244), **PLAN POLKOWIC** (s. 78).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Zwiedzanie – zob. Polkowice, s. 83.

Początek i koniec szlaku

Polkowice, zob. ss. 78–84.

Opis szlaku

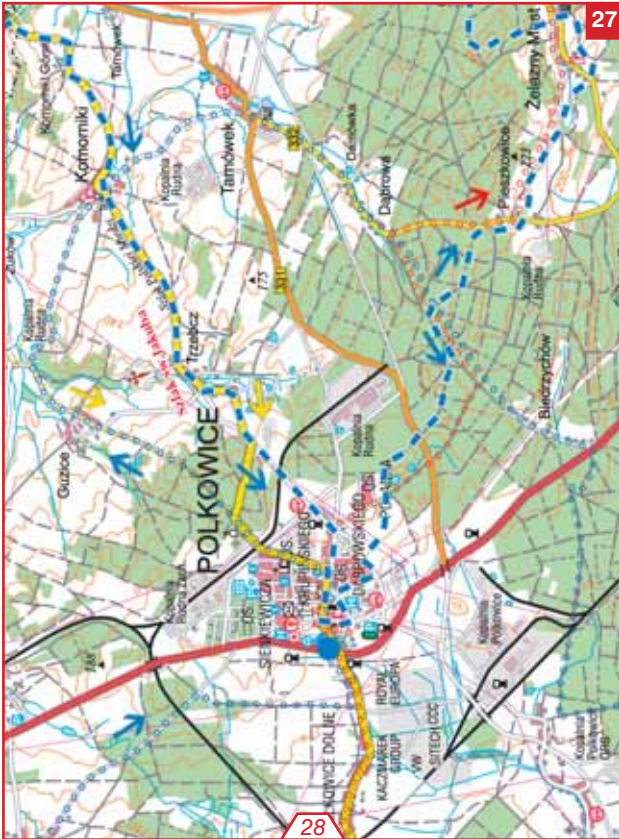
Wyjazd spod Aquaparku. Ulicami Chełmońskiego, Chopina, 3 Maja, Dąbrowskiego – wspólny przebieg ze szlakami żółtym i czerwonym. Dalej wspólnie ze szlakiem żółtym: ulicami Kolejową i (po minięciu torów) Spokojną, następnie (od cmentarza) drogą leśną (poż. nr 9) do Guzic (*po wyjeździe z lasu, po lewej stronie, znajduje się początek projektowanej ścieżki przyrodniczej „Meandry Guzickiego Potoku”, dł. 1,5 km, zob. s. 58–59*). 4,9. km, na początku **Guzic** wjeżdżamy na drogę asfaltową. Prosto bez skręcania do wsi. 6,3. km, w prawo, w kierunku kopalni. 6,9. km, w lewo, drogą z płyt betonowych, po 300 m droga polna. Jako aleja doprowadza ona do Komornik. Na początku wsi naprzeciw stawu w lewo. Zaraz w prawo na drogę asfaltową – centrum wioski.

XV **1** 8,8. km, **Komorniki**, zob. trasa I. 9

Tą samą drogą asfaltową zmierzamy do Tarnówka. W tej wsi wjeżdżamy na drogę nr 331 (do Polkowic), 11,6. km. Po chwili odbija ona w prawo, my prosto – droga nr 332 w kierunku Rudnej. Po lewej stronie znajduje się pozostałość niewielkiego parku naturalistycznego, a w nim neorenesansowy pałacyk (całość w złym



Ols koło Dąbrowy



stanie). Drzewa pomnikowe i okazowe to kasztanowce białe i dęby szypułkowe.

13,2. km, Dąbrowa. Na końcu wsi (14,2. km) w prawo, droga poz. nr 16. Po lewej stronie drogi leśniczówka.

Przed nami 11 km przez las. Odcinek wspólny ze szlakiem czerwonym (do 16,6. km).

Droga prowadzi skrajem głębokiego jaru ze strumieniem, porośnięgo olszyną. Cały czas prosto, droga nr 16. 17,1. km, dojechaliśmy do **Biedrzychowa**. Z tej wsi prosto drogą z kostki betonowej w kierunku drogi krajowej nr 3.



„Jędrzychowskie Krajobrazy”

18,5. km, skrzyżowanie z drogą nr 3 (miejsce postojowe przy barze). Przechodzimy na drugą stronę do drogi leśnej (poż. nr 23) w kierunku Sobina. Cały czas trzymamy się tej drogi. 21,0. km, kolejno 5 przejazdów kolejowych. Za torami wzdłuż lasu. 22,2. km, przed nami Sobin (*skrót: w prawo, do drogi głównej, tam w lewo – do centrum Sobina*). Kierujemy się w lewo, na drogę polną, a po chwili znów zagłębiając się w lesie.

24,0. km, skrzyżowanie – w prawo w kierunku wsi Sobin (prosto 1,5 km, Jędrzychów). Podążamy drogą żużlową, równoległą **ze ścieżką przyrodniczą „Jędrzychowskie Krajobrazy”** (zob. ss. 64–76) do 44,9. km, gdzie odchodzi ona w lewo. Dalej po lewej stronie stadniny koni (klub jeździecki). 26,1. km, dojechaliśmy do głównej drogi w Sobinie. Tu w prawo, ul. Polkowską udajemy się do centrum wsi.

[XV] 2 26,5. km, Sobin

We wsi znajduje się parafialny kościół św. Michała Archanioła, gotycki (koniec XIV w.) przebudowany w XVII w. z wieżą od zachodu. We wnętrzu późnogotycki tryptyk z 1520 r. ze sceną Zasnienia NMP. Pozostałe wyposażenie bardzo dekoracyjne (barok, rokoko) miesza się ze współczesnym. Kościół posiada 500-letni dzwon (drugi – z 1603 r.).

Wyjazd z Sobina następuje ul. Pawią do skrzyżowania z ul. Jastrzębią, 26,8. km. Stamtąd żużlową drogą poż. nr 13 (żużel, dalej przeważnie grunto-

wa). Cały czas prosto, przez sosnowy las. 30,1. km, skrzyżowanie z drogą Polkowice–Chocianów, my prosto. 31,2. km, nasza droga poż. odbija w prawo. 31,6. km, w prawo, na drogę poż. nr 4. Na 32,2. km mijamy (po lewej) kamień z tablicą upamiętniającą leśniczego Stanisława Nitę. Dojeżdżamy do miejsca postojowego przy szosie do Sieroszowic (parking leśny z wiatą, tablice z informacją turystyczną).

Za skrzyżowaniem prosto drogą pożarową nr 4. Na 34. km przecinamy ładną dolinkę rzeczki Skłoby – projektowany użytek ekologiczny „Paulinów”. Wyjeżdżamy z lasu i polną, zapiaszczoną drogą docieramy do Suchej Górnej. Na początku wsi, 36,3. km, kierujemy się w prawo do jej centrum.



Wieża kościoła
w Sobinie



Pałac w Suchej Górnej



XV 3 37. km, Sucha Górna

Wieś o dawnej metryce (1295 r., Sucha) w pobliżu drogi nr 3. Prezentuje się dostatnio i schludnie. W środku wsi znajduje się eklektyczny pałac, do niedawna użytkowany jako szkoła, w otoczeniu starodrzewu.

Ze wsi wyjeżdżamy ul. Lipową. 37,5. km, od końca zabudowań drogą poz. nr 6, w kierunku Polkowic, o nawierzchni żużlowej (aleja lipowo-dębowa). Od 38,2. km las, 39,8. km, wiadukt. Na 40,1. km skręcamy w prawo, na żwirówkę (droga poz. nr 7). 40,4. km – w prawo, 40,9. km granica lasu – prosto w kierunku Polkowic Dolnych. 1,5 km dalej wjeżdżamy na ul. Chocianowską. Kierujemy się nią (Ścieżka rowerowa) do centrum Polkowic.

[XVI] Przemkowski Park Krajobrazowy: Przemków–Gromadka–Chocianów–Przemków, znaki niebieskie, 77 km

Szlak posiada takie same walory jak trasa piesza IV. Jego początkowy odcinek – do Piotrowic – przebiega inaczej, cała reszta niewiele się od tamtej trasy różni. Zamieszczamy opis marszruty, atrakcje na trasie (od Piotrowic) – zob. trasa IV.

Uwaga: nie zapuszczamy się w głąb lasu. Rozminowywanie terenów po byłym poligonie radzieckim nie jest jeszcze zakończone.

MAPKI: 8 (s. 164), 9 (s. 166), 10 (s. 168), **PLAN PRZEMKOWA** (s. 90).

INFORMACJE

O szlaku i terenie. Noclegi. Zwiedzanie - zob. IV, s. 163

Początek i koniec szlaku

Węzeł szlaków w centrum Przemkowa.

Przemków, zob. s. 90–95

Opis szlaku

Z pl. Wolności wyruszamy na północ razem ze szlakami żółtym i czerwonym (XIII, XIV). Na skrzyżowaniu z ul. Lipową odbijamy w lewo, w ul. Dworcową.

0,9. km, przejazd kolejowy – prosto w kierunku osiedla Młynowo (po lewej stronie



„Stawy Przemkowskie”

dworzec kolejowy Przemków-Miasto). Na skrzyżowaniu przy mostku – w lewo w kierunku zabudowań. 1,4. km, osiedle Młynowo, prosto ul. Stawową. 200 m dalej przejeżdżamy przez mostek i skręcamy w lewo. Odtąd droga o nawierzchni żwirowej. Po prawej stronie granica rezerwatu „**Stawy Przemkowskie**”. 2,1. km, w lewo, w ul. Krochmalną (po lewej stronie budynek starej krochmalni). 2,6. km, w prawo, 300 m dalej – prosto w aleję dębów. 3,5. km, zakręt w lewo: koniec alei, oddalamy się od rezerwatu. Cały czas droga żużlowa.

Na wprost widok na Zakłady Metalurgiczne. Przejazd kolejowy, 200 m dalej – w prawo, w asfaltową ul. Wielkie Piece

(droga nr 328). Po obu stronach drogi rosną okazałe jesiony. Opuszczamy Przemków. 5,0. km, skręcamy skośnie w lewo w drogę polną – aleja lipowa w kierunku wsi Karpie. 9,0. km, Piotrowice, droga Przemków–Szprotawa. Tam w prawo. 10,2. km, na końcu wsi przy krzyżu skręcamy w lewo, w drogę poz. nr 23. Znajdują się tu parking, bar, tablica informacyjna nadleśnictwa Przemków. Tu proponujemy odbić od trasy do dębu „Chrobry” (300 m, dojazd czerwonym szlakiem rowerowym).

[XVI] 1 10,5. km, dąb „Chrobry”, opis, zob. IV, 1

Od dębu kierujemy się znów na szlak niebieski, drogą poz. nr 13 w kierunku południowym. Dojeżdżamy do ścieżki przyrodniczej „Lasy okolic Przemkowa”. Po prawej stronie obsadzone pogorzelisko leśne, po lewej przez około 500 m las łęgowy. Droga leśna gruntowa utwardzona kamieniem.

12,3. km, skrzyżowanie dróg leśnych – w lewo. Odtąd razem ze szlakiem pieszym IV. Odcinek gruntową drogą trudny do przejazdu. Po drodze mijamy stanowisko rzadkiej rośliny – bagna zwyczajnego.

13,0. km, na skrzyżowaniu w prawo i zaraz w lewo. Odcinek wzdłuż „Wałów Śląskich” (zob. trasa IV).

Na 14,5. km kończy się wspólny odcinek ze ścieżką przyrodniczą. Skręcamy w prawo w żwirową drogę poz. nr 20. Po lewej stronie okaz lipy. 15,1. km, odbijamy od drogi nr 20 w prawo na drogę gruntową, 300 m dalej przecinamy drogę Szklarki–Leszno Górne. 17,0. km, na skrzyżowaniu leśnych dróg w lewo. 18,4. km, skrzyżowanie z drogą pożarową nr 15 – w prawo w tę żwirową drogę. 100 m dalej kończy się wspólny przebieg ze szlakiem pieszym (w prawo ścieżka 200 m, ruiny wsi **Pogorzele**, zob trasa IV). Na odcinku następnych 4 km las jest przerzedzony. Na terenach po poligonach radzieckich, po lewej i prawej stronie naszej drogi, rozciągają się wielkie połacie wrzosowisk.

[XVI] 2 19.–23. km, wrzosowiska

Wierchowiny wydm, szczególnie na byłych poligonach wojskowych, zajmuje jedno z największych wrzosowisk w Polsce, o powierzchni blisko 4000 ha. Piaszczyste halizny, porośnięte jak okiem sięgnąć wrzosem, ożywiają jedynie niewielkie grupy sosny pospolitej i brzozy brodawkowatej. Innych roślin jest tu niewiele. Za to bogaty jest świat owadów. Ptasim symbolem przemkowskich wrzosowisk jest cietrzew. Ten piękny ptak jest już bardzo rzadki w Polsce i wymaga

czynnej ochrony. W Przemkowskim Parku Krajobrazowym obserwuje się corocznie kilkanaście tokujących kogutów. Z końcem lata ogromne kobierce kwitnących wrzosowisk przyciągają



Ule w Wilkocinie

pszczoły – i pszczelarzy. W setkach stawianych tu uli powstaje cenny wrzosowy miód. Miody z Borów Dolnośląskich, zwłaszcza z przemkowskiego „zagłębia wrzosowego”, są pierwszym dolnośląskim produktem lokalnym, ubiegającym się o certyfikat Unii Europejskiej.

Cały czas jedziemy drogą poż. nr 15. Od 22,3. km, jako gruntowa. 24,2. km, droga skręca w lewo, 150 m dalej w prawo, 24,7. km, znów zakręt w lewo. 300 m dalej znajduje się potrójne skrzyżowanie dróg poż. (nr 15, 44, 54, 28 i 37). Wybieramy tę ostatnią, jednak 20 m dalej skręca ona do punktu czerpania wody – my zaś podążamy prosto drogą poż. nr 34 (gruntowa).

26,7. km, dotarliśmy do przejazdu kolejowego na linii Żagań–Legnica, obok (500 m w prawo) nieczynnej stacji **Studzianka**. Przecinamy go i dalej podążamy przez las, razem ze szlakiem pieszym.

28,6. km, na skrzyżowaniu w lewo. 30,2. km, skrzyżowanie dróg poż. nr 36 z 46 – my w lewo, w żwirową drogę nr 36 (w kierunku Wierzbowej). 31,3. km, na skrzyżowaniu prosto (po prawej stronie wieżyczka myśliwska). Na 32,1. km krzyżują się drogi poż. nr 36 z nr 43 (*skrót: do Wierzbowej prosto droga poż. nr 36*). Skręcamy w prawo w drogę poż. nr 36, razem ze szlakiem pieszym.

34,0. km, tu w lewo, na żwirową drogę poż. nr 43. Przemierzamy teraz bagnisty obszar źródeł Czarnej Wody. 35,9. km, przy skrzyżowaniu dróg poż. nr 43 z nr 42 tablica rezerwatu przyrody **„Torfowisko Borówki”** (*zob. trasa IV*). Szlak przecina rezerwat. Na jego końcu (36,5. km) kolejna tablica.

Koniec lasu. Jadąc aleją lipowo-dębową docieramy do osady Borówki, 37,4. km. We wsi przy tablicy z mapą Przemkowskiego Parku Krajobrazowego wjeżdżamy na asfalt. Przez Grodzanowice dojeżdżamy w pobliże centrum Gromadki.

[XVI] 3 40,5. km, Gromadka, zob. IV, 3

Trasa skręca jednak z drogą główną na północ, w kierunku Chocianowa (40,0. km, szlak pieszy prosto). Szosa przez

ponad 4 km prowadzi wśród podmokłych pastwisk. 44,6. km, wjeżdżamy do Wierzbowej; stacja kolejowa.

[XVI] 4 45,0. km, Wierzbowa, zob. IV, 4

Przy krzyżu skręcamy w prawo, odtąd znów ze szlakiem pieszym. Za wsią kierujemy się na wschód. Po wjeździe do zwartego lasu, na rozejściu się dróg skręcamy po łuku w lewo. 47,2. km, na prawo i po 100 m na skrzyżowaniu – w lewo. 47,9. km, w prawo i zaraz na skrzyżowaniu w lewo. 48,8. km, odbijamy od kierunku na Nową Kuźnię w lewo, na północ. 49,3. km, na rozwidleniu – na wprost. 49,7. km, skrzyżowanie, ciągle prosto (po prawej stronie mijamy staw i budynek fermy).

Przecinamy szosę Chocianów–Bolesławiec. Polna droga kieruje nas prosto w stronę lasu (po lewej stronie wieś Pasternik). 50,8. km, zaczyna się las, na rozdrożu – prosto. Po 200 m na skrzyżowaniu skręcamy w prawo. Odtąd cały czas prosto, bez zbaczania, aż do 52,7. km, gdzie przy wielkim buku drogi rozwidlają się. Kierujemy się w jar, pod górkę, wśród lasu grądowego. Jar ciągnie się przez ponad 300 m; na jego końcu skręcimy w lewo



Wydmy

– droga utwardzona. Już po 100 m zjeżdżamy z niej w lewo. 53,7. km, kończy się wspólny odcinek ze szlakiem pieszym, my dalej prosto. Kilometr dalej wjeżdżamy na szosę, którą jedziemy do Chocianowa.

[XVI] 5 57,0. km, ⇒ Chocianów, zob. ss. 85–89

56,7. km, na skrzyżowaniu skręcamy w lewo na drogę nr 328 (do Przemkowa). 300 m dalej koło krzyża zbaczamy z szosy w lewo (dołącza się tu szlak pieszy). Jedziemy obrzeżami osiedla w kierunku lasu. Na drugim rozdrożu w lewo. Odtąd cały czas – przez 6 km – prosto przez las, nie zbaczając. (Na tym odcinku: 61,0. km, skrzyżowanie ze szlakiem rowerowym XVII, chwilę później w lewo odbija szlak pieszy).

Na 63,0. km skręcamy w prawo (znów przez 1,5 km razem ze szlakiem pieszym). 64,9. km, na rozwidleniu w lewo. 66,6. km, skrzyżowanie z drogą żużlową: skręcamy w lewo (*w prawo dojazd do stacji kolejowej Wilkocin i szosy Chocianów–Przemków*).

67,3. km, koniec żużłówki, skręcamy w drugą drogę żwirową na prawo. 68,2. km, dojechaliśmy do drogi asfaltowej: na prawo do Wilkocina, na lewo do bunkrów poradzieckich, my – prosto.

XVI 6 68. km, ⇒ bunkry w Wilkocinie, zob. IV, 5

69,0. km, skrzyżowanie (w lewo do rozkopanej wydmy śródlądowej, w prawo do Wilkocina, 69,3. km, 300 m w lewo, wydma). 71,4. km, skrzyżowanie, na nim skręcamy w prawo do Przemkowa. 75,5. km, wyjeżdżamy z lasu. 76,2. km, wjeżdżamy na asfalt (ul. Leśna Góra). Po lewej stronie znajduje się Dom Wczasów Dziecięcych. 400 m dalej skrzyżowanie z ul. Strzelecką – skręcamy w lewo. Po dalszych 100 m skręcamy w prawo w ul. Szprotawską, tuż przed centrum Przemkowa.



Dom Wczasów Dziecięcych w Przemkowie

XVII Szlak Lasy Chocianowskie, znaki czerwone. XVII.a – 32 km, XVII.b – 43,5 km.

Szlak przemierza Równinę Szprotawską i łagodnie pofałdowaną Wysoczyznę Chocianowską. Umożliwia poznanie charakterystycznych i różnorodnych typów siedliskowych lasu w okolicach Chocianowa. Wśród zabytków na trasie najciekawszy jest kościół poewangelicki, tzw. ucieczkowy, w Pogorzelskich.

Trasa jest, poza fragmentami, dość wygodna w przejeździe. Zaletą szlaku są liczne połączenia z innymi szlakami. Przecięcia z lokalnymi drogami, o niewielkim natężeniu ruchu (z wyjątkiem dróg nr 328 i 321) umożliwiają modyfikację i skrócenie wycieczki.

Trasa opisana została jako „dwa w jednym”: pętle – zachodnia (a) i wschodnia (b) – z początkiem i końcem w Chocianowie. Łącznikiem jest wspólny odcinek – końcowy fragment pętli zachodniej (powstała ona wcześniej).

MAPKI: 29 (s. 251), **31** (s. 264), **PLAN CHOCIANOWA** (s. 85).

INFORMACJE

O szlaku i terenie. Chocianów, zob. s. 89.

Zwiedzanie, j.w. Parafie, tel.: Pogorzelska, 817 12 32; Jędrzychów, 857 02 37.

Początek szlaku

Chocianów, zob. ss. 85–89.

Opis szlaku XVII.a

Z rynku (pl. Wolności), odjeżdżamy ul. Poprzeczną. Przecinamy ruchliwą ul. Parkową i wjeżdżamy do parku miejskiego. Alejka parkowa doprowadza do ul. Kasztanowej. Kierujemy się w prawo, w tę nieutwardzoną ulicę. Za mostkiem znów w prawo, ponownie na ścieżkę parkową. 0,6. km, stawek w parku. Od niego w lewo, znowu do ul. Kasztanowej. Na 0,9. km, mając po prawej stronie pałac, skręcamy w lewo wzdłuż drewnianego ogrodzenia prywatnej posesji (z lewej strony w jej obrębie eksponowane są współczesne rzeźby plenerowe i znajduje się dawna oranżeria pałacowa). Dojeżdżamy do szosy, gdzie skręcamy w lewo (jedziemy chodnikiem).

1,0. km, **Nadleśnictwo Chocianów.** Parking z mapą obszaru nadleśnictwa i planem ścieżki przyrodniczej „Uroczysko Czarne Stawy”, która bierze tu swój początek. Spotykają się tu również szlaki piesze. 100 m dalej, zaraz za końcem ogro-

dzenia terenu nadleśnictwa znajduje się urządzone na polanie miejsce na biwak.

Nasza trasa prowadzi przez chwilę szosą chojnowską. Mijamy rozdroże (w lewo – na Chojnów, w prawo – na Bolesławiec). 1,5. km, rogacz, skręcamy razem z innymi szlakami i ścieżką przyrodniczą w prawo, na zabytkową aleję dębową, tzw. Torflinę, o nawierzchni żużlowej. 2,9. km, skrzyżowanie dróg leśnych – w lewo (koniec wspólnego przebiegu ze szlakiem pieszym zielonym oraz Szlakiem św. Jakuba, rogacz),

[XVII] 1 3,2. km, Uroczysko „Czarne Stawy”, opis, ss. 71, 77

Od stanowiska ścieżki przyrodniczej przy „Czarnych Stawach” prosto (ona sama skręca niebawem w prawo). 4,1. km, skrzyżowanie dróg leśnych – w prawo, drogą żwirową. 5,8. km, skrzyżowanie. Tam w prawo, w drogę poz. nr 27 (rogacz), a na 6,5. km w lewo.



Wieża widokowa na Wzgórzu Fryderyka



XVII 2 6,5. km, „Wzgórze Fryderyka”

Morenowe wzniesienie o stromym zboczu porastają lipy, graby i buki. Niegdyś był to ulubiony cel spacerów mieszkańców Chocianowa. Znajdowała się tu gospoda, a na szczycie pagórka wzniesiono „średniowieczną” wieżę widokową. Obecnie Wieża Fryderyka jest częściową ruiną. Całość przedstawia się malowniczo.

7,1. km, dojeżdżamy ponownie do Torflinii – na niej w prawo. 700 m dalej skręcamy w lewo. Drogaż poź. nr 23, razem ze ścieżką przyrodniczą, dojedziemy do parkingu przy skrzyżowaniu z drogą Chocianów–Bolesławiec (koniec ścieżki przyrodniczej). Tam (8,4. km) skręcamy w prawo, ale już po 100 m przecinamy szosę i wjeżdżamy w drogę leśną poź. nr 23, o nawierzchni z tłucznia (rogacz). Na 9,1. km, tą samą drogą w lewo (po chwili dołączają się „na trochę” szlaki: pieszy IV i rowerowy XVI). Odtąd droga gruntowa.

9,7. km, skrzyżowanie, na nim w prawo. 11,2. km, na skrzyżowaniu leśnych dróg skręcamy w drugą z nich w prawo – droga poź. nr 21. Jedziemy cały czas tą drogą nie bacząc na skrzyżowania.

Po prawej stronie ciągnie się równoległe do trasy przedłużone wzniesienie. Jego kulminacja (znajduje się na około 12,4. km szlaku, przed rozdrożem, gdzie szlak krzyżuje się ze szlakami IV i XVI) nosi nazwę Bucznik. Morenowe wzgórze (172 m n.p.m.) porasta stara buczyna. Oprócz 150-letnich buków, rosną tam lipy, dęby i graby, również wiekowe. Enklawa otoczona przeważnie suchym borem świeżym, jest ostoją ptaków: lęgną się tu w dziuplach gołęb siniak i mucholówka mała. Liczne są dzięcioły i sowy.

13,8. km, skrzyżowanie dróg leśnych, koniec przejazdu drogą poź. nr 21. Kierujemy się w prawo drogą gruntową. 14,2. km, w prawo. Na 14,9. km znajduje się parking przy drodze Chocianów–Przemków (tablice informacyjne: naszego szlaku, Przemkowskiego Parku Krajobrazowego i nadleśnictwa Chocianów). Z drogi ruszamy w lewo, w kierunku Jakubowa Lub., drogą o nawierzchni żużlowej. Przejeżdżamy przez Jakubowo-Węgielin. Za tym przysiółkiem droga leśna gruntowa. 16,2. km, na skrzyżowaniu w prawo. 16,9. km, granica lasu – prosto połąną drogą w kierunku Jakubowa.

17,7. km, **Jakubowo Lubińskie**, skrzyżowanie z drogą



Chocianów–Przemków. Kierujemy się na Przemków, a po 400 m przy transformatorze – w prawo na drogę żużlową.

Z lewej strony znajduje się park podworski (naturalistyczny z końca XIX w., układ zatarty). Jest tam ciąg niewielkich stawów. W zwartym drzewostanie dominują klony, lipy i kasztanowce odmian pospolitych oraz jesiony wyniosłe. W parku jest wydzielone miejsce na odpoczynek i ognisko.

Na skrzyżowaniu dróg polnych przy parku – w prawo. Odtąd drogą polną, wysadzaną starymi topolami (*fot. poniżej*).

Pozostawiamy za sobą Wzniesienia Chocianowskie. Znajdujemy się teraz na Równinie Szprotawskiej. W płaskim, raczej monotonnym krajobrazie, charakterystycznymi akcentami są drobne ciekie, bagniste zastoiska z szuwarami, laski lub kępy zadrzewień i zarośli, aleje i śródpolne remizy.

21,3. km, wjeżdżamy na drogę asfaltową z Pogorzelsk do Jędrzychówka. Na niej w prawo w kierunku Pogorzelsk.

23,5. km, znajdujemy się na skrzyżowaniu dróg obok kościoła.



Na szlaku: aleja za Jakubowem Lub.

[XVII] 3 23,5. km, Pogorzelska, zob. V, 1

Jedziemy prosto w kierunku Chocianowa (odtąd razem ze szlakiem pieszym V). Niebawem dojeżdżamy do drogi Chocianów–Polkowice (24,9. km). Skręcamy w prawo, a po 200 m zjeżdżamy z szosy w lewo na drogę polną (poż. nr 110) w kierunku lasu. 25,9. km, rozwidlenie dróg leśnych – w prawo, droga poż. nr 11. Do 26,5. km jest to droga żużlowa.

Przemierzamy teraz Obszar Krajobrazu Chronionego „Lasy Chocianowskie” (*zob. s. 66*).

27,3. km, skrzyżowanie dróg leśnych – poż. nr 11 z nr 6 (rozdroże Droga Brzozowa, rogacz, *kontynuacja trasy jako XVII.b : w lewo żużlową drogą poż. nr 6 w kierunku Nowej Wsi Lubińskiej*). Tu skręcamy w prawo – droga poż. nr 6. Na drodze do Chocianowa towarzyszą nam znaki Szlaku św. Jakuba. 29,1. km, wyjeżdżamy z lasu, 30,0. km, przejazd przez szosę prosto w ul. Polną, osiedle „Podlesie”, droga żwirowa. 31,3. km, dojazd do ul. Kolonialnej – prosto w kierunku centrum, droga asfaltowa. Za rondem w lewo, w ul. M. Żymierskiego. Z niej w ul. Ratuszową – którą do pl. Wolności, gdzie następuje koniec pętli.

Opis szlaku XVII.b

Na początkowym odcinku przebieg szlaku jest identyczny z XVII.a (0,0.–4,9. km) i Szlakiem św. Jakuba (0,0.–8,5. km) – jednak w odwrotnym kierunku.

Wyruszamy z pl. Wolności do ul. Ratuszowej. Z niej w lewo – ul. M. Żymierskiego, następnie w prawo – ul. Kolonialna. Od końca zabudowy prosto w kierunku ul. Polnej i drogi Chocianów–Polkowice (nawierzchnia żwirowa). Od skrzyżowania z tą drogą (2,3. km) prosto drogą polną (poż. nr 6) w kierunku lasu.

4,9. km, skrzyżowanie dróg poż. nr 6 z nr 11 – prosto żużlową drogą nr 6 (w lewo odbija szlak XVII.a). Na kolejnym skrzyżowaniu (6,8. km) skręcamy w lewo, w drogę poż. nr 9, zwaną „Białą Drogą” (odtąd przez 3,5 km wspólnie ze szlakiem rowerowym XVIII). Przejeżdżamy dolinkę Szprotawy (mostek na rzece), dalej znów lasem. Od 9,0. km, gdzie jest rozwidlenie dróg, posuwamy się granicą lasu, drogą gruntową. Po chwili szlak XVIII odłącza się (1 km na północ, Nowa Wieś Lubińska), my jeszcze kawałek granicą lasu. Na 9,4. km skręcamy w prawo, ponownie w las – teraz droga poż. nr 5, gruntowa. Cały czas tą drogą przez las.

12,5. km, skrzyżowanie z drogą poż. nr 3 na skraju Obszaru Chronionego Krajobrazu „Lasy Chocianowskie”. Kierujemy się na wprost aleją w kierunku Nowego Dworu.

XVII 1 13, 7. km, Nowy Dwór, opis zob. V, 2

Po oglądnięciu pałacu, zabudowań gospodarczych i starodrzewu zmierzamy żużlowką do drogi asfaltowej Nowa Wieś Lubińska–Szklary Górne – raptem 300 m. Skręcamy w prawo w kierunku Jędrzychowa.

14,9. km, jesteśmy w Nowinkach (wschodnia część Jędrzychowa) przed ruiną zboru ewangelickiego.

XVII 2 15.–16. km, Jędrzychów

O pradawnych dziejach miejsca, w którym się znajdujemy, krążyły legendy.

Ostatni poganin

W mało dostępnym, bagnistym miejscu, znajdował się gródek, zbudowany na palach i otoczony szeroką fosą. Należał do wodza tutejszego szczepu, Hince – człowieka dzielnego, ale ponurego usposobienia. Był to już czas, kiedy chrześcijaństwo zyskiwało rzesze wyznawców wśród Słowian.

Tak było i w tej okolicy. Jedynie Hinc trwał niezłomnie przy wierze ojców. Tracił w ten sposób władzę i poparcie wśród współplemieńców. Wreszcie, z wodza stał się „ściganym”. Ludzie z jego szczepu zebrali się i otoczyli gródek, prosząc i grożąc, aby zatwardziały poganin nawrócił się na prawdziwą wiarę. On pozostał jednak niewzruszony; wołał raczej stracić wszystko niż zwrócić serce ku nieznanemu Bogu. Rozpoczęło się oblężenie. Po którymś z odpartych szturmów, wyczerpany Hinc położył się na dziedzińcu. Odpoczywał w porannym słońcu, przed złożeniem ofiary bóstwom. Tam dojrzał go dowódca oblegających. Podczas gdy Hinc rozpałał ofiarny stos, wsiadł do łódki, umiał ją dla niepoznaki zielonymi gałązkami i ostrożnie podpłynął fosą do palisady. Po czym przemknął się przez nieomknięte wrota. Zanim Hinc zdążył się osłonić, wypuszczony z bliska grot strzały ugodził go śmiertelnie w pierś. Tak zginął ostatni poganin.

Istnienie tu wczesnośredniowiecznego grodu plemiennego jest potwierdzone przez archeologię. XIV-wieczną nazwę Jędrzychowa – Heynczendorf – tradycja łączyła z Henrykiem I Brodatym.



Dawny zbór ewangelicki w Jędrzychowie

Według niej, w trudnym do zdobycia bagnistym miejscu mieli posiadać swoje gniazdo rozbójnicy. Książę zniszczył ich siedzibę, a na jej miejscu wybudował obronny zamek i nazwał go od swojego imienia. W zamku schronił się w 1488 r. książę Jan II Żagański po zdobyciu Głogowa przez wojska króla węgierskiego Macieja Korwina. Zamek zniszczony został podczas wojny trzydziestoletniej przez Szwedów i już nie odbudowany.

W 1744 r. ruinę nabył właściciel ziemski H. von Busse i wybudował na niej później kościół – typowy zbór ewangelicki. Częściowo zniszczony w 1945 r., jest obecnie w dużym stopniu zrujnowany. Jest to trzykondygnacyjna budowla z czterospadowym dachem łamanym. Pod nią zachowały się dwa sklepione pomieszczenia zamkowe. Otacza ją starszy owalny mur kamienny; przy nim neogotycka dzwonnica. Całość opanova jest przez zieleń i prezentuje się nadzwyczaj malowniczo (obiekt jest niedostępny – własność prywatna).

Udajemy się do głównej części wsi Jędrzychów. Wyznacza ją kościół (16,0. km).

W XV wieku miejscowość dzieliła się na wieś i „miasteczko”. Po r. 1509 nie jest ono już wymieniane.

Uwagę przyciąga kościół św. Bartłomieja, barokowy z lat 1729–1736, jednonawowy z półkoliście zakończonym prezbiterium i okazałą wieżą. Na zewnątrz zachowało się kilkanaście płyt nagrobnych z lat 1545–1623. Wśród nich jest (na północnej ścianie) unikalna grupa wizerunków szacownych matron – po trzy na każdej z trzech zespolonych płyt (*fol. poniżej*). Wnętrze kościoła nakryte jest sklepieniem kolebkowym z lunetami. Wyposażenie jest późnobarokowe.

Od kościoła jedziemy jeszcze 300 m główną drogą, po czym skręcamy w prawo na drogę żużlową, dalej gruntowa. 18,0. km, na skrzyżowaniu w prawo. Jedziemy skrajem lasu. Na 18,9. km odbijamy zdecydowanie w lewo – w las. Ciągnie się on przez kilometr, dalej droga żużlowa doprowadzi nas po 0,5 km do Trzmielowa. Przecinamy drogę z Chocianowa do Szklar Dolnych i dojeżdżamy do kościoła, usadowionego w środku wioski.



Nagrobki w Jędrzychowie

[XVII] 3 21,2. km, Trzmielów

Niewielka wieś, z trzech stron otoczona lasami, posiada cenny zabytek. Kościół Matki Boskiej Różańcowej pierwotnie wzniesiony został przez protestantów w 1659 r., jako tzw. gra-

niczny (zob. Pogorzele V, 1). Świątynia o konstrukcji ryglowej (tzw. mur pruski) posiada prostokątny kształt z węższym, zakończonym wielobocznie, prezbiterium. Na zewnętrznych ścianach zachowały się oryginalne, wysokiej klasy nagrobki z XVII–XVIII w.



Kościół w Trzmielowie

Kościółek i jego otoczenie: drewniana dzwonnica, starodrzew, relikty cmentarza, odznacza się wielką urodą. Rosnące obok siebie piękne okazy wiekowych drzew: dąb i lipa, jako „para” symbolizują trwałość związków małżeńskich.

Z Trzmielowa zmierzamy cały czas na południe żwirową drogą nr 3. Przejeżdżamy przez las; po wyjeździe z niego jeszcze 2 km i jesteśmy w **Trzebnicach**. Wjeżdżamy na drogę z Chocianowa do Lubina – w lewo. 27,6. km, jesteśmy w centrum wsi. W prawo odchodzi droga do Michałowa (na wprost w odległości 100 m kościół z XVIII w.).



Kościół w Trzebnicach

Skręcamy w tę drogę. Kiepska asfaltówka prowadzi łagodnie pod górkę. Przed nami niewielki morenowy wał. Dalej, za wąskim pasem lasu znajduje się Michałów. Na wyjeździe z lasu (30,5. km) droga skręca w lewo do wsi.

[XVII] 4 31. km, Michałów, zob. VI. b, 2

My natomiast skręcamy z szosy w prawo w drogę polną, kierującą się do przysiółka Zacisze (*odtąd aż do Chocianowca podążamy razem ze szlakiem pieszym zielonym VI.b*). 31,3. km na rozwidleniu w prawo. Po lewej stronie znajduje się przysiółek Zacisze. 31,6. km, na skrzyżowaniu dróg leśnych – w lewo, a po kolejnych 250 m w prawo, na drogę z tłucznia. Następuje teraz spory kawałek przez północną część kompleksu leśnego (Obszar Krajobrazu Chronionego „Dolina Czarnej Wody”).

33,0. km, na skrzyżowaniu przy granicy lasu skręcamy w lewo na drogę gruntową. 35,4. km, skrzyżowanie dróg leśnych – w prawo w kierunku Chocianowca. Po wyjeździe z lasu droga polna. Od Kolonii Raków (37,1. km) droga asfaltowa. Na skrzyżowaniu w Chocianowcu kierujemy się w lewo, asfaltem.

Po lewej stronie drogi park z ruinami pałacu, po prawej – wiatrak i kościół.

XVII 5 38,3. km, Chocianowiec, zob. VI.b, 1

40,3. km, opuszczamy Chocianowiec – od ostatnich zabudowań prosto, drogą o nawierzchni żwirowej, w kierunku Duninowa. Po chwili wjeżdżamy w las. Na pierwszym skrzyżowaniu w prawo, w drogę żwirową.

41,9. km, dojazd do drogi asfaltowej (Chocianów–Lubin) – w lewo ul. Trzebnicką w kierunku centrum Chocianowa.

43,2. km, przejeżdżamy skrzyżowanie na wprost do ul. S. Żeromskiego i dojeżdżamy tą ulicą do Rynku.



Ruiny zamku w Chocianowcu

XVIII Wojszyn–Rokitki, znaki żółte, 57 km.

Szlak „tranzytowy”, łączy projektowany Odrzański Park Krajobrazowy z obszarami chronionego krajobrazu „Lasy Chocianowskie” i „Dolina Czarnej Wody”. Szlak ma charakter nizinny, poza odcinkiem Duża Wólka–Polkowice (Wzgórza Dalkowskie). Na odcinku Polkowice–Rokitki przecina trzy kompleksy leśne. Trasa posiada liczne połączenia z innymi szlakami w regionie.

MAPKI: 30 (s. 260), 27 (s. 242), 31 (s. 264), 14 (s. 186). **PLANY GRĘBOCIC** (s. 210) **I POLKOWIC** (s. 78).

INFORMACJE

O szlaku i terenie:

Stowarzyszenie Regionalne „Nadodrzański Zakątek”, tel. 831 71 26; Urząd Gminy w Grębolicach, tel. 831 55 01; zob. Polkowice, s. 83;

Zwiedzanie: Parafia rzymskokatolicka w Grębolicach, tel. 831 50 16; Polkowice, j.w.

Początek szlaku

Wojszyn, zob. trasa VII, 7.

Opis szlaku

Wyjazd z placu wiejskiego w Wojszynie drogą asfaltową w kierunku wsi **Borek**.

Alternatywnie: przez Białołęgę do Borku (ok. 6 km). Ze wspomnianego placu kierujemy się żużlową drogą w kierunku wschodnim przez niewielki las. U jego końca skręca się prawo i drogą gruntową dojeżdża do zabudowań **Białołęki**, głównej wsi Nadodrzańskiego Zakątka. Obok szkoły zaczyna się i kończy oznakowana ścieżka edukacyjna w kształcie pętli (niespełna 2 km). Oprowadza ona po miejscowych obiektach zabytkowych i kulturowych. Należą do nich m.in. eklektyczny pałac z wozownią w stylu... mauretańskim, kościół (XVII–XIX w.) i stara kuźnia. Z Białołęki dojedziemy szosą do Borku.

2,4 km, **Borek**, dojazd do drogi nr 330. Wieś rozciąga się w kierunku zachodnim wzdłuż szosy (400 m, neoklasycystyczny pałac z końca XIX w.; w pozostałości parku rosną m.in. dęby szypułkowe liczące ok. 250 lat), my zaś kierujemy się na wprost na drogę żużlową, w kierunku Przedmościa. Przed nami płaski teren, pokryty urodzajnymi łąkami i pocięty rowami. Mijamy kolejno mostki na Kanale Południowym (3,9 km) i rzece Rudnej (inna nazwa – Czarna).



Tędy we wczesnym średniowieczu płynęła Odra. Przy Kana-
le Południowym znajdują się pozostałości jednego z więk-
szych na Śląsku grodzisk wczesnośredniowiecznych. Były
to właściwie dwie obwałowane osady. Według legendy, po-
wtarzanej dawniej w Przedmościu, mieszkańcy osady byli
tak bogaci w płody rolne, że pozwolili sobie na... jazdę na
sankach w lecie – na rozsypanej mące! Taka breweria miała
na nich sprowadzić karę niebios.

Wjeżdżamy między zabudowania Przedmościa, położonego
na skarpie. Odtąd droga asfaltowa.

Na drugim skrzyżowaniu (4,9. km) skręcamy w lewo, w głów-
ną ulicę – ul. Długa.

XVIII 1 5. km, **Przedmoście**

Duża wieś, położona na
skraju żyznych ziem, na styku
tzw. Czarnego Zakątka z Równiną
Grębocicką.

Pierwsza wzmianka o wsi
o pochodzi z r. 1290 (Przedemost).
W następnych stuleciach przodo-
wała ona w zaopatrzeniu Głogowa
w jarzyny. Warzono tu również zu-
pełnie przyzwoite piwo.

W środku wsi oryginalnym
zabytkiem (niestety, od dawna niszc-
zącym) jest **wieża-dzwonnica**
z 1698 r.



Dzwonnica w Przedmościu

Przy wylocie drogi dojazdowej do szosy Głogów–Rudna,
znajdują się dwa niepozorne krzyże pokutne, zagłębione
częściowo w ziemi. Na jednym z nich dopatrzeć dałoby się
rytu miecza. Natomiast według tradycji tutejsze krzyże po-
kutne są pamiątką pojedynku dwóch oficerów w czasie woj-
ny trzydziestoletniej. Okazał się on śmiertelny dla obydwu.

Dalej ulicą Długą. 5,6. km, skręcamy w prawo do drogi Głogów
– Orsk. W lewo na tę drogę i zaraz na rozwidleniu w prawo
– do Grębocic. Na tym odcinku mamy dobry widok na partię
Wzgórz Dalkowskich między Głogowem a Obiszowem.

XVIII 2 9. km, Grębocice, zob. trasa VIII

Kościół w Grębocicach

W Grębocicach na pierwszym skrzyżowaniu w prawo, w ul. Legnicką.

Przy remizie (9,4. km) – w prawo, w kierunku Polkowic (1,5 km, dworzec PKP – początek szlaku zielonego VIII). 100 m dalej ze skrzyżowania przy kapliczce w prawo, na drogę żużlową. 10,5. km, na skrzyżowaniu w lewo – nawierzchnia brukowa, dalej droga gruntowa. 12,7. km, skrzyżowanie – prosto, dojazd do niewielkiego lasu, odtąd droga leśna. 13,8. km, skrzyżowanie z drogą Grębocice - Jerzmanowa

– my prosto do Dużej Wólki, droga polna.

XVIII 3 14. km, Duża Wólka, zob. VIII, 6

Na końcu wsi w lewo, droga poż. nr 74 (utwardzona). Dojeżdża się do szlaku zielonego, od początku lasu dołącza się szlak pieszy niebieski). 15,2. km, skrzyżowanie z drogą poż. nr 71 – prosto drogą poż. 74, z obydwoma szlakami. Odcinek drogi z kostki granitowej. Na 15,9. km (rogacz) w lewo, w drogę poż. nr 72 (odłącza się szlak zielony). Cały czas drogą gruntową, przez ładny las mieszany. Teren o zróżnicowanej konfiguracji.

18,0. km, wyjazd z lasu na szosę z Żukowa do Suchej Górnej: tu w prawo i po 200 m w lewo. Asfaltową drogą, razem ze szlakiem niebieskim XV, jedziemy przez **Guzice** w kierunku Polkowic. Na końcu Guzic (19,8. km) wjeżdżamy na drogę żużlową

22,0. km, plac rekreacyjno-piknikowy, tablica z mapą szlaków na obszarze ZGZM. Tu dołącza się również Szlak św. Jakuba, która



towarzyszyć nam będzie przez następne 8 km. Zaczyna się asfalt (ul. Spokojna). Mijamy po prawej cmentarz, przecinamy przejazd kolejowy i ul. Przemysławą. Wjeżdżamy w zabudowany teren Polkowic.

XVIII 4 23,5–27. km, Polkowice, zob. ss. 78–84

Przejazd przez Polkowice. Prosto – ul. Kolejowa – aż do ul. Dąbrowskiego. Tam w prawo (dołącza się szlak czerwony). Z tej ulicy w prawo, ul. 3 Maja. Po lewej stronie mijamy park z muszlą koncertową i kinem. 23,9. km w lewo, ul Chopina. Po dojeździe do ul. Głogowskiej – w prawo i zaraz lewo na ul. Chełmońskiego. Ta ulica doprowadza do ul. Młyńskiej. Przed nami z lewej strony znajduje się kompleks **Aquaparku**. Z tego miejsca w lewo. Ul. Młyńską zjeżdżamy do szerokiej ul. Ogrodowej, po drodze mijamy po lewej stronie **staromiejską część Polkowic**. 24,6. km, w prawo na drogę dla pieszych i rowerów wzdłuż ul. Ogrodowej. Jedziemy, łącznie ze szlakami rowerowymi niebieskim i czerwonym, do skrzyżowania z drogą nr 3. Po jego przekroczeniu wjeżdżamy do **Polkowic Dolnych** (wieś rozłożona wzdłuż szosy do Chocianowa, znajduje się w granicach miasta). 25,5. km, odłącza się w prawo szlak niebieski, po lewej stronie zaczyna się dobrze utrzymany park. Na 27. km opuszczamy teren Polkowic. 27,2. km, przejazd kolejowy, zaraz za nim skręcamy w lewo na drogę żuźlową. Ukośnie w prawo odchodzi droga poż. nr 12, my natomiast jedziemy prosto drogą poż. nr 11, obok składowiska (po lewej stronie) wzdłuż lasu. Następuje teraz dłuższy odcinek przez ubogi sosnowy bór. Cały czas droga gruntowa. 30,0. km, skrzyżowanie ze szlakiem rowerowym niebieskim i Szlakiem św. Jakuba (droga poż. nr 12). 1,5 km dalej kończy się las, odtąd droga polna.

Po 1 km (32,7. km) osiągamy **Nową Wieś Lubińską**.

W zachodniej części wsi znajduje się kilka dobrze utrzymanych budynków kolonistów z pocz. XX w., (*fot. obok*). Na skrzyżowaniu we wsi (rogacz) prosto, ciągle droga nieutwardzona.



Nowa Wieś Lubińska

32,9. km przecinamy szosę Parchów–Nowy Dwór i wjeżdżamy na kiepską drogę leśną (poż. nr 5) o nawierzchni gruntowej. Wiedzie ona wzdłuż lasu, po 300 m rozwidła się. My w prawą odnogę – droga poż. nr 9. Dojeżdżamy do kompleksu leśnego. W tym miejscu (rogacz) spotykają się szlaki: dołącza się szlak czerwony XVII oraz, na krótko, żółty pieszy V, a po chwili również Szlak św. Jakuba. Odtąd jedziemy drogą poż. nr 9, tzw. Białą Drogą. Przecinamy odsłoniętą dolinkę Szprotawy (34,7. km, drewniany mostek). Na 35,4. km odłączają się szlak czerwony i Szlak św. Jakuba. Odtąd droga jest utwardzona żużlem.

36,6. km, skrzyżowanie z drogą Chocianów–Szklary Dolne. Tu znajduje się parking leśny z tablicą edukacyjno-informacyjną



o przyrodzie Obszaru Krajobrazu Chronionego „Lasy Chocianowskie” oraz rogacz naszej trasy i mapa szlaków na obszarze ZGZM. Po przecięciu drogi – prosto. Dopiero na 38,8. km, przy słupku „oddział 295” skręcamy w prawo.

39,7. km, na skrzyżowaniu – w lewo. 40,6. km, skrzyżowanie z drogą pożarową nr 8 – prosto w tę drogę. 41,4. km, wieś Zagórze, zaczyna się asfalt. Prosto przez wioskę. Po przejechaniu 1,5 km, znajdujemy się w Chocianowcu.

[XVIII] 5 43. km, Chocianowiec, zob. VI. b, 1

Przecinamy drogę Chocianów–Lubin i podążamy na południe drogą żużlową. Po wjechaniu w las, dojeżdża się po chwili do szlaku rowerowego czerwonego (45,4. km, rogacz). Tam skręcamy w lewo, droga gruntowa. Zaraz też drogi rozchodzą się: szlak czerwony podąża na wschód, do Michałowa, my skręcamy w prawo w głąb lasu (Obszar Krajobrazu Chronionego „Dolina Czarnej Wody”).

46,6. km, skrzyżowanie – w prawo, w drogę pożarową nr 17. Na 47,9. km mijamy leśniczówkę „Pod Dębem”. Dalej prosto, droga żwirowa. Na dalszym odcinku prowadzi ona wzdłuż lasu, na południe rozciąga się podmokła dolina Czarnej Wody.

53,3. km, przed przysiółkiem Brzozy skręcamy w lewo na Rokitki; droga żwirowa. 55,2. km, skrzyżowanie w **Rokitkach**, obok nowej szkoły. 55,5. km, dzikie kąpielisko, po prawej stronie staw i żwirownia. Po 200 m, na skrzyżowaniu w lewo. 57,0. km, pole namiotowe przy kąpielisku Rokitki, koniec szlaku.



Leśniczówka „Pod Dębem”

Szlak Pielgrzymkowy św. Jakuba, Jakubów–Zgorzelec. Odcinek Jakubów–Chocianów, 50 km.

Pierwszy polski współczesny Szlak św. Jakuba utworzyło we współpracy z samorządami w 2005 r. Bractwo św. Jakuba, z siedzibą w Jakubowie. Szlak wpisuje się w ponad 1000-letnią tradycję pielgrzymowania do grobu św. Jakuba Większego Apostoła, pierwszego męczennika za wiarę chrześcijańską i patrona Hiszpanii.

Szlak św. Jakuba bierze początek w Jakubowie, miejscu o długiej tradycji kultu tego świętego. Wiedzie przez Grodowiec, Polkowice, Chocianów, Bolesławiec i Lubiąż do Zgorzelca i Görlitz – łącznie około 160 km. Po niemieckiej stronie szlak łączy się z Ekumeniczną Drogą Pielgrzymkową (Ökumenische Pilgerweg)



z Görlitz do Vacha na granicy Turynгии i Hesji, a poprzez nią z europejską siecią szlaków zmierzających do sanktuarium św. Jakuba w hiszpańskim Santiago de Compostela.

Oznakowanie szlaku stanowią obecnie tabliczki: biała muszla z krzyżem św. Jakuba na niebieskim tle oraz żółte wymalowane strzałki, najczęściej na kamieniach. Szlak nie ma wyraźnie określonej preferencji, w jaki sposób należy go przemierzać. Odpowiada najbardziej kategorii szlaków pieszych, nadaje się jednak dla rowerzystów (jedynie nieliczne fragmenty są trudniejsze, np. przebiegają trawiastymi ścieżkami), a można go także przemierzać konno.

Więcej o Szlaku św. Jakuba: www.bractwoswjakuba.pl.

MAPKI: 2 (s. 124), 19 (s. 206), 20 (s. 214), 28 (s. 244), 29 (s. 251), 31 (s. 264), **PLANY POLKOWIC** (s. 78), **I CHOCIANOWA** (s. 85).

Szlak dojściowy Głogów–Jakubów (Maryjny Szlak do źródła św. Jakuba), 11 km

Po utworzeniu Szlaku św. Jakuba powstało jego wydłużenie do Głogowa. Impuls do wytyczenia „Maryjnego Szlaku do źródła św. Jakuba” dała pierwsza pielgrzymka głogowskich parafian do Jakubowa w kwietniu 2005 roku. Odbywać się ona będzie corocznie, w rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II.

Oznakowanie szlaku stanowią tabliczki z motywem muszli św. Jakuba. Zaczynający się przy głogowskiej Kolegiacie szlak, może być także traktowany jako punkt początkowy Szlaku św. Jakuba, bądź po prostu jako odcinek dojściowy do rzeczywistego i symbolicznego „punktu 0”, jakim pozostaje Jakubów.

Początek przy Kolegiacie (**Kolegiata i Stare Miasto** w Głogowie – zob. *D*).

Przebieg szlaku w Głogowie: ul. Kamienna Droga, ul. Brama Brzostowska, al. Wolności, ul. Przemysłowa, ul. Sikorskiego, ul. Lipowa. 4,0. km, **Brzostów**, kościół zob. *IX*, 3.

Po dojściu do obwodnicy, na przedłużeniu ul. Perseusza wkraczamy na polną drogę. Prowadzi ona wśród sfaldowanych pól do Kurowic. 6,0. km, **Kurowice** zob. *IX*, 3–4.

Stamtąd drogą asfaltową. Dochodząc do Łagoszowa Małego, przed znakiem miejscowości skręcamy w prawo (nieutwardzona droga obok dawnego browaru). *Uwaga: stąd alternatywnie łatwy wariant dojścia do Jakubowa – cały czas drogą asfaltową.* Przy zbiegu dróg skręcamy w prawo, w polną drogę prowadzącą do Nielubi i – prawie od razu – w lewo. Odtąd aż do Jakubowa podążamy niewygodnymi polnymi drózkami, za to wśród urokliwego krajobrazu – z lewej strony, za doliną wznosi się zalesiona krawędź garbu Wzgórz Głogowskich.

Tuż przed wsią Bukwica skręca się w lewo – polna droga w kierunku lasu. Wprowadza ona do **rezerwatu „Buczyna Jakubowska”** (zob. ss. 56–57). Ścieżki w rezerwacie wiodą do źródła św. Jakuba przy stoku, nad którym wznosi się jakubowski kościół.

Początek szlaku: Jakubów, zob. ss. 101–105

Spod kościoła św. Jakuba, gdzie znajduje się tablica informacyjna z opisem szlaku (*fol. obok*), wyruszamy zgodnie ze znakami szlaków rowerowych: niebieskiego XII i czarnego X (znaki tego szlaku towarzyszyć nam będą do wsi Gaiki) w kierunku południowo-wschodnim.

Po opuszczeniu Jakubowa idziemy utwardzoną drogą polną. W sąsiedztwie składowiska odpadów z kopalni skręca się w lewo (droga z płyt betonowych). Okrążamy zakład „Mechrol”, obok wieży obserwacyjnej skręcamy w lewo na drogę leśną o nawierzchni gruntowej. Po 50 m – w prawo (po prawej stronie – szyb kopalni „Polkowice-Sieroszowice”). Droga poż. nr 95 wprowadza nas w żyzny las mieszany i teren o zróżnicowanej konfiguracji. Na skrzyżowaniu z drogą poż. nr 94 m odłącza się szlak niebieski. Na kolejnym skrzyżowaniu przy głazie narzutowym skręca się w lewo – droga poż. nr 97. Doprowadza ona, na końcu jako polna, do **Gaików** (4,1. km).



Tam naprzeciw stawu skręcamy w lewo. Drogą asfaltową, równoległą do zabudowań idziemy aż do końca wsi. Na rozwidleniu dróg w prawo. Ponownie drogą gruntową kierujemy się w las. Na rozwidleniu dróg leśnych – w lewo. Jest to urokliwy fragment trasy, ze starymi dębami. Wychodzi się na ruchliwą drogę Głogów–Nowe Osiedle (5,8. km; *1,5 km Jerzmanowa*, zob. trasa II, 6).

Przecinamy szosę i ponownie zanurzamy się w las, droga poz. nr 92. Posiada on takie same walory jak na poprzednim odcinku; gdzieś tam mijamy znaczne wypiętrzenia terenu. Droga wyprowadza luką z lasu. Po chwili docieramy do prostopadłej drogi poz. nr 86 (łączy ona Bądzów z Jerzmanową). Tu na 7,5. km skręcamy w lewo. Po niespełna 500 m na rozdrożu w lesie (słup trakcji wys. napięcia) skręcamy w prawo, w drogę poz. nr 89. Również wzdłuż tej drogi rosną okazałe dęby. Doprowadzi nas ona do **Golowic**.

Od krzyża przed wsią, gdzie wkracamy na asfalt, towarzyszyć nam będą znaki szlaków rowerowych, na początek czarnego X. Przechodzimy przez położoną na skraju lasów wioskę.

Od jej końca piaszczysta droga na wprost wiedzie w kierunku szkółki leśnej. Po dojściu do prostopadłej drogi poz. nr 77, skręcamy w prawo. Odtąd razem ze szlakiem zielonym VIII. Na 10,0. km w lewo, drogą poz. nr 78. 11,3. km, w prawo, droga poz. nr 75, wzdłuż dolinki potoku Stobna. 13,1. km, w lewo, na drogę poz. nr 74. Po lewej stronie znajduje się malowniczy staw otoczony szuwarami.

14,0. km, w prawo – droga poz. nr 73. 14,8. km, przecinamy drogę poz. nr 72 (szlak żółty XVIII). Dalej cały czas drogą poz. nr 73. Po niespełna 1,5 km wychodzimy z lasu i zaraz dochodzimy do drogi asfaltowej przed **Żukowem** (16,3. km, zob. VIII, 6–7). Stamtąd mamy 2,5 km do Grodowca.



Widok na Grodowiec

XIX 1 19. km, **Grodowiec**, zob. ss. 96–100,

Spod Sanktuarium w Grodowcu wychodzimy razem ze Szlakiem Polskiej Miedzi. Podążamy nim przez **Komorniki** (zob. I, 9) do Trzebca, i jeszcze kawałek (opis zob. trasa I). Na drodze asfaltowej do Polkowic, 300 m po osiągnięciu lasu (26, 5. km) – uwaga! – przy linii energetycznej odbijamy w prawo w leśną drogę. Po 1 km dochodzimy do drogi leśnej z Guzic do Polkowic. Prowadzą nią szlaki rowerowe niebieski XV i żółty XVIII. Razem z nimi (zob. opis trasy XVIII) – niebawem zaczyna się asfalt – podążamy do Polkowic.

[XIX] 2 30. km, Polkowice, zob. ss. 78–84

Z Polkowic również wychodzimy wspólnie ze szlakami czerwonym i żółtym. Wspólnie z tym drugim za Polkowicami Dolnymi skręcamy w lewo do lasu drogą poz. nr 11 (32,7. km) i na odcinku 2 km przemierzamy kompleks leśny. 34,9. km, na skrzyżowaniu w lewo – prosto do Sobina (ze szlakiem niebieskim XV).

[XIX] 3 36,5. km, Sobin, kościół, XV, 2

Od kościoła zmierzamy drogą asfaltową na południowy zachód. Na końcu wsi (37,3. km) – prosto. Dwukilometrowy odcinek do Nowej Wsi Lubińskiej prowadzi w otwartym krajobrazie Równiny Szprotawskiej.

Idziemy najpierw drogą żużlową, okoloną zaroślami. Następnie jest to droga trawiasta – miejscami niewygodna i niewyraźna w terenie. Dochodzi ona do opłotków **Nowej Wsi Lubińskiej**.



Nowa Wieś Lubińska

Na początku tej miejscowości przechodzimy przez skrzyżowanie (39,6. km). Odtąd droga utwardzona. Przy niej, nieco dalej, znajduje się skromny kościółek pw. św. Tadeusza (w obejściu grota). 300 m za nim skręcamy w lewo i po chwili dochodzimy do skrzyżowania z drogą z Parchowa do Jędrzychowa (po drodze i w sąsiedztwie skrzyżowania ładne przykłady budownictwa wiejskiego z pocz. XX w.). Przechodzimy na wprost; za wsią droga brukowa. 41,4. km, na początku lasu dochodzimy do drogi gruntowej – tzw. Biała Droga – zmierzającej w kierunku południowo-zachodnim, przez Obszar Chronionego Krajobrazu „Lasy Chocianowskie”.

Odtąd aż do Chocianowa idziemy ze znakami szlaku czerwonego XVII i odcinkowo żółtego XVIII. Ważne szczegóły: za mostkiem na Szprotawie, po 700 m (42,9. km) na skrzyżowaniu odłącza się w prawo szlak żółty; 45,0. km, skrzyżowanie z rozjazdem szlaków czerwonych XVII.a i XVII.b; 47,2. km, droga Polkowice–Chocianów.

Na 48,8. km, wkraczymy na Rynek w **Chocianowie** (zob. ss. 85–89). Dalszy odcinek szlaku – do **Modły** opisany jest jako trasa VI.a.

INFORMATOR TURYSTYCZNY

Wszystkie telefony kierunkowe: 076, o ile nie wyszczególniono inaczej.

Informacja turystyczna

CHOCIANÓW, Urząd Miasta i Gminy, ul. Ratuszowa 10, 59-140 Chocianów, tel. 818 50 41, e-mail: umig.chocianow@pro.onet.pl, www.chocianow.pl

GAWORZYCE, Urząd Gminy, ul. Okrężna 85, 59-180 Gaworzyce, tel. 831 62 85, e-mail: uggaw@poczta.wp.pl, www.gaworzyce.com.pl

GRĘBOCICE, Urząd Gminy, ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice, tel. 831 55 01, e-mail: sekretariat@grebocice.pl, www.grebocice.pl

JERZMANOWA, Urząd Gminy, ul. Głogowska 7, 67-222 Jerzmanowa, tel. 831 21 21, e-mail: jerzmanowa@op.pl, www.jerzmanowa.com.pl

PEĆLAW, Urząd Gminy, Pęcław 28, 67-221 Białoleka tel. 831 71 26, e-mail: peclaw@cuprimex.pl; www.peclaw.glogow.info

POLKOWICE, Punkt Informacyjny Urzędu Gminy, Rynek 1, 59-100 Polkowice, tel. 847 41 46; www.polkowice.pl

PRZEMKÓW, Gminne Centrum Informacji, tel. 831 98 28, Pl. Targowy 1a, 59-170 Przemków; www.przemkow.pl/gci

RADWANICE, Urząd Gminy, ul. Przemysłowa 17, 59-160 Radwanice, tel. 831 14 78, e-mail: radwanice1@wp.pl, www.radwanice.pl

Zob. także GŁOGÓW, s. 115 i LUBIN, s. 135

PRZEWODNICY I INSTRUKTORZY TERENOWI

PTTK, Koło Przewodników „Po Ziemi Przemkowskiej”, tel. 832 07 50

PTTK, Oddział Głogów, ul. Poczdamska 1, 67-200 Głogów, tel. 833 31 34

PTTK, Oddział „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie, tel. 844 24 10;
Usługi Przewodnickie, tel. 834 35 65

Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, ul. Wrocławska 41, 59-220 Legnica, tel. 862 94 30, e-mail: zielonaakcja@wop.pl, www.zielona-akcja.eko.org.pl (lekcje w przyrodzie)

Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych, Oddział Legnica. Przemkowski Park Krajobrazowy, Piotrowice 89, 59-170 Przemków, tel. 831 09 24, e-mail: ppk-park@op.pl; (edukacja ekologiczna na ścieżkach przyrodniczych w PPK)

OBIEKTY TURYSTYCZNE I REKREACYJNE

Aquapark Polkowice SA, 59-100 Polkowice, ul. Młyńska 4, tel. 746 27 70, www.aquapark.com.pl, rezerwacja miejsc, tel. 746 27 55

PPHU „DENDROFARMA”, Józef Płocha, Dalków, 59-180 Gaworzyce, tel. 834 57 00, kom. 0695 733 062, organizacja imprez okolicznościowych, edukacja ekologiczna (ścieżka dydaktyczna po wzorcowej szkółce roślin ozdobnych, zabytkowy park)

Dom Leśnika. Gospodarstwo Agroturystyczne, Dunińów 2, 59-140 Chocianów, tel./fax 819 59 04. kom. 0606 106 573. Imprezy dla grup

Gospodarstwo Agroturystyczne „Amazonka”, Jerzy Gucma, Ostaszów 2, 59-170 Przemków, tel. 831 99 29. w programie pobytu m.in. nauka jazdy konnej

Gospodarstwo Agroturystyczne Winniki, Golkowice 67-221 Białotłęka, tel. 831 72 43, kom. 0605 947189. Edukacja przyrodnicza, kursy uprawy winorośli i ziół

Leśniczówka „Pod Dębem” w Michałowie, 59-140 Chocianów, tel. 725 87 57, kom. 602 393 404. Imprezy dla grup w sezonie: maj-wrzesień (noclegi; wyżywienie)

Ośrodek Hipoterapii, Polkowice Dolne, 59-100 Polkowice, tel. 724 94 62

Ośrodek Sportów Konnych i Hipoterapii, Sobin 58a, 59-100 Polkowice, tel. 845 96 33

„Victoria II” sc, Dobromil 15, 59-160 Radwanice, tel. 831 18 03. Organizacja imprez piknikowych, ścieżka rowerowa (noclegi, wyżywienie);

Zespół otwartych basenów i kortów tenisowych POKSIR, ul. 3 Maja, 59-100 Polkowice tel. 845 09 77

Dom Wczasów Dziecięcych, ul. Leśna Góra 1, 59-170 Przemków, tel. 832 06 13 (turnusy dydaktyczne, kolonie, zimowiska, Zielone Szkoły dla uczniów szkół podst. i gimnazjów)

Zespół Pałacowo-Parkowy, Bądzów 30, 67-222 Jerzmanowa, tel. 0603 089 777. Rekreacja i imprezy okolicznościowe (z noclegami i wyżywieniem)

BAZA NOCLEGOWA

CHOCIANÓW. Hotel „Pod Dębem”, ul. Ratuszowa 2, tel. 818 47 91

POLKOWICE. Hotel „Millenium”, ul. Hubala 24, tel. 847 04 56 do 59; „Aqua Hotel”, ul. Młyńska 6, tel. 746 27 00; Zajazd „Adria”, ul. Kopalniana 2, tel. 845 07 10; Hotel „Adria”, ul. Kard. Kominka 7, tel. 845 15 72; Zajazd „U Zenka”, ul. T. Babisza 2a, tel. 722 22 22

PIOTROWICE. Pole namiotowo-karawaningowe, całoroczne, przy siedzibie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego, Piotrowice 89, tel. 831 09 24

PRZEMKÓW. Szkolne Schronisko Młodzieżowe, ul. Głogowska 32, tel. 831 94 65

Zob. także GŁOGÓW, s. 115 i LUBIN, s. 135

STOWARZYSZENIA REGIONALNE. PARTNERSTWA

Grupa Partnerska „Porozumienie Wzgórz Dalkowskich”, Sekretariat: Urząd Gminy i Miasta Nowe Miasteczko, Rynek 2, 67-124 Nowe Miasteczko, tel. (68) 388 81 53, e-mail: nowemiasteczko@sekretarz.zg.pl, www.partnerstwa.eko.org.pl

Partnerstwo Doliny Środkowej Odry, Sekretariat: ul. Wrocławska 41, 59-220 Legnica, tel. 862 94 30, e-mail: zielona-akcja@wop.pl, www.zielona-akcja.eko.org.pl

Grupa Partnerska „Wrzosowa Kraina”, Sekretariat: Urząd Gminy i Miasta Przemków, pl. Wolności 25, 59-170 Przemków, e-mail: asmolag@przemkow.pl, www.wrzosowakraina.pl

Stowarzyszenie Aktywności Społecznej „Twoja Alternatywa”, 59-160 Radwanice, ul. Głogowska 45, tel. 831 19 11

Stowarzyszenie Regionalne „Nadodrzański Zakątek”, Pęcław 28, 67-221 Białoleśka, tel. 831 71 26

Towarzystwo Przyjaciół Polkowic, ul. Kard. B. Kominka 1a, 59-100 Polkowice, tel. 724 79 90

Towarzystwo Ziemi Głogowskiej, ul. Brama Brzostowska 1, 67-200 Głogów, tel. 835 10 81, e-mail: tzg@poczta.glog.pl, www.glogow.pl/tzg

IMPREZY I ŚWIĘTA LOKALNE

CHOCIANÓW I OKOLICA. Dni Chocianowa (V); Festiwal Reggae (V); Święto Jagody (VII); Festiwal Pieśni i Tańca Mniejszości Narodowych „Pod Kyczerą” (VII); Watra Łemkowska w Michałowie (VIII)

DOLINA ODRY. Rajd Rowerowy „Blżej Natury” (V lub VI); Międzynarodowy Spływ Kajakowy Odrą (Wrocław – Szczecin, V); Flis Odrzański (Wrocław–Szczecin, VII)

GRĘBOCICE (GMINA). Dni gminy Grębocice (1-3. V) w Grębocicach; Uroczystości odpustowe, pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Grodowieckiej w Grodowcu, (15. VIII, druga niedziela IX). Przegląd Piosenki Turystycznej i Ekologicznej w Grodowcu (V)

JERZMANOWA (GMINA). Przegląd Zespołów i Kapel Ludowych (V); Mityng Kapel i Zespołów Weselnych (VII)

POLKOWICE. Polkowickie Dni Teatru (II–IV); Festiwal Piosenki Religijnej (V); Festyn Sobótkowy (VI); Festiwal Muzy-

ki Folkowej „Polk-Folk” (VII); Dni Polkowic (VI); Polkowickie Lato Kulturalne (VII–VIII); Festiwal Muzyki Organowej (IX); Jesienne Spotkania Poetyckie (X–XI).

PRZEMKÓW I OKOLICA. Majówka z ptakami w Przemkowskim Parku Krajobrazowym (V); Dni Przemkowa i Dni Ochrony Środowiska (VI); Dolnośląskie Święto Miodu i Wina (IX); Święto Wesołego Karpia (X)

JARMARK ŚWIĘTEGO JAKUBA Apostoła w Jakubowie gm. Radwanice (dwudniowy festyn – VII), Magiczna Noc Świętojańska w miejscowości Buczyzna gm. Radwanice (VI), Gminne Dożynki – park w Radwanicach (VIII), Święto Pieczonego Ziemniaka w miejscowości Nowa Kuźnia gm. Radwanice (IX)

Festiwal Reggae (V), Festiwal Pieśni i Tańca Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Pod Kyczerą” (VII)

LITERATURA

Ważniejsze pozycje wydane po r. 1990 dot. obszaru ZGZM, Głogowa i Lubina. Nie uwzględniono materiałów folderowych i dokumentacyjnych.

Bobrowicz G., *Przemkowski Park Krajobrazowy*, album, Wałbrzych 1999

Bok A., *Głogów i okolice, Przewodnik turystyczny*, wyd. II, Głogów 2005

Ciesielski H., Wrabec H., *Katalog zabytkowych ogrodów i parków województwa legnickiego*, Legnica 1997

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej, zeszyty Towarzystwa Ziemi Głogowskiej, ukazują się od r. 1993 (zeszyty 1–59)

Fras Z., Staniszevska W., *Przemków – szkice z dziejów miasta*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego we Wrocławiu, Urząd Miasta Gminy w Przemkowie, 1998

Głogów. Zarys monografii miasta, (praca zbiorowa), Wrocław 1994

Górniak M.R., *Gmina Grębocice. Informator historyczno-geograficzny*, Grębocice 2005

Kronika Polskiej Miedzi, Wrocław 1997

Lubin. Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków, (praca zbiorowa), Wrocław-Lubin 1996

Machnicki W., *Historia Polkowic*, Polkowice 1998

Mendyk E., *Dolnośląska Droga Świętego Jakuba. Przewodnik pielgrzyma*. Fundacja Wioski Franciszkańskiej, Janice 2005

Monografia KGHM Polska Miedź SA (praca zbiorowa), Lubin 1996

Na szlaku św. Jakuba. Z Jakubowa do Santiago de Compostela, Głogów 2005

Natura 2000 w Dolinie Odry czyli Odrą do Europy, Dolnośląskie Forum Ekorozwoju, Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody, Wrocław 2002

Rusewicz H., *Historia i zabytki powiatu lubińskiego*, Wrocław 2004

Sanktuarium w Grodowcu. Przewodnik, Redakcja: ks. Witold Pietsch, zdjęcia B. i L. Okońscy, Wrocław 1999

PRZEWODNIKI PO ŚCIEŻKACH PRZYRODNICZYCH

Broszury wydane przez fundację Ekologiczną „Zielona Akcja”. Podano daty pierwszych wydań.

Ścieżka przyrodnicza „Krajobrazy nadodrzańskie - Chełm”. Autorzy: A. Chlebowski, I. Krukowska-Szopa, A. Szlachetka, A. Zawadka, Legnica 1996

Ścieżka przyrodnicza „Lasy okolic Przemkowa”. Autorzy: A. Chlebowki, M. Cieślak, A. Szlachetka, Legnica 1995

Ścieżka przyrodnicza „Stawy Przemkowskie”. Autorzy: A. Chlebowki, M. Cieślak, A. Szlachetka, Legnica 1995

Ścieżka przyrodnicza „Uroczysko Czarne Stawy. Przewodnik turystyczny”. Autorzy: A. Chlebowki, R. Gramsz, C. Narkiewicz, Z. Sobierajski, Legnica 2002

MAPY

Bory Dolnośląskie. Przemkowski Park Krajobrazowy, 1:75 000, „Plan”, Jelenia Góra 2004

Dolina Środkowej Odry. Ścieżki rowerowe piesze i edukacyjne, 1:100 000, Fundacja Ekologiczna „Zielona Akcja”, Legnica 2003

Dolina Środkowej Odry Wrocław-Głogów. Szlak Odry, 1:75 000, „Plan”, Jelenia Góra 2004

Związek Gmin „Zagłębia Miedziowego”, 1:75 000 „Sygnatura”, Zielona Góra 2004

Aktualne plany Głogowa i Lubina znajdują się w ciągłej sprzedaży.

INDEKS

1. Miejscowości i pojęcia geograficzne

*Podano wyłącznie strony zawierające elementy opisu jednostek.
p.= plan, rz.= rzeka.*

Bądzów	217-218	Krzeczyn Mały	181
Białołęka	259	Krzydłowice	156, 206-207
Bieńków	31, 126-127	Kurowice	216
Borek	259	Kurów Mały	59, 147, 149-150
Borków	199	Kurów Wielki	220-221
Bory Dolnośląskie	67-71, 76	Kwielice	209-211
Brunów	180-181	Leszkowice	195, 205
Buczyna	227-229	Lubin	133-135, 181
Chelm	193	Łagoszów Wielki	231
Chobienia	190-191	Michałów	187-188
Chocianowice	185-187, 258	Mileszyn	198
Chocianów	85p.-89, 183	Młynówka rz.	143-144
Dalkowska Góra	139-141	Modła (Gm. Gromadka)	184
Dalków	106-107, 159-160, 224	Nowa WieśLubińska	263, 269
Dankowice	144	Nowy Dwór	30, 179
Dolina Czarnej Wody	72, 187	Obiszów	150-154, 209
Duża Wólka	208, 262	Odra rz.	47-48, 191-199
Gaworzyce	113-122, 215-216	Ostaszów	233-234
Głogów	113-122, 215-216	Piersna	204
Głogów-Brzostów	215-216	Piotrowice	45
Głogów-Krzepów	201	Pogorzele	169-171
Golkowice	198	Pogorzelska	29, 177-178
Golowice	217	Polkowice	78p.-84, 239
Gostyń	141-143	Pradolina Głogowska	46-52, 74, 191-199
Góra Św. Anny	30, 161	Przedmoście	261
Grębocice	209-211, 262	Przemków	90, 91p-95, 164, 174, 176, 249
Grodowiec	96-100, 154	Radwanice	226p.-227
Grodziszczce	155	Rokitki	265
Gromadka	171-172	Równina Szprotawska	61-66, 75-76, 235-236, 242
Grzbiet Dalkowski	54-56	Rudna	157-158
Grzybowa Góra	131-132	Rudna Gwizdanów	156-157
Guzice, Guzicki Potok, rz.	58-59	Rynarcice	131, 240
Jaczków	213	Rzeczyca	205
Jakubowo Lubińskie	252-253	Sieroszowice	229-230
Jakubów	101-105, 219, 253, 267	Smardzów	213
Jerzmanowa	146p.-147, 149, 212	Sobin	243
Jędrzychów	254-256		
Komorniki	127-128		
Kowalowa Góra	141-142		

Sucha Górna	243-244	Wysoczyzna Lubińska	67
Szczepów	225	Wzgórze Fryderyka	251-252
Szprotawa rz.	235	Wysoka	176-177
Szymocin	203-204	Wysokie	158
Świnino	208	Wzgórze Dalkowskie	53-60,
Trzebnice	257	75, 125	
Trzebcz	128	Wzgórze Głogowskie	54,
Trzęsów	205	56-57, 75, 216	
Trzmielów	256-257	Wzgórze Polkowickie ...	53-55,
Wierzbowa	172	128, 241	
Wierzchowice	144, 219	Wzniesienia Chocianowskie ...	67
Wietszyce	196-198	Żelazny Most	130
Wilkocin	173-174, 177, 249	Żuków	207-208
Witanowice	219-220		

2. Obiekty i obszary ochrony przyrody i krajobrazu

rez. = rezerwat, *p.p.* = pomnik przyrody, *o.chr. k* = obszar chronionego krajobrazu, *u.e.* = użytek ekologiczny

„Belczańskie Starorzeczka”, rez. projekt.	52
„Buczyna Jakubowska”, rez.	56-57, 75, 104
Dąb „Chrobry”,	p.165,167
„Cietrzewiowe Wrzosowisko”, u.e.	170
„Dalkowskie Jary”, rez.	56, 139-141, 162
„Dolina Czarnej Wody” o.chr.k.	187, 265
Głaz narzutowy „Piotrek”	133
„Lasy Chocianowskie”, o.chr.k.	66
„Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa”, rez.	65-66
„Przemkowskie Bagno”, u.e.	62-64, 234-235
Przemkowski Park Krajobrazowy	62-66, 68-70, 75-76, 93
„Skarpa Storczyków”, rez.	51-52
„Stawy Przemkowskie”, rez.	62-63, 75, 93, 233, 245
„Torfowisko Borówki”, rez.	131, 171
„Uroczysko Czarne Stawy”, rez. projekt.	71, 77, 183
„Uroczysko Obiszów”, rez.	43, 57-58, 126
„Wąwozy Annabrzeskie”, rez.	138-139
Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy Grodowiec	77

Legenda do mapek w tekście:

	Granice gmin * Granice parków krajobrazowych		Drogi główne * Drogi drugorzędne
	Granice rezerwatów przyrody * Pomniki przyrody		Drogi inne * Drogi gruntowe
	Koleje ze stacjami * Linie elektroenergetyczne		Drogi polne lub leśne * Ścieżki
	Parkingi * Stacje benzynowe		Numeracja dróg
	Szpitala * Ośrodki zdrowia * Apteki		Poczty * Szkoły * Leśniczówki i gajówki
	Policja * Straż pożarna		Baseny kąpielowe * Kąpieliska
	Zamki i ruiny zamków * Kościoły * Kaplice		Wieże obserwacyjne * Punkty widokowe Wiatrak
	Krzyże pokutne * Pomniki i tablice		Szlaki rowerowe * Szlaki piesze
	Obiekty zabytkowe * Muzea		Szlak Pielgrzymkowy św. Jakuba
	Pałace, dwory * Ruiny pałaców lub dworów		Schroniska młodzieżowe * Hotele
	Zabudowa * Tereny przemysłowo-składowe		Wiaty * Polecane punkty obserwacji ptaków
	Lasy * Cmentarze		Promy samochodowe
	Obiekty architektury militarnej * Głazy narzutowe		Poziomice * Szczyty, punkty wysokościowe
	Źródła * Grodziska		



ISBN XX-XXX-XX-XX-X

Publikacja została dofinansowana przez:



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu